ZWIĄZEK MUZEÓW W POLSCE

KWARTALNIK MUZEALNY

POD REDAKCJĄ

TADEUSZA SEWERYNA

ROCZNIK I (1948) — ZESZYT I—IV

KRAKÓW 1948

Z ZASIŁKU MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI
(NACZELNEJ DYREKCJI MUZEÓW I OCHRONY ZABYTKÓW)

KWARTALNIK MUZEALNY

ZWIĄZEK MUZEÓW W POLSCE
ASSOCIATION DES MUSÉES EN POLOGNE

KWARTALNIK MUZEALNY

POD REDAKCJĄ
TADEUSZA SEWERYNA

ROCZNIK I (1948) — ZESZYT I—IV

REVUE TRIMESTRIELLE DES MUSÉES
RÉDIGÉE PAR THADDÉE SEWERYN
I ANNÉE (1948) — LIVRAISON I—IV

KRAKÓW 1948
Z ZASIŁKU MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI
(NACZELNEJ DYREKCJI MUZEÓW I OCHRONY ZABYTKÓW)
SUBVENTIONNÉ PAR LE MINISTÈRE DE LA CULTURE ET DES ARTS



DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Karola Kiecia
M-50386

NA GRUZACH

W miejsce Pamiętnika Muzealnego, ukazującego się w skromnych rozmiarach raz do roku, postanowił Zarząd Związku Muzeów wydawać Kwartalnik Muzealny, który by jako organ Związku dawał przegląd zagadnień z zakresu muzealnictwa i służył potrzebom muzeów w Polsce. Nie będzie to organ zawodowy muzeologów polskich, ale pismo informujące o tym odcinku kultury narodowej, który reprezentuje praca wielu pokoleń, przejawiająca się w zabytkach.

Muzea polskie, to część kultury narodu. Jeśli gdzie indziej nazwano je »cmentarzami sztuki« — to u nas były one aż nazbyt często ostojami najistotniejszego bytu narodowego.

Nie bez przyczyny Niemcy zaraz po zajęciu Polski w r. 1939 rozpoczęli na wielką skalę akcję tzw. zabezpieczania zbiorów kulturalnych w Polsce tj. rabowania, pakowania i wywożenia ich do Niemiec. Nim rozpoczęto biologiczną eksterminację Polaków, uderzono w kulturę polską — w uniwersytety, w szkoły, w książkę polską, w muzea. Padły więc pastwą grabieży nie tylko muzea państwowe i samorządowe, ale i cenniejsze dzieła sztuki w kościołach i domach prywatnych.

Bezpośrednimi lub pośrednimi sprawcami tego przestępstwa na szkodę narodu polskiego byli: *dr Abb*, — *dr Gustaw Barthel*, dyrektor zbiorów sztuki we Wrocławiu i kierownik sztabu naukowców tzw. Südgruppe Krakau, — *dr Ewald Behrens* — *prof. K. H. Clasen* — *prof. dr Dagobert Frey* z Wrocławia, — *prof. dr Hans v. Demel* z Wiednia, kierownik działu egipskiego des Kunsthistorischen Museums — *dr Kurt Dittmer*, dyrektor d. Volkskundemuseums w Berlinie — prezydent *dr Eichholtz* — *dyr. Józef Ernst*, SS Hauptsturmführer i kierownik sztabu pełnomocnika (tj. K. Mühlmanna, rezydującego w gmachu Akademii Górniczej w Krakowie) prof. uniwersytetu wiedeńskiego *dr Artur Haberlandt*, etnograf — *Reinefahrt*, SS Gruppenführer w Poznaniu — *dr Edward Holzmair* z Wiednia — *architekt Horstmann* — *Edward Kneisel*, artysta malarz i renowator dzieł sztuki, należący do sztabu pełnomocnika K. Mühlmanna — *dr Antoni Krauss* z Wiednia — *dr Kraut*, Parteigenosse, SS-Hauptsturm-

führer, Generaltreuhändler für die Sicherstellung d. deutschen Kulturgutes Berlin-Dahlen, — *inspektor Krüger* z Grosleben — *dr Werner Kudlich*, dyr. des Reichsgaumuseums w Opawie — *Wilhelm Loh* (Metz, Bibliothekstrasse 2), który taksował dla SS dzieła sztuki naprzód w Lotaryngii, a potem w Polsce — *Lucas*, urzędnik w Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu — *dr Józef Mader*, dyr. wiedeńskiej manufaktury gobelinowej — *Franz May*, urzędnik w Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu — *dr Erich Meyer-Heisig*, kustosz artystycznych zbiorów muzealnych we Wrocławiu — *dr Józef Mühlmann*, historyk sztuki i kierownik sztabu naukowców tak zwanej Nordgruppe Warschau — *Karol Mühlmann*, Sonderbeauftragter für die Erfassung und Sicherung der Kunst und Kulturschätze im Generalgouvernement (pełnomocnik do spraw objęcia i zabezpieczenia skarbów sztuki i kultury w Generalnym Gubernatorstwie — *dr Güntber Otto*, kustosz miejskich zbiorów artystycznych we Wrocławiu — *W. E. von Palezieux*, zarządca Zamku Wawelskiego — *dr Karol Pollhammer*, urzędnik w muzeum sztuki (Kunsthistorisches Museum) w Wiedniu — *prof. dr Posse*, Drezno A. 1, Galeria Państwowa — *dr Rudolf Přihoda* z Opawy — *dr Leopold Ruprecht* z Wiednia, okręgowy radca administracyjny, dyrektor zbiorów broni muzeum sztuki w Wiedniu — *dr Rühle*, dyr. Kaiser Friedrich Museum w Poznaniu — *prof. dr Schleif*, pełnomocnik do zabezpieczania dóbr kulturalnych w tzw. Wartegau — *Franz Sochor*, restaurator dzieł sztuki, Wiedeń II Ferdinandstrasse 2 — *prof. dr H. Voss*, Drezno, Zwinger, pełnomocnik Führera dla muzeum w Lincu — *Wächter*, gubernator krakowski wraz z *żoną* oraz jego sekretarz *Witajnowski* — a wreszcie *prof. dr Winkler* z Berlina.

Wymowa tej listy, którą po raz pierwszy publikujemy, jest jasna. W sztabie rabusiów naszego mienia kulturalnego nie brakło, jak widać, i uczonych niemieckich. Wszyscy ci fachowcy różnego autoramentu, grabiąc skarby nasze lub wskazując, co zabezpieczyć należy, służyli idei Wielkich Niemiec. Zgodnie z polityką hitlerowską, która naukę niemiecką wzięła na powróz, dążyli oni do pozbawienia Polski jej dorobku kulturalnego, a tym samym jednego z materialnych dowodów na historyczne istnienie narodu. Nie bez przyczyny poeta Wielkich Niemiec, Frank Jost, pisał »Gdy słyszę słowo kultura — odbezpieczam rewolwer«.

Powstająca z ruin Polska powoli naprawia szkody wojny w dziedzinie kultury i w miejsce niedawno jeszcze szalejącego barbarzyństwa teutońskiego wznosi dzieła pokoju. Ale pewnych strat powetować nie zdoła. Do nich należą dzieła sztuki i ludzie. Przede wszystkim zaś ludzie. Dlatego w pierwszym numerze Kwartalnika Muzealnego, który zarazem jest nie tylko scaleniem czterech zeszytów z r. 1948, ale i rzutem myśli

w lata niedawne, kronika żałobna zajmuje miejsce czołowe. Lista tych, co odeszli zawierająca 64 nazwiska, nie jest całkowita. Niemniej obrazuje ona ogrom strat, jakie poniosło muzealnictwo polskie w czasie ostatniej wojny.

Od tych żałobnych kart przenosi się myśl do muzeów martyrologii, utworzonych w Polsce na miejscach kaźni wszystkich narodów Europy. Dlatego sięgając w niedawną, ponurą przeszłość, nie mogliśmy pominąć drutów kolczastych, krematoriów i stosów czaszek ludzkich w obozach koncentracyjnych — przekształconych dzisiaj na muzea.

Potem dopiero obrazując los zabytków muzealnych »zabezpieczonych« przez Niemców, mierzyliśmy straty w rzeczach. Stwierdziliśmy, ile pracy wielu pokoleń poszło w gruzy. W nowej Polsce trzeba było zacząć gigantyczną pracę nie tylko odbudowy zniszczonych przez Niemców instytucji kulturalnych, ale i ich przebudowy wedle potrzeb nowej rzeczywistości polskiej.

Kwartalnik Muzealny poświęcać będzie wiele miejsca działalności muzeów. Jeszcze przez wiele lat w rubryce tej mówić się będzie o drzewie, cegle, wapnie, cemencie i szkle, o naprawkach i przeróbkach, o przeprowadzkach i walkach o lokale dla muzeum. To borykanie się z przeciwnościami, zabiegi o byt i rozwój muzeów — to poważny kęs historii polskiej. Dlatego Kwartalnik Muzealny dawać będzie wyraz tym pracom, znamiennym dla naszej rzeczywistości.

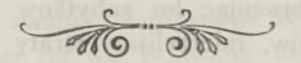
Ale usuwanie gruzów i rozpinanie dachu nad głową nie może być celem naszych wysiłków. Nowe drogowskazy, jakie w państwie demokratycznym regulują nie tylko politykę kulturalną, ale i społeczne zadania kultury, tj. postulaty upowszechnienia dóbr kulturalnych, wymagają od wszystkich muzeów w Polsce przystosowania się do aktualnych potrzeb społeczeństwa i państwa. Jest to zagadnienie pierworzędnej wagi, do którego rozwiązywania powołani są wszyscy pracownicy muzealni. Wiąże się z nim nie tylko problem metod ekspozycji, ale i wewnętrznej organizacji muzeów — praca olbrzymia, którą odrobić muszą umysły twórcze. Osobne dziedziny stanowią: frekwencja w muzeach, służba nauce, konserwacja zabytków, architektura muzeów, sprzęt muzealny, osiedla muzealne, muzea na Ziemiach Odzyskanych, wystawy objazdowe itp.

Zagadnienia te omawiać będzie Kwartalnik Muzealny, jako główna platforma wymiany myśli między muzeologami polskimi.

W pracy tej korzystać będziemy z doświadczeń innych narodów, ale jednocześnie dokumentować polskie rozwiązania zagadnień muzealnych. Dział ilustracji, umieszczany na końcu każdego zeszytu, przedstawiać będzie — co i jak wykonaliśmy. Obrazować on będzie wielki

postęp w muzealnictwie polskim, — olbrzymi trud wniesiony w powojenną budowę kultury polskiej, ale i dumę z poważnych osiągnięć.

W oparciu o pomoc materialną i moralną Ministerstwa Kultury i Sztuki Związek Muzeów w Polsce chce wspólnie z Naczelną Dyrekcją Muzeów i Ochrony Zabytków służyć ważnej sprawie — właściwemu ustosunkowaniu się człowieka dzisiejszego do tradycji kulturalnej w Polsce.



CI, CO ODESZLI

BATOWSKI ZYGMUNT

Ur. 27 VII 1876 we Lwowie, zamordowany 1 IX 1944 w Warszawie.

Dr fil., historyk sztuki, prof. U. W. — Od r. 1917 — kierownik zbioru odlewów gipsowych U. W. W latach 1919—23 pełnił honorowo obowiązki dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W okresie tym objął kierownictwo nad zbiorami graficznymi Stanisława Augusta i Warsz. Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Od r. 1921 był członkiem Rady Muzeum Narodowego, a w latach 1940—43 pracował w Muzeum katalogując naukowo zbiory. Zainicjował tajne ćwiczenia z zakresu inwentaryzacji i opisu obiektów muzealnych dla młodszych pracowników Muzeum.

BIBLIOGRAFIA

1) Wystawa dzieł Jana Piotra Norblina (Wystawy retrospektywne Tow. Zachęty Szt. P. w Król. Pol., Warszawa 1910). — 2) Rzeźby artystów Stanisława Augusta w zbiorze odlewów gipsowych Uniw. Warsz. (Przegląd Warszawski 1922 Nr 14). — 3) Odzyskane zbiory graficzne (Tygodnik Ilustrowany, Warszawa 1925). — 4) Odzyskane zbiory rękopisów i grafiki w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, Warszawa 1925 (wspólnie z W. Borowym). — 5) Zbiór graficzny w Uniwersytecie Warszawskim (Uniwersytet Warszawski, rozprawy 5, Warszawa 1928). — 6) Gabinet rycin Kr. Stanisława Augusta i Muzeum Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Rocznik Warsz. Tow. Nauk, Warszawa 1929).

BARTYS JAN

Ur. 5 X 1909 w Krakowie, zginął w czasie wojny.

Mgr fil., prehistoryk. Od r. 1933 do 1938 pracował jako siła pomocnicza naukowa w Muzeum Archeologicznym PAU. Brał udział w licznych badaniach terenowych. Od r. 1938 do wybuchu wojny był kustoszem działu prehistorycznego Muzeum Śląskiego w Katowicach.

Bibliografia obejmujd jedynie wydawnictwa dotyczące muzeologii.

BER WIKTOR

Ur. 4 IX 1902 w Warszawie, zm. 20 III 1940 w Warszawie. Mgr fil., prehistoryk. Od r. 1935 kustosz Muzeum Archeologicznego im. E. Majewskiego Tow. Nauk. Warszawskiego, uczestniczył w pracach badawczych na różnych stanowiskach prehistorycznych (m. in. w Sierpowie). Równocześnie asystent Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, gdzie opracowywał historię techniki i przemysłu od czasów najdawniejszych aż po okres nowożytny. W Związku Muzeów pracował jako sekretarz w Sekcji Muzeów Regionalnych. Tuż przed wojną zorganizował kurs ochrony muzeów na wypadek wojny. Ciężko ranny w kampanii 1939 r.

BIBLIOGRAFIA

1) Warunki współpracy i bytu muzeów regionalnych w Polsce, »Pam. Muz.«, z. 6, Kraków 1937. — 2) Pogotowie administracyjne i personalne muzeów na wypadek wojny, w broszurze pt. Zabezpieczenie zbiorów muzealnych na wypadek wojny, wyd. Związku Muz. Pol., Kraków 1939.

BOBIŃSKI WOJCIECH

Inżynier. Od r. 1933 asystent Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie i jeden z jego organizatorów. Stał na czele Działu Elektryczności. Zginął w Powstaniu Warszawskim w r. 1944.

BROKL KAZIMIERZ

Ur. w Kijowie 2 IV 1877, zginął w oblężeniu Warszawy 17 IX 1939 r.

Studia na Politechnice we Lwowie. Od r. 1924 w Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie jako urzędnik do prowadzenia inwentarza. Zinwentaryzował mienie rewindykowane w tym czasie z Rosji. Dokonał przejęcia transportów dzwonów i mienia prywatnego. Szczegółowo opracował opis stanu uszkodzenia arrasów wawelskich (z rysunkami), inwentaryzację brązów, rycin i in. W r. 1927 delegowany do Szwajcarii celem przewiezienia do Warszawy zbiorów rapperswilskich. Od XI 1927 do IV 1928 pełnił obowiązki dyrektora Państw. Zbiorów Sztuki. Od 1 I 1939 kustoszem zbiorów na Zamku Król. w Warszawie i Łazienkach Król. Zginął na posterunku.

BIBLIOGRAFIA

Przewodnik po Zamku Królewskim w Warszawie, Warszawa 1936.

Ks. BRZUSKI HENRYK

Ur. w Przytoce k. Ciechanowa 14 I 1896, zginął zagazowany w Lincu (?) po 12 X 1942.

Dr fil., historyk sztuki, prof. sztuki chrześć. w Seminarium Duch. we Włocławku i kustosz tamtejszego Muzeum Diecezjalnego. Czynny był także w sprawach konserwacji zabytków kultury i sztuki na terenie Diecezji. Uporządkował Muzeum Diecezjalne i częściowo przeniósł go tuż przed wojną do nowego pomieszczenia. Uwięziony przez Niemców 7 XI 1939 przeszedł katorgę szeregu obozów koncentracyjnych. 12 X 1942 wywieziony został z Dachau do komory gazowej.

CHAREWICZOWA ZE STRZELECKICH ŁUCJA

Ur. 12 VIII 1897 w Cieszanowie, zm. 17 XII 1943 w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Dr fil., historyk, doc. Uniw. J. K. — Kustosz (od r. 1931) Muzeum Historycznego m. Lwowa, znana z szeregu prac naukowych dotyczących przeszłości Lwowa. Od r. 1940 mieszkała w Warszawie, pracując w konspiracji. Aresztowana przez Niemców w połowie lipca 1943, zesłana została do Oświęcimia.

BIBLIOGRAFIA

Muzeum Historyczne m. Lwowa. przewodnik po zbiorach, Lwów 1936.

CHRZĄSZCZEWSKA-SUCHODOLSKA JADWIGA

Ur. w Leonowie k. Gostynina 6 XI 1895, zginęła w Powstaniu Warszawskim 8 VIII 1944.

Dyplom z École du Louvre z kursu historii przemysłu artystycznego i historii malarstwa. W latach 1916—19 praca w Muzeum Narodowym w Warszawie, 1919—20 kustoszem b. Muzeum Eparchialnego w Chełmie, 1922—29 w Delegacji Polskiej do Mieszanej Komisji Spec. w Moskwie (w zakresie spraw muzealnych), 1932—33 stypendystka Fund. Kult. Narod. w Musée du Cinquantenaire w Brukseli, 1934—37 w Urzędzie Konserwatorskim w Poznaniu (prace inwentaryzacyjne w Wojew. Poznańskim i Pomorskim), 1937—39 zast. kustosza Państw. Zbiorów Sztuki na Wawelu, 1939 r. kustoszem Pałacu Łazienkowskiego w Warszawie. W okresie okupacji praca w dziale strat kulturalnych i rewindykacji Komisji Likwidacyjnej przy Delegaturze Rządu w Warszawie i czynny udział w Powstaniu, jako żołnierz grupy dywersyjnej A.K.

CYWIŃSKI WŁODZIMIERZ

Artysta malarz, absolwent historii sztuki U. W., pracownik konserwatorski przy Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie. Poległ 12 IX 1939 pod Jabłonną.

CZOŁOWSKI ALEKSANDER

Ur. w Bakończycach pod Przemyślem 27 II 1865, zm. we Lwowie 17 VII 1944 r.

Dr fil., historyk, wielki miłośnik przeszłości Lwowa i dawnych ziem kresowych, długoletni (od r. 1891) i wybitnie zasłużony dyrektor Archiwum, Muzeów i Biblioteki m. Lwowa. Jako dyrektorowi podlegały Czołowskiemu: Muzeum Historyczne Lwowa, Narodowe im. Króla Jana III, Zbiory Bolesława Orzechowicza, Galeria Narodowa i Muz. Etnograficzne, których istnienie i świetny rozwój były w przeważnej części dziełem inicjatywy, zabiegów i pracy tego niezmordowanego człowieka. On sam był też kolekcjonerem, a w swoim czasie odgrywał także rolę jako konserwator zabytków w terenie. Brał udział w pracach rewindykacyjnych w latach 1915—18 i 1921—22. — Głównie dzięki Jego inicjatywie podjęto w r. 1930 po kilkuletniej przerwie działalność Związku Muzeów, w którym był stałym członkiem Zarządu i brał żywy udział we wszystkich jego pracach. W latach 1924 i 1937 podejmował Zjazdy Delegatów Związku w swoim mieście. Po przejściu na emeryturę w r. 1939 wybrany został członkiem jednostkowym Związku.

BIBLIOGRAFIA

1) Muzeum Narodowe im. Króla Jana III, przewodnik tymczasowy, Lwów 1909. — 2) Muzeum Narodowe im. Króla Jana III i jego zadania (Sztuka), Lwów 1911). — 3) Muzeum Gminy m. Lwowa (praca zbiorowa), Lwów 1929. — 4) Sprawozdania Dyrekcji Archiwum itd. z działalności w latach 1933—34 oraz 1935—36. — 5) Lwowskie Zbiory Muzealne (Pamiętnik Muzealny, z. 7, Kraków 1938).

DELEKTA JACEK

Ur. 9 VII 1906 w Stróżach k. Gorlic, zginął w listopadzie 1940 r. w obozie w Oświęcimiu.

Mgr fil., antropologii, autor kilku prac naukowych i szeregu artykułów popularyzatorskich, od r. 1933 kustosz działu prehistorycznego w Muzeum Miejskim w Toruniu. Przeprowadził wiele wykopalisk na terenie Pomorza, w Muzeum zaś urządził na nowo wystawę swego działu. W sierpniu 1940 r. aresztowany, zmarł śmiercią męczeńską.

DEMBOWSKI ANTONI JERZY

Ur. 7 III 1906 w Warszawie zm. 1942 r. w Oświęcimiu.

Mgr fil., historyk sztuki, od r. 1936 asystent Muzeum Narodowego w Warszawie w dziale oświatowo-wystawowym. Aresztowany przez Niemców w r. 1941 zmarł w następnym roku w obozie oświęcimskim.

DUNAJEWSKI ANDRZEJ

Ur. 3 VIII 1908 r. w Woli Justowskiej k. Krakowa, zaginął w czasie Powstania Warszawskiego.

Dr fil., ornitolog, autor szeregu prac naukowych. Od r. 1933 asystent p. o. kustosza w dziale kręgowców Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie.

DURCZEWSKI ZDZISŁAW

Ur. 1908 w Dłoni (pow. rawicki), rozstrzelany 5 VIII 1944 w Warszawie.

Dr fil. prehistoryk. Od r. 1932 asystent, a następnie kustosz Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, gdzie przyczynił się wydatnie do uporządkowania zbiorów. Przeprowadził szereg samodzielnych badań terenowych. W r. 1940 pomagał w przeprowadzce zbiorów Państw. Muz. Archeol. do gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie.

FITZKE JAN

Ur. 12 I 1909 w Gdowie k. Myślenic, zginął w czasie wojny.

Mgr fil., prehistoryk. W latach 1929—31 pracował w Muzeum Archeologicznym PAU w Krakowie w charakterze pomocniczej siły naukowej, w latach 1933—34 w dziale prehistorycznym Miejskiego Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Od r. 1937 kustosz Muzeum Ziemi Wołyńskiej w Łucku, na którym to stanowisku wykazał duży talent organizacyjny, przeprowadzając całkowitą reorganizację zbiorów.

FIUDKOWSKI ANTONI

Ur. 16 VI 1881 w Kuflecie pod Mrozami, rozstrzelany w sierpniu 1944 r. w Warszawie na Woli.

Długoletni i zasłużony starszy woźny Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie.

FRĄCKIEWICZ MARIA

Ur. 3 IV 1879 w Wadowicach, zm. 30 VII 1946 w Krakowie.

Wyższe kursy dla kobiet im. dra A. Baranieckiego w Krakowie. Długoletnia (od r. 1914) i zasłużona bibliotekarka w Bibliotece Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego (dawniej Techniczno-Przemysłowego) w Krakowie.

GEMBARZEWSKI BRONISŁAW

Ur. 30 V 1872 w Petersburgu, zm. 11 XII 1941 w Warszawie. Artysta-malarz, historyk wojskowości, autor licznych i cennych prac z tej dziedziny, pułkownik. W latach 1888—1914 studiował w licznych muzeach zagranicznych, w Paryżu, Berlinie, Zurychu, Rapperswillu i Petersburgu, gdzie opracowywał »polonica« przeważnie wojskowe, W tymże czasie pracował także w różnych instytucjach kulturalno-naukowych w kraju, jak w Bibliotece Ordynacji Krasińskich, Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie i in. — W r. 1916 został dyrektorem Miejskiego Muzeum Sztuk Pięknych, które uzyskało z jego inicjatywy swą nową nazwę Muzeum Narodowego w Warszawie i przekształciło się dzięki Gembarzewskiemu z galerii malarstwa na wielodziałowe muzeum, obrazujące całokształt kultury polskiej. Na tym stanowisku pozostał do sierpnia 1936 r., gromadząc wyjątkowo poważne zbiory w krótkim czasie, dzięki umiejętnemu wyszukiwaniu zabytków polskich w kraju i zagranicą oraz wyjątkowemu zaufaniu społeczeństwa polskiego, co ujawniło się przez liczne i wielkie dary i zapisy na rzecz Muzeum. W r. 1920 został równolegle powołany na dyrektora Muzeum Wojska, którego był inicjatorem. Przeprowadził wzorową jego organizację i zgromadził w nim, jako w pierwszym tego typu muzeum w Polsce, poważne zbiory z zakresu wojskowości polskiej. Wśród wielu różnorodnych poczynań muzealnych dał inicjatywę i rozpoczął budowę nowego gmachu Muzeum Narodowego w Warszawie. Celowe i doskonałe zabezpieczenie zbiorów Muzeum Wojska we wrześniu 1939 r. przyczyniło się w wielkiej mierze do dobrego stanu ich zachowania w okresie rewindykacji powojennej. Aresztowany przez Gestapo 11 XI 1939, więziony był na Pawiaku przez 3 tygodnie. Następnie zakazano mu przez dłuższy czas pojawiać się na terenie Muzeum Wojska. Przeżycia te przyczyniły się w dużej mierze do jego śmierci, która nastąpiła w rok później. Był autorem wielu katalogów, wydanych przez Muzeum.

BIBLIOGRAFIA

1) Muzeum Narodowe w Warszawie (Muzea Polskie pod red. F. Kopcry, t. II, Kraków 1925). — 2) Inwentarz Muzeum Wojska, wiek XVIII—XIX, Warszawa 1929.

GUMIŃSKI JAN

Członek Zarządu Muzeum P. T. K. w Radomiu, zamordowany został w Majdanku w r. 1943.

JACKOWSKI KAZIMIERZ

Ur. w Warszawie 4 III 1886, zaginął w czasie wojny.

Inżynier. (1906—12 ukończył Wydział mech. Politechniki Lwowskiej i Wydz. elektrotechniczny Politechniki w Monachium). Praca za-

wodowa, a następnie służba wojskowa zakończona w r. 1929. Od r. 1932 aż do wybuchu wojny dyrektor Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie. Jego wybitnemu talentowi organizatorskiemu, energii i zapałowi zawdzięcza Muzeum, że ze skromnej placówki o nielicznych eksponatach pozostałych po Powsz. Wystawie Krajowej w Poznaniu (1929) wyrosło na instytucję o poważnym zasięgu działania, skupiającą we współpracy muzea o charakterze technicznym i najwybitniejsze siły w tej dziedzinie. Owocem pracy Jackowskiego było zorganizowanie przeszło trzydziestu różnych działów nauki, techniki i przemysłu pod kątem dydaktyki i krzewienia kultury technicznej. On też zapoczątkował akcję ochrony polskich zabytków sztuki inżynierskiej w Sielpi Wielkiej i Majdanie Żelaznym. Dzięki niemu Muzeum brało udział w projektowaniu i urządzaniu przeszło 20 różnych wystaw technicznych, naukowych i przemysłowych w kraju i zagranicą (Mediolan, dwa razy Paryż i Nowy Jork). On zorganizował przy Muzeum instytut popierania wynalazków. Jego wysiłkiem realizowano wielką myśl budowy gmachu p. nz. Polskie Muzeum Techniki, mającego obejmować wszystkie muzea techniczne. Jackowski brał czynny udział w pracach Związku Muzeów, także w ramach Sekcji Muzeów Technicznych.

BIBLIOGRAFIA

1) Muzea Przemysłu i Techniki zagranicą i w Polsce, 1932. — 2) Przewodnik — informator po Muzeum Przemysłu i Techniki, 1933. — 3) Stan muzeologii technicznej zagranicą i organizacja Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie, Pam. Muz., z. 4, Kraków 1935. — 4) Dydaktyka na Wystawie Międzynarodowej w Brukselli i jej znaczenie dla muzeologii technicznej, »Pam. Muz.«, z. 6, Kraków 1937. — 5) Wystawy krajowe czy międzynarodowe. »Pam. Muz.«, z. 7, Kraków 1938. — 6) Muzea techniczne, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947. — 7) Konserwacja okazów nowszej techniki, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947.

JANKOWSKI ANTONI

Ur. 1873 r., zm. 12 IV 1945 r. w Warszawie.

Malakolog, autor kilku prac naukowych, pracownik-wolontariusz Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie.

JANISZEWSKI WŁADYSŁAW

Ur. 16 VII 1884 r. w Bolechowie (pow. Dolina), zm. 1 I 1943 w Krakowie.

Historyk sztuki i krytyk-publicysta. Pracował przed wojną w Muzeum Śląskim w Katowicach, następnie zajęty był okresowo w Muzeum Narodowym w Krakowie, bibliotekach: Potockich w Krakowie i Turnów w Objezierzu (Wielkopolska). W okresie okupacji zajęty był w Muzeum Narodowym w Krakowie.

KAUZIKÓWNA LEOKADIA

Ur. 29 XI 1895 w Warszawie, zm. 1944 w Ravensbrück.

Od r. 1915 sekretarz-referent, zaś od r. 1930 kierownik biura Muzeum Narodowego w Warszawie. Większość spraw administracyjnych Muzeum Narodowego spoczywała w jej rękach. Ambicją jej jako kierowniczki biura była doskonałość funkcjonowania instytucji. W spełnieniu tej ambicji dopomagały jej wrodzone zdolności administracyjne i fenomenalna pamięć. Szczerze przywiązana do instytucji oddawała jej cały swój czas, pracę swoją traktując »jako czuwanie na posterunku«, którego też nigdy nie opuściła. Do momentu Powstania pracuje w Muzeum, skąd w czasie powstania została wywieziona do obozu w Ravensbrück. Ciężko już chora zmarła tam niebawem.

KOMORNICKI STEFAN

Ur. w Zawadce koło Kalusza 29 XI 1877 r., zm. 17 IV 1942 w Krakowie.

Dr fil., historyk sztuki, doc. U. J., od r. 1920 konserwator Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie, gdzie dał podstawy pod nową inwentaryzację zbiorów. Jego pomysłu jest dokładny indeks rzeczowy do zbioru graficznego. Przeprowadził szereg prac konserwacyjnych, stosując najnowsze metody. — Należał do najczynniejszych członków Zarządu Związku w okresie 1932—39, biorąc udział we wszystkich jego pracach już to organizacyjnych, już to naukowych w sposób wyjątkowo sumienny i z wszechstronną znajomością przedmiotu. W dużej mierze wynikiem jego pracy był statut Związku jak również projekt ustawy o opiece nad muzeami przedłożony w r. 1932 przez Związek Ministerstwu W. R. i O. P. Komornicki brał udział również w pracach Państwowej Rady Muzealnej. Zarząd Związku, uwzględniając jego wysokie kwalifikacje jako muzeologa zlecił, mu redakcję podręcznika »Muzealnictwo«. Wojna przerwała tę pracę częściowo już do druku przygotowaną a nawet złożoną. Aresztowany wraz z gronem profesorów U. J. w listopadzie 1939 r. przebył kilka miesięcy w obozie koncentracyjnym w Sachsen-hausen, skąd powróciwszy z nadszarpniętym zdrowiem chronił jak mógł oddaną jego pieczy instytucję przed okupantem. Zginął od kuli bandytów.

BIBLIOGRAFIA

1) Memoriał w sprawie obecnego stanu i przyszłości muzeów w Polsce (Pamiętnik I, i II Zjazdu Delegatów Związku polskich muzeów historyczno-artystycznych w Poznaniu 1921 i w Krakowie 1922). — 2) Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie (Muzea polskie pod red. F. Kopery t. V, Kraków 1929). — 3) Zbytkowne oprawy średniowieczne w Muzeum XX. Czartoryskich (Ex libris VII, 1925). — 4) Les manuscrits orientaux du Musee des Prin-

ces Czartoryski (Bull. de la Societe francaise de reproductions de manuscrits à peintures, Paris 1934). — 5) Les manuscrits conservés a là Bibliothèque du chapitre de la cathedrale de Cracovie (wspólnie z dr M. Jarosławiecką-Gąsiorowską) l. c. — 6) Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie, przewodnik dla zwiedzających, Kraków 1933. — 7) Inwentarze i kata ogi, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947.

KOSTKA LEON

Ur. 24 VII 1871 w Przemyślu, zm. 12 III 1948 r. w Krakowie.
Studia w Paryżu w latach 1889—96 (Ecole du Louvre, Conversatoire des Arts et Métiers i Ecole des Beaux Arts). Znany i ceniony kolekcjoner krakowski. Zbiory swoje przekazał Muzeum Narodowemu w Krakowie, przy którym pełnił obowiązki kustosza przez kilka ostatnich miesięcy życia.

KRASIŃSKI EDWARD

Ur. 28 V 1870 w Opinogórze, zm. w grudniu 1940 w obozie koncentracyjnym w Dachau.

Założyciel Biblioteki i Muzeum Ord. Krasińskich w Warszawie. Jego staraniem i nakładem wzniesiony został na pomieszczenie tych instytucji gmach przy Okólniku, gdzie w sposób nowoczesny urządzone zostały uprzystępnione dla ogółu oprócz biblioteki także zbiory muzealne, a zwłaszcza jedna z najbogatszych polskich zbrojowni (r. 1930), w skład której wchodziły liczne pamiątki związane z epopeją napoleońską, którą zmarły żywo się interesował. Działalnością swą postawił się Krasiński w szeregu wielkich mecenasów, szczególnie zasłużonych dla Narodu i jego kultury. Niestety, gmach i zbiory stały się pastwą ognia, podpalone przez Niemców po upadku powstania, a to, co pozostało, jest rozprószone i oczekuje zebrania w jedną całość.

KREMKY JERZY

Ur. 6 V 1897 w Warszawie, zm. 15 XI 1941 w Otwocku.

Dr fil., entomolog. Od 1 VII 1922. do wybuchu wojny kustosz Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie. Autor wielu prac naukowych. Przeprowadził szereg badań fizjograficznych w kraju, gromadząc obfite zbiory.

KWIATKOWSKI JÓZEF

Ur. w Krakowie 10 I 1883, zginął w Krakowie 18 I 1945 r.

Absolw. Wydz. Filozoficznego (historia sztuki) U. J. — Długoletni (od r. 1910) zasłużony pracownik naukowy i kustosz Muzeum

Narodowego w Krakowie. Cichy i skromny, był całkowicie oddany instytucji, co też życiem przypłacił, zdążając do niej w groźnym dniu oswobodzenia miasta w dniu 18 I 1945 r.

BIBLIOGRAFIA

1) Obrazy polskiego pochodzenia w Muzeum Narodowym w Krakowie, w. XIV—XVI, Kraków 1929 (wspólnie z Feliksem Koperą). — 2) Rzeźby z epoki średniowiecza i odrodzenia w Muzeum Narodowym w Krakowie, Kraków 1931 (wspólnie z Feliksem Koperą).

LAUTERBACH JAN ALFRED

Ur. w Warszawie 23 VI 1884, zamordowany przez Niemców tamże 9 XI 1943 r.

Studia w Lipsku, Bonn, doktorat w Bernie Szwajcarskim. Historyk sztuki, autor wielu prac naukowych. W latach 1912—19 pracował w dziale inwentaryzacyjno-konserwatorskim Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie. Od r. 1919 referent w Min. Kultury i Sztuki, w r. 1922 przeniesiony do Ministerstwa W. R. i O. P. — Od r. 1928 do 1937 zrazu p. o., następnie dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki. W r. 1937 przydzielony do Wydz. Sztuki w Zarządzie Centr. Min. W. R. i O. P. Orientował się doskonale w całokształcie zagadnień muzealnictwa i w związku z tym ogłosił wiele artykułów. Brał udział w Międzynarodowych Zjazdach Muzeologicznych. Od r. 1930 uczestniczył w pracach Związku Muzeów, jako jeden z członków Zarządu, Członkiem jednostkowym wybrany w r. 1938.

BIBLIOGRAFIA

1) Zagadnienia Muzealne, »Pam. Muz.«, z. 2, Kraków 1933. — 2) Stosunek muzeów do zabytków ruchomych, szczególnie średniowiecznych, »Pam. Muz.«, z. 3, Kraków 1934. — 3) Budowa i urządzenie muzeów, »Pam. Muz.«, z. 4, Kraków 1935. — 4) Uwagi o muzeach przemysłu artystycznego, »Pam. Muz.«, z. 5, Kraków 1936. — 5) Administracja muzeów, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947. — 6) Muzea przemysłu artystycznego, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947.

LEŚNIAK ADAM

Ur. 25 VIII 1891 w Leżajsku, zm. 1 XI 1943 w Przemyślu.

Od r. 1929 zrazu pracownik fizyczny, a następnie laborant, a w końcu zastępca dyrektora Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej. W czasie okupacji, gdy pozostał sam na stanowisku, z pełnym poświęceniem strzegł instytucji przed okupantem, narażając się na stałe szykany, które sprowadziły w końcu atak serca i przedwczesną śmierć.

LILPOP JERZY

Ur. 8 I 1880, zm. 6 IV 1945 w Krakowie.

Dr fil., paleobotanik, asystent i wykładowca Uniw. Jagiell., kustosz Muzeum Przyrodniczego PAU w Krakowie, na którym to stanowisku położył trwałe zasługi, dążąc stale i konsekwentnie do rozbudowy i wzbogacenia zbiorów tego działu przez gromadzenie materiałów krajowych, jak też przez dokonale zorganizowaną wymianę okazów z zagranicznymi instytucjami naukowymi. Przez lata okupacji bronił wszelkimi siłami, pomimo bardzo ciężkich warunków materialnych bytu zbiorów Muzeum przed zakusami niemieckimi.

MARX KAZIMIERA

Ur. w Warszawie 20 VII 1876, zm. w Radomiu 18 VII 1942.

Nauczycielka szkół średnich w Radomiu. Prowadziła bibliotekę tamtejszego Muzeum P. T. K.

MASŁOWSKI MARIAN

Ur. 2 VIII 1898 w Zawierciu, zm. w marcu 1945 tamże z wycieńczenia wskutek ciężkiej pracy w niemieckiej fabryce.

Inżynier, zamiłowany entomolog, autor steregu prac naukowych, od wielu lat pracował w Państw. Muzeum Zoologicznym w charakterze stypendysty Ministerstwa Oświaty. Duże jego zbiory motyli i ptaków zostały zgodnie z jego wolą ofiarowane Państw. Muzeum Zoologicznemu.

MĘKICKI RUDOLF

Ur. w r. 1887, zm. 21 VIII 1942 we Lwowie.

Długoletni i zasłużony kustosz Muzeum Narodowego im. Króla Jana III we Lwowie. Numizmatyk, kolekcjoner, artysta-grafik (exlibrisy). W latach 1925—26 redagował »Zapiski Numizmatyczne«, w których umieszczał artykuły i wiadomości dotyczące działów numizmatycznych i sfragistycznych w muzeach polskich oraz prywatnych kolekcji. Specjalizował się również w znawstwie broni zabytkowej i jej konserwacji. Jako muzeolog nadzwyczaj sumienny i pedantyczny. Jego dziełem było ostatnie urządzenie wnętrz Muzeum Jana III. Brał czynny udział w pracach Związku Muzeów.

BIBLIOGRAFIA

1) Katalog zbiorów Władysława Łozińskiego, Lwów 1929. — 2) Muzea Gminy m. Lwowa (praca zbiorowa), Lwów 1929. — 3) Konserwacja i ekspozycja broni zabytkowej

»Pam. Muz.«, z. 4, Kraków 1935. — 4) Muzeum Narodowe im. Króla Jana III we Lwowie, Przewodnik po zbiorach, Lwów 1936. — 5) Jak się obchodzić z wykopaliskami monet, »Pam. Muz.«, z. 7, Kraków 1938. — 6) Konserwacja broni zabytkowej, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947 (przedruk z Pam. Muz. z. 4).

MICHALSKA ALEKSANDRA ANIELA

Ur. 2 X 1918 w Sosnowcu, zginęła w r. 1944 w Warszawie.

Studentka archeologii klasycznej na Uniw. Warsz. — Od r. 1938 asystentka Muzeum Narodowego w Warszaw e w dziale sztuki starożytnej. W czasie oblężenia Warszawy w r. 1939 pełniła funkcje sanitariuszki. W tym samym charakterze brała udział w Powstaniu. Zginęła od bomby, kiedy — po ewakuacji Starego Miasta — nie chciała porzucić ciężko rannych, powierzonych jej opiece.

MIECHOWSKI ZYGMUNT

Ur. 25 IX 1913 w Zawichoście, zm. 25 IX 1944 w Warszawie.

Absolwent historii sztuki na Uniw. Warsz. Od r. 1933 asystent Muzeum Narodowego w Warszawie. Należał do tych, którzy w czasie wojny najbardziej zasłużyli się przy ratowaniu zabytków sztuki. Jego notatki i rysunki zabytków muzealnych, wywożonych przez Niemców w czasie okupacji, stały się cennym materiałem do ich rewindykacji. W r. 1939 czasowo aresztowany był przez Niemców przy ratowaniu zabytków Zamku Królewskiego. W czasie Powstania, w którym brał czynny udział, zorganizował akcję zabezpieczenia zabytków na Starym Mieście w piwnicach kamienicy Baryczków. Później uczestniczył m. in w ratowaniu mienia Biblioteki Krasińskich. Zmarł wskutek ran odniesionych w czasie Powstania.

MIKLASZEWSKI ROMAN

Inż., pracownik Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, zmarł w drugiej połowie r. 1942.

MOLENDZIŃSKI KAZIMIERZ

Ur. 1 III 1903 na Kaukazie (Susza), zaginął w czasie wojny.

Dr fil., historyk sztuki. Od r. 1934 bibliotekarz Muzeum Narodowego w Warszawie, Autor prac naukowych, dotyczących malarstwa polskiego XIX i XX w.

NEUMANN STANISŁAW

Ur. w Małkini 8 V 1892, rozstrzelany w Radomiu 29 II 1944. Urzędnik Elektrowni Miejskiej w Radomiu. Numizmatyk-amator, prowadził przez kilkanaście lat dział numizmatyczny w Muzeum radomskim. Rozstrzelany przez Niemców za pracę w konspiracji.

ORKISZ MICHAŁ

Ur. 3 IX 1860 w Żelkowie k. Krakowa, zm. 13 X 1940 w Krakowie.

Długoletni (od r. 1888) i zasłużony woźny przy Gabinecie Archeologicznym Uniw. Jagiell., przekształconym w r. 1922 na Muzeum Uniwersyteckie Sztuki i Archeologii. Obcowanie z zabytkami oraz dwoma generacjami uczonych, którzy się przez Muzeum przesunęli, uczyniło zeń rzadko stosunkowo spotykany typ niższego pracownika, którego życie związane było najściślej z życiem ukochanej przez niego instytucji i który przy tym osiągnął taki stan wykształcenia, że mógł opracować inwentarz wcale pokaźnego działu numizmatycznego oraz katalog biblioteki.

PACYNA TADEUSZ

Botanik i zoolog, intendent Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie, zginął pod Mławą 1 IX 1939 jako porucznik W. P.

PAGACZEWSKI JULIAN

Ur. 14 I 1874 w Krakowie, zm. 13 XI 1940 w Ciężkowicach.

Dr fil., historyk sztuki, od r. 1909 docent, od r. 1911 zast. prof., od r. 1917 prof. Uniw. Jagiell. — W r. 1901, gdy dyrektorem Muzeum Narodowego w Krakowie po śmierci W. Łuszczkiewicza został dr Feliks Kopera, Pagaczewski objął równocześnie stanowisko kustosza, na którym pozostawał do r. 1908, biorąc udział w pracy organizacyjnej i urządzaniu szybko rozrastającej się podówczas instytucji, zwłaszcza w uzupełnianiu działu przemysłu artystycznego. W r. 1920 po podziale Gabinetu Archeologicznego U. J. mianowany został dyrektorem Muzeum Uniwersyteckiego Sztuki i Archeologii, do którego przydzielono zabytki sztuki średniowiecznej i nowożytnej oraz prehistoryczne. Na tym stanowisku dbał szczególnie o konserwację zbiorów, które stale powiększał i którymi często posługiwał się w swej działalności pedagogicznej. W r. 1933 przeniesiony na emeryturę ustąpił także i z dyrektury Muzeum.

PAJZDERSKI NIKODEM

Ur. w Łęgu (Wielkopolska) 15 IX 1882, zginął w Poznaniu na forcie VII. 6 I 1940.

Dr fil., historyk sztuki, autor szeregu prac naukowych. Od r. 1912 stale piastuje godność kustosza Muzeum XX. Czartoryskich w Gołuchowie. W latach 1914—17 pracuje w Centr. Komisji Opieki nad Zabytkami w Wiedniu. Od r. 1919 konserwator okręgu poznańskiego, a (od r. 1922) także pomorskiego. W r. 1923 porządkuje i uruchamia Muzeum Sztuki Kościelnej na Zamku Poznańskim. Od r. 1933 dyrektor Muzeum Wielkopolskiego, któremu nadaje właściwą linię rozwojową, reorganizując poszczególne działy, zwłaszcza galerię malarstwa polskiego i obcego. Dba o estetyczne rozplanowanie wnętrza, nadając mu nowe oblicze i stwarza z Muzeum instytucję o szerokim zasięgu kulturalnym i naukowym. Bierze czynny udział w pracach Związku Muzeów jako jeden z członków Zarządu i przewodniczący Sekcji Muzeów historyczno-artystycznych. Aresztowany przez Niemców w październiku 1939 zginął śmiercią męczeńską.

BIBLIOGRAFIA

1) Znaczenie Muzeum Ludoznawczego, Poznań 1912. — 2) Przewodnik po Muzeum w Gołuchowie, Poznań 1913, II wyd. 1929. — 3) Zbiory Gołuchowskie »Sztuka i artysta« Warszawa 1924 z. 1—3. — 4) Opieka nad zabytkami sztuki i kultury w Polsce, »Pamiętnik I i II Zjazdu Del. Związku Pol. Muzeów Historyczno-artystycznych«, Warszawa 1924. — 5) Niewłaściwe zabiegi konserwacyjne przy obrazach malowanych na drzewie i płótnie, »Pamiętnik Muzealny«, z. 7, Kraków 1938. — 6) Konserwacja tkanin, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947, uzupełniony przez St. Gebethnera.

PIEKARSKI KAZIMIERZ

Ur. w Targu-Jiu (Rumunia) 30 III 1893, zm. w Łowiczu 6 II 1944.

Dr fil., doc. Uniw. Warsz., bibliolog, autor szeregu cennych prac z tej dziedziny. Od r. 1931 kustosz działu starych druków w Bibliotece Narodowej w Warszawie, która w r. 1938 przystąpiła do Związku Muzeów.

POGŁÓDEK MIECZYSŁAW

Ur. w Wolbromiu 8 V 1891, zm. w Krakowie 21 I 1946.

Długoletni (od r. 1915) i zasłużony woźny Muzeum Narodowego w Krakowie.

PRZEWORSKA JADWIGA

Ur. 20 III 1901 w Krakowie, zamordowana przez Niemców w Warszawie w r. 1942.

Dr fil., historyk sztuki. W latach 1927—28 pracowała w Muzeum Narodowym w Warszawie, od r. 1929 aż do wybuchu wojny jako referentka do spraw muzeów w Wydziale Sztuki Min. W. R. i O. P. w Warszawie, na którym to stanowisku zapoznała się z całokształtem zagadnień muzealnictwa polskiego. Szczególnie interesowała się sprawami muzeów regionalnych, którym służyła radą i pomocą. Współpracowała stale ze Związkiem Muzeów, biorąc udział w Zjazdach. Z racji swojego stanowiska brała również udział w międzynarodowych zjazdach muzeologicznych.

BIBLIOGRAFIA

1) Stan i potrzeby muzealnictwa w Polsce, odb. z »Pionu« Warszawa 1936. — 2) Zasięg muzeów, rozdział w »Muzealnictwie«, Kraków 1947. — 3) Ochrona zbiorów muzealnych na wypadek wojny, w broszusze pt. Zabezpieczenie zbiorów muzealnych na wypadek wojny, wyd. Związek Muz. Pol., Kraków 1939.

RAKOWSKI WIESŁAW

Ur. 19 IV 1903, zm. 18 VIII 1948 r. w Poznaniu.

Dr fil., zoolog i paleontolog, autor szeregu prac naukowych z tych dziedzin. Od r. 1924 asystent, następnie kustosz, zaś od 1 III 1945 dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu. Szczególne zasługi położył przy odtworzeniu Muzeum po wojnie, gromadząc napowrót cenne zbiory, usunięte przez Niemców z Poznania.

RICHLING FELIKS

Ur. 2 II 1874 w Krakowie, zm. 27 I 1944 w Warszawie.

Dawny właściciel znanego salonu sztuki w Warszawie i wytrawny znawca twórczości artystów współczesnych, od r. 1930 intendent Muzeum Narodowego w Warszawie. W czasie okupacji był dwukrotnie więziony przez Niemców, co się stało pośrednią przyczyną jego choroby i śmierci.

ROSZKOWSKI WACŁAW

Ur. 1 X 1886 w Broszkowie pow. Siedlce, zamordowany 3 VIII 1944 w Warszawie po wybuchu Powstania.

Dr fil., na Uniw. w Lozannie, zoolog, od r. 1925 prof. Uniw. Warszawskiego, autor szeregu prac naukowych. Od 1 V 1929 do 31 I 1935 dyrektor Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie. Z ramienia tego Muzeum odbył Roszkowski szereg podróży eksploracyjnych: do Egiptu w r. 1930—31, do Brazylii (Pernambuco) i na Martynikę (1931—32), powtórnie do Brazylii (Parana) i do Afryki Południowej (Capetown, Angola) w r 1933—34. Zbiory nagromadzone w czasie

tych wypraw wpłynęły do Państw. Muzeum Zoologicznego, gdzie w większości zostały ocalone przed pożarem, spowodowanym przez wroga przy planowym wypalaniu stolicy i gdzie ocalała również ofiarowana przed wojną część księgozbioru śp. Roszkowskiego.

SAPIŃSKI EDWARD

Ur. 14 XI 1895 w Warszawie, zamęczony w styczniu 1945 w obozie koncentracyjnym w Niemczech.

Długoletni preparator w dziale kręgowców Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie. Przyczynił się znacznie do wzbogacenia zbiorów muzealnych.

SIEDLECKI MICHAŁ

Ur. 8 IX 1873 w Krakowie, zm. 9 I 1940 w obozie w Sachsenhausen.

Dr fil., wybitny zoolog, dr h. c. Uniw. S. Batorego w Wilnie i w Strasburgu, prof. U. J, dyrektor Muzeum Zoologicznego U. J. — Jakkolwiek polem pracy śp. Siedleckiego były różne działy zoologii, a w ostatnim okresie jego życia badanie morza, w której to ostatniej dziedzinie położył wielkie zasługi, nie było mu obce naukowe i społeczne znaczenie muzeum przyrodniczego. W tym też kierunku szły niejednokrotnie jego kroki, czy to w celu popierania naszych muzeów przyrodniczych, czy też umożliwienia młodym adeptom muzeologii przyrodniczej zdobycia fachowych wiadomości w muzeach zagranicznych.

STEFAŃSKI KAZIMIERZ

Ur. 14 II 1870 w Kaliszu, zm. 15 XI 1943 w Warszawie.

Numizmatyk i historyk. Od r. 1921 członek Rady Muzeum Narodowego w Warszawie, od r. 1925 kustosz działu numizmatyki polskiej tegoż Muzeum. Autor kilku prac historycznych o przeszłości Kalisza.

STEFAŃSKA Z WOJCIECHOWSKICH ZOFIA

Ur. 20 XII 1876 w Warszawie, zm. 15 I 1945 w obozie w Ravensbrück.

W latach 1912—15 pracowała w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości przy urządzaniu wszystkich wystaw, od r. 1916 do 1936 w Muzeum Narodowym w Warszawie. pod kierunkiem dyr. Gembarzewskiego od początku tworzenia Muzeum. Inwentaryzowała zabytki najpierw w budynku na Podwalu, później w gmachu

przy Al. 3 Maja. W pracy dokładna, sumienna i rzeczowa, oddała duże usługi instytucji w okresie jej szybkiego wzrostu. W początkach Powstania Warszawskiego wywieziona została do Ravensbrück, gdzie jako 69-letnia kobieta podlegała wszystkim udrękom obozu.

STOBEJKO ROMUALD

Ur. 1 VIII 1912 w Omsku, zaginął w czasie wojny

Zoolog, asystent Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie

STRANCMAN WILHELM

Magister, asystent Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie, zasłużony około jego popularyzacji przez artykuły i publikacje. Zginął tragicznie w Warszawie w r. 1939.

STUGLIK ZDZISŁAW

Ur. w Oświęcimie 7 VIII 1903, zm. tamże 5 XI 1943.

Absolwent przyrody na Wydz. Fil. U. J., autor kilku prac naukowych. Od r. 1927—29 pracował jako kolektor w Muzeum Przyrodniczym im. Jaroszów na Pomiarkach Truskawieckich w Truskawcu, a następnie od r. 1929 aż do wojny był zrazu kolektorem, a następnie asystentem działu przyrodniczego w Muzeum Śląskim w Katowicach. Jego zasługą było zgromadzenie dużego zbioru entomologicznego, głównie śląskiego.

SZUKIEWICZ MACIEJ

Ur. w Sztokholmie 13 V 1870, zm. w Krakowie 28 IX 1943 r.

Studiował chemię na Politechnice w Pradze i Wydz. Filozoficznego U. J. Literat, dramaturg, jeden z przedstawicieli »Młodej Polski«, historyk sztuki. Pracował pod kierunkiem M. Sokołowskiego w charakterze kustosza Domu i Muzeum Jana Matejki w Krakowie od r. 1899. Po przejściu tych zbiorów na własność Gminy m. Krakowa (jako osobny Oddział Muzeum Narodowego), mianowany adiunktem w r. 1904, a następnie kustoszem w r. 1908. Znał jak nikt całą spuściznę artystyczną Matejki i dzieje jego życia, popularyzując jego sztukę w wydawnictwach, artykułach i odczytach. Po ustaleniu ekspozycji swego Oddziału pracował także w innych działach M. N. Wielbiciel teatru propagował ideę utworzenia w Krakowie Muzeum Teatralnego, do którego zbierał materiały.

BIBLIOGRAFIA

1) Dzieje, rozwój i przyszłość Muzeum Narodowego w Krakowie, Kraków 1909. — 2) Jan Matejko i Muzeum jego imienia w Krakowie, Kraków 1933. — 3) Muzeum Teatralne im. Stanisława Wyspiańskiego (projekt), Kraków 1917. — 4) Studia Matejkowskie, Kraków 1938.

SCHUSTEROWA ANNA ZE SKRACHÓW

Ur. 10 V 1908 w Krakowie, zm. 21 XII 1948.

Mgr historii sztuki. Od r. 1935 czynna w Muzeum Narodowym w Krakowie, gdzie po ukończeniu Kursu Konserwacji Obrazów w Akademii Sztuk Pięknych, otrzymała stanowisko kierownika pracowni konserwatorskiej obrazów i rzeźb. W r. 1939 mianowana kustoszem. Przeprowadziła szereg prac konserwatorskich, głównie cechowych obrazów polskich m. in. pod kierunkiem prof. J. Hoplińskiego dokonała regeneracji obrazu nagrobnego Wierzbięty z Ruszczy z r. 1425, o czym informuje artykuł w Pamiętniku Muzealnym, zeszyt szósty z r. 1937. Jedną z ostatnich prac Schusterowej było przeprowadzenie, wspólnie ze ś. p. M. Gąseckim i mgr I. Bobrowską, konserwacji »Hołdu Pruskiego« Jana Matejki, uszkodzonego w czasie wojny.

SZYDŁOWSKI TADEUSZ

Ur. w Jarosławiu 9 VI 1883, zm. w Krakowie 25 X 1946.

Dr fil., historyk sztuki, od r. 1920 docent, od r. 1929 prof. U. J. Działalność swą rozszerzał głównie na polu pracy naukowej i konserwatorskiej. W latach 1909—14 był asystentem, a następnie kustoszem Muzeum Narodowego w Krakowie. W r. 1933 objął po prof. Pagaczewskim dyrekturę Muzeum Uniw. Sztuki i Archeologii, którą piastował do chwili wybuchu wojny. Aresztowany wraz z profesorami U. J. w r. 1939 przebył 3 miesiące w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen.

TENENBAUM SZYMON

Ur. 31 I 1892 w Warszawie, zm. 29 XI 1941 w Ghecie Warszawskim.

Dr fil., fizjograf entomolog, autor szeregu prac naukowych, korespondent Państw. Muzeum Zoologicznego w Warszawie. W wyniku jego podróży na Wyspy Balearskie, do Brazylii, Palestyny i Meksyku, wpłynęły do Państw. Muzeum Zoologicznego duże zbiory z wszelkich grup zwierzęcych.

TRZEBIŃSKI STANISŁAW

Ur. w Radomiu 8 III 1902, zm. w obozie konc. w Oświęcimiu w marcu (?) 1943.

Artysta-malarz. Kustosz działu etnograficznego Muzeum P. T. K. w Radomiu, w którym nadto urządzał wystawy sztuk plastycznych, grafiki i sztuki kościelnej. Podczas okupacji stale śledzony chronił Muzeum przed grabieżą. Na żądanie Niemców przeprowadził w r. 1942 Muzeum do innego lokalu. Aresztowany wnet po tym wywieziony został do Oświęcimia.

WIECZORKIEWICZ ANTONI

Ur. 25 XI 1900 w Żychlinie, zm. 1942 w Oświęcimiu.

Dr fil., historyk sztuki, krytyk i publicysta. Od r. 1936 kustosz Muzeum Narodowego w Warszawie (początkowo Galerii Malarstwa Polskiego, a następnie działu Dawnej Warszawy). Był komisarzem i organizatorem szeregu wystaw muzealnych. Wojna przerwała zaawansowane prace Wieczorkiewicza w dziedzinie organizacji Muzeum Dawnej Warszawy i Pamiątek Narodowych w kamienicach Baryczków, Pod Murzynkiem i Szlichtingowskiej na Starym Mieście. W okresie okupacji brał żywy udział w ruchu konspiracyjnym. Za działalność tę aresztowany przez Niemców, męczony i katowany w więzieniu w Radomiu, zmarł w obozie w Oświęcimiu.

BIBLIOGRAFIA

1) Jan Ciągliński — katalog wystawy Muzeum Narodowego w Warszawie (1936). — 2) Dawna Warszawa — przewodnik po wystawie Muzeum Narodowego w Warszawie (1938).

KS. WIŚNIEWSKI JAN

Ur. w Krępie k. Iłży 3 V 1876, zm. w Borkowicach pod Przysuchą 7 VI 1943.

Od r. 1906—13 prefekt w szkołach w Radomiu Od r. 1913 proboszcz w Borkowicach. W czasie pobytu w Radomiu utworzył prywatny zbiór przedmiotów o wartości muzealnej, który w r. 1913 ofiarował Pol. Towarzystwu Krajoznawczemu. Darowizna ta stała się zaczątkiem Muzeum P. T. K. w Radomiu, a obecnego Muzeum Miejskiego. Zbiory te były także i później przez Ofiarodawcę kilkakrotnie powiększane. W r. 1936 Muzeum P. T. K. w Radomiu zostało nazwane im. ks. Wiśniewskiego. Oprócz tego ks. Wiśniewski znany jest także na polu naukowym z licznych prac historycznych, dotyczących zwłaszcza monografii kościołów i ich zabytków. Są one prawdziwą kopalnią wiadomości dla historyków i historyków sztuki.

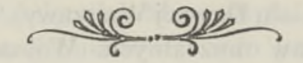
WITANOWSKI-RAWITA MICHAŁ

Ur w Częstochowie 13 IX 1859, zm. w Piotrkowie Tryb. 25 II 1943.

Mgr farmacji. Obok pracy w zawodzie aptekarskim poświęcił się studiom historyczno-krajoznawczym i ogłosił drukiem szereg prac z tej dziedziny. Członek wielu towarzystw naukowych w kraju. Założyciel (ok. r. 1908) i pierwszy długoletni kustosz Muzeum P. T. K. w Piotrkowie Trybunalskim. Używał tej placówki w okresie carskiej niewoli do budzenia ducha narodowego i wiary w lepszą przyszłość.

BIBLIOGRAFIA

Katalog zbiorów Tow. Krajoznawczego na Zamku Król. w Piotrkowie Tryb. Wyd. Oddziału Piotrkowskiego P. T. K. 1926.



LUDWIK SAWICKI

WYTYCZNE ORGANIZACJI MUZEALNICTWA NA ZIEMIACH PÓŁNOCNO-WSCHODNICH RZECZYPOSPOLITEJ

W tym gronie nie będę odkrywcą, stwierdzając, że istnieje — ośmieliłbym się dodać — niemal zupełnie nietknięty, wielki i skomplikowany problem muzealnictwa Ziem Odzyskanych, którego jedynie regionalnym odcinkiem jest zagadnienie muzealnictwa Ziem Północno-Wschodnich Rzeczypospolitej.

Ażeby nie być posądzonym o nieuwzględnienie faktu istnienia poważnego wkładu indywidualnego naszych muzeologów i naszej przewodniej organizacji fachowej — Związku Muzeów w Polsce, oraz Naczelnej Dyrekcji Muzeów w Ministerstwie Kultury i Sztuki w rozwiązywaniu tego problemu — uważam za niezbędne wyjaśnić, iż w danym wypadku mam na względzie brak sprecyzowanego stanowiska w odniesieniu do zagadnienia podstawowego, mianowicie: jakie cele i zadania uznać należy aktualnie za najważniejsze dla muzealnictwa Ziem Odzyskanych?

Gdyby to zagadnienie było rozstrzygnięte, uniknęłoby się fragmentaryczności i różnokierunkowości dotychczasowych prób teoretycznego i praktycznego rozwiązania omawianego problemu, uzyskałoby się natomiast jednolitą bazę, w oparciu o którą możnaby podjąć planową działalność organizacyjną.

Według mnie, istota problemu polega na tym, że cele i zadania muzealnictwa Ziem Odzyskanych i Polski Centralnej są różne.

Uważam bowiem, że — aby uniknąć jednostronności w traktowaniu zagadnienia, wynikającej z indywidualnych zainteresowań naukowych muzeologów — o tym gdzie, jakie, pod jakim kątem widzenia i dla jakich potrzeb winny być muzea tworzone na tych Ziemiach — nie powinni decydować wyłącznie muzeologowie. Decyzje w tych sprawach winny być wynikiem ścisłej współpracy tych ostatnich z ekonomistami, politykami, oświatowcami i Urzędami Planowania Przestrzennego. Współpraca ta jest niezbędna, a jej wyniki — wnioski konstruktywne—

bazować się winny na wyczerpującej znajomości warunków, potrzeb i możliwości danego regionu, a przede wszystkim na ogólnej i przewodniej wytycznej — naszej aktualnej racji stanu.

Śląsk Dolny, Ziemia Lubuska, Pomorze Zachodnie i Pojezierze Mazurskie — to ziemie, które po wielu setkach lat powróciły do nas, stanowiąc epokową datę w naszej historii. Ich oblicze jest inne niż to, jakie miały, gdyśmy je tracili. Chodzi tu oczywiście o oblicze, które — niezależnie od zmian będących następstwem naturalnego rozwoju życia gospodarczego — każdy kraj, każda ziemia, każdy region zawdzięcza człowiekowi, związanemu od prawieków tysiącznymi węzłami z ziemią, która go zrodziła i na której mieszka. Niestety, z polskiej ludności autochtonicznej tych ziem pozostały niedobitki — wynik wyniszczającej i wynaradawiającej polityki zaborcy i skutek wojny ostatniej.

Ziemie te zaludnili i zaludniają jeszcze — jeżeli chodzi o wieś — ludzie o różnych tradycjach kultury ludowej i o różnym poziomie uprawianej przez nich gospodarki, pochodzący z różnych terenów — przeważnie z dawnych województw wschodnich. Ziem, na których, w kolei zdarzeń historycznych, wypadło im się osiedlić, nie znają i ich stosunek do tych ziem jest »zimny« — jak do terenów kolonizacyjnych. A przecież oni te ziemie mają po wsze czasy związać z nami w całość jednolitą, oni mają je ożywić, zagospodarować i stać się ziem tych gorącymi patriotami. Ażeby to się stało — muszą poznać ich rozległość i granice, ich piękno, ich bogactwa i ich rolę w gospodarce narodowej, wreszcie — ich historię, ich odwieczne i nigdy nieprzedawnione związki z innymi ziemiami, na których przetrwaliśmy jako naród wszelkie dotychczasowe kataklizmy dziejowe.

Rola muzeów w tej dziedzinie jest ogromna i tę rolę w projektach organizacyjnych muzealnictwa na Ziemiach Odzyskanych wysunąć należy na plan pierwszy. Jest oczywiste, iż rolę tę spełniać należycie mogą jedynie odpowiednio — nie na starą modłę — zorganizowane muzea krajoznawcze. W projektach przeto organizacyjnych muzealnictwa tych ziem stworzenie gęstej sieci tego typu muzeów winno być uznane za sprawę zasadniczą — za zadanie o znaczeniu ogólnopaństwowym, wymagające niezwłocznego przystąpienia do jego realizacji.

Terytorialny zakres działalności muzeów krajoznawczych powinien pokrywać się z obszarem powiatu. Byłyby to zatem muzea krajoznawcze powiatowe. Ich główne zadanie polegałoby na krzewieniu wśród społeczeństwa dorosłego i młodzieży wiedzy krajoznawczej o danym regionie jako całości (np. Ziemi Warmijsko-Mazurskiej, Pomorza Zachodniego, Sudetów, Śląska Dolnego itd.) i danym powiecie jako jego części, ponadto w skrócie — o Polsce. W muzeach tego typu głównymi działami wystawowymi byłyby:

1. Dział krajoznawczy regionalny, obrazujący wyczerpująco: położenie, obszar i granice danego regionu; jego właściwości fizjograficzne, piękno przyrody, bogactwa naturalne, przemysł, rolnictwo, hodowlę, jego udział i rolę w gospodarstwie ogólnopaństwowym; gęstość aktualnego zaludnienia (porównawczo), ewentualnie — zasiedlenie wsi według pochodzenia ich mieszkańców, zaludnienie miast, postępy odbudowy; życie społeczne, rozwój organizacji zawodowych, spółdzielczości, stan szkolnictwa i oświaty, życie kulturalne, wreszcie — historię regionu na tle ogólnej historii Polski, zabytki historyczne, osobliwości przyrody i rezerwaty przyrodnicze, szlaki turystyczne itp.

2. Dział krajoznawczy ogólnopolski, potraktowany w skrócie syntetycznym, z nawiązaniami do działu poprzedniego. Dział ten umożliwić winien zarówno dorosłym jak i młodzieży przyswojenie sobie obrazu Polski: jej położenia, jej obszaru i jej roli w świecie; jej osiągnięć w różnych dziedzinach, najważniejszych dat z jej historii, w szczególności — walk o niepodległość, walk chłopskich i robotniczych o wyzwolenie z ucisku feodalnego i kapitalistycznego oraz dat z dziejów etapu ostatniego — Polski Odrodzonej, jej osiągnięć w najważniejszych dziedzinach życia państwowego i społecznego.

Znaczną część zbiorów, wystawionych w obu działach, stanowić winny eksponaty wykonane przez różnych fachowców i różne instytucje oraz zakłady naukowe, na podstawie opracowanego programu przez państwowy organ do spraw muzeów (Naczelną Dyrekcję Muzeów). Na całość składałyby się: mapy przeglądowe i specjalne, przekroje, wykresy, zestawienia, zdjęcia fotograficzne (powiększenia dużego formatu), modele, próbki (gleb, skał, minerałów i in.), okazy oryginalne (przewodnie, np. fauny i flory, ceramiki ludowej, tkactwa itp.), kopie (m. in. okazów przedhistorycznych, fotokopie dokumentów historycznych itp.).

Jak z podanej tu ogólnej charakterystyki wynika, muzea te różniłyby się zasadniczo od dawnego typu muzeów krajoznawczych, niestety dotąd utrzymywanych przy wątłym życiu, a nawet tworzonych. Powstały one w warunkach codziennej walki z zaborcami i miały na celu krzewienie miłości do ziemi rodzinnej, uczuć narodowych i poszanowania pomników przeszłości narodu. Muzea te spełniły swoją rolę i nie odpowiadają obecnym warunkom oraz potrzebom państwowym i społecznym. Sprawę tę należy uznać za bardzo ważną, wymagającą zasadniczego i niezwłocznego uregulowania.

Istniejące z przeszłości muzea krajoznawcze nie realizują obecnie żadnej koncepcji. Są nadal zbiornicami osobliwości, nastawionymi na gromadzenie wszystkiego, nie wyłączając egzotyki. W zbiorach ich znajdują się rzeczy zarówno cenne, jak i pozbawione wartości naukowej lub muzealnej. Niemal z reguły muzea te nie mają fachowego kierownictwa,

a przynajmniej stałego fachowego nadzoru. Warunki lokalowe przeważnie nieodpowiednie, a niekiedy wręcz niemożliwe. Braki te dopełniają: nieodpowiedniość mebli wystawowych, brak opracowania zbiorów pod względem muzealnym, często rażące błędy w treści objaśnień przeznaczonych dla zwiedzających, powszechne niestosowanie konserwacji okazów wymagających jej, które wskutek tego ulegają powolnemu zniszczeniu. Oto w skrócie ogólny obraz stanu większości naszych muzeów krajoznawczych — obraz, który nie może nie budzić jak najdalej idących zastrzeżeń, że stan taki może być jeszcze tolerowany.

Zagadnienie muzeów krajoznawczych jest ważnym fragmentem wielkiego problemu roboczego, jakim jest problem organizacji naszego muzealnictwa w ogóle. Wymaga on opracowania generalnego planu długodystansowego jako podstawy działania; planu, który winien być przedyskutowany i przyjęty przez zespół fachowców muzeologów, reprezentujących różne działy muzealnictwa, a następnie przedstawiony do rozpatrzenia i aprobaty, sądzę — Radzie Głównej do spraw nauki i Szkół Wyższych.

Przyjmując podział hierarchiczny naszych muzeów na *trzy* zasadnicze typy: 1) muzea centralne ogólnopaństwowe (specjalne i wielodziałowe); 2) muzea regionalne wielodziałowe (w miastach uniwersyteckich) i 3) muzea krajoznawcze — należy pamiętać, że jest to *podział funkcyjny*, nie zaś według ważności. Pod tym bowiem względem, każdy z wymienionych typów muzeów jest jednakowo ważny, ponieważ każdy z nich ma swój zakres działania i spełnia swoją rolę, jemu tylko właściwą. W planie przeto generalnym organizacji naszego muzealnictwa, obejmującym, powiedzmy — *pięciolatkę muzealną*, byłoby błędem nierównomierne potraktowanie potrzeb poszczególnych typów muzeów, z tym jednak zastrzeżeniem, że przy podziale środków obowiązywałaby zasada proporcjonalności, odpowiednio do stanu organizacyjnego i skali istotnych potrzeb każdej grupy muzeów. To znaczy, że w wypadku stwierdzenia poważnego zapóźnienia organizacyjnego np. muzeów krajoznawczych w porównaniu ze stanem organizacyjnym muzeów centralnych — kolejność byłaby odwrotna i zaspokojenie potrzeb organizacyjnych muzeów krajoznawczych powinno by się znaleźć na pierwszym planie — przed muzeami centralnymi, względnie regionalnymi. Odpowiadałoby to zresztą ich aktualnej doniosłości państwowej, jako instytucji oświatowych, służących umasowieniu wiedzy o Polsce współczesnej i jak najszybszemu scaleniu w umysłach i sercach obywateli Ziem Odzyskanych z ziemiami Polski Centralnej. Gdyby ktoś miał wątpliwości, czy takie postawienie sprawy jest słuszne, to odpowiedź na pytanie: co jest dla Państwa ważniejsze — Uniwersytety czy szkoły

powszechne? — będzie, przez analogię, odpowiedzią na wątpliwości w tej sprawie.

Jeszcze jest jedna ważna sprawa, związana z zagadnieniem muzeów krajoznawczych, na którą, korzystając z okazji, pragnąłbym zwrócić uwagę. Zainteresowane są w niej muzea centralne i regionalne, a w ogóle nauka polska.

Ponieśliśmy w czasie tej wojny ogromne straty również w zbiorach muzealnych. Niektóre z nich są nie do powetowania np. zniszczenie Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Podobne straty mamy i w innych działach. Musimy je w jakiejś mierze odbudować. Ażeby akcja w tym kierunku dała możliwie szybkie i pożądane wyniki — musimy się orientować w tym, czym jeszcze rozporządzamy, co jest jeszcze dostępne i możliwe do ewentualnego wykorzystania. W tej sytuacji nie można nie stwierdzić doniosłości faktu istnienia, jako spuścizny przeszłości, muzeów krajoznawczych, które, będąc zbiornicami kolekcji różnorodnych, mogą, a moim zdaniem powinny, przyczynić się wydatnie do odbudowy strat w zbiorach, poniesionych przez muzea centralne i regionalne. W każdym razie, niezależnie od tego, czy i jak sprawa zasadniczej reorganizacji muzeów krajoznawczych zostanie przeprowadzona — należałoby uznać konieczność przystąpienia do systematycznej i pełnej inwentaryzacji naukowej zbiorów posiadanych przez te muzea. Sądzę, że ten postulat nie nastręcza wątpliwości i może być zrealizowany.

Z referatu opublikowanego przez H. Skurpskiego — kustosza Muzeum Mazurskiego, wiemy, że na terenie obecnego Województwa Olsztyńskiego istniało do r. 1945 20 muzeów typu krajoznawczego. Z muzeów tych dochowały się, ze stosunkowo nieznacznymi stratami, jedynie muzea w Olsztynie i Szczytnie, reszta bądź uległa całkowitemu zniszczeniu wskutek działań wojennych, bądź dewastacji. Nielicznymi ocalałymi resztkami zbiorów przeważnie bez metryk, (kolekcje przedhistoryczne były w stanie opłakanym) zaopiekowało się Muzeum olsztyńskie. Ziemie przeto Warmijsko-Mazurskie wymagają odbudowy swego muzealnictwa od podstaw. Tak sytuację tego muzealnictwa oceniając i pragnąc uniknąć teoretycznego traktowania zagadnienia — odbyłem, w drugiej połowie lipca br., objazd całego terenu Ziem Północno-Wschodnich, aby ogólnie zorientować się w warunkach miejscowych. W Olsztynie odwiedziłem Urząd Planowania Przestrzennego, w celu zapoznania się z projektami odbudowy gospodarczej, z którymi — moim zdaniem — projekty odbudowy muzealnictwa tych Ziem winny być uzgodnione. Niestety, był to czas urlopów, a ponadto wydało mi się, w wyniku przeprowadzonych rozmów, że prace tego Urzędu są jeszcze w fazie prze-

prowadzania studiów i gromadzenia materiałów — wizyta moja przeto zamierzonego celu nie osiągnęła.

Zgodnie z zajętym we wstępnej części tego referatu stanowiskiem, którego tu nie widzę potrzeby uzasadniać dodatkowo — w planie odbudowy muzealnictwa Ziem Północno-Wschodnich na pierwszym miejscu stawiam odbudowę muzeów krajoznawczych. Oczywiście nie typu dawnego, którego przykładem jest Muzeum w Szczytnie, lecz odpowiadających obecnym ich zadaniom. Tu muszę wyjaśnić, iż charakteryzując, czym winny być muzea krajoznawcze i co powinny zawierać, bynajmniej nie miałem na myśli szablonowego potraktowania treści ich wystaw. Wprost przeciwnie. Uważam bowiem, iż realizując zasadniczą koncepcję, muzea te mogą i powinny być zindywidualizowane. Na przykład muzeum krajoznawcze w Mikołajkach i takież muzeum w Lidzbarku Warmijskim nie mogą nie różnić się między sobą w tych częściach swych wystaw, które ilustrowałyby właściwości charakterystyczne reprezentowanych przez nie terenów.

Chociaż Ziemie Północno-Wschodnie, to znaczy — zgodnie z ustaloną ostatnio terminologią — Pojezierze Mazurskie przedstawia jednostkę geograficzną, krainę o charakterze jednolitym — w obrębie jej jednak znajdują się jednostki pomniejsze — regiony, różniące się pod względem fizjograficznym a również pod względem etnograficznym, historycznym, typu gospodarki itp. Bogactwa tej krainy jako całości, to: lasy, zwarcie występujące zwłaszcza w pasie środkowym — wyżyny norenowo-czołowej, jeziora — szczególnie licznie w tymże pasie występujące, łąki, torfowiska, a w pasie północnym i w części zachodniej — gleby urodzajne, wreszcie — niezwykłe piękno krajobrazu tutejszego. Te właściwości fizjograficzne oraz położenie w stosunku do ziem Polski Centralnej — zadecydują o charakterze gospodarki i roli Pojezierza Mazurskiego w ogólnopaństwowym życiu gospodarczym.

To jednak nie jest wyłącznie sprawa Urzędu Planowania Przestrzennego. To jest również — jeżeli nie przede wszystkim — sprawa masowego spopularyzowania wśród tutejszej ludności wiedzy o ziemi, którą zamieszkuje, od czego w dużym stopniu zależy najcelowsze i wszechstronne wykorzystanie jej bogactw naturalnych oraz realizacja planów odbudowy jej życia gospodarczego i kulturalnego. Rola muzeów krajoznawczych w tej dziedzinie jest ogromna. Licząc się z tym, plan odbudowy muzeów krajoznawczych na tym terenie, obejmujący również takie zagadnienia jak sieci i specjalizacji regionalnej tych muzeów, winien być skoordynowany z planami gospodarczymi miejscowego, względnie Głównego Urzędu Planowania Przestrzennego. Czas już bowiem najwyższy spojrzeć na nasze muzea jako na placówki służące przede wszystkim dobru powszechnemu — nie zaś muzeologom, speł-

niające ważne dla państwa funkcje. Czas też najwyższy, aby wszelkie projekty organizacyjne, dotyczące naszego muzealnictwa, wynikały z planu opracowanego w skali ogólnopaństwowej i odpowiadały aktualnemu kierunkowi życia społecznego i państwowego. Niestety, muzealnictwo nasze ciągle jeszcze tkwi w przeszłości: ciągle jeszcze reprezentuje fachowe i neutralne — w stosunku do rzeczywistości obecnej — kolekcjonerstwo. To też zwiedzający nasze muzea widzi takie lub inne dzieła, takie lub inne wytwory ludzkie, piękne i osobliwe, przeważnie wystawione w nadmiernym bogactwie — lecz nie wiąże ich z określonymi obrazami przeszłości, z warunkami, w jakich powstały i komu służyły. Nie ilustrują mu one przebiegu procesu historycznego i nie ułatwiają zrozumienia aktualnej rzeczywistości — obecnego etapu tego procesu.

Zasadę organizowania muzeów krajoznawczych powiatowych traktować należy jako wytyczną ogólną, od której w wypadkach uzasadnionych ważnymi względami mogą mieć i niewątpliwie będą miały miejsce odchylenia, np. w przykładach Mikołajek — stworzenia muzeum zorganizowanego pod kątem widzenia turystyki, Olsztynka — odbudowy i rozbudowy muzeum typu skansenowskiego, Grunwaldu — muzeum historycznego, poświęconego walce z krzyżactwem itd. Nie licząc przeto muzeów tego typu, należałoby na terenie Pojezierza Mazurskiego (woj. Olsztyńskie oraz 7 powiatów przyłączonych do woj. Białostockiego, Warszawskiego i Gdańskiego) powołać do życia muzea krajoznawcze w 24 miastach powiatowych. Oczywiście, w obecnym stanie rzeczy, jest to cyfra teoretyczna — maksymalnego programu w tej dziedzinie, obliczonego na realizację w ciągu dłuższego okresu czasu. Program minimalny — na dziś, do realizacji którego przystąpić należałoby niezwłocznie, obejmować winien — prócz Olsztyna — zorganizowanie 8 muzeów krajoznawczych w miastach następujących:

Braniewo, Elbląg, Ostróda, Szczytno, Mikołajki, Giżycko, Biskupiec i Liczbark Warmijski.

Wybór tych miast nie jest ani przypadkowy, ani dowolny. Nie miałem wprawdzie możności skofrontowania go z projektami odbudowy Pojezierza Mazurskiego, dokonując jednak tego wyboru, oparłem się na kryterium potrzeby stworzenia sieci równomiernie rozmieszczonych w terenie muzeów oraz na kryterium odrębności regionalnych terenów, których ośrodkami są wyżej wymienione miasta — odrębności wynikających z położenia geograficznego i właściwości fizjograficznych, które łącznie z obecnymi nawet warunkami komunikacyjnymi terenem tym pod względem gospodarczym wytyczają kierunek rozwojowy. I tak:

1. Elbląg i Braniewo — jako ważne punkty wymiany towarowej z krajami zamorskimi (produktów miejscowych i z terenu województw

białostockiego i częściowo warszawskiego oraz lubelskiego); ponadto: Elbląg — jako ważny ośrodek szkolnictwa, ośrodek turystyki śródlądowej wodnej i przybrzeżno-morskiej; Braniewo — rybactwa morskiego, przetwórstwa rybnego i przemysłu drzewnego.

2. Ostróda i Szczytno — ośrodki leśne, przemysł drzewny, torf, zielarstwo; Ostróda — ważny ośrodek turystyki śródlądowej, specjalnie wodnej.

3. Mikołajki i Giżycko — ważne ośrodki rybactwa i przetwórstwa rybnego, turystyki śródlądowej wodnej; ponadto: Mikołajki — lasy, torfy, łąki, zielarstwo; Giżycko — rolnictwo.

4. Lidzbark Warmijski i Biskupiec — ośrodki rolnicze i hodowlane, przemysł spożywczy; Biskupiec — ważny ośrodek szkolnictwa.

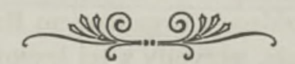
Oczywiście, ta charakterystyka regionów jest jedynie ogólnie orientacyjna — jest jednak dostateczna, aby stwierdzić celowość i potrzebę odrębnego, w każdym poszczególnym wypadku, traktowania treści wystaw muzeów krajoznawczych, których ekspozycje, obrazujące dany region, winny być jakby rozdziałami interesująco i ze znawstwem napisanej książki o związkach tej krainy z macierzą, jej bogactwach i jej pięknie, jej życiu gospodarczym i o jej mieszkańcach. Ta sama zasada winna być uznana za podstawową wytyczną organizacji muzeów tego typu i na innych terenach Ziem Odzyskanych, a również i na ziemiach Polski Centralnej.

Muzea krajoznawcze istniejące i organizowane w Polsce Centralnej zawierać winny dział poświęcony całości Ziem Odzyskanych. Znajomość tych Ziem tu u nas przeważnie jest wysoce niedostateczna, a często zgoła wypaczona. To też wprowadzenie tego działu do muzeów krajoznawczych, które winny być placówkami popularyzującymi wśród najszerszych warstw społeczeństwa dorosłego i młodzieży wiedzę o Polsce współczesnej — uznać należy za sprawę pierwszorzędnej doniosłości państwowej i bardzo pilną.

Odrębną pozycję w rozpatrywanym zagadnieniu organizacji muzealnictwa na Pojezierzu Mazurskim reprezentuje Muzeum w Olsztynie. Już sam fakt, że znajduje się ono w stolicy kraju, przeznacza je na muzeum centralne tego kraju. Muzea tego typu winny być uznane za zakłady naukowe i jako takie winny zatrudniać personel naukowy, a działalności swojej nie ograniczać do zorganizowania wystawy. Mogłyby przeto w zakresie specjalności, reprezentowanych przez personel naukowy, zatrudniony w danym muzeum, podejmować prace badawcze bądź gabinetowe, bądź terenowe, lub też prace terenowe kolektorskie — polegające na gromadzeniu w sposób naukowy zbiorów czy to z zakresu etnografii, czy też z zakresu przyrody żywej lub martwej i ewentualnie z innych dziedzin. Kierownikami muzeów tego rodzaju winni być fa-

chowi muzeologowie, lub też specjaliści w zakresie jednego z działów reprezentowanych w danym muzeum. W przeciwieństwie do muzeów krajoznawczych, które winny być jedynie subsydiowane przez państwo i które należałoby związać z oddziałami Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego — muzea centralne dla danej jednostki geograficznej, których siedziby przeważnie byłyby w miastach uniwersyteckich — winny być muzeami państwowymi.

Mówiąc o muzealnictwie Pojezierza Mazurskiego nie można pominąć jeszcze jednej bardzo ważnej sprawy. Muzealnictwa nie tylko tego terenu, lecz w ogóle Ziem Odzyskanych nie odbudujemy ani na drodze ofiarności, ani nawet na drodze komasowania ocałałych resztek zbiorów muzeów poniemieckich. Odbudowę należy podjąć od podstaw, to znaczy — od organizowania planowych ekspedycji naukowych, poszukiwawczo-inwentaryzatorsko-badawczych, gromadzących zbiory dla muzeów centralnych ogólnopolskich i dla muzeów centralnych poszczególnych ziem. Za koniecznością podjęcia tego rodzaju wypraw przemawia również i ten bardzo ważny wzgląd, np. jeżeli chodzi o dział etnografii — że wszystko, cokolwiek jeszcze pozostało z tej dziedziny w terenie, a co, niestety, niszczeje lub jest niszczone — jest już zabytkiem kulturowym, niekiedy o wartości wyjątkowej. Wielkim przeto głosem wołać należy o ratunek, o zabezpieczenie tego, co pozostało na tych ziemiach jako materialny dowód zasiedziałości ludu polskiego i świadectwo polskości tych ziem. Dlaczego dotąd w tej dziedzinie nic konkretnego nie zrobiono? Przecież cały wysiłek wszystkich winien tu być skierowany, bo jutro będzie już za późno.



HIERONIM SKURPSKI

PRZESZŁOŚĆ I STAN MUZEALNICTWA NA ZIEMI MAZURSKO-WARMIŃSKIEJ[1]

Obszar, z którego przeszłością muzealną bliżej się tutaj zapoznamy, ograniczony został wyłącznie do tej części dawnych Prus Wschodnich, które przypadły Polsce. Jest nim całe województwo olsztyńskie wraz z tak zwanymi powiatami mazurskimi województwa białostockiego, tj. gołdapskim, ełckim, oleckowskim, które to powiaty przylegają do tego obszaru od strony wschodniej. Rozważania te nie odnoszą się do powiatów przywiślańskich.

Liczba zbiorów oficjalnie znanych tutaj wynosiła 21. Stanowi to pokaźną sumę, zważywszy, iż Prusy Wschodnie nie uchodziły za dzielnicę obfitującą w zabytki.

W kształtowaniu się istniejących tu licznych nawarstwień ludnościowych wybitną rolę odegrał żywioł polski. Cały południowy obszar został całkowicie zaludniony elementem mazowieckim. Z kolei łączność biskupstwa warmińskiego z organizmem Rzeczypospolitej do czasu pierwszego rozbioru Polski, uczyniły z tej kresowej dzielnicy obszar nasycony licznymi polskimi pamiątkami.

W przeciwieństwie do warstw tzw. górnych, które szybko uległy wynarodowieniu, element wiejski opierał się naciskowi systematycznej akcji germanizacyjnej. Twierdzenie to domaga się tym samym należytego uwypuklenia w ekspozycji muzealnej, tymbardziej, że zachowała się znaczna liczba obiektów, dokumentujących związanie i przynależność tych ziem z Macierzą, pomimo działającej tu celowo akcji niszczycielskiej, widocznej szczególnie w ostatnim okresie.

Za podstawę do omówienia byłych zbiorów terenowych posłuży nam przede wszystkim oficjalny ich spis zamieszczony w »Alt-Preussen«

---

[1] Praca nieniejsza stanowi rozwinięcie artykułu drukowanego w komunikacie Instytutu Mazurskiego w Olsztynie nr 1 (7), 1947.

z r. 1942, kwartalniku wychodzącym w Królewcu [1]. Natomiast szczegółowe dane zaczerpnięto z artykułów i materiałów, rozrzuconych po rocznikach licznych tu ongi towarzystw naukowych, po periodykach popularnych oraz turystycznych prospektach. Oprócz autopsji posługiwano się również informacjami autochtonów, którzy muzea te dawniej zwiedzali.

Siedzibą muzeów były zazwyczaj miasta bądź miasteczka. W jednym tylko przypadku zbiór, stanowiący całkowicie odosobiony przykład, znajdował się we wsi Dorotowo w powiecie olsztyńskim. Mieścił się on na pięknie położonej wyspie jeziora Tomaszkowskiego w pobliżu Olsztyna [2].

Więcej aniżeli połowę muzeów pomieszczono w budowlach zabytkowych, odpowiednio na ten cel adaptowanych. W ten sposób zostały wyzyskane walory atrakcyjne, tkwiące w architekturze przeszłości, a przyczyniające się jednocześnie w wysokiej mierze do liczebności frekwencji. Uzyskano tym sposobem, oprócz ożywienia zabytku który dawno zatracił swą funkcjonalność, jeszcze poważny atut przemawiający za konserwacją budynku. Poczynione bowiem adaptacje w budowli były w zasadzie minimalne i nie naruszały samego obiektu. Do celów muzealnych wyzyskiwano najczęściej licznie tu występujące resztki dawnych zamków biskupich, lub krzyżackich, oraz gotyckie bramy miejskie, stanowiące szczątki murów fortyfikacyjnych, rzadziej już ratusze i kamienice stylowe. Pozostałe zbiory znalazły przytułek we współczesnych budynkach.

Przytłaczającą większość muzeów stanowią zbiory niewielkie. Znajdowały się one na ogół w pomieszczeniach, wynoszących od trzech do pięciu pokoi. Jedynie muzea w Lidzbarku, Braniewie, Olsztynie, Reszlu i Giżycku mieściły się w o wiele obszerniejszych lokalach. Na przykład muzeum lidzbarskie zajmowało całą kondygnację obszernego zamku biskupiego. Tych kilka tu wymienionych muzeów wyrastało tym samym ponad inne zasobnością swoich działów.

Niemal wszystkie tutaj omawiane muzea nosiły stereotypową nazwę »Heimatmuseum«. Nazwa ta odpowiadała całkowicie pojęciu naszego muzeum krajoznawczego, względnie regionalnego. Zasięg eksponowanych działów w poszczególnych muzeach przedstawiał się następująco:

---

[1] Alt-Preussen, kwartalnik poświęcony prehistorii i etnografii, Królewiec 1942 rocznik VII, zesz. 2 (czerwiec) art. La Baumea: *Die Ostpreussischen Heimatmuseen.*

[2] Zbiór ten nie figuruje w spisie La Baumea, ale jest notowany w prospektach i przewodnikach turystycznych, a jego dokładny opis znajduje się w »Unsere Heimat«, Olsztyn. 1930, str. 153, art. P. Bachora: *Ein Ostpreussisches Inselmuseum.*

a) w dwóch przykładach muzea ograniczały się do rejonu miasteczka (Ryn w pow. giżyckim, Pieniężno w pow. braniewskim).

b) w dziesięciu przykładach obejmowały powiat (Bartoszyce, Kętrzyn, Mrągowo, Nidzica, Ostróda, Pasłęk, Pisz, Reszel, Szczytno i Ełk).

c) w trzech przykładach wykraczały poza zasięg powiatu, obejmując pewien region (Lidzbark, Młynary, pow. braniewski, Olsztyn),

d) w jednym tylko przypadku obejmowały całą prowincję wschodnio-pruską, jak np. muzeum typu skansenowskiego w Olsztynku.

e) oprócz nich istniały jeszcze zbiory o jednokierunkowej i wąskiej rozpiętośoi działu. Działalność ich posiadała inne granice zasięgu.

I tak dwa z nich obejmowały przede wszystkim militaria z nikłym dodatkiem prehistorii i etnografii (Giżycko i Dorotowo pow. olsztyński). Ich tendencyjny zespół eksponatów związany był przeważnie z wypadkami wojennymi, które rozegrały się wśród jezior mazurskich w okresie I-ej wojny światowej. Kultywowano w nich ducha militaryzmu pruskiego oraz chełpiono się zwycięstwem odniesionym nad armią Samsonowa. Nadmienić należy, że w innych muzeach mieściły się również niewielkie ilości militariów z tego okresu, zresztą zgodnie z naczelnymi tendencjami »Heimatmuseum«. Dalsze zaś dwa stanowiły muzea typu biograficznego. Obejmowały one eksponaty oraz różne pamiątki związane z wybitną jednostką. (Frombork pow. braniewski i Morąg).

Tylko zbiory braniewskie, znajdujące się przy Państwowej Akademii (Staatliche Akademie), posiadały eksponaty pochodzące z poza terenu. Były to przede wszystkim obiekty archeologii klasycznej oraz rzeźba klasyczna i religijna w odlewach.

Z kolei postaramy się wniknąć nieco bliżej w charakter istniejących tu dawniej muzeów. Dokonamy tego przez wyszczególnienie działów oraz opatrywanie ich króciutką charakterystyką. Na wstępie dodać należy, że z wyjątkiem muzeów o typie specjalnym, wszystkie inne były muzeami wielodziałowymi. Założenie takie było zgodne z zasadniczym postulatem ośrodka muzealnego tego typu. Służyły one zasadniczo obrazowaniu przeszłości i właściwości miasta, powiatu czy regionu.

1. Dział przyrodniczy posiadał często najobfitszą grupę eksponatów. W jego skład wchodziły eksponaty i okazy z zakresu przyrody kopalnej i ożywionej, uzupełnianej okazami geologicznymi. Reprezentowane były nie tylko autentyczne i spreparowane przykłady, ale też i fotografie z dziedziny okolicznej flory, fauny oraz osobliwości krajoznawcze. Były one objaśnione mapami zasięgu oraz rysunkami. Dział ten posiadał wyraźnie określoną linię dydaktyczną, a to ze względu na spełnianie roli pomocy szkolnej przy nauce przyrody. Zresztą kontakt nauczyciela z muzeum był ścisły i żywy. Wobec istnienia tu licznych

ciekawostek i osobliwości przyrodniczych, spełniał on doskonale rolę propagatora ochrony przyrody.

2. Dział prehistoryczny reprezentowany był autentycznymi obiektami pochodzącymi z eksploracji terenu, a nader rzadko uzupełniano go odlewami, co stosowano w przypadku przekazania jakiegoś cennego okazu okolicznego do muzeum »Prussia« w Królewcu. Eksponaty z niektórych okresów w razie braku okazów zastępowano fotografią. Uzupełniane były również rekonstrukcją grobu, modelem lub makietą. Założeniom ekspozycji przyświecały tezy szowinistyczne, głoszone ostatnio przez wschodnio-pruskich prehistoryków, a pozbawione całkowicie obiektywizmu w zakresie występujących tu form kulturowych. Pangermanizm, powszechny w nauce niemieckiej, rzucał swój cień koniunkturalny na tę gałąź wiedzy i opanował ją całkowicie. Prehistoria szczyciła się tutaj licznymi wydawnictwami i periodykami, znacznymi osiągnięciami i sukcesami. Wśród wydawnictw ciągłych znajdował się oficjalny organ wspomnianego królewieckiego muzeum »Prussia«, wydawany pod tym tytułem. Najlepiej z punktu widzenia nowoczesnej muzeologii urządzony dział prehistorii posiadało muzeum w Nidzicy. Został on otwarty w sierpniu 1942 r.[1].

3. Dział etnograficzny stanowił dla Niemców najkłopotliwszy problem. Wzgląd na element polski nie zezwalał na pełną reprezentację i ekspozycję kultury ludowej tego terenu. Dział ten był w części południowej Mazur traktowany marginesowo, z racji swego całkowitego przesycenia polskością, w przeciwieństwie do terenów północnych tego obszaru, wykazujących dużą zależność od elementów kultury miejskiej. Należy ubocznie wspomnieć, że zagadnienia ludoznawcze obszaru byłej wschodnio-pruskiej prowincji z wyjątkiem niektórych działów (tkactwo, dywanowe, budownictwo, częściowo wierzenia, baśnie i legendy), nie stanowiły przedmiotu badań i dociekań uczonych niemieckich. Problemem tym interesowali się przeważnie dawni badacze i to nie zawsze obiektywnie. Tendencyjne wnioski, zawarte w ostatnio ukazujących się publikacjach, były wszędzie jednakie. Fałszowano w nich prawdę na użytek kultury niemieckiej, jak to się stało np. z dywanami mazurskimi w słynnej publikacji Hahma. Łączono je z tendencjami pangermanistycznymi, pomijając ich jaskrawo występujące powinowactwo z sąsiednimi obszarami Polski. Uczeni niemieccy celowo i świadomie o tym

---

[1] W sprawie tego Muzeum istnieje artykuł La Baumea, pomieszczony w Alt-Preussen, roczn. VIII, 1943 r., str. 63—64 wraz z 3 ilustracjami (budynek, wnętrze sal, dekoracje). W sprawie działów prehistorycznych zobacz: Stan zachowania zbiorów prehistorycznych na Warmii, Mazurach i Dolnym Powiślu — J. Antoniewicz *Z otchłani wieków* 1946, t. 15, zesz. 11—12.

zapominali. Stąd dział ludoznawczy jako prawie całkowicie nieznany jest bodaj dziedziną najmniej znaną.

4. Dział sztuki i przemysłu artystycznego był w różnym stopniu rozbudowany w muzeach. Jego rozrost zależał całkowicie od osobistych zainteresowań kierownika, a przede wszystkim od przypadkowego nagromadzenia eksponatów. na obszarze działalności pojedynczego muzeum. Jedynie zbiór w Lidzbarku gromadził systematycznie eksponaty z terenu Warmii. Dział ten traktowano po muzeach zazwyczaj ubocznie i stąd nie stanowił on wyczerpującego pokazu nawet w granicach swego zasięgu. Często tworzono go z fotografii lub rysunków, jak to miało miejsce w Olsztynie, gdzie pokazano w ten sposób architekturę zabytkową rejencji olsztyńskiej, wykorzystując zresztą interesujący nieraz materiał archiwalny. Na tym odcinku istniała ścisła współpraca z królewieckim urzędem konserwatorskim oraz archiwum materiałów mieszczącym się w »Prussia«. Instytucje te chętnie wspomagały muzea terenowe. Dział sztuki uzupełniano modelami miast, zamków i kościołów. Rzadko zawierał on jakieś wybitniejsze dzieło sztuki z zakresu malarstwa, rzeźby lub grafiki. Dokumenty erekcyjne miast itp., zastępowano z reguły fotografią lub kopią, a sam oryginał przechowywano w centralnym archiwum królewieckim, albo w wielodziałowym muzeum »Prussia« w Królewcu. Z zakresu sztuki najczęściej reprezentowana była sztuka kościelna i to przeważnie jako rzeźba, rzadziej malarstwo lub przemysł artystyczny. Sztukę świecką reprezentował najczęściej przemysł artystyczny, meblarstwo, przemysł kowalski, rzadziej rzeźba i malarstwo portretowe.

W zakres tego działu należy włączyć różne pamiątki dotyczące historii kultury miasta oraz okolicy. Pochodziły one z różnych epok. Były to najczęściej eksponaty odnoszące się do życia cechów i rzemiosł. Oprócz nich istniały przeróżne przedmioty z ostatnich lat. Ilustrowały one plebiscyt przeprowadzony na tym terenie w r. 1920. Dział ów bywał wyodrębniony jako osobna cząstka — jak to miało miejsce w Olsztynie. Rolę jego rozdęto do nieprawdopodobnie wielkich rozmiarów, ponieważ Niemcy nie tylko chlubili się odniesionym wówczas zwycięstwem, lecz również wykorzystali je do propagandy antypolskiej. Była to celowa robota, zmierzająca do wyszydzenia wszystkiego, co miało jakikolwiek związek z Polską. Tendencyjność ta była przyczyną, że ludność polska bojkotowała »Heimatmuseum« i nie zwiedzała go zupełnie. W Olsztynie, gdzie znajdowała się siedziba Worgitzkiego, znanego renegata wysługującego się Niemcom, zgromadzony był z jego inicjatywy najliczniejszy zespół materiałów plebiscytowych. Działanie tych materiałów leżało całkowicie w sferze uczucia i nie posiadało żadnych zalet plastycznej ekspozycji. Uzupełniano je pamiątkami z okresu I-szej wojny

światowej, które skolei demonstrowały ordynarny pruski militaryzm. Razem z eksponatami poprzednio wspomnianymi były to najmniej ciekawe człony wystawowe. Najczęściej monotonne fotografie lub reprodukcje ze śladami odbytych walk, zdjęcia wodzów itp. W całości nie posiadały one poważniejszego znaczenia, szerzyły tylko szowinistyczną propagandę. Przykładano do tego działu wielką wagę, szczególnie w polskich rejonach. Eksponaty wchodzące w jego zakres uległy całkowitemu zniszczeniu i rozgrabieniu.

Z dotychczasowych relacji wynika, że żadne muzeum, za wyjątkiem typu »skansenowskiego« w Olsztynku, skupiającego kulturę ludową całej prowincji wschodnio-pruskiej, nie było dla tej ziemi muzeum centralnym. Muzeum tego typu mieściło się bowiem w Królewcu. Obejmowało ono bowiem wspomniany już kilkakroć wielodziałowy zbiór »Prussia«. Było to reprezentacyjne i doskonale urządzone muzeum wraz z pracowniami i preparatorniami, bogatą biblioteką oraz archiwum materiałów, dotyczących wszystkich zawartych w nim działów. Współpracowało ono ściśle z uniwersytetem, korzystając z pomocy profesorów zainteresowanych dyscyplin i kierowało ambicjami kolekcjonerskimi poszczególnych kierowników »Heimatmuseum«, określało program i wytyczało politykę muzealną, oraz dawało kierunek tendencjom ekspozycji. Wytyczne programu leżały w pokazaniu przejawów kultury tego obszaru, jako produktu kolonizacji niemieckiej. Punkt ciężkości przesunięty był na walkę niemieckości z elementami słowiańskimi. Słowianie pokazani byli tutaj jako naród barbarzyński bez śladu kultury, Krzyżacy i Niemcy jako jej krzewiciele. Dalsze rozwijanie tego tematu jest bezcelowe, gdyż porusza on sprawy zbyt dobrze znane.

Muzealnictwo tego obszaru posiadało ściśle określone ramy organizacyjne, wytyczone w ostatnich latach. Każdy poszczególny zbiór podporządkowany był Państwowemu Opiekunowi (Staatlicher Museumspfleger). Honorową tę godność pełnił w okresie wojennym mile widziany przez rząd hitlerowski, prehistoryk La Baume. Siedziba jego mieściła się w Królewcu. Muzea wschodnio-pruskie zrzeszone były w Związku Wschodnio-Pruskich Muzeów Krajoznawczych (Verband ostpreussischer Heimatmuseen). W skład naczelnego komitetu oprócz przedstawiciela czynnika państwowego wchodził jako kierownik administracyjny (Geschaeftsführer) wspomniany La Baume. Związek ten włączono w Zrzeszenie związków niemieckich muzeów krajoznawczych (Ring der Verbaende deutscher Heimatmuseen), grupujących wszystkie muzea tego typu z całych Niemiec.

Większość muzeów powstała w ostatnich latach. Do okresu pierwszej wojny światowej istniały zaledwie cztery muzea (Braniewo, Frombork, Młynary, Ostróda).

Muzea stanowiły najczęściej własność lokalnego Zarządu Towarzystw Krajoznawczych (Vereinigung für Heimatkunde). Towarzystwo to czuwało nad całością zbioru, jego rozwojem, propagandą i ponosiło wydatki personalne, administracyjne itp. W kilku wypadkach stanowiły one własność Towarzystwa Naukowego (Frombork, Młynary, Pasłęk, Lidzbark), szkoły lub uczelni (Ostróda, Braniewo), w jednym wypadku stanowiły własność Samorządu (Olsztynek) i prywatną (Dorotowo). Towarzystwo drogą składek członkowskich uzyskiwało potrzebne fundusze. Wspomniane już Towarzystwo Krajoznawcze poprzestawało na niewielkiej jednorazowej składce. Dalsze pozycje budżetowe stanowiły opłaty wstępu, niższe lub wyższe w zależności od wieku zwiedzających. Liczba członków była stosunkowo dość liczna. Dane zachowane odnośnie Olsztyna wynoszą około tysiąca członków. Frekwencja wynosiła dla Olsztyna w r. 1929 przeszło 7.000 osób rocznie. W okresie wojny spadła do niewielkiej liczby. Istnieniem muzeum zainteresowane były również czynniki miejskie, a to nie tylko ze względów turystycznych, ale i snobistycznych.

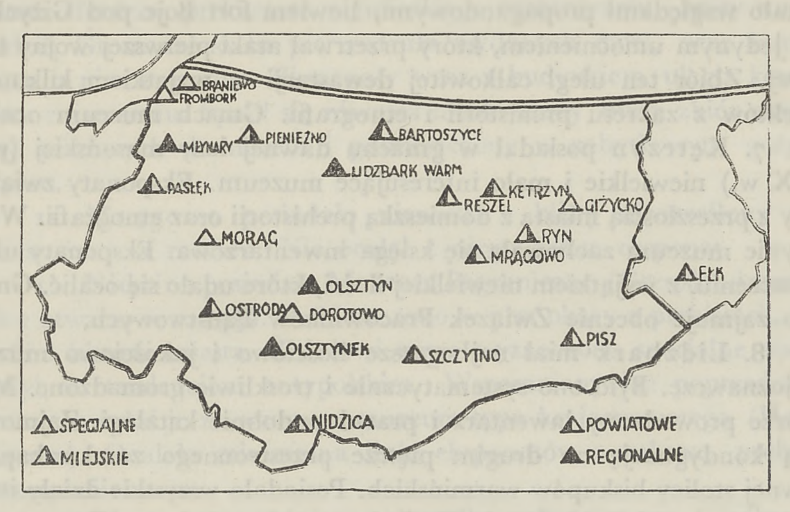
Czynności prpagandowe spełniał przede wszystkim kierownik muzeum. Był nim zazwyczaj nauczyciel szkoły średniej, wśród których nierzadko znajdowali się wybitni specjaliści w zakresie historii, przyrody, prehistorii itp. Prawie wszyscy z nich zajmowali się popularyzowaniem wiedzy na łamach pism lokalnych, oraz krzewieniem znajomości historii. Wielu z nich pełniło funkcję Państwowego rzecznika (Staatlicher Vertrauensmann) dla spraw prehistorycznych. W wyszukiwaniu obiektów kultury duże zasługi obok nauczycielstwa położyło duchowieństwo, w szczególności na Warmii. Czynności zbierackie były zazwyczaj chaotyczne i przypadkowe, nie posiadające systematycznego podłoża ani metod naukowych. Pomimo tych ujemnych cech uratowano od zagłady i zniszczenia wiele przedmiotów, które w innych okolicznościach dawno przestałyby istnieć. Dla muzeum centralnego miało to duże znaczenie. Akcja znów ogłaszania materiałów w pismach popularnych utrwaliła sporo cennych wiadomości np. z zakresu etnografii.

Opis poszczególnych muzeów przedstawia się następująco:

1. Bartoszyce posiadały nieduży zbiór, umieszczony na trzech kondygnacjach gotyckiej bramy miejskiej. Było to muzeum powiatowe. Wśród niewielkiego zespołu odnoszącego się do sztuki znajdował się ciekawy tryptyk gotycki z końca XV w. Muzeum uległo niemal całkowitemu rozgrabieniu z wyjątkiem małej liczby eksponatów ze wspomnianym tryptykiem gotyckim na czele.

2. Braniewo posiadało niezwykle cenne muzeum, pomieszczone w gmachu Państwowej Akademii (Staatliche Akademie), która kontynuowała tradycje słynnego Liceum Hosianum. Poważną pozycję sta-

nowi zespół archeologii klasycznej w postaci inskrypcji greckich, rzymskich i staro-chrześcijańskich oraz fragmenty płaskorzeźb z tych okresów. Tutaj znajdował się również cenny zbiór numizmatyczny, oprócz tego sztuka klasyczna i gotycka w odlewach oraz dział przyrodniczy. Z wymienionych działów z wyjątkiem wspomnianych inskrypcji nic się nie dochowało. Uległy one kompletnemu zniszczeniu w czasie pożaru miasta. Zbiory te były najstarszymi na omawianym obszarze, a powstały w osiemdziesiątych latach zeszłego stulecia. Początkowo stanowiły dwa oddzielne zbiory, z czego jeden był własnością Seminarium Duchownego.



Rozmieszczenie muzeów na Ziemi Mazursko-Warmijskiej w przeszłości.

3. Dorotowo (pow. olsztyński) posiadało na 10-cio hektarowej wyspie maleńkie muzeum. Mieściło się ono w trzech pokoikach. Stanowiło prywatną własność niejakiego Rogali. Był to emeryt, który prócz zajęć hotelarskich trudnił się krzewieniem pruskiego militaryzmu. Zbiór ten, obok militariów z okresu wielkiej wojny, posiadał nieco prehistorii. Ekspozycja muzeum była tendencyjna i nieprzychylna Polsce. Eksponaty uległy całkowitemu zniszczeniu.

4. Ełk posiadał w ratuszu niewielkie muzeum krajoznawcze. Z eksponatów tam pomieszczonych nic nie pozostało. Należy przypuszczać, iż najlepiej zorganizowanym działem obok etnografii był tutaj dział prehistoryczny, a to ze względu na zainteresowanie tym problemem kierownika niejakiego Pogody.

5. Frombork posiadał na wieży Kopernika mały zbiór, poświęcony całkowicie wielkiemu Astronomowi. Założono go w r. 1912 z inicjatywy F. Brachvogla, członka Towarzystwa Naukowego historii Warmii, znawcy zagadnień kopernikowskich. Była to nieciekawie urzą-

dzona izba na ostatnim piętrze wieży. Eksponatami były tutaj fotografie, kopie narzędzi astronomicznych, meble i nieco autentycznych archiwalii. Kopernikowi należało się, zwłaszcza w tej miejscowości, daleko ciekawsze i obszerniejsze muzeum. W czasie działań wojennych zostało niemal doszczętnie zniszczone.

6. W Giżycku, w dawnym zamku krzyżackim, oraz w hali obok, będącej częścią dawnego fortu, w tak zwanej »Vaterlaendische Gedänkhalle« mieścił się duży zbiór militariów. Charakter tego rodzaju zbioru został już poprzedmio omówiony. Umieszczenie go tutaj podyktowane zostało względami propagandowymi, bowiem fort Boje pod Giżyckiem był jedynym umocnieniem, który przetrwał ataki pierwszej wojny światowej. Zbiór ten uległ całkowitej dewastacji z wyjątkiem kilkunastu obiektów z zakresu prehistorii i etnografii. Gmach muzeum ocalał [1].

7. Kętrzyn posiadał w gmachu dawnej loży masońskiej (pocz. XIX w.) niewielkie i mało interesujące muzeum. Eksponaty związane były z przeszłością miasta z domieszką prehistorii oraz etnografii. W tym jedynie muzeum zachowała się księga inwentarzowa. Eksponaty uległy zniszczeniu, z wyjątkiem niewielkiej ilości, które udało się ocalić. Gmach jego zajmuje obecnie Związek Pracowników Państwowych.

8. Lidzbark miał najbogatsze ilościowo i jakościowo muzeum krajoznawcze. Było ono systematycznie i troskliwie gromadzone. Miało dobrze prowadzony inwentarz i prawdopodobnie katalogi. Zajmowało całą kondygnację na drugim piętrze przestronnego zamku kapituły dawnej stolicy biskupów warmińskich. Posiadało wszystkie działy istniejące w muzeach terenowych. Zasięgiem swoim obejmowało terytorium warmińskie w granicach historycznych i stąd nosiło nazwę Muzeum warmińskiego. Obiekty jego stanowiły własność Warmińskiego Towarzystwa Naukowego. Założono je w 1922 r. Znajdowało się początkowo w Braniewie, skąd następnie zostało przeniesione do Fromborka ze względu na jego rozwój. Po dokonaniu odpowiednich adaptacji na zamku lidzbarskim zostało tutaj umieszczone w r. 1933. Niestety, ten najpoważniejszy zbiór uległ w większości swej zniszczeniu. Ocalała z niego zaledwie część rzeźby sakralnej i przemysłu artystycznego oraz część działu etnograficznego. Wśród uratowanych obiektów znajdują się cenne kwatery z tryptyku św. Jodoka z r. 1500 oraz nieco rzeźby gotyckiej.

9. Młynary w powiecie pasłęckim były drugim, obok Lidzbarku muzeum należącym do Towarzystwa Naukowego. Zostało ono zało-

---

[1] Zob.: Masurischer Volkskalender 1937 art. Cnatt — Vaterlaend. Gedänkhalle — Lotzen — Ostpr. Weltkriegsmuseum z 3 ilustr., oraz opis uroczystości otwarcia tegoż muzeum w dniu 27 II 1916, pomieszczony w Mitteil. der Literar. Ges. Masovia Giżycko (Lotzen), 1916, zesz. 20—21, str. 150—152, oraz r. 1919, zesz. 22—23, str. 289—96 w opisie Fr. Behna.

żone w r. 1899 z jego inicjatywy. Mieściło się w skromnym budynku poszpitalnym z XVIII w. Zasięgiem swoim obejmowało tak zwaną Pogezanię (Oberland) i nosiło nazwę »Oberlaendisches Heimatsmuseum«. W parterowych salkach urządzono wnętrza izb mieszczańskich i chłopskich. Niektóre obiekty z tego muzeum zostały opublikowane przez niemieckich etnografów (Schnippel, Hahm). Eksponaty jego uległy kompletnemu zniszczeniu, gmach zaś ocalał[1].

10. Morąg po·iadał niewielkie muzeum typu biograficznego, umieszczone w zabytkowej kamieniczce obok kościoła. Poświęcone było postaci Herdera, prekursora niemieckiego romantyzmu, który tutaj się urodził. Gromadzono tu pierwodruki wydanych dzieł, oraz inne pamiątki z nim związane. Eksponaty wraz z budynkiem uległy kompletnemu zniszczeniu. Spalił się również nieokreślony bliżej zbiór eksponatów, należących do miasta i pomieszczony w zabytkowym gotyckim ratuszu.

11. Mrągowo posiadało niewielki i bliżej nieokreślony zbiór umieszczony w ratuszu. Nie ocalał z niego żaden eksponat.

12. Nidzica posiadała Muzeum Pograniczne (Grenzlandmuseum) które otwarto w r. 1942. Pomieszczono w nim okazy z prehistorii, etnografii i historii miasta. Zbiorowi temu wyznaczono specjalne zadanie Służył on tendencjom antypolskim. Wspomniany już poprzednio La Baume uważał je za wzorowe muzeum typu krajoznawczego (Heimatmuseum). Ocalała minimalna ilość eksponatów z zakresu prehistorii i etnografii.

13. Olsztyn posiadał w skrzydle południowym i północnym zamku dość bogaty zbiór z zakresu przyrody, prehistorii, etnografii, sztuki oraz spory dział pamiątek plebiscytowych i wojennych. Kompletnemu zniszczeniu uległy militaria, a tylko w niewielkim stopniu inne działy. Z działu etnograficznego znikły bez śladu ciekawe mazurskie strzyżone dywany. Zasięgiem swoim muzeum to obejmowało obszar administracyjny w granicach rejencji olsztyńskiej. Nad muzeum czuwał dr Fromm i dr Gross, obaj znani specjaliści. Pierwszy z nich prowadził dział prehistoryczny, drugi dział przyrodniczy. Zbiór ten stał się — z chwilą odzyskania terenu wschodnio-pruskiego — podstawą muzeum okręgowego.

14. Muzeum »Skansenowskie« w Olsztynku powiatu ostródzkiego było w trakcie tworzenia się i nosiło oficjalną nazwę Muzeum Wiejskiego (Dorfmuseum). W początkowych latach ostatniej wojny zostało ono przeniesione z królewieckiego ogrodu zoologicznego, gdzie się pier-

[1] Dokładny opis muzeum: »Unsere Heimat« r. 1930, str. 349—50 oraz Oberländische Geschichtsblätter 1927, zesz. 20, str. 394—96 w opisie Młynar.

wotnie mieściło, do Olsztynka. Muzeum na wolnym powietrzu w Królewcu założono w latach 1909—1913 z inicjatywy ówczesnego wschodnio-pruskiego konserwatora R. Dettleffsena. Z chwilą wybudowania pomnika-mauzoleum w Olsztynku powstał projekt stopniowego przenoszenia tamże zabudowań skansenowskich z Królewca, aby stworzyć z nich atrakcję dla turystów. Z zamierzonego planu zdążono wykonać zaledwie część. Muzeum budowano na gruntach miejskich, a koszt przenoszenia budynków pokrywano z funduszów samorządu wojewódzkiego.

15. Ostróda posiadała przy tamtejszym liceum nieduże szkolne muzeum, które zostało przekształcone na krajoznawcze. Założono je w r. 1891. Niektóre eksponaty etnograficzne były publikowane. Muzeum uważano za bardzo cenne i ciekawe. Dla orientacji dodaję. że posiadało ono drukowany katalog, wydany wraz ze sprawozdaniem szkolnym na rok 1911 12. Eksponaty wraz z gmachem uległy spaleniu w czasie działań wojennych.

16. Pasłęk posiadał nieduże muzeum, które mieściło się w bramie miejskiej, tzw. kamiennej. Zostało założone i było prowadzone przez to samo Towarzystwo Naukowe, które miało w swej pieczy zbiór w Młynarach. Znaczna liczba eksponatów odnosiła się do kultury miasta. Ocalała z nich spora liczba.

17. Pisz posiadał niewielkie muzeum umieszczone w trzech mansardowych pokoikach ratusza. Zawierało ono przeważnie dział etnograficzny (kultura materialna), który w znacznej ilości ocalał.

18. Ryn w powiecie giżyckim posiadał mniejszy od poprzedniego zbiór, który mieścił się w schronisku dla młodzieży. Brak tutaj bliższych danych. Uległo óno doszczętnemu zniszczeniu.

19. Pieniężno w pow. braniewskim posiadało w dawnym zamku kapituły warmińskiej skromny zbiór, którego zawartość jest nam bliżej nieznana. Uległa ona kompletnemu zniszczeniu. Gmach, w którym się Muzeum mieściło, został poważnie uszkodzony w czasie ciężkich walk obronnych.

20. Reszel. Muzeum mieściło się tutaj w dawnym zamku biskupów warmińskich. Założono je w r. 1929 z inicjatywy reszelskiego historyka dr Poschmana, który nim jednocześnie kierował. Był to dość ciekawy zbiór, ale uległ niemal całkowitemu rozgrabieniu. Pozostały z niego nikłe resztki.

21. Szczytno ocaliło dotychczasowy zbiór prawie w całości. Mieści się on w dwóch skrzydłach dawnego zamku krzyżackiego. Najcenniejszy jego dział to etnografia. Wśród eksponatów znajduje się bardzo ciekawa kolekcja kaflarstwa mazurskiego. Oprócz tego mieści się tutaj

znaczny zbiór przyrodniczy, nieco prehistorii oraz trochę rzeźby kościelnej. Eksponaty wymagają uzupełnienia.

Jak widzimy z powyższego, ilość ocalałego mienia muzealnego jest niewielka. Uległo ono, niemal we wszystkich muzeach, całkowitemu zniszczeniu z wyjątkiem kilku, z których udało się ocalić fragmenty inwentarza. Wyrażenie procentu zachowanych eksponatów jest trudne, bo tylko w Olsztynie i Kętrzynie ocalały częściowo zapiski inwentarzowe, które z grubsza zezwalają na oznaczenie poniesionych strat. Wśród liczby bezpowrotnie straconych obiektów znajdowały się takie, które są nam szczególnie drogie i których brak zawsze będziemy odczuwali. Są to przedmioty i obiekty dokumentujące łączność obszaru mazursko-warmińskiego z resztą Polski. Zdajemy sobie sprawę, że spora ilość zaginionych zbiorów nie leżała w sferze naszych zainteresowań kulturalnych. Stratą tych nie będziemy się przejmować.

Wśród mienia zabytkowego, znajdującego się po rezydencjach i pałacach wschodnio-pruskich, dokonane zostało znacznie większe zniszczenie. Wiele bogato wyposażonych ośrodków jak np. Słobity i Szymbark uległy kompletnemu spaleniu w czasie działań wojennych. Inne jak Gładysze, Kamionka Duża i Drogosze zostały całkowicie rozgrabione. Straciliśmy sporą liczbę poloników, których tylko niewielka ilość ocalała.

Stan obecny muzealnictwa na obszarze omawianym nie przedstawia się budująco. Obok muzeum w Olsztynie czynny jest ośrodek w Szczytnie i we Fromborku. Zbiorem szczycieńskim zarządza obecnie Samorząd Powiatowy.

Muzeum olsztyńskie powstało z końcem marca 1945 r., tj. z chwilą wkroczenia administracji polskiej. Tworzono je od początku jako wojewódzką placówkę muzealną. Wzrost jego postępuje w miarę napływu pieniędzy z Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków oraz pokonywania istniejących tu trudności. W zakresie ekspozycji zostały zapoczątkowane i częściowo zrealizowane następujące działy: etnograficzny i sztuki. Oprócz wystawy stałej urządzane są w Muzeum wystawy czasowe. W stadium organizacji jest dział prehistorii. Dział przyrodniczy oczekuje również realizacji. Prócz tego w Muzeum Olsztyńskim gromadzą się materiały naukowe w postaci klisz, których ilość wynosi obecnie około tysiąca sztuk. Oprócz tego Muzeum posiada bibliotekę, liczącą około 4.000 tomów, odnoszącą się do zagadnień regionu i zainteresowanych działów.

Olsztyn posiada w tej chwili wszystkie dane, aby w ciągu najbliższego czasu mógł się stać poważną placówką muzealną, bez jakichkolwiek wygórowanych inwestycji i wbrew lokalnej niepomyślnej sytu-

acji kulturalnej. Teren został bardzo zniszczony walkami pozycyjnymi i wymaga pod każdym względem ogromnego wysiłku i inwestycji. Województwo nie posiada wyższej uczelni, brak mu również warsztatów pracy naukowej. Zainteresowanie tym terenem wśród czynników naukowych jest minimalne, pomimo że obok niezwykłych walorów turystycznych — posiada on walory gospodarcze i polityczne oraz zabytki dotychczas niezbadane i niewyzyskane.

TADEUSZ SEWERYN

OSIEDLA ZABYTKOWE W POLSCE

Mówiąc o osiedlach zabytkowych, mamy przeważnie na myśli zespoły zabytkowych budynków określonego regionu etnograficznego, albo też zespoły, dające przegląd regionów całego państwa. Mniej natomiast zwracamy uwagę na początkowe stadia rozwoju tego rodzaju muzeów — na jednostkowe budowle zabytkowe, przenoszone z jednego miejsca na drugie celem lepszego przekazania ich potomności. A są to właśnie ośrodki eksperymentalne i skarbnice wielu doświadczeń, z których czerpać mogą naukę organizatorowie osiedli zabytkowych. Wartość tych obiektów budowlanych jest tym większa, że Polska, która nie stworzyła jeszcze osiedli zabytkowych typu wyższego, posiada w tych jednostkowych budynkach jedyne przykłady realizowania idei Skansenu na ziemiach naszych. Dlatego w rozpatrywaniu zagadnienia osiedli zabytkowych należy nam zacząć od tych właśnie stadiów początkowych, które u nas wyraziły się w trzech sposobach odnoszenia się do zabytków budowlanych:

1. w traktowaniu zabytków, jako osobliwości, mającej służyć do dekoracji zieleńców i parków, na podobieństwo egzotycznych muszli, umieszczanych w otoku ogrodowego wodotrysku,

2. w zakupywaniu starych, drewnianych kościołów, przeznaczonych do rozbiórki i w przenoszeniu ich do miejscowości, w których miałyby służyć potrzebom kultu,

3. w tworzeniu z jednostkowych objektów budownictwa świeckiego (zagród wiejskich) muzeów na wolnym powietrzu.

Wymienione tu stadia, uszeregowane w porządku chronologicznym, wywodzą się wprawdzie z idei ochrony zabytków tj. dążności do przedłużenia czasu trwania przedmiotowi z uwagi na jego dawność lub piękno, nie mniej pierwsza i druga kategoria przykładów ma tylko pośredni związek z ideą osiedli zabytkowych. Sam bowiem romantyczny pietyzm do niszczejących dzieł rąk ludzkich, albo też ochraniarstwo, podyktowane względami merkantylnymi, nie może nas dziś zadowalać.

Gdy Norweg, prof. Akademii sztuk pięknych J. C. Dahl zakupił w r. 1841 zabytkowy kościółek drewniany w miejscowości Wang w górach Valdres na wschód od Bergen, powodował się niezawodnie pietyzmem do koronkowych nadproży tego kościółka, rzezanych w drzewie przez artystów normandzkich, ale niemniej uznał za stosowne, aby ten zabytek ofiarować królowi Fryderykowi Wilhelmowi IV, aby umożliwić mu udekorowanie nim Wyspy Pawiej koło Poczdamu. Król zaś ofiarował to »drzewo opałowe« swej przyjaciółce hr. von Reden, aby udekorowała nim swój park. Oto przykład ciasno pojętego pietyzmu, przykład zwężenia funkcji zabytku do roli zachcianki pańskiej.

Podobnymi względami powodował się w r. 1901 Zarząd miasta Bytomia, przenosząc z Mikulczyc, pow. Tarn. Góry, kościół drewniany z r. 1530 i stawiając go w parku w Bytomiu, a Zarząd miasta Wrocławia, sprowadzając kościół z Kędzierzyna do Wrocławia.

Drugim motywem przenoszenia zabytkowych budowli sakralnych były względy natury praktycznej. Gdy mianowicie na wybudowanie nowego kościoła parafia nie posiadała funduszów, zakupywała w innej parafii stary kościół przeznaczony do rozbiórki i sprzedaży jako drzewo opałowe. Chodziło tutaj nie o poszanowanie zabytku, nie o względy estetyczne, ale tańsze zaspokojenie potrzeb kultowych. Z tych właśnie przyczyn rozebrany został kościół w Przyszowicach, pow. Rybnik i przeniesiony do Borowej Wsi. Z tych samych przyczyn przeniesiony ma być w najbliższej przyszłości drewniany kościół z Zakrzowa do Poronina, a kościół w Komorowicach, pow. Bielsko, miał być przeniesiony do Rozbarku, potem do Bystrej, a w r. 1937, gdy sprawa osiedla muzealnego na Woli Justowskiej w Krakowie stawała się aktualna, przygotowywano plany sprowadzenia go do Lasu Wolskiego i przeobrażenia go na kościół parafialny sąsiedniej wsi Przegorzały. Obecnie zrealizował ten plan specjalny komitet, który rozebrał ten kościół i przewiózł go do Krakowa. Będzie on wzniesiony nieco na ustroniu Woli Justowskiej, ale umożliwi rozpoczęcie budowy przewidzianego w tym miejscu osiedla zabytkowego. Jest to już, jak widać, włączenie przenoszonej budowli do planu, który wykracza poza same potrzeby kultu.

Cennym, choć ujemnym przykładem wadliwej techniki odnawiania przenoszonej budowli dostarcza nam wspomniany już kościół przewieziony z norweskiego Wang w r. 1842 i ostatecznie postawiony na Dolnym Śląsku koło Karpacza w miejscowości, zwanej Brückenberg, a przemianowanej na Wang (która od r. 1734 otrzymała pozwolenie na postawienie kościoła, ale przez 100 lat nie zdołała zebrać wystarczających na ten cel funduszów). Kościółek ten wzniesiony na górskiej tarasie, z której rozpościera się piękny widok na pasmo Karkonoszy, odwiedzany jest obecnie przez tłumy turystów i uczestników wczasów

pracowniczych, aczkolwiek zabytek ten, odarty z patyny średniowiecznej przez architektów niemieckich, nie posiada uroku rzeczy dawnej [1]. Rzec można, iż odmłodził się wymieniwszy stare nogi na nowe protezy. Stanowi on dodatni przykład trafnego umieszczenia zabytku na tle przyrody, ale jednocześnie odstraszający przykład wadliwej regeneracji budowli.

Z przenoszeniem kościołów celem przystosowan a ich do celów kultu stoi w pośrednim związku proces odwrotny: odbieranie kościołom funkcji kultowej przez przeobrażanie ich wnętrz na muzea.

Problem ten nigdzie na świecie nie został rozwiązany pozytywnie, gdyż prawa oświetlenia, ogrzewania, jako też uzgodnienia proporcji ścian i sklepienia do sprzętów muzealnych narzucały nieubłaganie alternatywę: albo muzeum albo świątynia. Przed takimiż trudnościami stanął ks. Justyn Bulanda w Rabce, który bogaty zbiór obrazów, ceramiki i świątków rozmieścił jedynie w niskiej kruchcie kościoła, natomiast do głównej nawy — właśnie z obawy przed owymi dysproporcjami — nie odważył się wejść z eksponatami etnograficznymi.

Pomieszczenie muzeów w zabytkowych budowlach nie ma właściwego związku ze sprawą muzeów na wolnym powietrzu — tak jak nie mają z nią związku szwajcarskie muzea umieszczane w starych zamkach rycerskich. Przytoczyliśmy jednak powyższy przykład celowo, aby unaocznić wielką różnicę, jaka zachodzi między muzeum umieszczonym w kościele, a kościołami traktowanymi w całości jako muzeum. Przypadek pierwszy nie ma związku ze sprawą osiedla zabytkowego, drugi zaś ma. To samo odnosi się do wiejskich dworów drewnianych, opuszczonych przez ich właścicieli po przeprowadzeniu reformy rolnej w r. 1945. Urządzenie w nich muzeów regionalnych czy innych nie należy do sprawy osiedli muzealnych, natomiast należy do nich takie wyposażenie wnętrz dworu wiejskiego, aby informowało ono, jak w określonym czasie mieszkała warstwa rządząca w Polsce, jakie miała upodobania i jak żyła.

Pomysły tego rodzaju nie zostały w Polsce urzeczywistnione. Nie sprzyjała im bowiem atmosfera polityczna i społeczna okresu wielkich przemian gospodarczo-społecznych wsi polskiej. Niemniej dziś w atmosferze pomyślniejszej — praca ta powinna być rychło odrobiona.

---

[1] Tutaj nawiasowo wspomnieć należy, że lokowanie tego kościoła w w. XII jest grubą przesadą, gdyż wedle sprawozdań nuncjuszów apostolskich kościół w Wang wspomniany jest po raz pierwszy w latach 1325—27, a perła budownictwa norweskiego, kościółek drewniany z Gol (Stavehirke), znajdujący się w muzeum pod otwartym niebem na Bydgö, notowany jest po raz pierwszy w r. 1309.

Problem przekształcenia drewnianych domów wiejskich wraz z zabudowaniami na wiejskie osiedla zabytkowe należy do tej samej kategorii, co przeobrażenie chat zabytkowych na muzea. W tej dziedzinie zebraliśmy już garść doświadczeń zarówno z przeszłości, jak i współczesności. Jeszcze w r. 1888, a więc 10 lat przed otwarciem Skansenu przez niestrudzonego dr Artura Hazeliusa, dwóch głównych założycieli Muzeum Tatrzańskiego, prof. Ignacy Baranowski i przemysłowiec Adolf Scholtze, wysunęli w zapisie swoim projekt, aby, obok murowanego budynku muzealnego w Zakopanem, postawić najtypowszą chatę góralską i wyposażyć ją w całkowite urządzenie zabytkowe. Plan ten nie został wykonany.

Niezależnie od niego powstało jednak tego rodzaju muzeum na Kaszubach wysiłkiem nauczyciela ludowego, Izydora Gulgowskiego, który jeszcze w r. 1906 zakupił nad jeziorem we Wdzydzach Kiszewskich, pow. Kościerzyna, zabytkową kaszubską »checz z wystowciem«. Zabytki rozmieszczone w niej były w ten sposób, że stanowiły wyposażenie chaty kmiecia kaszubskiego z przed 100—150 lat. Gulgowski nosił się z zamiarem przeniesienia w sąsiedztwo tej chaty — stodoły, stajni, a także kaplicy wiejskiej, kościoła itp. Doceniając wartość tego jedynego na ziemiach Polski muzeum na wolnym powietrzu, tego miniaturowego Skansenu, zrobiłem w lecie 1925 r całkowity inwentarz muzeum wdzydzkiego i uporządkowałem jego wnętrze. W r. 1930 zakupione zostało to muzeum przez rząd polski. Niedługo potem cała chata wraz ze zbiorami padła pastwą pożaru [1]. W latach późniejszych projektowano przekształcenie muzeum kupiowskiego w Nowogrodnie na osiedle muzealne, jako też utworzenie księżackiego muzeum typu skansenowskiego w Złakowie w pow. łowickim, ale realizację jego odłożono na później.

Dopiero w nowej Polsce na nowo odżyła idea muzeów pod otwartym niebem. Jeden z takich ośrodków, zainicjowany przez Centralny Instytut Kultury, stworzony został przez Biuro Koordynacji Min. Kultury i Sztuki w Szklarskiej Porębie w r. 1948. W przeciwieństwie do większości muzeów Dolnego Śląska — jest to w całości dzieło rąk polskich. Obejmuje ono dom góralski z czasów Sobieskiego, a w nim wnętrza z w. XVIII i pocz. XIX. Dotychczas przygotowane zostały do oglądania na parterze: sień, kuchnia czyli izba czarna, świetlica, alkierz, mieszkanie letnie, warsztat naprawy narzędzi gospodarczych i staj-

---

[1] Jedynym świadectwem zgromadzonych tam okazów są poczynione przeze mnie w r. 1925 akwarelowe kopie niektórych kaszubskich obrazów na szkle, drzeworytów, malatur na sprzętach, rysunki haftów a głównie kaszubskiego złotogłowia, oraz niektóre fotografie okazów.

nia. Pozostają jeszcze do wykończenia dwie izby na piętrze. W całości ma to być nie samo muzeum tylko, ale przede wszystkim świetlica regionalna, w której uczestnicy wczasów, wycieczki młodzieży i inne odbywać mogą swe zebrania i zapoznawać się z zagadnieniami regionalnymi Dolnego Śląska. Eksponaty wyposażające świetlicę zostały tak dobrane, aby przekonywały widza, że pod pokrywą niemiecką doszukać się można w kulturze tej ziemi wielu pierwiastków słowiańskich. Już te cele świetlicy dowodzą, że nie sama opieka nad zabytkami artystycznymi powołała do życia to muzeum, ale nowa funkcja społeczna, która przez organizatorów tej instytucji została tym zabytkom nadana.

Zatrzymałem się przy zabytkowym domu góralskim w Szklarskiej Porębie nieco dłużej — nie dlatego, że mnie właśnie przypadło w udziale przyczynić się do powstania tego miniaturowego Skansenu — ale z tego względu, że jest to pierwsze tego rodzaju muzeum na Ziemiach Zachodnich.

Wyższą formą muzeum pod otwartym niebem jest osiedle muzealne, przedstawiające zespół budowli właściwych dla określonej jednostki etnograficznej. Zaczątek tego typu muzeum istnieje w Olsztynku w pow. ostródzkim. Na ubiegłym Zjeździe Związku Muzeów zgłoszono wniosek w sprawie kontynuowania rozbudowy tego muzeum, a w związku z tym uchwalono, że »sekcja muzeów etnograficznych Związku przepracuje to zagadnienie i wyłoni komisję, która rozpatrzy sprawę rezerwatu w Olsztynku, przeznaczonego jeszcze przed odzyskaniem tego terenu na muzeum typu skansenowskiego«. Komisja ta składała się z dwóch etnografów, architekta i prehistoryka, jako że w obrębie tego 27 hektarowego obszaru przeznaczonego dla tego rodzaju osiedla leży kurhan oraz kilka grobów skrzynkowych. Komisja miała złożyć na najbliższym zjeździe wniosek w tej sprawie po zapoznaniu się z tym zagadnieniem na miejscu. Tymczasem Nacz. Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków wysłała swoją komisję do Olsztynka, po czym zwołała w Warszawie konferencję etnografów, która wypowiedziała się przeciw rozbudowie tego osiedla muzealnego.

Negatywne rozstrzygnięcie losów mazurskiego osiedla muzealnego nie powinno jednak pogrzebać samej idei powołania do życia przynajmniej jednego w Polsce osiedla muzealnego o zasięgu regionalnym.

Podobnie w sferze planów pozostały projekty budowy osiedla zabytkowego mającego reprezentować obszar całej Polski. Najkonkretniej przygotowano tę sprawę w Krakowie, gdzie myśl powołania takiej instytucji do życia powstała w r. 1927.

Brałem wówczas udział zarówno w akcji prasowej, jako też w komitecie przygotowującym plany tej akcji i realizującym je częściowo. Stopień dojrzałości tego przedsięwzięcia ilustrują następujące wyjątki

z mego artykułu (Czas, 19 IV 1930): »Poruszono w prasie kwestię budowy osiedla w Lesie Wolskim za Kopcem Kościuszki i zagadnienie urządzenia na tym terenie wielkiej wystawy krajoznawczej. Plan zakreślony szeroko zmierzał do wykorzystania uroczych krajobrazów lasu do celów wystawy, która reprezentowałaby Polskę pod względem florystycznym, faunistycznym i etnograficznym. Rozmiary terenu, będącego własnością gminy i jego bogate ukształtowanie krajobrazowe dać mogłyby wystawie oprawę, na jaką rzadko które miasto w Europie zdobyćby się mogło. Nasze domostwa wiejskie, wiatraki, kuźnie, spichrze, szałasy, kapliczki, kościółki drewniane, zajazdy, domy mieszczańskie, bożnice itp. rzucone na tło strzelistych sosen, rozłożystych dębów, białych pni brzóz, zagajników rozległych polan, skrzyżowań dróg, urwisk, parowów itp. przemówią do widza właściwą mową. Dopiero w ścisłym związku z przyrodą wyrazi się właściwe piękno tych zabytków ginącej kultury ludowej. Sprowadzone z całej Polski oryginalne budowle otrzymają wierne wyposażenie wnętrz i obejść.

To projektowane w Lesie Wolskim osiedle muzealne nie ma mieć charakteru wyłącznie etnograficznego. Rozwijający się pięknie zwierzyniec fauny krajowej, znajdujący się w tym lesie, wymaga stosunkowo małych wkładów, aby mógł godnie reprezentować zwierzęcy świat Polski. To samo odnosi się do adaptacji samego krajobrazu do nowych celów »oraz kwestii pokazu flory polskiej«.

Z kolei poruszono w artykule zagadnienie komunikacji między Krakowem a Lasem Wolskim, doprowadzenie wody na wyżynę Lasu oraz sprawę współpracy samorządów z ideą ogólnopolskiego osiedla muzealnego, przy czym zwrócono uwagę, że »ich pomoc w budowie tego olbrzymiego dzieła wyrazić się może niekoniecznie w pomocy finansowej, ale w dostarczeniu budulca, sił roboczych, zwózki itp.« Na koniec podano do wiadomości, że krakowskie Muzeum Etnograficzne postarało się o fundusze na zakupno dwóch zabytkowych budynków, które sprowadzi, gdy sprawa budowy ogólnopolskiego osiedla muzealnego będzie zadecydowana. Jednym z nich była kleć poleska zakupiona przeze mnie w Chorostowie pow. Łuniniec za 300 zł, ofiarowanych przez dr Michała Pollaka, oraz chata krakowska z Powiśla Dąbrowskiego. Na cele budowy osiedla muzealnego w Krakowie zebrano w krótkim czasie 7.326 zł, które zdeponowano w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Rzucono też projekt urządzenia polskiego Skansenu w Warszawie na Sakiej Kępie. Za projektem przemawiał argument ważki: terytorialny związek tego osiedla ze stolicą, która z natury rzeczy przede wszystkim jest uprawniona do posiadania instytucji o charaktrze reprezentacyjnym. Przeciw zaś projektowi przemawiał brak należytego tła krajobrazowego na Saskiej Kępie.

Dopiero w nowej Polsce zrodził się plan, który dotychczas przyjmowany jest bez zastrzeżeń: wzniesienie reprezentacyjnego polskiego osiedła muzealnego na terenie między Bielanami a Młocinami. Tam nad modrą wstęgą Wisły, na wysokim jej brzegu, na tle dąbrowy ma być wzniesiony pierwszy w wielkim stylu Skansen polski, w którym stanie przed oczyma wieków świat zamarły Polski i świat żywy.

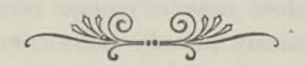
Co do świata minionego należy — wiemy; mniej zgodni jesteśmy w określaniu charakteru tego, co zadecydować ma o życiu Skansenu polskiego. Gdy sięgamy po wyniki doświadczeń narodów, które w osiedlach muzealnych urzeczywistniły swoje myśli twórcze, stwierdzamy, że narody północne, odwracając się od muzeów jako »cmentarzysk kultury«, próbowały rzucić pomost między starszymi a młodszymi laty. Norweskie muzeum pod otwartym niebem w Lillehammer posiada między innymi 48 warsztatów, uprawiających dawne zabytkowe techniki, a nadto w obrębie tegoż muzeum mieści się teatr pod gołym niebem. W duńskim zaś Lyngby, otwartym w r. 1901, mieści się państwowa rolnicza stacja doświadczalna i druga, prowadzona przez kooperatywy rolnicze. Tutaj mieści się też wzorowa szkoła rolnicza, uniwersytet ludowy oraz wystawa przedmiotów, rycin i obrazów, map oraz tablic ilustrujących historię wsi, szczególnie okres po zniesieniu pańszczyzny ludu duńskiego po r. 1778, wielkie dzieło przekształcenia ciasno zabudowanej wsi pańszczyźnianej na gospodarstwa indywidualne.

Już z tych dwóch przykładów norweskiego Lillehammer i duńskiego Lyngby okazuje się jasno, że funkcja społeczna osiedli muzealnych może być różna. Nie ulega jednak wątpliwości, że naukowy i oświatowy charakter tych muzeów nie może być sprawą drugoplanową. Wszakże na to ratujemy od zagłady dawne dzieła rąk ludzkich, by zachować je jako dokumenty dla nauki, by w umiejętnie przedstawionym skrócie uczyły o życiu plemion składających się na naród, o ich związku z przyrodą i ich historii wypowiedzianej w kształtach rzeczy. Na tle tych celów, które przyświecały dr Arturowi Hazeliusowi, twórcy Skansenu, etnografowi, historykowi kultury a przede wszystkim wychowawcy, pojmujemy dopiero doniosłość rewolucyjnego nowatorstwa, jakie do dziedziny muzealnictwa wniosły narody północne.

Społeczna, naukowa i oświatowa rola muzeów na wolnym powietrzu znajdzie niezawodnie w Polsce swój wyraz zgodnie z potrzebami współczesnymi. Dokumentaryzm, który znalazł swe odbicie w literaturze, wywrze wpływ i na charakter Skansenu polskiego pod względem przedmiotowym, a tym samym zarysuje wyraźną różnicę między polskimi osiedlami a niemieckimi Freiluftmuseami, które jak wiadomo, lubowały się w imitacjach (np. w Karpaczu).

Tworzące się w najbliższym sąsiedztwie terenu przyszłego Skansenu polskiego Muzeum Kultur Ludowych będzie naturalnym uzupełnieniem narodowego osiedla zabytkowego, jak Nordiska Museet w Stockholmie, a Norsk Folkemnseum na Bydgö koło Oslo. Jeśli bowiem polskie centralne osiedle muzealne ma spełnić swą rolę wychowawczą, musi przedmiotami nie wyrwanymi ze swego otoczenia, ale złożonymi w zespoły nauczać, że przez właściwe poznawanie kultury własnego narodu zbliża się człowiek do poznania kultury innych narodów. W tej perspektywie urasta przyszłe polskie osiedle zabytkowe do poziomu instytucji nie tylko naukowej i oświatowej, ale i wychowawczej. Nas bowiem dzisiaj nie zadowala wyłącznie idea przewodnia zawarta w słowach wyrytych u wejścia do Muzeum Północy: »Może nadejść dzień, w którym wszystko nasze złoto nie wystarczy do wskrzeszenia minionych wieków«. Samo czynne poszanowanie odziedziczonej po przodkach tradycji jest tylko cząstką pracy organizacyjnej polskiego osiedla muzealnego — dalszym jego członem jest funkcja społeczna określona przez życie nowo i przez ludzi, których nie zadowala sama radość z trwania kształtów zasuszonych.

Przeobrażenia gospodarcze i społeczne, jakie są udziałem wsi od czasu wejścia w życie reformy rolnej i postępująca urbanizacja wsi czyni sprawę rozpoczęcia budowy narodowego polskiego osiedla zabytkowego szczególnie pilną. Gdy indywidualne wysiłki jednostek nie zdołają zabezpieczyć porzuconych, opustoszałych i niszczejących zabytków budownictwa ludowego, gdy powołane do ochrony zabytków organy państwowe uginają się pod ciężarem i wielkością obowiązków — trzeba, aby dzieła budownictwa ludowego, świadczące chlubnie o naszej przeszłości kulturalnej, przynajmniej po jednym egzemplarzu ocalić od zagłady. Budowa polskiego osiedla zabytkowego wchodzi więc do programu działania Nacz. Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, jako konieczność wysunięcia przez potrzeby życia. Wymaga tego interes nauki polskiej.



D. GOSTYŃSKA

PROBLEMY PLASTYCZNE WYSTAWNICTWA PRZYRODNICZEGO

Wystawnictwo przyrodnicze podobnie jak większość ekspozycji typu humanistycznego, nastręcza dwojakiego rodzaju problemy plastyczne do rozwiązania: pierwszy dotyczy sposobów »przetransponowania« określonej treści naukowej na czytelny i przekonywujący język plastyki, drugi wynika z »rzeczowego« stosunku do okazu oryginalnego, jeżeli stanowi on sam dla siebie temat o własnej wymowie ekspozycyjnej.

W pierwszym przypadku posługujemy się szeregiem elementów, których funkcją wystawniczą jest obrazowanie treści naukowej. Są to zarówno okazy oryginalne, jak również wszelkiego rodzaju schematy, diagramy, fotomontaże, mapy i napisy zestawiane w taki sposób, aby jak najtrafniej uwypuklały myśl przewodnią całości ekspozycyjnej. W drugim przypadku eksponujemy okaz w oderwaniu od ogólnej treści naukowej wystawy. Wówczas należy odpowiednimi środkami plastycznymi jaknajbardziej podkreślić zarówno jego »autonomię« wystawniczą, jak również treść, którą on sam przekazuje widzowi.

W odniesieniu do tematyki zoologicznej zauważymy, że ujęcie ekspozycji z dziedzin: systematyki, anatomii porównawczej, filogenetyki, zoologii ogólnej i stosowanej, nastręcza przewagę problemów pierwszego typu, a więc z zakresu »transkrypcji« plastycznej; natomiast ekspozycje z dziedzin zoogeografii i ekologii związane są z problematyką drugiego typu, ponieważ głównym obiektem jest tu okaz zwierzęcia na tle swego środowiska.

W artykule niniejszym ograniczymy się wyłącznie do omówienia głównych problemów, związanych z ekspozycją okazu oryginalnego, uwzględniając jego dwojaką »funkcję« wystawniczą.

Jeżeli okaz zwierzęcia jest wyłącznie »eksponatem« zamieszczonym w zespole innych, aby obecnością swoją uczestniczył w »opowiadaniu« określonej treści naukowej, wówczas rola jego jest zbliżona do znacze-

nia »symbolu«, reprezentującego oznaczone pojęcie zbiorowe. W takim przypadku sposób jego podania należy ograniczyć wyłącznie do estetycznej »oprawy« wystawniczej, która powinna się składać z bryły architektonicznej o charakterze lady lub monolitu, na których umieszczamy okaz osłonięty kloszem lub szybą. Winien on być przymocowany do czworokątnej podstawki (najlepiej czarnej, aby podkreślić charakter dokumetarny okazu), z etykietką zawierającą jego nazwę gatunkową.

Ozdabianie okazów występujących w tej roli elementami naturalnego środowiska zwierzęcia (gałęzie, liście itp.), lub umieszczanie ich na podstawie imitującej teren (kamienie, piasek itp.), jak to się często praktykuje w różnych zbiorach muzealnych, jest wyraźną niekonsekwencją, przykrą zarówno ze względów plastycznych, jak i logicznych. Jeżeli okaz został wystawiony, aby ilustrował określone zjawisko z dziedziny np. anatomii porównawczej lub systematyki, nie należy wówczas dorzucać doń akcesoriów, odwracających uwagę widza do innego tematu, do ekologii.

Przeciwnie rzecz się przedstawia wówczas, jeżeli okaz zwierzęcia ma być użyty do ekspozycji o charakterze ekologicznym, zmienia on wówczas swoje znaczenie, przekształcając się z podrzędnego eksponatu na okaz główny, koncentrujący na sobie pełną uwagę widza. Na tle odtworzonego swego środowiska życiowego staje on jak aktor na właściwej scenie. Otoczenie »akompaniuje« tu postaci pierwszoplanowej. W takim przypadku pierwszym warunkiem dobrego rozwiązania ekspozycji jest odseparowanie optyczne środkami plastyki projektowanej wystawy od reszty otoczenia muzealnego, przenosząc okaz zwierzęcia w obręb odtworzonej sztucznie wizji rzeczywistości przyrodniczej, odrzucamy nie tylko podstawkę i nie tylko etykietę gatunkową (przesuwając ją poza obręb ekspozycji), ale również eliminujemy wszelkie elementy, które mogłyby naruszyć autonomię »życia« stwarzanej przez nas ekspozycji. Mam tu na myśli często spotykane, błędne koncepcje grup zwierzęcych zestawianych w ten sposób, że wizyjność ich prawdy przyrodniczej jest zakłócana np. widokiem pieca itp. Każda konstrukcja, którą wznosimy jako pomieszczenie dla tego rodzaju zestawu ekologicznego, winna być zbudowana jako typ »wziernika«, niezależnie czy to będzie powiększone oko obiektywu mikroskopowego, czy wielka ekspozycja grupowa oddzielona od wnętrza muzealnego specjalną architekturą ramową.

Głównym jednakże i najtrudniejszym z problemów, najeżonym wszelkiego rodzaju trudnościami artystycznej i technicznej natury, jest zagadnienie odtworzenia takiej wizji rzeczywistości przyrodniczej, która w sposób sugestywny emanowałaby istotne życie eskponowanego, zindywidualizowanego zwierzęcia i krajoobrazu. Ekspozycja taka nie może być zestawem nic nie mówiących manekinów i martwych akce-

soriów. Okaz, który mamy użyć do grupy przyrodniczej, winien tać nas wysokim poziomie technicznego i artystycznego wykonania. Taksydermista, który preparuje zwierzę, musi być równie dobrym anatomem, jak artystą rzeźbiarzem, który potrafi wlać indywidualne życie w gips i futro podobnie, jak jego kolega w kamień i glinę.

Powyżej omawiane problemy uplastycznią się nam lepiej po obejrzeniu fotografii, umieszczonych na końcu rocznika, a obrazujących niektóre stoiska w Muzeum Przyrodniczym PAU.

Pierwsza z nich przedstawia stoisko ilustrujące tematykę z dziedziny zoogeografii (fauna Ameryki) i systematyki (grupa »szczerbaki«). Okazy mają tu za zadanie wyłącznie reprezentować grupę systematyczną, dlatego sposób ich ustawienia jest ściśle związany z kompozycją bryły architektonicznej, która im służy za podstawę.

Następna fotografia przedstawia typowe stoisko »wziernikowe«, ilustrujące życie mikroorganizmów wody. Dawne gabloty geologiczne zostały tu przekształcone w ten sposób, aby mogły pomieścić w sobie system szyb oświetlonych od dołu, oraz czarny krąg okalający pole widzenia, który ma symbolizować okular lupy, lub wnętrze mikroskopu. Na szybie pod okręgiem widnieją powiększone obrazy poszczególnych pierwotniaków odtworzone z wiernością prawdziwego obrazu mikroskopowego. (wg. metody Gostyńskiej-Świecimskiego).

Trzecia wreszcie fotografia o temacie przyrodniczym przedstawia gablotę wziernikową, ilustrującą tematykę z działu ekologii. Zawiera ona grupę żółwi. Czarne ściany (pół-matowo politurowane), okalające z trzech stron ekspozycję, oddzielają wycinek z życia przyrody od otoczenia muzealnego.

II

KRONIKA

KURS MUZEOLOGICZNY

Kurs muzeologiczny, którego domagały się Zjazdy delegatów Związku Muzeów w r. 1946 i 1947, został urządzony w Krakowie w dniach od 3—12 kwietnia 1948.

Organizatorem i kierownikiem kursu był dr Tadeusz Seweryn. Koszta kursu pokryte zostały z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki, koszta zaś wczasów popołudniowych z funduszów Związku Muzeów.

W kursie wzięło udział 33 uczestników zwyczajnych tj. kustoszów i pracowników muzealnych, którzy we właściwym czasie zapisali się na Kurs, a nadto 9 nadzwyczajnych, razem 42 osoby. Uczestnicy zakwaterowani byli w hotelach, pensjonatach i domach prywatnych. Przydzielenie kwater odbywało się drogą telefoniczną zgodnie z instrukcjami rozesłanymi wszystkim uczestnikom na 10 dni przed rozpoczęciem Kursu. Dyżur przy telefonie kierownictwa Kursu był czynny przez cały czas trwania Kursu.

Otwarcia Kursu dokonał prezes Związku Muzeów prof. dr Feliks Kopera. Z kolei imieniem Miasta powitał uczestników prezydent miasta Henryk Dobrowolski, który w przemówieniu swym przedstawił plan Zarządu Miasta w zakresie opieki nad muzeami i zabytkami. Następnie imieniem Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków przemówił Naczelny dyrektor mgr Dębnicki, dziękując Prezydentowi Miasta za pomoc okazaną kierownictwu Kursu, a mianowicie: ofiarowanie 800 bezpłatnych biletów tramwajowych dla uczestników Kursu, skasowanie podatku hotelowego od kwater dla prelegentów i uczestników, oraz udzielenie maksymalnych zniżek cen biletów do teatrów miejskich. Ponadto stwierdził, że Kurs odbywający się w Krakowie ma charakter próbny. Z doświadczeń jego niezawodnie skorzysta Związek Muzeów w organizowaniu następnego Kursu muzeologicznego. Imieniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego powitał zebranych wizytator Tomaszkiewicz.

Wykłady odbyły się w sali kinowej Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego, zaopatrzonej w okna zaciemnione, stały aparat epidiaskopowy, ekran i tablicę.

Program objął następujące wykłady:

Prof. dr Eugeniusz Frankowski, Cele i zadania naukowe, społeczne i pedagogiczne muzeum etnograficznego.

Doc. dr Tadeusz Dobrowolski, Systematyka, układ i ekspozycja w muzeach sztuki.

Dr Maria Frankowska, Naukowa i techniczna organizacja zbiorów etnograficznych w muzeum.
Doc. dr Tadeusz Dobrowolski, Architektura wnętrz i sprzęt muzealny.
Prof. dr Eugeniusz Frankowski, Organizacja wystawy stałej i czasowej i jej techniczne rozwiązania.
Dr Roman Reinfuss, Organizacja terenowa poszukiwań etnograficznych.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Konserwacja okazów etnograficznych.
Dr Roman Reinfuss, Film na usługach muzeum etnograficznego.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Restauracja okazów etnograficznych.
Prof. Bonawentura Lenart, Wstępna konserwacja książki zabytkowej.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Owady niszczące skórę, futra i tkaniny.
Aleksander Semkowicz, Konserwacja książek i rycin.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Zwalczanie szkodników muzealnych.
Dr Maria Frankowska, Ćwiczenia inwentaryzacyjne.
Doc. Anrzej Jurkiewicz, Przegląd technik graficznych.
Marian Słonecki, Restauracja rzeźb ołtarza Mariackiego Wita Stwosza.
Marian Słonecki, Zwiedzanie pracowni restauratorskiej na Wawelu.
Prof. dr Włodzimierz Antoniewicz, Cele i zadania muzeum prehistorycznego, względnie działów prehistorycznych.
Prof. dr Włodzimierz Antoniewicz, Teoretyczne wiadomości o konserwacji zabytków prehistorycznych.
Michał Drewko, Inwentaryzacja i katalogowanie zabytków prehistorycznych.
Doc. dr Tadeusz Reyman, Zwiedzanie Muzeum Prehistorycznego PAU.
Doc. dr Tadeusz Reyman, Zwiedzanie pracowni naukowych i urządzeń muzealnych w Muzeum Archeologicznym PAU.
Doc. dr Tadeusz Reyman, Konserwacja i rekonstrukcja ceramiki prehistorycznej (ćwiczenia).
Doc. dr Tadeusz Reyman, Konserwacja zabytków metalowych i organicznych.
Prof. dr Bogumił Pawłowski, Konserwacja roślin dla celów muzealnych.
Doc. dr Józef Fudakowski, Technika preparowania okazów zoologicznych.
Prof. dr Bogumił Pawłowski, Ćwiczenia w organizacji zielników.
Doc. dr Józef Fudakowski, Ekspozycja zbiorów przyrodniczych w muzeum.
Prof. Stanisław Małkowski, Organizacja działu geologicznego w muzeum regionalnym.
Doc. dr Józef Fudakowski, Zwiedzanie Muzeum Przyrodniczego PAU.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Zbiory fotograficzne w muzeum.

Wszystkie wykłady wyszczególnione w programie Kursu odbyły się. Jedynie ich porządek skutkiem choroby niektórych prelegentów i innych przeszkód został zmieniony.

Czas popołudniowy i wieczorny mieli uczestnicy Kursu wypełniony zwiedzaniem muzeów, uczęszczaniem do teatrów lub pracą w lektorium Miejs. Muzeum Przemysłu Artystycznego. W przeciągu 10 dni zwiedzili Kursiści: wystawę sztuki cechowej Muzeum Narodowego pod kier. dr Zbigniewa Bocheskiego, Muzeum Narodowe w Sukiennicach pod kier. kust. dr Kaz. Buczkowskiego, Muzeum Czartoryskich pod kier. kust. Bożeny Daszyńskiej, Zamek królewski na Wawelu pod kier. prof. dr Tadeusza Kruszyńskiego. Poczet muzeów zwiedzanych powiekszają muzea poznane w ramach cwiczeń przedpołudniowych, a mianowicie: Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego (wystawa scenografii angielskiej), Muzeum Archeologiczne PAU oraz Muzeum Przyrodnicze PAU. Z teatrów poznali kursiści: Teatr Miejski im. S. Słowackiego, Teatr Rapso-

dyczny — wreszcie Teatr Groteska — oraz wysłuchali koncertu symfonicznego Filharmonii.

Zakończenie Kursu odbyło się w obecności członków Zarządu Związku Muzeów, prezesa prof. Kopery, wiceprezesa prof. Gąsiorowskiego, sekretarza dra Bocheńskiego, prelegentów i gości.

Imieniem uczestników Kursu przemówił inż. Kühn, kustosz Muzeum Regionalnego w Częstochowie, dziękując Naczelnej Dyrekcji Muzeów za poparcie inicjatywy Związku Muzeów w sprawie zorganizowania Kursu, prelegentom i kierownikowi Kursu za pracę, którą uczestnicy ocenili z uznaniem.

Następnie kustosz Muzeum Miasta Rzeszowa, Franciszek Kotula, złożył na ręce kierownika Kursu dra Tadeusza Seweryna pismo następującej treści:

1. Kurs był bardzo potrzebny i wartościowy. Dał on ogólny pogląd na zagadnienie muzeologii, zaznajomił uczestników z różnymi dziedzinami muzealnictwa zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Organizatorom, realizatorom tego Kursu należy się szczera podzięka. Konsekwencją Kursu teoretycznego winno być zorganizowanie szeregu kursów specjalnych, a raczej umożliwienie kustoszom muzeów regionalnych praktyki w większych muzeach etnograficznych, przyrodniczych, muzeach sztuki itp. Muzea regionalne wielodziałowe muszą posiadać specjalistów w różnych działach. Tych specjalistów wykształcić powinny Kursy organizowane przez Związek Muzeów.

2. Wielką bolączką muzeów jest brak pracowni. Gdyby sprawę urządzeń pracowni załatwiono centralnie, tj. opracowano przez fachowców, a następnie gdyby urządzenia te były do nabycia w składnicy zorganizowanej przez Związek, sprawa konserwacji zabytków muzealnych byłaby w dużym stopniu rozwiązana.

Kustosz Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach J. Borkiewicz zgłosił następujący dezyderat:

1. Byłoby wskazane na przyszłość poświęcenie trochę czasu dyskusji codziennie przy końcu każdego wykładu, względnie poświęcenie jednej godziny dziennie na ten cel. Dyskusja ożywiłaby kursy i pozwoliłaby uczestnikom wypowiedzieć swe myśli i wrażenia.

2. Więcej czasu należałoby poświęcić zagadnieniom organizacji i metodzie technicznej urządzania wystaw, przechowywania eksponatów, tworzenia nowych działów, sprzętowi muzealnemu, a mniej zagadnieniom, które mogą przeprowadzać jedynie specjaliści.

3. Należałoby zwrócić uwagę na pewne działy specjalizacji, a kursy urządzać częściej, ale z programem obejmującym mniej zagadnień.

4. Należałoby więcej czasu poświęcić systematycznemu zwiedzaniu wystaw oraz zabytków miasta, w którym Kurs się odbywa.

Życzenia podpisane przez: Adama Glapę z Poznania, J. P. Dekowskiego z Tomaszowa Mazowieckiego, dr Kazimierza Gottfrieda z Jarosławia, Stanisława Stanowskiego z Jarosławia, A. Kowalskiego z Międzyrzecza, L. Brożka z Cieszyna, J. Błachnię z Grudziądza, E. Massalskiego z Kielc, J. Kozubowskiego z Opola, S. Borkiewicza z Kielc, H. Stefańskiego z Brzegu n/Odrą, W. Kabata z Zamościa, S. Stefańskiego z Sanoka, M. Bielewicza z Bytomia i W. Ziółkowskiego z Lublina:

a) Uczestnicy Kursu muzeologicznego w Krakowie, kustosze muzeów regionalnych z terenu całej Polski zwracają się do Zarządu Związku Muzeów z gorącą prośbą, aby, mając na uwadze szybkie podniesienie muzeów regionalnych i muzealnictwa w Polsce, jak najszybciej zorganizował i udostępnił: a) składnicę, która byłaby zaopatrzona we wszystkie chemikalia, potrzebne do konserwacji

zabytków a szczególnie paradichlorobenzol, dwusiarczek węgla i balsam kopaiwowy oraz aparaty i urządzenia niezbędne do naukowej konserwacji wszelkich zabytków. Pożądane jest, aby składnica taka istniała przy Związku. W niej powinny być do nabycia również wszelkie druki potrzebne do inwentaryzacji zabytków i prowadzenia administracji muzeum.

b) Apelujemy do Zarządu Związku, aby dopilnował jak najszybszego wydania wszystkich zapowiedzianych tomów Biblioteki Wiedzy Muzealnej, której brak bardzo odczuwamy i na której niezmiernie nam zależy.

W odpowiedzi na złożone pisma, uwagi i życzenia kierownik Kursu zapewnił zebranych, że Zarząd Związku Muzeów postara się w miarę sił swoich zaspokoić życzenia i potrzeby muzeów regionalnych.

Zgłoszony dezyderat w sprawie zorganizowania składnicy środków potrzebnych do konserwacji okazów muzealnych nakłada na Zarząd Związku Muzeów trudne obowiązki skomasowania tych środków, co do których Centrala Przemysłu Chemicznego w Polsce wypowiedziała się, że ich nie posiada i nie robi nawet nadziei dostarczenia ich w najbliższej przyszłości. Sprawa ta jednak może da się rozwiązać drogą dokładnej penetracji terenu, a szczególnie większych droguerii na Górnym Śląsku.

Następnie dr Seweryn podziękował uczestnikom Kursu za wielką obowiązkowość i wytrwałość w pracy, a nadto skrupulatne stosowanie się do regulaminu Kursu.

Nakoniec odbyło się rozdanie zaświadczeń wysłuchania wykładów Kursu Muzeologicznego.

Świadectwa otrzymały następujące osoby: 1) Inż. Kazimierz Kühn, kierownik Muzeum Regionalnego w Częstochowie; 2) Mgr Helena Hohensee, kustosz Muz. Regionalnego w Częstochowie; 3) Jakub Rokicki, kustosz Muz. Miejskiego w Koszalinie; 4) Franciszek Kotula, kustosz Muz. Miejskiego w Rzeszowie; 5) Edmund Massalski, kier. Muz. Świętokrzyskiego w Kielcach; 6) Seweryn Borkiewicz, kustosz Muz. Świętokrzyskiego w Kielcach; 7) inż. Wiktor J. Paszkowski, kier. Muz. Miejskiego w Radomiu; 8) Marian Bielewicz, kustosz Muz. Śląskiego w Bytomiu; 9) Wiktor Ziółkowski, kustosz Muz. Lubelskiego w Lublinie; 10) dr Stanisław Rachwał, kier. Muz. Ziemi Nowosądeckiej w Nowym Sączu; 11) Jan Piotr Dekowski, kustosz Muz. Regionalnego w Tomaszowie; 12) Stefan Stefański, kustosz Muz. Ziemi Sanockiej w Sanoku; 13) Henryka Królikowska, kier. Muz. Ziemi Kujawskiej we Włocławku; 14) mgr Paulina Chrzanowska, kustosz Muz. Ziemi Tarnowskiej w Tarnowie; 15) Alfons Kowalski, kustosz Muz. Ziemi Międzyrzeckiej; 16) dr Mieczysław Gładysz, kier. Muz. Miejsk. w Gliwicach; 17) Fryderyk Hayder, kustosz Muz. Miejsk. w Gliwicach; 18) Hieronim Skurpski, kustosz Muz. Mazurskiego w Olsztynie; 19) Eugenia Łychowska, kier. Muz. Miejsk. w Zielonej Górze; 20) Hipolit Stefański, kier. Muz. Piastowskiego w Brzegu; 21) Józef Błachnio, kustosz Muz. Miejsk. w Grudziądzu; 22) Ks. Justyn Bulanda, kier. Muzeum Regionalnego w Rabce; 23) dr Włodzimierz Holejko, kustosz Muz. Regionalnego w Rabce; 24) Władysław Kabat, kustosz Muz. Miasta Zamościa; 25) Maria Polakiewicz, asyst. działu Etnograficznego Muz. Miejsk. w Toruniu; 26) Ludwik Brożek, kustosz Muz. Miejsk. w Cieszynie; 27) dr Kazimierz Gottfried, kustosz Muz. Miejsk. w Jarosławiu; 28) mgr Karol Stobiecki, kustosz Muz. Samorządowego w Lesznie; 29) Roman Leśniak, kustosz Muz. Narodow. Ziemi Przemyskiej w Przemyślu; 30) Stanisław Pelc, kustosz Muz. Narodow. Ziemi Przemyskiej w Przemyślu; 31) Helena Hieropolitańska, pomoc. kustosza Muz. Ziemi Kaliskiej w Kaliszu; 32) Franciszek Treder, kustosz

Muz. Ziemi Kaszubskiej w Kartuzach; 33) Jerzy Kozubski, kustosz Muz. Miejsk. w Opolu; 34) Zofia Hieropolitańska, kustosz Muz. Ziemi Kaliskiej w Kaliszu; 35) Romuald Bachurski, pracow. Muz. Miejsk. w Jarosławiu; 36) Stanisław Stanowski, technik muzealny Muz. Miejsk. w Jarosławiu; 37) Adam Glapa, ref. Woj. Wydziału Kul. i Szt. w Poznaniu; 38) Romana Stefańska, prac. Muz. Ziemi Piastowskiej w Brzegu; 39) mgr Maria Woleńska, delegat Centralnego Instytutu Kultury; 40) Marian Piwowarski, student III r. Wydz. Humanist. U. J. w Krakowie; 41) Stanisław Bronicz, student III r. Wydz. Humanist. U. J. w Krakowie; 42) Lutosława Hajówna, bibliotek. Państw. Muz. Etnograf. w Krakowie; 43) Cecylia Pudłowska, prac. techn. Państw. Muz. Etnograf. w Krakowie.

Nakoniec przemówił prezes Związku Muzeów prof. dr F. Kopera, wyrażając radość, że Kurs zorganizowany przez Związek spełnił swoje zadania, dziękując wszystkim uczestnikom za punktualność i wytrwałość w pracy, prelegentom za czynne wypełnianie programu wykładów i ćwiczeń, a przede wszystkim Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków za materialne i moralne poparcie inicjatywy Związku w sprawie systematycznego dokształcania pracowników muzealnych przy pomocy kursów.

Następnie wszyscy uczestnicy Kursu wraz z prelegentami i gośćmi udali się do restauracji »Dworek«, gdzie przy wspólnym stole spożyto obiad pożegnalny oraz wygłoszono wiele przemówień i toastów.

Tadeusz Seweryn

PROTOKÓŁ

Z XIX ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU MUZEÓW W POLSCE, ODBYTEGO W BYDGOSZCZY, TORUNIU I FROMBORKU W DNIACH OD 3—5 WRZEŚNIA 1948 R.

W Zjeździe wzięli udział jako delegaci muzeów związkowych: z Bydgoszczy — K. Borucki, dyr Muzeum Miejskiego; z Bytomia — mgr. L. Malicki, dyr. Muzeum Śląskiego; z Brzegu — dr L. Połczyński, kust. Muz. Piastowskiego; z Cieplic — M. Langdo, kier. Muzeum Ornitologicznego; z Cieszyna — L. Brożek, kust. Muz. Miejskiego; z Częstochowy — inż. K. Kühn, kier. Muz. Regionalnego; z Gdańska — mgr J. Chranicki, dyr. Muz. Państwowego z kustoszami: mgr A. Gosieniecką i mgr B. Chranicką; z Gliwic — dr M. Gładysz, dyr. Muz. Miejskiego; z Gorzowa Wlkp. — Z. Szuman, kust. Muz. Ziemi Lubuskiej; z Grudziądza — J. Błachnio, kust. Muz. Miejskiego; z Jarosławia — dr K. Gottfried, kust. Muz. Miejskiego; z Kalisza — Z. Hieropolitańska, kust. Muz. Ziemi Kaliskiej; z Kartuz — F. Treder, kust. Muz. Kaszubskiego; z Kielc — E. Massalski, dyr. Muz. Świętokrzyskiego; z Koszalina — J. Rokicki, kust. Muz. Miejskiego; z Kórnika — dr J. Orańska, kust. Muz. Fundacji Kórnickiej; z Krakowa — prof. dr F. Kopera, dyr. Muz. Narodowego z kustoszami: dr Z. Bocheńskim, i dr E. Łepkowskim; dr T. Mańkowski, dyr. Państwowych Zbiorów Sztuki na Zamku Król. na Wawelu, prof. dr S. Gąsiorowski, dyr. Muz. XX. Czartoryskich, doc. dr T. Seweryn, dyr. Państwowego Muz. Etnograficznego, inż. E. Tor, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Związku, K. Witkiewicz, dyr. Miejskiego Muz. Przemysłu Artystycznego, dr J. Dobrzycki, dyr. Muz. Historycznego m. Krakowa, z v-dyr. doc. dr J. Pachońskim, doc. dr T. Reyman, dyr. Muz. Archeologicznego PAU, doc. dr J. Fudakowski, kust. Muz. Przyrodniczego PAU, dr. A. Bocheńska, asyst. Muz. Uniwersytetu Jagiellońskiego, mgr M. Trzepaczówną, adiunkt Zbio-

rów Prehistorycznych U. J.; z Leszna — mgr W. Nawrocki, kust. Muz. Samorządowego; z Lublina — mgr J. Powidzki, dyr. Muz. Lubelskiego; z Łęczycy — J. Grodzka, kust. Muz. Ziemi Łęczyckiej; z Łodzi — dr M. Minich, dyr. Muz. Historii i Sztuki, A. Gardawski, asystent Muz. Prehistorycznego; z Majdanka — St. Brodziak, dyr. Muzeum Państwowego; z Międzyrzecza — A. Kowalski, kust. Muz. Ziemi Międzyrzeckiej; z Nowego Sącza — dr St. Rachwał, dyr. Muz. Ziemi Sądeckiej; z Olsztyna — H. Skurpski, kust. Muz. Mazurskiego; z Opola — J. Obuchowski, dyr. Muz. Miejskiego; z Oświęcimia — T. Wąsowicz, dyr. Muz. Państwowego; z Piotrkowa Tryb. — A. Badek, kust. Muz. Regionalnego; z Płocka — B. Jędrzejewski, del. Muzeum Tow. Nauk.; z Poznania — mgr P. Michałowski, v-dyr. Muz. Wielkopolskiego oraz dr G. Chmarzyński, i kust. Z. Szulc, mgr B. Kostrzewski, v-dyr. Muz. Prehistorycznego, prof. dr E. Frankowski, dyr. Muz. Instytutu Etnologii U. P. z kust. dr M. Frankowską; z Przemyśla — ks. Wł. Lutecki, kust. Muz. Diecezjalnego, S. Pelc, delegat Muz. Narod. Ziemi Przemyskiej; z Pszczyny — dr J. Kluss, dyr. Państw. Ośrodka Muzealnego; z Rabki — ks. J. Bulanda, dyr. Muz. Regionalnego im. Wł. Orkana; z Raciborza Śl. — mgr H. Urbanowiczowa, kust. Muz. Miejskiego; z Rzeszowa — Fr. Kotula, dyr. Muz. Miejskiego; z Sanoka — S. Stefański, dyr. Muz. Ziemi Sanockiej; z Szczecina — L. Krzekotowski, dyr. Muz. Pomorza Zachodniego, A. Kapaon, kier. Muz. Morskiego; z Tarnowa — mgr P. Chrzanowska, kust. Państw. Muz. Ziemi Tarnowskiej; z Tomaszowa Mazowieckiego — J. P. Dekowski, kust. Muz. Regionalnego oraz J. Hensel; z Torunia — prof. J. Remer, dyr. Muz. Miejskiego z kustoszami: dr M. Znamierowską-Prüfferową, mgr H. Załęską i dr Z. Wdowiczewskim; z Warszawy — dr J. Sienkiewicz, kust. Muzeum Narodowego i kust. dr M. Bernhardt, L. Sawicki, dyr. Państwowego Muz. Archeologicznego, prof. dr W. Antoniewicz, dyr. Muz. Archeologicznego T. N. W., doc. dr St. Feliksiak, dyr. Państw. Muz. Zoologicznego, dr S. Sawicka, kier. Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej, mgr J. Żołna Manugiewiecz, dyr. Muz. Kultur Ludowych, St. Leśniowski, dyr. Muz. Przemysłu i Rolnictwa, inż. A. Mazurkiewicz, dyr. Muz. Techniki i Przemysłu oraz ob. E. Gadzińska, Wł. Woydyno, dyr. Muz. Komunikacji z kust. H. Czeczotem, A. Schöpp, kust. Muz. Poczty i Telekomunikacji; z Włocławka — H. Królikowska, kust. Muz. Ziemi Kujawskiej; z Wrocławia — dr J. Güttler, dyr. Muz. Państwowego, ks. dr. P. Śledziewski, dyr. Muz. Archidiecezjalnego, doc dr R. Jamka, dyr. Muz. Prehistorycznego; z Zabrza — A. Adamczyk, del. Muz. Miejskiego; z Żywca — J. Studencki, kust. Muz. Ziemi Żywieckiej.

Ministerstwo Kultury i Sztuki reprezentowali na Zjeździe mgr W. Kieszkowski, zastępca Naczelnego Dyr. Muzeów i Ochrony Zabytków, mgr A. Dębnicki, dyr. Nacz. Dyrekcji Muzeów, mgr J. Kojdecki, v-dyr., mgr J. Zanoziński, inspektor muzeów i ob. H. Parzonkówna, referentka.

Nadto jako goście zagraniczni obecni byli: prof. Bianchi Bandinelli z Florencji i Jadwiga Vuyk z Amsterdamu.

Dnia 3 września o godz. 8.45 uczestnicy Zjazdu wysłuchali Mszy św. odprawionej w kościele Klarysek w Bydgoszczy, po czym w Sali Rady Miejskiej nastąpiło uroczyste otwarcie Zjazdu, zagajone przez przewodniczącego prof. Koperę. W imieniu miasta przemówił prezydent J. Twardzicki, zaś w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki dyr. W. Kieszkowski.

Na wniosek prof. Remera uchwalono zdjąć z porządku obrad odczytanie protokołu ze Zjazdu Poznańskiego, który został wydrukowany i rozesłany w swoim czasie wszystkim członkom Związku.

Sekretarz odczytał następnie sprawozdanie z czynności Zarządu za czas od Zjazdu poznańskiego w następującym brzmieniu:

Wnioski uchwalone przez Zjazd Poznański zostały przedłożone Ob. Ministrowi Kultury i Sztuki. Teksty wydrukowane zostały w protokole ze Zjazdu, rozesłanym członkom — muzeom w ciągu maja br. Wniosek w sprawie terenu pod budowę w przyszłości gmachu przeznaczonego na pomieszczenie zbiorów muzealnych krakowskich, nie posiadających należytych pomieszczeń, został przesłany także do Polskiej Akademii Umiejętności, Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie i Prezydium Miasta Krakowa. Uchwała ta przygotowała niewątpliwie pomyślny grunt do załatwienia tej sprawy.

Z uchwał Zjazdu doczekała się realizacji jedna z najważniejszych, a mianowicie dotycząca zorganizowania i urządzenia kursu muzeologicznego dla kustoszów muzeów regionalnych. Kurs odbył się w Krakowie w dniach 3—12 kwietnia br., a koszty jego zostały całkowicie pokryte przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Kierownikiem był dyr. Tadeusz Seweryn, który złoży szczegółowe sprawozdanie.

Jeżeli chodzi o sprawy wydawnicze, to niestety zwolniały one w tempie, ale nie z winy Zarządu. Przygotowany do druku »Pamiętnik Muzealny« nie mógł się ukazać w przewidywanej formie z tego powodu, że referaty nie zostały nadesłane. Dlatego też, żeby sprawy zbyt nie przedłużać, Zarząd wydał osobno protokół ze Zjazdu Poznańskiego w ilości 200 egz., który w ciągu maja rozesłany został do wszystkich członków Związku. W miejsce Pamiętnika Muzealnego ukazującego się co roku w skromnych rozmiarach jednego zeszytu, Zarząd postanowił wydawanie Kwartalnika Muzealnego, który by był stałym organem Związku i obejmował całokształt zagadnień muzeologicznych w kraju. Inicjatywa ta spotkała się z życzliwym uznaniem ze strony Ministerstwa Kultury i Sztuki. Stosownie do poprzednich uchwał Zarząd postanowił wydać w Kwartalniku krótkie nekrologi zmarłych od r. 1939 muzeologów i pracowników muzealnych polskich, podając w nich ważniejsze wiadomości biograficzne i streszczając ich działalność na polu muzealnictwa z uwzględnieniem szczególnych zasług i bibliografii z tej dziedziny. Odpowiednie kwestionariusze zostały rozesłane do muzeów. Niestety trzeba było niejednokrotnie urgować o odpowiedzi tak, że dotychczas jeszcze posiadamy luki w prawie przygotowanym już do druku maszynopisie.

Z pokłosia Zjazdu Poznańskiego nic nam mimo wielokrotnie powtarzanych próśb nie nadesłano. Materiałem, który w Kwartalniku powinien być uwzględniony, będzie sprawozdanie z kursu dla kustoszów muzeów regionalnych, dalej sprawozdanie z działalności poszczególnych muzeów, kronika muzealna i przygotowany już wykaz personelu umysłowego wszystkich muzeów związkowych. Sprawa redakcji Kwartalnika nie jest jeszcze załatwiona. Z tego materiału, który już jest gotowy, można by — uwzględniając jeszcze pokłosie obecnego Zjazdu — wydać jeszcze jeden większy zeszyt, obejmujący za cały rok 1948 wszystkie cztery zeszyty razem.

W okresie sprawozdawczym podjęto również prace wydawnicze uchwalonej na ostatnim Zjeździe »Biblioteki Wiedzy Muzealnej« i zapoczątkowano prace redakcyjne w dziale etnograficznym (prof. E. Frankowski), prehistorycznym (prof. S. Gąsiorowski) i przyrodniczym (doc. J. Fudakowski). Z serii wyszła z druku praca dyr. Seweryna pt. »Konserwacja okazów etnograficznych«, na której druk Ministerstwo Kultury i Sztuki udzieliło subwencji. Gotowa jest do druku druga praca tegoż autora »Restauracja okazów etnograficznych«. Z serii prehistorycznej gotowa jest do druku rzecz Olgi Reymanowej pt. »Konserwacja

ceramiki przedhistorycznej«. Poza tym w przygotowaniu jest specjalny tomik p. t. »Przepisy prawne ich zastosowanie w administracji muzeów — pióra dyr. A. Dębnickiego.

Na bieżące potrzeby Związku Ministerstwo Kultury i Sztuki wyasygnowało w okresie sprawozdawczym 1,504.000 zł, a osobno na kurs muzeologiczny 385.487 zł.

Wybrana przez Zjazd poznański Komisja do przygotowania projektu sieci muzeów regionalnych oraz ich stosunku do centralnych obradowała w dniu 26 VI 1947 r. pod przewodnictwem dyr. Lorentza.

W myśl uchwał Zjazdu Sekcja Muzeów Etnograficznych miała się zająć sprawą muzeów na wolnym powietrzu oraz rezerwatem w Olsztynku na Mazurach. W tej sprawie poinformuje osobno dyr. Seweryn.

W związku z poruszoną na Zjeździe sprawą ujednostajnienia formularzy inwentarzowych i kart katalogowych dla muzeów regionalnych, Zarząd otrzymał szereg wzorów od poszczególnych instytucji i po rozważeniu sprawy przesłał do Naczelnej Dyrekcji Muzeów opinię, że nie da się ustalić jednolitego typu inwentarza dla działów historycznych, sztuki i etnograficznych z jednej strony, a przyrodniczych i ewentualnie archeologicznych z drugiej. Na razie Prezydium ustaliło typ inwentarza oraz karty katalogowej dla działu historycznego, artystycznego i etnograficznego.

W ciągu okresu sprawozdawczego Zarząd odbył szereg posiedzeń w małym składzie tj. w składzie krakowskich członków z udziałem chwilowo bawiących w Krakowie członków z innych środowisk.

Związek Muzeów był reprezentowany przez swych delegatów na uroczystościach otwarcia Muzeów w Gdańsku i Wrocławiu.

Na prośbę Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Zarząd przeprowadził wśród muzeów związkowych ankietę w sprawie zabytków, związanych z udziałem Polaków w powstaniu węgierskim 1848/49 w celu ewentualnego udziału Polski w organizowanej przez Muzeum Narodowe w Budapeszcie wystawie jubileuszowej.

Na prośbę poszczególnych członków Zarząd interweniował u władz w sprawach dotyczących muzeów, a w szczególności w sprawie gmachu muzealnego w Nowym Sączu oraz wydania serii znaczków pocztowych z okazji 650-lecia miasta z dopłatą na cele budowy Muzeum (Ministerstwo Poczt i Telegrafów), w sprawie lokalu Muzeum Lubelskiego (Woj. Rada Narodowa w Lublinie), w sprawie gmachu dla Muzeum Regionalnego w Rabce (u Wojewody Krakowskiego), a nadto w kilku sprawach personalnych.

Nadto Zarząd Związku udzielił szeregu odpowiedzi w sprawach ściśle muzealno-fachowych.

Rozesłano — jak zwykle co roku — karty wolnego wstępu dla pracowników muzeów związkowych w ilości 461 szt. Otrzymali oczywiście karty pracownicy tych muzeów, które na wezwanie nadesłały spis swego personelu. Przy tej sposobności zmuszeni jesteśmy zaapelować do Dyrekcji i Kierowników muzeów, aby o każdej zmianie personelu zawiadamiali Zarząd Związku w celu wymiany kart. W bieżącym roku jest to tym bardziej pożądane, że ma być wydany w Kwartalniku spis personelu wszystkich muzeów związkowych i chodzi o to, aby nie było w nim fałszywych informacji.

W okresie sprawozdawczym przystąpiły do Związku następujące muzea: Piastowskie w Brzegu n/Odrą, Morskie w Szczecinie, Ornitologiczne w Cieplicach Śląskich, Archidiecezjalne w Wrocławiu, Powiatowe Ziemi Łęczyckiej w Łę-

czycy, Historyczne m. Wrocławia, Miejskie w Raciborzu Śląskim i Państwowe w Oświęcimiu. Stan muzeów — członków wynosi obecnie 90, członków jednostkowych 4-ech. Nadto zgłosiły się ostatnio: Muzeum w Wałbrzychu i Muzeum w Łomży.

Wszyscy nowi członkowie otrzymali bezpłatnie wydawnictwa Związku, tj. Pamiętnik Muzealny oraz podręcznik Muzealnictwa. Podręcznik ten wydany został — jak wiadomo — w nakładzie 830 egz, z tego 100 egzemplarzy oddano Naczelnej Dyrekcji Muzeów, muzeom związkowym rozesłano 85 egz., nadto wydano bezpłatnie egzemplarzy autorskich, recenzyjnych i urzędowych 52. — Z pozostałego zapasu rozsprzedano po cenie 634 zł pracownikom instytucji naukowych 53 egzemplarzy, sprzedano za pośrednictwem księgarń po cenie 1000 zł minus rabat księgarski 88 egz., w komis oddano 30 egz. — razem 408 egz. Na składzie pozostaje 422 egz.

Prace kancelaryjne i rachunkowe Związku prowadzą dwie osoby, pobierając miesięcznie po 2.500 zł.

Na Zjazd obecny Ministerstwo Kultury i Sztuki udzieliło wydatnej subwencji w kwocie 650.000 zł. Z subwencji tej pokryte zostaną koszta podróży i utrzymania delegatów muzeów związkowych.

Skarbnik doc. dr T. Seweryn złożył sprawozdanie kasowe, wyrażające się w następujących pozycjach.

Zamknięcie kasowe za okres od 28 V 1947 do 31 VIII 1948.

Przychód:

Saldo za okres od 15 IX 1946 do 28 V 1947, w tym:			
1. z subwencji Min. Kult. i Szt. . . .		313.862.—	
2. z wkładek członkowskich		25.366.—	339.228.—
Subwencje Ministerstwa Kultury i Sztuki na potrzeby bieżące Związku: . . .	20.000.—		
	30.000.—		
	30.000.—		
	30.000.—		
	50.000.—	160.000.—	
Subwencje Ministerstwa Kultury i Sztuki na wydawnictwa Związku i koszty urządzenia Zjazdów	175.000.—		
	125.000.—		
	300.000.—		
	450.000.—	1.050.000.—	
Subwencje Ministerstwa Kultury i Sztuki na potrzeby Muzeów	50.000.—	294.000.—	1.504.000.—
	244.000.—		
Zaliczka Ministerstwa Kultury i Sztuki na organizację Kursu dla kierowników i kustoszów Muzeów Regionalnych . .			385.487.—
Wkładki członkowskie			49.945.—
Z rozsprzedaży Muzealnictwa			94.924.—
			2.373.584.—

Zamknięcie kasowe za okres od 28 V 1947 do 31 VIII 1948

Rozchód:			
Wydatki kancelaryjne:			
1. zakupno materiałów kancelaryjnych .	41.220.—		
2. portoria	25.202.—		
3. zakupno maszyny do pisania	34.000.—	100.422.—	
Wydatki administracyjne		55.500.—	
Wydatki związane z drukiem wydawnictw:			
1. zakupno papieru drukowego . . .	74.976.—		
2. koszta druku Muzealnictwa	205.365.—		
3. koszta druku Pamiętnika Muzealnego (w tym honoraria autorskie)	91.020.—		
4. koszta wstępne związane z drukiem I-go zeszytu Bibl. Wiedzy Muzealnej . . .	32.595.—	403.956.—	
Wydatki związane z organizacją Zjazdu w Poznaniu		130.021.—	
Subwencje na potrzeby Muzeów:			
1. Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego	100.000.—		
2. Muzeum Instytutu Etnologii U. P. .	14.000.—		
3. Muzeum w Zawoi	30.000.—		
4. na zwózkę zabytków przez Wydz. Kultury i sztuki Urz. Woj.	200.000.—	344.000.—	
Podróże służbowe	12.857.—	12.857.—	1.046.756.—
Wydatki związane z organizacją Kursu dla kierowników i kustoszów Muzeów Regionalnych .			386.087.—
Wydatki związane z rozsyłką Muzealnictwa			8.088.—
Inne wydatki (pokryte z wkładek czł.):			
1. zakupno biletów do teatrów dla uczestników kursu muzealnego	15.730.—		
2. koszta druku 250 egz. Protokołu . .	18.105.—		
3. drobne wydatki	1.300.—		35.135.—
Saldo			897.518.—
			2.373.584.—

Doc. Seweryn złożył w dalszym ciągu sprawozdanie z kursu muzeologicznego, który odbył się w Krakowie w dniach 3—12 IV 1948 r.

Sprawozdanie Zarządu przyjęto oklaskami bez dyskusji, po czym przewodniczący Komisji Rewizyjnej inż. E. Tor przedłożył wniosek Komisji o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. Wniosek uchwalono.

Na zakończenie tej części obrad prof. S. Gąsiorowski poinformował zebranych o przebiegu konferencji IKOMU, który odbył się w Paryżu w dniach 28 VI—3 VII 1948 r.

Po sprawozdaniu prof. Gąsiorowskiego zamknięto posiedzenie, po czym uczestnicy Zjazdu zwiedzili zbiory bydgoskiej Biblioteki Miejskiej, oprowadzani przez jej dyrektora dra W. Bełzę.

O godz. 13.30 nastąpiła uroczystość 25-lecia Muzeum Miejskiego w gmachu przy Alei 1 Maja 4, w której wzięli udział wszyscy delegaci muzeów związkowych oraz przybyli na Zjazd goście, a na którą złożyło się szereg przemówień oraz wręczenie aktu darowizny kolekcji dzieł L. Wyczółkowskiego przez inż. Szulisławskiego. Imieniem Związku zabrał głos prof. Kopera, który zakończył swoje przemówienie wyrażeniem życzenia dalszego szczęśliwego rozwoju zasłużonej i pięknej instytucji. Składano również gratulacje dyr. Boruckiemu z okazji 20-lecia jego pracy w Muzeum.

Po wspólnym obiedzie uczestnicy Zjazdu wzięli udział w wycieczce urządzonej przez Zarząd Miejski w Bydgoszczy do Wtelna, miejsca wiecznego spoczynku Leona Wyczółkowskiego, na którego grobie złożono wieniec, następnie do Gościeradza, gdzie Wyczółkowski spędził ostatnie lata swego życia. W Gościeradzu uczestnicy Zjazdu podejmowani byli podwieczorkiem, po czym zwiedzili jeszcze kościół poklasztorny w Koronowie.

Wieczorem odbyła się wspólna kolacja. Z okazji Zjazdu i uroczystości 25-lecia Muzeum bydgoskiego Dyrekcja tej instytucji wydała srebrne pamiątkowe odznaki, którymi wszyscy delegaci zostali obdarowani.

Nazajutrz, dnia 4 września o godz. 7.45 uczestnicy Zjazdu wyjechali pociągiem do Torunia, gdzie o godz. 10.30 nastąpił dalszy ciąg obrad w Auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Przed rozpoczęciem obrad Zjazd powitany został przez J. M. prof. K. Koranyi, rektora Uniwersytetu następującym przemówieniem:

„Zjazd muzeologów w mieście uniwersyteckim i obrady odbywające się w auli uniwersyteckiej mają — oprócz ogólno-polskiego znaczenia — specyficzny wyraz i charakter. Dają one świadectwo prawdzie, na której opiera się wiedza, że instytucje jej służące są warsztatem pracy naukowej. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że niezaprzeczalnie społeczny charakter wspomnianych instytucji bazuje na gruntownej znajomości przedmiotów, wchodzących w zakres nauk i nauczania. Muzeum w mieście uniwersyteckim i w bogatej skarbnicy zabytków, w uczelni przygotowującej przyszłych historyków sztuki, muzeologów i konserwatorów, jest tak ściśle związane z uniwersytetem, że przypadła mu rola idealnego opiekuna tych wartości, które nie mogą być zatracone, stróża naszych dóbr kulturalnych, które zdołaliśmy z pożóg ostatnich wojen uratować i zachować. To też od początku swego istnienia Uniwersytet poczuwał się i nadal się poczuwa do naturalnego zaszczytnego obowiązku powiązać te dwie instytucje jak najściślejszymi węzłami, aktywną współpracą. To też uważamy, że troski instytucji muzealnej są troskami uniwersytetu, który w każdym wypadku — zdając sobie sprawę, czym jest muzeum dla nauki i uczelni — starać się będzie w miarę swych możliwości poprzeć wysiłki dyrekcji, zmierzające do stworzenia instytucji a w niej warsztatu pracy eksperymentalnej i praktycznej, służącej nauce, a więc całemu społeczeństwu. Podkreślam to z naciskiem, ażeby uniknąć na ten temat nieporozumień i zarazem przyczynić się do zrozumienia roli, jaką widzimy w muzeum naszego miasta ze stanowiska interesów naukowych i uniwersyteckich. Chcę powiedzieć, że instytucję muzealną uważamy już w dzisiejszym stanie rzeczy jakby za swoją placówkę, zasługującą ze wscech miar na poparcie ze strony wszystkich czynników, które solidarnie i harmonijnie powinny iść na spotkanie naszym usiłowaniom".

Z kolei przemówił prof. Remer w następujących słowach:

„Skoro przypadł mi zaszczytny obowiązek powitać naczelne władze Związku Muzeów w Polsce i kolegów kierowników związkowych instytucji muzealnych z katedry najmłodszej uczelni uniwersyteckiej — niech mi wolno będzie za-

trzymać wzrok i myśl na naszym seniorze a czcigodnym Prezesie naszego Związku. Nazwisko Jego związało się ze sztandarowym pojęciem muzealnictwa polskiego z jednej strony, a z drugiej ze środowiskiem i miastem, które wychowało zastępy ludzi naszego zawodu niezawsze i w różnych warunkach czy okolicznościach spotykającego się ze zrozumieniem spraw i zagadnień, z organizacją i jej rozwojem ściśle związanych. Gdy zatem myślimy o przeciwnościach, o trudzie i pracy naszej — wzrok nasz i myśl krążą około głowy »Dyrektora Kopery«, któremu dane było w długich dziesiątkach lat poznać blaski i cienie naszego zawodu, przezwyciężać przeszkody, stale i nieustępliwie dążyć do wydźwignięcia instytucji, którą ukochał żarliwie i która stała się Jego życiem, drugą jego naturą. Mówię o tym nie dla podkreślenia ambicji znanej i szanowanej powszechnie Osoby, pragnę raczej poprzez nią zwrócić uwagę na centralne zagadnienie zawodu i rolę, jakie tkwią w zespole problemów muzealnych, w ideologii muzealnictwa. W społecznym charakterze muzeów odzwierciedla się człowiek, człowiekowi bowiem służy instytucja, która tylko w oczach nieświadomych i niewidzących może uchodzić za martwą, za schron czy cmentarzysko. Wielką i wielce odpowiedzialną jest rola muzeów, które, kształcąc i wychowując, muszą baczyć, by stałe, czasowe czy przechodnie wystawy nie stały się tylko odświętnym miejscem lub chwilową atrakcją. Muzea, zwłaszcza polskie, zmierzają świadomie do jak najściślejszego powiązania bieżącego życia kulturalnego z kulturą przeszłości narodowej, w której poprzez utwory i dzieła widzieć trzeba człowieka-twórcę i człowieka-odbiorcę. Stosunek jednego do drugiego, nie rzadko w polskiej historycznej rzeczywistości zachwiany, a nawet nadwyrężony, jest dla nas drogowskazem i nauką, jak postępować, ażeby uczestnictwo całego społeczeństwa w korzystaniu ze skarbów sztuki i kultury stało się za pośrednictwem muzeów naturalnym, codziennym chlebem. Naszym przeto obowiązkiem, a także i tego fachowego Zjazdu, jest poznać trudności na tej drodze, nie ukrywajmy tego, bardzo długiej i uciążliwej, choć tak znakomicie ułatwionej nam przez najwyższe czynniki państwowe i ich fachowe organy z Naczelną Dyrekcją Muzeów Ministerstwa Kultury i Sztuki na czele, która nie tylko docenia nasz wysiłek indywidualny, czy zespołowy, lecz daje przykład twórczego wkładu we wspólne dzieło organizowania muzealnictwa o charakterze powszechno-społecznym jako instytucji służących powszechności i całemu społeczeństwu. Ze skromnego swego miejsca kierowniczego w dopiero co odbudowującej się instytucji muzealnej, mającej ambicję stać się muzeum ziemi pomorskiej, niech mi wolno będzie zwrócić się do doświadczonych kolegów i do opiekuńczych władz ministerialnego resortu o dalszą pomoc w urzeczywistnieniu celów, do których zdążamy, nie ukrywam też, nie bez trudności i przeciwieństw, ale z całą świadomością i nadzieją, że je przezwyciężymy i na swym odcinku, nie mało ważnym, zbudujemy godną tej ziemi i wielowiekowego miasta instytucję muzealną. Nadzieją naszą w tej pracy, jej źródłem i prawdziwą ostoją jest i będzie nadal nasza uczelnia, w której znajdujemy naturalne a głębokie zrozumienie dla samej idei, przede wszystkim zaś w nauce i sztuce tak wyjątkowo zjednoczonych w humanistyczno-artystycznym zespole dyscyplin, pozwalających wyjść poza martwe szablony i kształtujących — w co głęboko wierzę — rozum i wyobraźnię nowego pokolenia, które — o czym jestem przekonany — budować będzie nową rzeczywistość Rzeczypospolitej.

Przewodniczący podziękował w serdecznych słowach obu przedmówcom i otworzył obrady.

Kust. H. Skurpski wygłosił referat pt. Przeszłość i stan obecny muzealnictwa na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej.

Z kolei dyr. L. Sawicki wygłosił referat pt. Wytyczne organizacji muzealnictwa na ziemiach północno-wschodnich Rzeczypospolitej.

W dyskusji zabrał głos dyr. Kieszkowski, podkreślając kontakt Naczelnej Dyrekcji z Urzędami Planowania Przestrzennego i dodając że Nacz. Dyrekcja jest w swoim zakresie planowania znacznie dalej posunięta, aniżeli urzędy. Najwięcej zrobiono na Podhalu, na terenie podwarszawskim i w rejonie nadmorskim. W planowaniu uwzględniono w pierwszym rzędzie zagadnienia urbanistyki (odbudowa i rozbudowa miast zniszczonych), co jest dowodem, że od urzędów tych trudno się spodziewać pomocy w innych sprawach. Na odcinku zaś olsztyńskim planowanie istnieje dopiero od kilku miesięcy.

W pracach programowych Nacz. Dyrekcja jest w ścisłym kontakcie z czynnikami politycznymi i rządowymi. Tezy referenta nie odpowiadają instrukcjom tych czynników, które żądały od Nacz. Dyrekcji przede wszystkim restytucji muzeów okręgowych w 3-ech ośrodkach na Ziemiach Odzyskanych, a mianowicie w Szczecinie, Wrocławiu i Gdańsku, co wymagało wielkich środków pieniężnych, ludzi i czasu.

Sprawa muzeów regionalnych leży w programie Nacz. Dyrekcji na rok przyszły, ale na pewno nie da się jej zrealizować w tak krótkim czasie. Musi być przy tym przewidziana pewna kolejność w związku z ogólnym kulturalnym zagospodarowaniem poszczególnych regionów. Niektóre z nich nie są jeszcze do tego przygotowane, aby w nich już organizować muzea. Pilniejszą jest np. organizacja gimnazjów. W ramach programu muzealnego Województwo Olsztyńskie nie leży na pierwszym planie.

Projekt referenta tworzenia muzeów regionalnych według granic powiatów jest trudny do przyjęcia. Granice powiatów bowiem nie odpowiadają granicom regionów. Zresztą długo nas na to stać nie będzie wobec wielkiego braku ludzi. Charakterystyka regionów była podana trochę jednostronnie (gospodarczo-przyrodnicza z pominięciem momentu historycznego). Reorganizacja programów muzeów regionalnych jest koniecznością, ale przed tym muszą być wykształceni pracownicy. Najpierw należy opracować metody i dokonać eksperymentów w muzeach centralnych z zespołami odpowiednich ludzi, a potem eksperymentować na terenie prowincji. Najpierw praca naukowa a potem popularyzacja. Zagadnienie inwentaryzacji eksponatów winno również być oparte w ramach swych specjalności o muzea centralne. Wiele tez referenta jest w zasadzie słusznych, ale w praktyce trudnych do przyjęcia, jak np. związanie Muzeów Krajoznawczych z Towarzystwem Krajoznawczym. Ostatnio Rada Państwa przyjęła pogląd, że wszystkie muzea samorządowe winny być upaństwowione. Wyjątkiem pozostaną — jak się zdaje — muzea miejskie.

Dyr. Żołna-Manugiewicz przeciwstawił projektowi referenta, obejmującemu wszystkie muzea regionalne według powiatów i nazwanemu przezeń maksymalistycznym, projekt prof. Antoniewicza węższy i bardziej realny, obejmujący ok. 60 regionów. Uważając sieć muzeów regionalnych według powiatów za błędną — atakował obecny podział na powiaty jako bezsensowny, który w przyszłości powinien być zmieniony i który nie powinien nas sugerować w tworzeniu muzeów na prowincji. Projektując w tym względzie wybór ośrodków koncentrujących w sobie większą ilość dróg kołowych i obliczając ich liczbę na ok. 50—70, będzie można — zdaniem mówcy — wyznaczyć w ten sposób właściwą sieć muzeów tego typu. W ten sposób sieć muzealno-regionalna wyprzedzi właściwe przetworzenie sieci administracyjnej. Dlatego też współpraca z Urzędami Planowania musi być kontynuowana. Muzea regionalne winny być oparte o samo-

rząd miejscowy, ale przedmiotowo związane z muzeami dzielnicowymi (za takie uważa mówca muzea w środowiskach uniwersyteckich). W ten sposób może między nimi istnieć współpraca i może być zapewniony udział sił fachowych.

Kust. Grodzka poruszyła sprawę wielodziałowości w muzeum regionalnym, która gmatwa jego plan, może wpłynąć na zbytnie jego rozbudowanie i stanąć w kolizji z ewent. brakiem lokalu. Zapytała, jak referent patrzy na sprawę magazynu i pracowni?

Dyr. Leśniowski przypomniał, że sprawie muzeów regionalnych względnie krajoznawczych Związek poświęcał zawsze wiele czasu i miejsca na obradach plenarnych, czy też w Sekcji pod przewodnictwem prof. Antoniewicza. Główną trudnością jest brak ludzi i środków do należytego wyposażenia tych ważnych placówek kulturalnych. Muzea krajoznawcze są potrzebą życia, bo ich powstawało bardzo wiele, a teraz na Ziemiach Odzyskanych są koniecznością. Związek powinien w dalszym ciągu zajmować się tą kwestią o znaczeniu ogólno-państwowym.

Dr Prüfferowa zwróciła uwagę na ekspozycję w muzeach regionalnych modeli względnie kopii. Kopie nigdy nie zastąpią oryginału. Niechby wystawiano oryginały, choćby mniej wartościowe. Dużo takich okazów spoczywa w magazynach. Natomiast okazy cenne winny być gromadzone tam, gdzie istnieje oparcie o pracownie naukowe i biblioteki.

Dyr. Malicki wypowiedział się za oddaniem z muzeów regionalnych do centralnych takich kolekcji, które nie są związane z terenem i w danej instytucji nie mają racji bytu.

Dyr. Sawicki wyjaśnił, że w referacie chodziło mu o przeprowadzenie pewnych myśli jako wytycznych. Stąd nieporozumienie co do terminu »powiat«. To nie region oczywiście, ale to jest najlepsze wyjście. Niezmiernie ważne i decydujące są kryteria fizjograficzne, a historia jest wtórnym kryterium. — Wielkie znaczenie ma rola planu ogólnego, który winien być wykonany przez fachowców, a nie przez czynniki, które nie są dobrze poinformowane i tu rola Naczelnej Dyrekcji jest ogromna. — Referent rozróżnia między muzeami regionalnymi (obrazującymi regiony) a krajoznawczymi, na niższym szczebu powiat). Sprawa ludzi jest słabą stroną tej kwestii. Jakkolwiek będą niewątpliwie korzyści z kursów muzeologicznych, to w tych warunkach celu ostatecznego się nie osiągnie. Trzeba się postarać o pracowników muzealnych w krótszym terminie. Wszystko to wymaga rozwagi i opracowania. — W muzeach regionalnych mogą być oczywiście oryginały, ale nie potrzeba ich w takich ilościach. Kopie mogą obsłużyć wystawy, zwłaszcza że łudząco zastępują oryginały.

Na tym posiedzenie zamknięto. — W przerwie obiadowej delegaci zwiedzali Muzeum Miejskie, oprowadzani przez dr Prüfferową i mgr Załęską.

O godz. 16-tej rozpoczęło się trzecie plenarne posiedzenie.

Zabrał głos dyr. Seweryn, który w gorących słowach wyraził uznanie dla dr M. Znamierowskiej-Prüfferowej za wzorowe i na miarę europejską urządzenie działu etnograficznego w Muzeum Miejskim, co obecni przyjęli oklaskami.

Dyr. Seweryn wygłosił następnie referat pt. Muzea na wolnym powietrzu.

W dyskusji dyr. Kieszkowski przypomniał, że w r. 1925 śp. Oskar Sosnowski podjął sprawę urządzenia muzeum pod otwartym niebem na Bielanach pod Warszawą. Dyskusja, wznowiona po wojnie, powinna wreszcie przynieść jakieś praktyczne rezultaty. Referent dał historyczne ujęcie zagadnień, a nie program. Właściwie muzeum pod otwartym niebem nie było w Polsce realizo-

wane. Przykłady cytowane przez referenta nie świadczą o realizacji Skansenu w Polsce.

Natomiast ważną sprawą jest sprawa Olsztynka, którą należy przedyskutować.

Dyr. Żołna-Manugiewicz zauważył, że ani nazwa »Skansen«, ani określenie »muzeum na wolnym powietrzu«, czy »pod otwartym niebem« nie są właściwe. Kwestią dyskusji może być nazwa »osiedle muzealne«, względnie »park etnograficzny«. — Nawiązując do sprawy parku etnograficznego w Warszawie, mówca stwierdza, że Naczelna Dyrekcja wprowadziła na ten cel odpowiednie pozycje do planu 6-letniego. Całość projektowana jest na przeszło 100 budynków na 5 km szkarpy wiślanej (około 200 ha). Koszta przeniesienia budynków, konserwacji i administracji muszą się opłacać. Park musi nie tylko mówić o chłopskiej przeszłości, ale też musi być związany z rzeczywistością t. j. aktualnymi potrzebami kulturalnymi społeczeństwa. — Mówca zwrócił uwagę między innymi na fakt rozkwitu w Z. S. R. R. etnografii.

Dyr. Sawicki podtrzymał zarzut dyr. Kieszkowskiego, że referent nie dał końcowych konkluzji i osądził, że próba rozwiązania sprawy Skansenu powinna być przez Zjazd podjęta. W sprawi: Olsztynka — nie znając wyników konferencji etnograficznej, zwołanej przez Naczelną Dyrekcję oraz Komisję Sekcji Muzeów Etnograficznych — zauważa, że tam są nie tylko imitacje, a nawet gdyby tak było, to są one tak wysokiej klasy, że warto je utrzymać. Okazy związane są podobno z krajobrazem, urządzone przez znawców, częściowo w każdym razie autentyczne. Nad zespołem w Olsztynku nie można przejść do porządku. Znajdujące się opodal częściowo zniszczone mauzoleum Hindenburga mogłoby być wykorzystane w pewnym sensie jako moment turystyczno-atrakcyjny. — (Dyr. Kieszkowski dorzucił, że Rada Państwa zadecydowała rozbiórkę tego pomnika). — Mówca poddał krytyce plan parku etnograficznego pod Warszawą. Naturalnym Skansenem jest wieś. Skanseny winny być tworzone tam, gdzie są regiony. Nie należy przenosić np. chaty góralskiej pod Warszawę i robić kolekcjonerstwa z tych rzeczy.

Prof. Antoniewicz, nawiązując do przykładów »Skansenów« w krajach północno-wschodnich, stwierdził, że u nas winny być one jeszcze lepsze, powinny być konserwowane całe wsi. Architektura drewniana kończy się, a przykładem może być sytuacja na Podhalu. Jeszcze dwa lata, a nie będzie szałaśnictwa, gdyż i pasterstwo się kończy. Poza »skansenami« regionalnymi, które by chroniły rzeczy stare, potrzeba skansenu centralnego przekrojowego, który by dał całość w odpowiednim ugrupowaniu. Teren przeznaczony na to musi być ogromny, szczegółowo opracowany, o pewnych typach przyrodniczych. Plan powinien być skreślony nie tylko przez specjalistów etnologów, czy etnografów, ale z udziałem architektów, archeologów i socjologów. Do niedawna tylko naukowcy się tym zajmowali, teraz można iść już dalej i nawiązać kontakt z Samopomocą Chłopską. Hazelius stworzył »Skansen« ze swymi przyjaciółmi, a w Lillehammer wzięło w tym udział społeczeństwo. My możemy tę ideę wprowadzić w Polsce i wykorzystać fakt, że z dnia na dzień chłop nabiera teraz coraz większego przeświadczenia o swej wartości. Opracowanie planu musi być prędko wykonane, bo rzeczy giną, a przykładów rażących dostarcza nie tylko wymienione już raz Podhale, ale i Ziemie Odzyskane, gdzie jest jeszcze gorzej w związku z przesiedleniem. Mówca zaproponował, aby Naczelna Dyrekcja wraz ze Związkiem Muzeów wybrała Komisję do załatwienia tej sprawy.

Dyr. Dobrzycki podniósł niepokojący fakt szeregu wystąpień w radio i prasie przeciwko tradycyjnemu strojowi ludowemu. Zagadnienie stroju rozwiązuje się w sposób zbyt uproszczony. Nawet na wystawie krakowskich szkół zawodowych były pokazywane projekty nowego stroju ludowego, który całkowicie odbiegał od form tradycyjnych. Wobec tego, że muzea mają na celu także opiekę nad strojem i tradycjami ludowymi, należałoby tę sprawę wyjaśnić i zareagować przeciw tym faktom.

Dyr. Kieszkowski zauważył, że sprawa w tej chwili wykracza poza ramy dyskusji. W sprawie Olsztynka odpowiedź Komisji wydelegowanej przez Naczelną Dyrekcję była negatywna, gdyż 1) koszt utrzymania byłby zbyt wielki. Już na Park Etnograficzny pod Warszawą preliminowano na 6-cioletnim planie 400 milionów złotych. Utrzymanie dwóch takich wielkich jednostek byłoby niepodobieństwem. 2) Skansen w Olsztynku nie tworzy całości, jest mniej niż połową tego, co było w Królewcu i nie ma charakteru lokalnego regionu, 3) Skansen powinny tworzyć same oryginały, a nie kopie (chyba w ostateczności. W Olsztynku są przeważnie kopie). W dodatku, jeżeli chodzi o oryginały — to tam są zlepki, jak np. korpus kościoła pochodzi z Ostrudy, a wieża skąd indąd. Nadto jest tam dużo chat kolonistów niemieckich, a brakuje tubylców. 4) Dla Niemców Olsztynek był punktem atrakcyjnym ze względu na mauzoleum Hindenburga. Dla nas — pomimo Grunwaldu — nie jest to szlak turystyczny. Ostatecznie można by się zdobyć na koszt urządzenia tego parku, ale konserwacja byłaby b. ciężka. Naczelna Dyrekcja mogłaby pomyśleć o stworzeniu imprez, które by pomogły do zwrotu większej części kosztów utrzymania. Narazie tylko próbowano zabezpieczyć Olsztynek. Na samo jednak ogrodzenie musiano by wydać kilkanaście milionów. W tej chwili pilnuje tego skansenu funkcjonariusz M. O. Ostatecznie dyr. Kieszkowski nie wierzy w zabezpieczenie Olsztynka. Raczej należało by rzecz zlikwidować. Mówca zgadza się z prof. Antoniewiczem co do zwołania Komisji w sprawie, »skansenu« ewentualnie razem ze Związkiem Muzeów.

Dr Prüfferowa, nawiązując do wywodów prof. Antoniewicza, wskazuje na zniszczenie budownictwa drewnianego na terenie Pomorza i województwa Gdańskiego. Proponuje wydanie jak najszybsze ilustrowanego plakatu, uświadamiającego o wartości budowli i okazów etnograficznych, który by mógł być rozesłany do wszystkich gmin. Projekt takiego plakatu był już opracowany przez dr Prüfferową i złożony w Centralnym Instytucie Kultury. Ostatni przed wojną Skansen powstał na Łotwie pod Rygą. Urządzili go nie tyle etnografowie, co architekci, harcerze i społeczeństwo. Koncepcja podobna projektowana była przed wojną w Wilnie, na co już otrzymano teren. Dr Prüfferowa opowiada się raczej za »Skansenem« centralnym. Na razie można by w poszczególnych regionach zabezpieczyć pewne obiekty do czasu ewentualnego przeniesienia ich do parku etnograficznego w Warszawie.

Prof. Frankowski poinformował, że Komisja Etnograficzna, zwołana przez Naczelną Dyrekcję, w której mówca brał udział, powzięła jednomyślną negatywną opinię na skutek oświadczenia dra Ciołka, który zbadał »Skansen« w Olsztynku na miejscu. To, co powiedział dyr. Kieszkowski, wynika również z opinii dra Ciołka. »Skansen« w Olsztynku jest dla nas nierealny i nie spełniłby swej funkcji społecznej. Mówca jest zdania, że należałoby w tej sprawie rozpisać ankietę do architektów, etnografów, prehistoryków itp. i wypowiedzi ich wydać wraz z podaniem dotychczasowej literatury i projektów.

Mgr Jerzy Antoniewicz radzi zastosować w stosunku do cennych zabytków budownictwa ludowego metodę, którą posługuje się w pracy Pań-

stwowe Muzeum Archeologiczne, tj. wciągnięcie na rejestr i zaznaczenie w hipotece.

Dyr. Żołna-Manugiewicz stwierdził, że teren pod park etnograficzny w Warszawie jest zróżnicowany morfologicznie, z atrakcjami krajobrazowymi, a przeniesienie tam budynków okazowych z różnych stron Polski nie jest niemożliwe.

Dyr. Seweryn uważa za przedwczesne zwołanie Komisji dla sprawy wielkiego osiedla muzealnego, podobnie jak występowanie dziś na Zjeździe z jego programem. Należy iść po linii, którą zarysował prof. Antoniewicz, a więc zwołać Komisję do spraw nie ogólno-polskiego, ale regionalnego osiedla muzealnego. Należy więc wrócić do zagadnienia Olsztynka, które, jak widać, nie zostało załatwione ku pełnemu zadowoleniu wszystkich muzeologów.

Konieczną jednak zaprawę do urządzenia regionalnego osiedla zdobywa się w organizowaniu jednostkowych muzeów na wolnym powietrzu. Tego typu muzeum na Kaszubach i na Dolnym Śląsku są dla nas cennymi placówkami eksperymentalnymi. Od jednego budynku zaczął swój Skansen dr Hazelius i dobrej kilka lat posługiwał się nim jako jedynym argumentem za rozszerzeniem go. w osiedle muzealne typu wyższego. W Polsce powinno się przeprowadzić propagandę idei osiedli muzealnych i to za pomocą prasy, docierającej na wieś. Sprawa budowy osiedli muzealnych w Polsce jest potrzebą nauki polskiej. Mówca przypomniał jedną z uchwał Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu, „że kulturze europejskiej grozi utrata jej oblicza narodowego". Osiedla muzealne zachowują to oblicze i w tym ich wielka rola naukowa, oświatowa i wychowawcza.

Po wyczerpaniu dyskusji zarządzono przerwę w obradach. Po przerwie przystąpiono do głosowania nad wnioskami nadesłanymi.

Uchwalono przez aklamację następujące wnioski przedstawione przez Zarząd:

1. Zjazd uchwala, że kursy muzeologiczne powinny się odbywać co roku w rozmaitych środowiskach, przynajmniej trzech. Na rok bieżący proponowane są do urządzenia kursów: Warszawa, Kraków i Poznań. Kursy mają mieć charakter specjalny.

2. Zjazd uchwala, że w bieżącym roku rozpoczną się prace nad przygotowaniem nowego wydania podręcznika »Muzealnictwo«.

Sekretarz odczytał wnioski nadesłane:

1. Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu: »Zjazd, uznając racjonalność stworzenia wielkiej kolekcji instrumentów muzycznych i przyjmując za zawiązek takiej kolekcji istniejący już zbiór w Muzeum Wielkopolskim, zwraca się z prośbą zarówno do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków jak też do instytucji muzealnych, kościelnych i kolekcjonerów w Polsce o pomoc w dalszej rozbudowie zbioru poznańskiego przez darowizny, depozyty oraz uwzględnianie odpowiednich okazów w ramach zakupów, dokonywanych przez Naczelną Dyrekcję Muzeów«. Uchwalono przez aklamację.

2. Muzeum Miejskiego w Koszalinie (przeredagowany przez Zarząd): »Zjazd uchwala zwrócić się do Ministerstwa Kultury i Sztuki o poczynienie starań u odnośnych władz w sprawie zrównania uposażeń pracowników muzealnych w muzeach samorządowych z uposażeniami przewidzianymi ustawą dotyczącą pracowników instytutów naukowo-badawczych. Uchwalono przez aklamację.

3. Muzeum Miejskiego w Grudziądzu: »Zjazd, znając należyte znaczenie muzeów regionalnych w wychowaniu młodzieży i społeczeństwa polskiego, a znając powojenny stan muzeów ograbionych przez okupanta, uprasza Naczelną Dyrekcję

Muzeów i Ochrony Zabytków o zasilenie tych muzeów eksponatami uzyskanymi w drodze rewindykacji«. Po krótkiej dyskusji wniosek znaczną większością głosów został odrzucony.

4. Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie: »Wobec stanu zniszczenia, jakiemu uległo wiele polskich zbiorów graficznych, Zjazd apeluje do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków o zorganizowanie w Warszawie wspólnej konferencji kustoszów zbiorów graficznych dla przedyskutowania i ustalenia dzisiejszych wymagań i realnych możliwości konserwacji zbiorów graficznych, połączonej z pokazem metod zastosowanych w pracowni konserwatorskiej Nacz. Dyrekcji Muzeów przez prof. B. Lenarta«. Uchwalono przez aklamację.

Następnie przystąpiono do wniosków nagłych.

Dyr. Sawicki zgłosił wniosek następującej treści: »Zjazd podtrzymuje swoją uchwałę wyboru specjalnej Komisji dla sprawy muzeum typu skansenowskiego w Olsztynku i domaga się wykonania tej uchwały w terminie najbliższym«. W głosowaniu wzięło udział 55 delegatów z czego 36 opowiedziało się za wnioskiem, 15 wstrzymało się od głosowania, 4 oświadczyło się przeciw. Wniosek przeszedł większością.

Dr Prüfferowa zgłosiła wniosek następujący: »Zjazd uchwala jak najszybsze wydanie ilustrowanego plakatu w sprawie ochrony zabytków kultury ludowej, który byłby rozesłany do wszystkich gromad w Polsce«.

W dyskusji dyr. Sawicki zwrócił uwagę na duże koszta plakatu, który musiałby być wydany w dużym nakładzie, najmniej 100 tysięcy, musiałby być trwały i mieć wysoki poziom artystyczny.

Dyr. Kieszkowski w imieniu Naczelnej Dyrekcji oświadczył, że będzie dążyć do tego, aby plakat wydać, lecz wydawcą powinien być Związek.

Wniosek uchwalono przez aklamację.

Prof. Antoniewicz zgłosił wniosek: »Zjazd, po zapoznaniu się z warunkami pomieszczenia Muzeum Miejskiego w Toruniu, wypowiada opinię, że jest pożądane dla dalszego rozwoju tegoż Muzeum całkowite oddanie gmachu Ratusza Staromiejskiego wyłącznie na cele muzealne«. Uchwalono przez aklamację.

V-dyr. P. Michałowski zgłosił wniosek: »Zjazd, doceniając w pełni wysiłek środowiska krakowskiego w zakresie organizacji i wyników kursu muzeologicznego, odbytego w Krakowie w dniach 3—12 kwietnia br. wyraża na ręce niestrudzonego kierownika kursu doc. dra Tadeusza Seweryna gorące podziękowanie i wnosi jednocześnie prośbę o dalszą współpracę i wymianę doświadczeń, nabytych w tej pożytecznej i pionierskiej akcji w życiu polskiego muzealnictwa«. Uchwalono przez aklamację.

Następnie przyjęto jako dezyderat wniosek dr Sawickiej następującej treści: »Wobec zniszczenia znacznej części materiału zabytkowego w polskich zbiorach graficznych zostaje utworzone Centralne Archiwum Fotograficzne przy Gabinecie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, zawierające odbitki fotograficzne z rycin i rysunków, znajdujących się w polskich zbiorach graficznych. Zjazd apeluje do muzeów związkowych o przesyłanie do tego Archiwum po jednym egzemplarzu z dokonywanych zdjęć fotograficznych z rycin i rysunków, w danym zbiorze przechowywanych, z podaniem oprócz treści i autora, sygnatury oryginału, daty zdjęcia, wymiarów kliszy i miejsca jej przechowania«.

W końcu doc. Fudakowski zgłosił wniosek: »Zjazd zwraca się do Ministerstwa Oświaty o utworzenie możliwie wielkiej ilości krajowych i zagranicznych stypendiów i praktyk celem kształcenia młodych pracowników muzealnych

w muzeach naukowych, aby w ten sposób usunąć obecnie istniejący a w niedalekiej przyszłości wprost groźny brak tych sił«. Uchwalono przez aklamację.

Na tym wyczerpano punkt dotyczący wniosków, po czym przystąpiono do wyboru nowych władz Związku. Wybrana w tym celu Komisja Matka w osobach inż. Kühna, dyr. Leśniowskiego i dyr. Massalskiego przedłożyła następujący skład nowego Zarządu: przewodniczący — prof. Kopera, 3 v-przewodniczących — prof. Antoniewicz, prof. Gąsiorowski i prof. Lorentz; sekretarz — dr Bocheński, skarbnik — doc. Seweryn, 4 członkowie zarządu — doc. Fudakowski, dr Güttler, prof. Małkowski i dyr. Sawicki. Wybór nastąpił przez aklamację. Do Komisji Rewizyjnej wybrano przez aklamację: inż. Tora jako przewodniczącego, jako członków dyr. Malickiego i doc. Reymana.

W sprawie miejsca i terminu przyszłego Zjazdu uchwalono, aby w tej mierze dać wolną rękę Zarządowi z zaleceniem, aby o ile możności Zjazd odbył się we Wrocławiu. Wyrażono życzenie, aby Zjazdu nie łączyć z drugim Zjazdem.

Składkę na rok 1948/49 uchwalono na wniosek dyr. Leśniowskiego na 1000 zł. Dla członków jednostkowych pozostaje składka 100 zł.

Następnie wyrażono podziękowania: dyr. Koperze za przewodniczenie Zjazdowi, doc. Sewerynowi i drowi Bocheńskiemu za współpracę, Komitetowi miejscowemu za gościnne przyjęcie Zjazdu. Na tym zakończono obrady.

Wieczorem tegoż dnia uczestnicy Zjazdu byli podejmowani »czarną kawą« przez Komitet miejscowy w salach Muzeum Miejskiego w Ratuszu.

Nazajutrz o godz. 6-tej rano uczestnicy Zjazdu razem z uczestnikami Zjazdu Historyków Sztuki i Kultury wzięli udział w wyjeździe do Fromborka na uroczystość otwarcia Muzeum Mikołaja Kopernika. W drodze powrotnej zwiedzono Malbork i późną nocą wrócono do Torunia, gdzie nastąpiło rozwiązanie Zjazdu.

Sekretarz: Przewodniczący:

Dr Zbigniew Bocheński *Prof. dr Feliks Kopera*

PIERWSZA KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWEJ RADY MUZEALNEJ W PARYŻU W DNIACH 28 VI—3 VII 1948 R.

ICOM (International Council of Museums) jest związkiem, którego celem według artykułu II jego statutu jest stworzenie »odpowiedniej organizacji dla popierania międzynarodowej współpracy muzeów«. Jest więc, według tegoż artykułu, międzynarodowym ciałem koordynującym muzea i reprezentującym ich interesy, Jako muzeum uważa ICOM wszelkie kolekcje, dostępne publiczności, zawierające materiały artystyczne, techniczne, naukowe, historyczne i archeologiczne, włącznie z ogrodami zoologicznymi i botanicznymi, ale z wyjątkiem bibliotek, o ile nie utrzymują one stałych wystaw. W poszczególnych krajach istnieją komitety narodowe. Polski Komitet narodowy muzealny, składający się z 12 członków, pozostaje pod przewodnictwem Dyr. prof. dra Stanisława Lorentza, sekretarzem jest dr Stanisława Sawicka.

W ubiegłym roku odbyła się w Mexico City konferencja preliminarna ICOM, a delegatem polskim był na niej prof. dr Kazimierz Michałowski, v-dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie. W bieżącym roku delegatami polskimi (z ramienia Ministra Kultury i Sztuki, a jako przedstawiciele Polskiego Komitetu muzealnego) byli: prof. dr Stanisław Lorentz, dyr. Muzeum Narodowego w Warszawie i prof. dr Stanisław Gąsiorowski, dyr. Muzeum Czartoryskich

w Krakowie, pierwszy jako reprezentant muzeów państwowych, drugi jako reprezentant muzeów nie państwowych oraz muzeów krakowskich za zgodą krakowskich członków Polskiego Komitetu Muzealnego. Konferencje ICOM'u mają się odbywać co dwa lata.

Konferencja paryska była podzielona na 5 następujących sekcji:

1) muzea sztuki, archeologiczne, historyczne i stanowiska (*sites*) historyczne, podzielone na sekcję muzeów sztuki i sekcję pozostałych muzeów,

2) muzea etnograficzne i sztuki ludowej,

3) naukowe i techniczne oraz planetaria,

4) historii naturalnej, ogrody botaniczne, parki zoologiczne i rezerwaty naturalne,

5) muzea dziecinne.

Zebrania plenarne ICOM'u odbywały się w siedzibie UNESCO, z którą ICOM jest związany, przy 19 Avenue Kléber; Zebrania sekcji, przynajmniej sztuki i archeologii w Ècôle du Louvre, innych sekcji w Musée de l'Homme, Musée Pédagogique, Bibliothèque Nationale, Palais de la Découverte, Museum National d'histoire naturelle. W konferencji brali udział przedstawiciele następujących krajów: Austria, Belgia, Brazylia, Chiny, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Francja, Haiti, Hawai, Iran, Italia, Izrael, Kanada, Kuba, Liban, Meksyk, Niderlandy, Norwegia, Nowa Zelandia, Polska, Portugalia, Stany Zjednoczone, Szwajcaria, Szwecja, Thailand, Wielka Brytania, a przynajmniej reprezentanci tych krajów byli objęci listą oficjalną zamkniętą wieczorem pierwszego dnia obrad. Najliczniej oczywiście była reprezentowana Francja, na drugim miejscu stała delegacja Stanów Zjednoczonych, potem włoska, angielska i holenderska, następnie belgijska i norweska. Niektóre kraje były reprezentowane przez jednego delegata: Austria, Chiny, Haiti, Hawai, Węgry, Izrael, Meksyk, Protugalia Czechosłowacja. W gronie zebranych znajdowało się bardzo wielu znakomitych uczonych i wybitnych muzeologów. I tak np. z Francuzów: orientalista Georges Contenau, René Grosset, Heron de Villeforse, Paul Rivet, Saint Fare Garnot, z Włochów: Amedeo Maiuri itd., z pośród znanych konserwatorów Louvre'u wymienić możnaby np. pp. Charbonnaux, Derambez, David Weill, Parrot. Czynny udział brali w obradach pp. Cain, administrator Bibliothèque National i Georges Salles, dyrektor muzeów Francji.

Na posiedzeniach plenarnych przewodniczył p. Chaunncey, J. Hamlin. dyrektor Buffalo Museum of Science w Buffalo, który był i jest prezesem ICOM'u, On też wygłosił długie przemówienie powitalne i wstępne, kreśląc zasady organizacji ICOM'u i jej cele oraz program konferencji paryskiej, przy czym zakończył słowami:

»...my oto, przedstawiciele korporacji muzeów, mamy sposobność — za pośrednictwem organizacji, którą stworzyliśmy — służyć sprawie wzajemnego zrozumienia, współpracy i przyjaźni między wszystkimi narodami, a przez to uczestniczyć w budowie trwałego pokoju«.

Tematy referatów — zresztą na bardzo nierównym poziomie — na sekcjach były bardzo rozmaite. Omawiano więc między innymi następujące zagadnienia:

1) stosunek muzeów do badań naukowych w zakresie sztuki i archeologii,

2) statuty i programy muzeów (G. H. Rivière) w ogóle i programy muzeów naukowych i technicznych,

3) muzea i współpraca międzynarodowa (Neustupny) oraz wymiany międzynarodowe,

4) specjalne zagadnienia muzeologiczne, jak formacja personelu naukowego i technicznego muzeów (Gysin — Szwajcaria), sprawy konserwacji zabytków, kolekcje rezerwowe (Shaw — W. Brytania), wystawy, oświetlenie sztuczne, budowa muzeów (Vorenkamp) — Holandia), dokumentacja w muzeach (Cain — Francja), reprodukcje dzieł sztuki (pani Morley z UNESCO),

5) zagadnienia działalności itd. muzeów, jak wystawy objazdowe, stosunek muzeów do przemysłu, muzeów dzieci i filmy (A. Diehl), muzea na wolnym powietrzu (musees de plein air), wartość wychowawcza »stanowisk« historycznych (des sites historiques), organizacja ogrodów botanicznych i inne.

Można by powiedzieć, że kilka zagadnień wysuwało się na pierwszy plan debat. Tu wymienić trzeba by przede wszystkim sprawę restaurowania obrazów — wiadomo bowiem, że co do tego toczy się raczej zażarta walka między »odnowicielami«, a ich przeciwnikami, którzy albo są w ogóle przeciwni odnawianiu obrazów, albo są w każdym razie bardzo ostrożni. Dużo mówiono również o sprawie dokumentacji muzealnej, fotografiach, katalogach, wymianie fotografii, katalogów, czasopism i książek, ktćra z powodu trudności celnych i dewizowych staje się kwestią niezwykle pilną. Trzecia sprawa — budynków muzealnych i zabytków historycznych. Tu trzeba wspomnieć o referatach prof. Maiuri z Neapolu i prof. Lorentza z Warszawy.

Referat drugiego, przyjęty z wielkim zainteresowaniem, tym bardziej że prelegent rozporządzał świetnymi przeźroczami i mówił gorąco i z właściwą sobie znajomością zabytków i zagadnień. Dowodem zaś uznania był fakt wyboru go na przewodniczącego w jednym dniu obrad. Wreszcie rola wychowawcza i kształcąca muzeów była poruszona w kilku referatach, poczynając od wstępnego przemówienia p. Mamlin'a. Składały się na to rozważania nad wpływem muzeów na młodzież i dzieci, nad muzeami na otwartym powietrzu, nad wypożyczeniami zabytków między muzeami, nad rolą wychowawczą muzeów w stosunku do robotników itd.

Osobna wzmianka należy się p. Philippe Stern, konserwatorowi Musée Guimet, który w swym referacie wysunął »plan bezpieczeństwa« (plan de securité) muzeów, co by miało polegać na koordynacji informacji co do planu ewakuacyjnego wszystkich muzeòw, co do organizacji transportu zabytkôw i co do miejsca, w którym by one były zabezpieczone na wypadek wojny. Nie zamierzam w tym sprawozdaniu przeprowadzać krytyki żadnego referatu ani projektu, ale nie mogę nie zaznaczyć, że mimo szlachetności myśli zasadniczej, plan taki nie wydaje się ani wykonalny, ani nawet praktyczny.

Sesja plenarna w ostatnim dniu konferencji powzięła szereg uchwał, opierając się na wnioskach sekcji. Przede wszystkim warto podać uchwały powzięte na skutek propozycji UNESCO. Tu należą więc: publikacje własnego biuletynu ICOM'u, wydawanie zbioru tekstów i ilustracji, mających na celu dokumentację muzeologiczną, wzajemne przesyłanie sobie materiałów tego rodzaju, wydanie przewodnika technicznego co do muzeów naukowych, składanie raportów co do wykonywanego programu itd. Wiele jeszcze innych uchwał powzięto, właśnie w sprawach dokumentacji, zasad katalogowania, zasad wymiany publikacji i informacji, centrum międzynarodowego koordynującego działalności muzeów itd. Wreszcie wybrano komitet, który miał te rezolucje przedstawić UNESCO, oraz Biuro i Komitet wykonawczy na następne dwa lata. R. Hamlin został ponownie jednomyślnie wybrany prezesem ICOM'u, który zresztą był jego pomysłem i tworem.

Oceniając ogólnie, należy przyznać, że konferencja ta nie była bez znaczenia. Niewątpliwie, wiele referatów było poważnych. Plenum w ostatnim dniu nie przyjmowało bezkrytycznie wszystkich wniosków, jakie były proponowane. Ponadto, jak zwykle z tego rodzaju kongresami, możność wymiany myśli z wielu fachowcami okazała się pożyteczna. ICOM dotychczas działał skromnie, ale przypuszczalnie, wobec zapewnionej pomocy UNESCO, będzie mógł powoli realizować wiele ze swych pięknych i pożytecznych projektów.

S. J. Gąsiorowski

III

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI MUZEÓW ZA ROK 1947 i I KWARTAŁ 1948

MUZEUM PIASTOWSKIE W BRZEGU

Prace remontowe są w toku. Muzeum nie jest jeszcze udostępnione dla publiczności. Przysposobienie budynku do pomieszczenia muzeum rozpoczęto od zamalowania godeł niemieckich, uprzątnięcia gruzów z podwórza i naprawy dachu. Następnie zajęto się szkleniem gablot, porządkowaniem eksponatów zgromadzonych w magazynie i inwentaryzacją przedmiotów muzealnych. Muzeum otrzymało subwencję z Ministerstwa Kultury i Sztuki w kwocie 26.164. — Jest to suma w stosunku do potrzeb muzeum skromna, gdyż sam budynek wymaga poważniejszej konserwacji, w szczególności zabytkowe rzeźbione obramienia okienne, kapitele, pilastry i kolumny, które niszczeją.

Hipolit Stefański, kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W BYDGOSZCZY

Muzeum Miejskie, istniejące od r. 1923, stało się poważną instytucją kulturalną na Pomorzu dzięki systematycznie gromadzonym kolekcjom dzieł sztuki i urządzaniu dydaktycznych wystaw. W czasie niedawnej wojny okupant zburzył doszczętnie budynek muzeum, przy czym część zbiorów uległa zniszczeniu. Po odzyskaniu niepodległości na nowo rozpoczęto organizację Muzeum. Przez cały r. 1945 zbierano eksponaty wywiezione przez okupanta. W r. 1946 przystosowano budynek do celów muzealnych i przygotowywano wystawę zbiorów. W r. 1947 przeprowadzono konserwację i inwentaryzację okazów, a nadto czyniono zabiegi celem odzyskania 6 sal budynku muzeum, zajętych przez Wydział Opieki Społecznej. Odzyskanie tych pomieszczeń jest warunkiem dalszego rozwoju muzeum. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono tylko częściową naprawę dachu z powodu braku odpowiednich zasobów pieniężnych. Muzeum miejskie kolekcjonuje dzieła najwybitniejszych malarzy polskich XIX i XX w. Mimo wielkich strat, powstałych wskutek działań wojennych, utworzono ponownie pokaźny dział sztuki, przy czym dzieła Leona Wyczółkowskiego zajmują czołowe miejsce w galerii muzeum. W czasie sprawozdawczym uzyskano w drodze kupna, względnie darów: 12 obrazów i 28 plansz graficznych, między innymi Fałata, Pautscha, Jarockiego, Kostrzewskiego, Pilattiego, Karpińskiego, 1 rzeźbę »Madonna« z początku XVI w., 2243 numizmatów, 43 eksponatów przemysłu artystycznego itd. Kolekcja dzieł Leona Wyczółkowskiego wzbogacona została pięknym

darem: 75 dzieł odręcznych (akwarele, pastele, tusze, kredka), 4 litografie, 28 rysunków i 5 szkicowników z 120 rysunkami. Dzieła te będą oprawione a następnie wystawione jako kolekcja z daru inż. Szulisławskiego. Frekwencja w r. 1947 wynosiła 11.623 osoby, a do 1 IV 1948, 5042 osoby.

Muzeum pobierało opłatę wstępu 5 zł od dorosłych i 2 zł od młodzieży a od 10 VII 1947 r. pobiera 10 zł od dorosłych i 5 zł od młodzieży. Zbiorowe wycieczki młodzieży szkół powszechnych, wojska i zrzeszeń robotniczych mają wstęp bezpłatny. Obecnie przeprowadza się uspołecznienie muzeum przez uprzystępnienie zbiorów szerokim sferom publiczności i światu pracy. Od 15 II 1948 zwiedzanie muzeum w niedzielę i święta jest bezpłatne dła wszystkich, co wpłynęło też dodatnio na zainteresowanie się zbiorami muzealnymi przez młodzież miejską i wiejską, zorganizowaną w związkach młodzieżowych. Muzeum jest otwarte codziennie od 9—16-tej, w niedzielę i święta od 11—14, a w razie potrzeby także w godzinach pozasłużbowych.

Personel naukowy i administracyjny muzeum jest za mały. Dyrektor spełnia wszystkie czynności, związane z kierownictwem, administracją, biurowością, konserwacją, inwentaryzacją, oprowadzaniem i udzielaniem wyjaśnień.

Dnia 15 lutego otwarto wystawę prac Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego, bydgoszczanina, która objęła obrazy będące własnością muzeum oraz 3 obrazy i 47 rysunków, złożonych w muzeum jako stały depozyt przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. W związku z tą wystawą wydano skromny katalog z reprodukcjami obrazów M. A. Piotrowskiego oraz wydano specjalną odezwę, którą rozesłano do wszystkich miejscowych fabryk i przedsiębiorstw.

K. Borucki, Dyr. Muzeum

MUZEUM ŚLĄSKIE W BYTOMIU

Wielodziałowe Muzeum Śląskie, mające do r. 1939 swoją siedzibę w Katowicach, zostało podczas okupacji przez Niemców zlikwidowane, a jego nowoczesny gmach całkowicie rozebrany [1]. Po wojnie, w marcu 1945 r., odrodziło się Muzeum Śląskie w Bytomiu, gdzie odnaleziono resztki dawnych zbiorów i gdzie istnieje gmach przeznaczony specjalnie do celów muzealnych. Rok 1945 poświęcono głównie odbudowie poważnie zniszczonego gmachu muzealnego oraz uporządkowaniu i rewindykacji ocalałych, a rozrzuconych po całym Śląsku resztek dawnych zbiorów. W r. 1946 zdołano w nadzwyczaj ciężkich warunkach zorganizować pierwsze wystawy, najpierw czasową działu historycznego, później stałą galerię malarstwa polskiego XIX w., dalej wystawę średniowiecznej sztuki kościelnej oraz ekspozycje działu przyrodniczego (zoologia).

Rok 1947 przynosi Muzeum Śląskiemu coraz większą stabilizację i polepszenie warunków finansowych. Przyczynia się to do dalszej, konsekwentnej realizacji programu działalności Muzeum jako instytucji okręgowej, reprezentującej kulturę i przyrodę Śląska na porównawczym tle ogólnopolskim. W roku sprawozdawczym rozszerzono znacznie stałą galerię malarstwa polskiego (obrazy z pocz. XIX w.) i wystawiono nieco okazów polskiego przemysłu artystycznego, tkaniny (pasy), ceramikę polskich i śląskich wytwórni oraz szkło polskie. Upo-

---

[1] Por. Malicki L., *Dwa Muzea Śląskie — Dwie konkurencje*; *Zaranie Śląskie*, R. XVI, 1945. — Estreicher K., *Straty Kultury Polskiej*, London 1944, str. 135. — Dobrowolski T., *Działalność Muzeum Śląskiego w Katowicach*, Roczn. Tow. Przyj. Nauk na Śląsku, T. II, 1930.

rządkowano całkowicie zdewastowany dział prehistoryczny i urządzono wystawę o charakterze instruktywnym. Niezmiernie ważny dla Śląska dział etnograficzny został w znacznym stopniu odbudowany, przy czym zmontowano pierwszą część wystaw obrazujących budownictwo ludowe, meble oraz sprzęt domowy i gospodarczy. Rozgrabiony dział geologiczny zrewindykowano w znacznej mierze i przygotowano materiały do odpowiedniej wystawy. Rozszerzono wystawy działu przyrodniczego (zoologia i botanika).

Frekwencja zwiedzających wystawy stałe w r. 1947 wyraża się sumą 25.000 osób.

W pierwszym kwartale 1948 zorganizowano objazdową wystawę malarstwa polskiego XIX i XX w. celem uprzystępnienia wybitnych dzieł kultury mieszkańcom 6-ciu miast śląskich: Pszczyny, Bielska, Opola, Nysy, Prudnika i Raciborza. W początkach r. 1948 przystąpiono do gromadzenia materiałów do dużej wystawy historyczno-społecznej, która by zobrazowała odrębność kulturalną ludu śląskiego w czasach niewoli i jego dążenia do uwolnienia się spod jarzma niemieckiego oraz przemiany społeczne, którym podlegał w ostatnich latach.

Zasoby Muzeum Śląskiego w okazach przedstawiają się następująco: Dział przyrodniczy: 42.043 okazy, w tym 1783 okazy ptaków, 260 ssaków, 40.000 owadów — poddział botaniczny i geologiczny z powodu braku fachowców nie mógł być zinwentaryzowany — Dział prehistoryczny: około 6.000 okazów, etnograficzny: 3.500 okazów, historyczny 3.000 okazów, sztuki (galeria obrazów i rzeźby, przemysłu artystycznego i sztuki kościelnej) 1.3000 okazów w tym 160 obrazów.

Stali pracownicy Muzeum w liczbie 19 osób uwidocznieni są w osobnym wykazie. Tu zaznaczyć należy, że wszyscy pracownicy włożyli niezmiernie dużo trudu w odbudowę zniszczonego podczas okupacji Muzeum Śląskiego.

Naukowi pracownicy Muzeum opublikowali kilka prac i artykułów oraz wygłosili szereg odczytów radiowych z zakresu swoich specjalności, a mianowicie: Longin Malicki napisał: *Materiały do kultury społecznej górali śląskich*, Lud 1947 i *Muzeum Śląskie w Bytomiu*, Śl. Dąbr. Przegląd Administracyjny, Katowice 1947, R. II, nr 3 *Muzeum Śląskie w Bytomiu* (w 20-lecie istnienia), Nowe Kadry, Bytom styczeń 1948, *Wystawa prehistoryczna Muzeum Śląskiego w Bytomiu*, Zaranie Śląskie, R. XVIII. — Kubiczek T. i Malicki L., *Zabytki z cmentarzyska łużyckiego, z Szopienic, pow. Katowice*, Z Otchłani Wieków, R. XVIII, 1948, z. 3—4. — Matuszczak J., *Madonna in Rosis z kościoła św. Jakuba w Nysie*, Zaranie Śląskie, R. XVIII, z. 4, r. 1947, a Bielewicz M. wygłosił szereg audycji radiowych na tematy przyrodnicze.

Prócz naprawy gmachu i urządzeń, montowania wystaw, uzupełnienia systematycznego kolekcji objętych programem i pracy naukowej, starała się Dyrekcja Muzeum Śląskiego w r. 1947 usilnie o rozszerzenie działalności dydaktyczno-wychowawczej wśród szerokich warstw społeczeństwa śląskiego. W tym celu nawiązano kontakty z licznymi instytucjami, szkołami wszelkich typów i organizacjami. Utrzymywano także łączność z wielu instytucjami zagranicznymi, głównie przez wymianę wydawnictw.

Mgr Longin Malicki Dyrektor Muzeum

MIEJSKIE MUZEUM REGIONALNE W CZĘSTOCHOWIE

W r. 1947 przystąpiło Muzeum do niezbędnego remontu budynku muzealnego, który w partiach dachowych groził runięciem. Roboty te zostały wykonane.

Wewnątrz budynek został tymczasowo uporządkowany. Wykonane zostały prowizoryczne ekrany, którymi oddzielono magazyn od wystawy.

Pierwszą wystawą w tym okresie była wystawa stałych zbiorów, składająca się z działów: przyrodniczego, etnograficznego, sztuki oraz przemysłu dewocyjnego.

W związku z przeprowadzaną przez Min. Kultury i Sztuki inwentaryzacją zabytków w tutejszym regionie rozpoczęto pracę naukową w terenie. Po ukończeniu inwentaryzacji w powiecie częstochowskim, dokonanej przez kustosza Muzeum mgr Helenę Ciszewską-Hohensee przy współpracy miejscowej Szkoły Sztuk Pięknych, urządzona została wystawa rysunków i szkiców tych zabytków. Obecnie projektuje się analogiczną pracę w powiecie radomszczańskim. Atrakcją była wystawa dzieł Jana Matejki, zorganizowana przez Muzeum Narodowe w Warszawie. Wystawa ta trwała od 10 sierpnia do 10 września, a zwiedziło ją 8599 osób. Dnia 21 września otwarta została wystawa zbiorowa obrazów miejscowego malarza Józefa Mączyńskiego, ojca jego Mateusza i dziada Franciszka Mączyńskich. Wystawa ta była wydarzeniem godnym uwagi na tutejszym terenie. Wymienieni bowiem artyści urodzili się i tworzyli w Częstochowie, a wysokim poziomem swej twórczości, dotychczas zapoznanej, jeżeli chodzi o dwie starsze generacje, przynoszą chlubę miastu.

W pierwszych dniach września dokonane zostały prace wykopaliskowe na terenie wsi Kuśmierki w pow. częstochowskim z wiedzą i przy współudziale sił naukowych Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Odkryto 30 grobów ciałopalnych i popielnicowych, należących do okresu kultury łużyckiej. Dokonano tam zdjęć terenowych i pomiarów. Wydobyte przystawki gliniane i urny przewiezione zostały do Muzeum Regionalnego, gdzie zostaną spreparowane przez specjalistów, a następnie wystawione.

Dział geologiczny Muzeum ma być znacznie wzbogacony cennym zbiorem regionalnym prof. Kontkiewicza.

W listopadzie otwarto Wystawę Przyrodniczą, obejmującą bogate zbiory ornitologiczne i entomologiczne, stanowiące własność prywatną J. Markiewicza. Wystawą tą intereusje się przede wszystkim młodzież szkolna, dla której urządzane były specjalnie wykłady z tej dziedziny.

Z kolei urządzona została w Muzeum sala gotycka, zawierająca rzeźby i skrzydła tryptyków, należące do zbiorów ks. Biskupa Kubiny.

W styczniu i lutym br. przygotowywano wystawę zbiorów Sztuki kościelnej, przemysłu i rzemiosła artystycznego i pamiątkarstwa. W marcu otwarto wystawę miejscowych artystów plastyków. W czasie wystawy tej rozdawano wśród zwiedzających zaleconą przez Min. Kultury i Sztuki ankietę z pytaniem »co mi się najlepiej podoba na wystawie i dlaczego?« Dała ona intereusjące wyniki. W pierwszych dniach wystawy zwiedzający niechętnie odpowiadali na postawione im pytania, a nawet odmawiali wypełnienia ankiety. Powoli jednak ośmielali się do wypowiedzi swych myśli, a nawet podpisywali swoje odpowiedzi własnym nazwiskiem.

Muzeum Regionalne w Częstochowie jest wielodziałowe. Z wszystkich działów wysuwa się na czoło ze względu na Jasną Górę, jako stację pielgrzymek, Dział Sztuki Kościelnej, przemysłu i rzemiosła artystycznego oraz pamiątkarstwo dewocyjne.

W opracowaniu jest dział geologiczny i prehistoryczny.

Dział etnograficzny i dział przyrodniczy będą opracowane później.

Główną bolączką Muzeum jest sprawa odpowiedniego pomieszczenia Budynek obecny musi ulec gruntownej przebudowie. Koniecznością jest pozyskanie na cele Muzeum sąsiedniego budynku, w którym mieściłyby się magazyny oraz pracownia konserwatorska.

Jeżeli chodzi o rozbudowę budynku Muzeum, to najlepszym rozwiązaniem tego zagadnienia byłoby przedłużenie obecnego budynku w kierunku sąsiedniego, przez co uzyskałoby się kilka sal na parterze i na piętrze oraz suteryny.

Inż. Kazimierz Kühn, Dyrektor Muzeum

PAŃSTWOWE MUZEUM W GDAŃSKU W ORGANIZACJI

Miejskie Muzeum w Gdańsku przejęte zostało przez Państwo w lipcu 1947 r. i odtąd instytucja ta nosi nazwę »Państwowe Muzeum w Gdańsku w organizacji«.

Uposażenie Muzeum z funduszów Ministerstwa Kultury i Sztuki w okresie sprawozdawczym wynosiło 5,626.000 zł, a subwencja Zarządu Miejskiego 47.000 zł

Zbiory Muzealne. Zbiory, które liczyły w początkach 1947 okazów 2525, obecnie przy końcu okresu sprawozdawczego powiększyły się do 3043 przedmiotów, z czego dział malarstwa wykazuje 433 przedmiotów, dział rzeźby 227 przedmiotów, przemysłu artystycznego 2247, a varia 136. Na tę ilość złożyły się dary, zakupy i depozyty, okazy rewindykowane i obiekty odnalezione. Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków zakupiła dla Muzeum 21 obrazów, prokurator Sądu Okr. w Gdańsku przekazał 52 okazów przemysłu artystycznego, Urząd Bezpieczeństwa Wojew. Gdańskiego przekazał Muzeum na własność jeden obraz i 5 przedmiotów z działu przemysłu artystycznego, a w depozyt 23 obrazów z XVII—XX w. oraz 10 miedziorytów i akwafort holenderskich, Muzeum Narodowe w Warszawie oddało w depozyt 82 obrazy polskich artystów z drugiej połowy XIX w. i czasów najnowszych, drogą rewidykacji Muzeum odzyskało 46 przedmiotów ceramiki i 102 sreber gdańskich, z depozytu uzyskano 8 sztychów i 8 obrazów artysty malarza Larischa, w depozyt też otrzymano 1 rzeźbę średniowieczną późno-gotycką »św. Jerzego« z Dworu Artusa w Gdańsku.

Z własnych zbiorów przekazano do Muzeum Narodowego w Warszawie w formie depozytów 29 fragmentów tkanin koptyjskich oraz 9 drobnych przedmiotów pochodzenia antycznego.

Prace Muzealne. W okresie sprawozdawczym prowadzono prace głównie w kierunku zinwentaryzowania eksponatów oraz biblioteki i urządzenia, a gdy to zadanie zostało ukończone, przystąpiono do zorganizowania pracy nad przygotowaniem otwarcia wystawy, która pierwotnie miała się odbyć jeszcze w okresie sprawozdawczym. Wiele czasu wymagało urządzenie sali (refektarza), w której miano pokazać malarstwo z drugiej połowy XIX w. Zadaniem niełatwem było wykonanie ekspozycji krużganka w Muzeum, obejmującej rzeźbę średniowieczną, wyroby metalowe i malarstwo, dalej zinwentaryzowanie nowych nabytków i depozytów, przygotowanie etykietażu itp. Wszystko to wymagało pracy w tempie przyśpieszonym. Dodać należy, że wystawa mogła być urządzona tylko w zarysach ogólnych z powodu braku przedmiotów o akcentach dominujących, których przysłanie zostało opóźnione. Odroczenie otwarcia wystawy na maj zezwoliło na bardziej szczegółowe przygotowanie montażu ekspozycji, pod kątem której przeprowadzane były wszystkie prace muzealne. Rozmieszczano eksponaty w krużgankach i salach przyziemia oraz urządzano lapidarium w wirydarzu Muzeum, przygotowano etykietaż, zaprojektowano i wykonano sprzęty

pomocnicze, jak ruchome ścianki działowe, tła, imposty, plinty, itp. Przeprowadzono szereg renowacji i rekonstrukcji w dziale meblarstwa, dostosowywano i dobierano do obrazów stare ramy oraz sporządzano nowe ramy podług opracowanych uprzednio profilów.

W związku z otwarciem wystawy przeprowadzono prace porządkowe. W wirydarzu Muzeum zrekonstruowano 9 rozbitych na drobne kawałki rzeźb ogrodowych z XVIII w. oraz uporządkowano zieleńce. Nie zaniedbywano jednak przy tym prac normalnych, choć z wystawą niezwiązanych, jak zinwentaryzowanie nowych nabytków i depozytów oraz rewindykowanej z Niemiec partii sreber i porcelany.

W bibliotece muzealnej ułożono wedle formatu i treści 800 tomów, przygotowując je do katalogu alfabetycznego. Złożone w wojew. zbiornicach eksponaty, o ile nie zostały wykorzystane w ekspozycji, przewieziono do magazynów muzealnych, by przez odpowiednie uporządkowanie uzyskać przejrzysty przegląd nagromadzonych zbiorów. Poza tym wykonywano prace w dziedzinie konserwacji i restauracji. Przeprowadzono restaurację stołu holenderskiego XVII w. oraz stołu rzeźbionego gdańskiego z końca XVII w. Dwóch rzeźbiarzy z pracowni muzealnej zajętych było przez czas dłuższy konserwacją i renowacją rzeźb gotyckich z grupy »Koronacja N. M. P.«, należącej niegdyś do głównego ołtarza kościoła Mariackiego w Gdańsku. Odrestaurowano i zrekonstruowano szkatułkę wykładaną alabastrem przypuszczalnie gdańskiej roboty z XVI—XVII w., wykonano konserwację i restaurację rzeźbionego w drzewie krucyfiksu z około poł. XV w., tak samo szafy flandryjskiej z XVII w., portretu kobiety szkoły florenckiej z XVI w., dwóch portretów pędzla Andrzeja Stecha, obrazu, przedstawiającego burzę na morzu szkoły holenderskiej z XVII w., przypisywanego Backhuysenowi i obrazu, przedstawiającego Wniebowstąpienie z XVIII w.

Pracownia. Początkowo zorganizowana na mniejszą skalę pracownia konserwacji zabytków przemysłu artystycznego z dwoma warsztatami, z narzędziami stolarskimi i rzeźbiarskimi, została umieszczona we Wrzeszczu, co jednak okazało się ze względu na odległość wysoce niedogodne. Zaadaptowano więc lokal w suterynach budynku muzealnego, gdzie warsztaty znalazły należyte pomieszczenie. Równocześnie rozszerzono liczbę warsztatów do czterech i zaopatrzono je w piłę tarczową z napędem elektrycznym. Dzięki tym zmianom pracownia zyskała w dużym stopniu na sprawności.

Remont budynku. Budynek muzealny uległ w czasie działań wojennych w jednych partiach zniszczeniu, w drugich poważnemu uszkodzeniu. Trzeba było nie tylko naprawiać, ale i odbudowywać. W odbudowanych piętrach zachodniego skrzydła budynku muzealnego założono dwie kondygnacje stropów, wzniesiono 8 ścian działowych, uzupełniono sklepienie w krużganku zachodnim, wzmocniono zarysowane mury, zrekonstruowano maswerki dwóch wielkich okien gotyckich, wykonano i wprawiono 8 okien i 2 drzwi. W refektarzu wyburzono ścianę działową, wzniesioną w nowszych czasach i odsłonięto 2 zamurowane wnęki gotyckie, przez co sala odzyskała pierwotny wyraz architektoniczny. W salach parterowych zachodniego skrzydła wykonano posadzki z szlichty cementowej, w 3 salach przyziemia położono podłogi ksylolitowe. Zakończono w stanie surowym odbudowę zachodniego skrzydła budynku i pokryto je dachówką podobnie jak i prowizoryczny dach nad południowym skrzydłem krużganków. W wirydarzu odkopano zasypane kanały. Przeprowadzono i zakończono remont istniejącej instalacji centralnego ogrzewania i przystąpiono do przeprowadzenia

instalacji w partiach przyziemia, które nie posiadały uprzednio centralnego ogrzewania (dwa skrzydła krużganków i 5 sal przyległych do krużganków).

Ponadto uruchomiono instalację wodociągową i urządzenia sanitarne oraz założono instalację świetlną w piwnicach i suterynach.

Mgr Jan Chranicki, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W GLIWICACH

I. Zbiory. Muzeum Miejskie w Gliwicach zostało otwarte dnia 15 XII 1946 r. W roku ub. dzięki poważnym wkładom Zarządu Miasta, subwencjom Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Wojew. Rady Kultury oraz wydatnej współpracy z Okręgowym Urzędem Likwidacyjnym w Gliwicach zbiory zostały powiększone o 724 eksponaty. Od chwili objęcia placówki przez władze polskie, tj. dnia 21 III 1945 r., zbiory tutejsze powiększyły się o przeszło 5000 okazów, tak że obecnie inwentarz obejmuje blisko 25.000 pozycji. Wśród nich znajdują się eksponaty nietylko o dużej wartości artystycznej i zabytkowej (Claude Lorain, Holbein (?), Van Huysum, Rigaud, Rosa, Snyders i inni), ale także dokumentujące polskość Ziemi Opolskiej (liczne okazy przemysłu artystycznego oznaczone napisami polskimi) itp. Całość zbiorów została podzielona na 10 działów wystawionych w 32 salkach, wzgl. umieszczona w 10 magazynach.

Muzeum obejmuje działy następujące: 1) Przemysł artystyczny: 12 sal, 3 magazyny, razem około 4.000 eksponatów. — 2) Galeria obrazów: 1 sala (poza tym rozmieszczono wiele okazów w kilku salach wśród mebli renesansowych, barokowych, rokokowych i innych; pozostałe w magazynach razem około 200 eksp.). — 3) Gabinet sztychów: 1 sala, niektóre eksp. rozmieszczone także we wnętrzach sal; razem około 700 eksp. (Holandia, Włochy, Niemcy, Francja, Anglia, Austria, Japonia, Polska). — 4) Etnografia: 2 sale, jeden magazyn, około 800 eksp. — 5) Etnologia: 1 sala, jeden magazyn, około 400 eksp. — 6) Prehistoria: 2 sale, jeden magazyn, około 1500 eksp. — 7) Zabytki miejskie: 1 sala, jeden magazyn, ok. 500 eksp. — 8) Geologia i paleontologia: 5 sal, jeden magazyn, ok. 8000 eksp. — 9) Mineralogia: 4 sale, jeden magazyn, ok. 6000 eksp. — 10) Entomologia: 1 sala, jeden magazyn, ok. 3000 eksp.

Poza tym Muzeum Miejskie posiada salę odczytową, 3 pokoje biurowe, 4 pracownie (konserwatorską, stolarską, fotograficzną i ogólną techniczną) oraz 14 pomieszczeń różnych (w tym 10 magazynów).

W pracowniach powyższych w r. ub. odnowiono 145 okazów, dorobiono ramy i oprawiono 27 obrazów, 35 sztychów, odczyszczono 48 kamei i gem, poddano gruntownej naprawie 15 mebli zabytkowych, sporządzono 25 stelaży, 3 gabloty wystawowe oraz 6 witryn itd.

Obecnie przystąpiono do remontu osobnego lokalu przeznaczonego na pomieszczenie działu przyrodniczego.

II. Działalność naukowa. Dzięki dotacjom Instytutu Śląskiego w Katowicach, Państwowego Instytutu Badania Sztuki Ludowej w Warszawie oraz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie pracownicy Muzeum przeprowadzili w miesiącach letnich r. ub. etnograficzne badania terenowe na obszarze Śląska południowego. Zebrany materiał (w tym ponad 1000 rysunków, 250 fotografii i 152 eksponaty) służy obecnie do opracowania zbiorowej pracy poświęconej kulturze ludu śląskiego. Monografia ta zostanie wydana przez Instytut Śląski w Katowicach. Nadto w Muzeum zostały wykonane następujące prace:

1) *Zagadnienie śląskiej kultury ludowej* (M. Gładysz), 2) *Zarys etnografii Śląska* (M. Gładysz).

Kilkadziesiąt ilustracji do powyższych prac wykonał kustosz działu sztuki F. A. Hayder. Oprócz tego w tutejszym Muzeum został wykonany scenariusz etnograficzny pt. »Święty Wieczór« (obrzędy okresu Bożego Narodzenia na Śląsku), zrealizowany przez »Film Polski«. Pracownicy Muzeum wygłosili także szereg odczytów z dziedziny etnografii i sztuki w Bielsku, w Gliwicach, w Katowicach, w Opolu, w Karpnikach i w Krakowie.

III. Inwestycje. W roku ub. wykonano kosztem paruset tysięcy złotych gruntowną naprawę dachu, centralnego ogrzewania, założono nowe rynny, rury odpływowe itd.

IV. Budżet i subwencje. Na r. 1947 Zarząd Miejski preliminował kwotę na potrzeby Muzeum w wysokości 2,686.770 zł — Ministerstwo Kultury i Sztuki 540.000 zł — Centr. Urząd Planowania 100.000 zł — Różne 5.000 zł.

W r. b. Zarząd Miejski preliminował kwotę w wysokości 4,641.408 zł. Subwencja Naczelnej Dyrekcji Muzeów dotychczas wyniosła 160.000 zł. Dotacja Wojew. Rady Kultury 100.000 zł.

V. Współpraca z innymi instytucjami. Poza zwykłymi zajęciami muzealnymi pracownicy Muzeum żywo współdziałali z Miejskim Referatem Kultury i Sztuki, Zawodowym Związkiem Polskich Artystów Plastyków (udział w wystawach), Wojew. Radą Kultury i Sztuki (udział w Komisji Naukowej), Instytutem Śląskim (udział w pracach Komisji Etnograficznej) oraz organizacjami kulturalno-oświatowymi.

Frekwencja: Ogółem zwiedziło Muzeum około 10.000 osób, w tym 2 wycieczki literatów i artystów z Jugosławii i Francji.

Dr Mieczysław Gładysz, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W GRUDZIĄDZU

Muzeum Miejskie w Grudziądzu mieści się w domu przy ul. Gen. Świerczewskiego 28. Przeważna część zbiorów, liczących 4.259 okazów, jest wystawiona.

Ekspozycja obejmuje dział prehistoryczny 451 okazów, etnograficzny 966 okazów, przyrodniczy z 297 okazami, numizmatyczny z 1862, militaria 310 okazami, malarstwo i rzeźba liczy 30 okazów. Zmagazynowane są działy graficzny i fotograficzny. W zbiorach uwzględnione są przede wszystkim okazy, przedstawiające kulturę kaszubską.

Biblioteka podręczna liczy 98 pozycji.

Muzeum jest otwarte codziennie w godz. 10—13 i od 15—17.

W pierwszym kwartale 1948 r. zwiedziło Muzeum 547 osób.

Józef Błachnio, kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W JAROSŁAWIU

Regionalne wielodziałowe Muzeum Miejskie w Jarosławiu zajmuje ośmiopokojowy lokal, mieszczący się w zabytkowym, szesnastowiecznym, renesansowym domu w rynku. Muzeum pozyskało ostatnio nowy lokal, znajdujący się w sąsiednim domu, złożony z obszernych 6 sal, połączonych bezpośrednio z obecnym Muzeum.

Zbiory Muzeum powiększone zostały wydatnie w lipcu 1947 r. przez pozyskanie zabytkowych eksponatów (empire'owych mebli, obrazów, rzeźb) z sąsiedniego Zarzecza, gdzie chwilowo mieściła się składnica muzealna. Ponadto Muzeum pozyskało sporo eksponatów z zakresu paleontologii, prehistorii, sztuki ludowej itp.

Po uporządkowaniu zbiorów (rozrzuconych w czasie wojny) przeprowadzono dokładną inwentaryzację, uruchomiono pracownię konserwatorską i magazyny.

Frekwencja publiczności dość duża, szczególnie młodzieży szkolnej. Muzeum jest czynne codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach przedpołudniowych.

Część eksponatów z zakresu etnografii wypożyczono czasowo na wystawę sztuki ludowej, urządzonej w 1948 r. w Krakowie, Łodzi, Sopocie i Wrocławiu. Kustosz Muzeum bierze udział w akcji odczytowej na terenie miasta i okolicy na tematy związane z przeszłością regionu jarosławskiego i jego kultury.

Dr Gottfried Kazimierz, kustosz

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE W KIELCACH

Muzeum Świętokrzyskie posiada charakter regionalny. Ma więc służyć zobrazowaniu regionu świętokrzyskiego. Mieści się w Rynku, zwanym obecnie Pl. Partyzantów, w budynku piętrowym pod nr 2, 3 i 4.

Zbiory Muzeum pochodzą częściowo z depozytu państwowego, a częściowo są własnością Pol. Tow. Krajoznawczego. Formalnie prowadzi Muzeum Towarzystwo Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach. Statut Muzeum jest w toku załatwienia.

Zbiory, pochodzące z depozytu Polskiego Tow. Krajoznawczego, są wystawione, okazy zaś z depozytu państwowego, pochodzące z opuszczonego mienia podworskiego, są tylko zmagazynowane — z wyjątkiem małej ich części, wystawionej pod nazwą wiek XVI i XVII. Należą tu niewielkie ilości mebli, obrazów, sztychów, ceramiki i zbroi. Ilość przedmiotów tego działu wynosi 1940. Depozyt P. T. K. nie został jeszcze zliczony. Prace inwentaryzacyjne prowadzone były pośpiesznie. Drugi egzemplarz inwentarza ogólnego jest w opracowaniu. Wykonany został również opisowy katalog kartkowy mebli jako wstępny etap dla komisji ekspertów. Ukończono też katalog obrazów i porcelany. Zidentyfikowano 80% portretów i zebrano materiał do katalogu portretów. Opracowano katalog zakupionych 90 skrzynek owadów. Biblioteka zdeponowana przez P. T. K. a składająca się z kilkuset tomów ma cechy księgozbioru przypadkowego i dorywczego. Z zakresu wydawnictw własnych ukończono druk pierwszego tomu serii humanistycznej. Jest nim praca dr J. Nowak-Dłużewskiego pt. »Poezja Kościuszkowska« wydawana z zasiłku Min. Oświaty.

Przeprowadzono selekcję okazów i w związku z tym usunięto z Muzeum połowę okazów małowartościowych, które złożono w pakach magazynu. Podobną selekcję przeprowadzono w dziale malarstwa i mebli.

Z końcem czerwca 1947 r. przystąpiono do urządzenia wnętrz zabytkowych w Muzeum. Działowi temu poświęcono więcej niż połowę powierzchni wystawowej Muzeum. Pracą tą kierował prof. M. Walicki oraz prof. Ksawery Piwocki. W okresie sprawozdawczym rozpoczęto również konserwację obrazów — zakonserwowano 76 obrazów. Pracę tę prowadzi art. malarz Umiński.

Muzeum powstało w r. 1945, a udostępnione jest dla publiczności od października 1946 r. codziennie od godz. 9—15. Do zwiedzania przeznaczona jest tylko wystawa »Wiek XVI i XVII«.

Wspólnie z Uniwersytetem Regionalnym w Kielcach urządziło Muzeum odczyt o wystawie, połączony z jej zwiedzeniem. Na uwagę zasługuje również wystawa prehistoryczna w zastosowaniu do programu szkół podstawowych. Wystawę zwiedziło 55 wycieczek szkolnych. Poza tym zbiory były zwiedzane przez przedstawicieli władz rządowych, organizacji społecznych, przez zbiorowe wycieczki słuchaczów różnych kursów, uczestników konferencji itp.

Uroczystego otwarcia Muzeum dokonał dopiero w ramach »Świętokrzyskich Dni Kultury« Minister Kultury i Sztuki, St. Dybowski. W nowootwartym Muzeum 6 sal zajęły eksponaty z dziedziny sztuki (meble, obrazy, ceramika, brąz i szkło). Całe jednak Muzeum zostało udostępnione dla publiczności dopiero w r. 1948, tj. z wystawą wnętrz, ceramiki, etnografią, grafiką, sztuką ludową i kościelną.

W salach Muzeum urządził komitet »Świętokrzyskich Dni Kultury« 3 wystawy, mianowicie sztuki ludowej regionu (ceramika i tkactwo), zabytków architektury regionu i odbudowy gmachów zabytkowych (fotografie, modele, rysunki, projekty).

Przy pomocy zaś Muzeum urządzona była wystawa cyklu obrazów Matejki »Dzieje cywilizacji w Polsce«, jako wystawa objazdowa Muzeum Narodowego w Warszawie.

W r. 1948 Związek Plastyków w Kielcach urządził w salach Muzeum wystawę współczesnych malarzy i grafików kieleckich. Potem zorganizowało Muzeum wystawę »Młoda Polska« z obrazami Malczewskiego, Wyczółkowskiego, Axentowicza, Mehoffera, W. Hoffmana, Kossaka i innych. Ostatnią w okresie sprawozdawczym była wystawa zorganizowana przez P. T. K., składająca się z fotografii obrazujących »Piękno Ziem Zachodnich«. Znaczną pomoc w objaśnianiu eksponatów świadczy młodzież, zorganizowana w kole P. T. K., która ukończyła urządzony przez Muzeum kurs przewodników po zbiorach.

Liczba zwiedzających Muzeum i wystawy w salach Muzeum wynosiła w okresie sprawozdawczym 21.860 osób.

Ilość eksponatów powiększa się stale, ale wartość ich jest różna. Z pierwotnie zebranych w dużej ilości okazów znaczna część odpadła przy przeprowadzeniu klasyfikacji, gdyż okazało się, że nie posiadają wartości muzealnej.

Remont budynku muzealnego, jego przebudowa, wewnętrzne urządzenie, konserwacja eksponatów itp. pochłaniają poważne sumy. Wydatki Muzeum pokrywa się głównie z subwencji Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków.

E. Massalski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W KOSZALINIE

Muzeum mieści się w pięknym gmachu przy głównej ulicy miasta, ale wymagającym gruntownego remontu wnętrz. Od 1 XII 1946 r. do kwietnia 1947 zabezpieczono sale muzealne przed zaciekami wilgoci, naprawiono centralne ogrzewanie, wprawiono w niektórych salach nowe drzwi i okna oraz usunięto z sal magazyn książek niemieckich w ilości 60.000.

Od dnia otwarcia muzeum tj. od dnia 15 VI 1947 r. do dnia 20 III 1948 zwiedziło muzeum 1097 osób. Szczególnie duże zainteresowanie okazuje ucząca się młodzież.

W muzeum jest dział prehistorii, etnografii, przyrodniczy (zbiory mineralogiczne), zbiór sztychów, meble zabytkowe oraz militaria z okazami perskimi i tureckimi. Wśród nabytków z pierwszego kwartału 1948 r. zasługuje na specjalne wyróżnienie rzeźbiona szafa włoska z 1641 r. oraz zegar szafkowy roboty holenderskiej.

Jakub Rokicki, kustosz

MUZEUM FUNDACJI KÓRNICKIEJ W KÓRNIKU

W okresie sprawozdawczym duży nacisk położono na unowocześnienie ekspozycji obiektów muzealnych. W związku z tym zamówiono 39 brył postumentów do gablot i zakupiono 25 m płótna, którym obito gabloty, zdejmując dawne, aksamitne, czerwone i wypłowiałe obicia. Do wystawionych obiektów opracowano kilkaset napisów, które wykonał uczeń Państw. Inst. Sztuk Plast. w Poznaniu. Zakupiono też według zaprojektowanego wzoru 100 sztuk uchwytów do ekspozycji grafiki. Poza tym przerobiono dwie szafy do wystawienia pasów polskich, dając duże szyby w miejsce małych szybek, a także oprawiono zasłony do 8 łuków okiennych.

Nabytki. W formie depozytu pozyskano dla zbiorów z parafii Bnin kościelne drzwi żelazne z XVI w. z herbem Łodzia Górków, tablicę erekcyjną z piaskowca i kilka cegieł gotyckich. Są to pozostałości po zburzonym przez Niemców kościele parafialnym.

Wyeliminowano ze zbiorów Muzeum Wielkop. 857 rycin naszych, wywiezionych z Kórnika w czasie okupacji. Przeprowadzono scontrum zbiorów graficznych. Wyeliminowano ze zbiorów Muzeum dublety. Uporządkowano medale.

Wystawy własne. W okresie sprawozdawczym po zakończeniu wystawy »Kościuszko i jego epoka« otwarto w sierpniu br. wystawę pt. »Lud polski w sztuce«. Złożyły się na nią obrazy, grafika, rysunki, akwarele, rzeźby, ceramika, tkaniny, hafty i literatura o twórczości ludowej. Część obiektów pochodzi ze zbiorów Muz. Wielkop. Wystawę omówiła prof. B. Stelmachowska w »Głosie Wielkopolskim« z dnia 23 VIII 1947, nr 232.

Udział w wystawach w Poznaniu i Warszawie. Wypożyczono na wystawę C. Norwida w Muz. Wielkop. grafikę, druki i fortepian Klaudyny Potockiej, na którym miał grać Chopin. Użyczono objektów na wystawę b. więźniów polit. w Poznaniu. Użyczono obrazów i miniatur, rysunków i grafiki na 3 wystawy w Muz. Wielkop. pt. »Portret polski XVII—XVIII w.«, »Portret polski XVI—XVIII w. w grafice« i »Rysunki i grafika Al. Orłowskiego«. Użyczono eksponatów na dwie wystawy w Muz. Wojska Polskiego w Warszawie pt. »Tadeusz Kościuszko« i »Wiosna ludów 1848 r.«.

Zwiedzanie zbiorów muzealnych. W okresie sprawozdawczym odbyło się w zamku kilka większych uroczystości. W kwietniu po obradach kuratorium Fundacji, na które przybyli członkowie z Poznania, Krakowa, Warszawy i innych miejscowości oraz zaproszeni przedstawiciele władz, uczestnicy obrad zwiedzili zbiory muzealne. W dniu 3 czerwca na zakończenie ogólnopolskiego Zjazdu Muzeologów w Poznaniu uczestnicy, a także zaproszeni goście, podejmowani byli w zamku obiadem, po czym nastąpiło zwiedzanie muzeum. Z okazji 50-ciolecia pracy kasztelana zamku St. Małeckiego, odznaczonego srebrnym krzyżem zasługi, przybyli do Kórnika pracownicy Fundacji oraz bibliotekarze bibliotek poznańskich i po odbytej uroczystości szczegółowo zwiedzili zamek.

Dnia 13 października podejmowano w zamku podwieczorkiem Prezydenta R. P. Ob. B. Bieruta, patrona Fundacji i ob. Marszałka M. Rolę-Żymierskiego, którzy przybyli do Kórnika wraz z licznymi przedstawicielami władz i zapoznali się ze zbiorami muzealnymi i bibliotecznymi. Przy wyjeździe ob. Prezydent B. Bierut wpisał do księgi zwiedzających następujące słowa: »Z prawdziwą satysfakcją zapoznałem się z wielkimi skarbami zbiorów kórnickich. Obiecuję sobie zapoznać się z nimi w niedalekiej przyszłości. Tymczasem pragnę złożyć serdeczne podziękowanie całemu zespołowi pracowników tej instytucji za dotychczasową, niezwykle cenną dla naszej kultury polskiej pracę. Bolesław Bierut, Poznań—Kórnik 13 października 1947«.

Z pośród znaczniejszych zagranicznych osobistości, którzy zwiedzili muzeum, należy wymienić p. E. Greeneway i dyrektora Enoch Pratt Library w Baltimore, vice-prezyd. Ameryk. Związku Bibliot., który gościł w Kórniku na zaproszenie Fundacji. P. Greenewey przyjechał do Polski, jako przedstawiciel Międzynarodowej Organizacji dla spraw wychowania, nauki i kultury UNESCO, skąd udał się następnie do Paryża, gdzie ma przedstawić polskie dezyderaty. W dniu 20 lipca w zamku była przeprowadzona konferencja z dr J. Gryczem, naczeln. dyrektorem Bibliotek w Polsce, dr Łysakowskim dyr. Państw. Instyt. Książki w Łodzi, prof. Birkenmayerem, dyr. Bibl. Jagiell.

Z innych wizyt zagranicznych w Kórniku należy zanotować przyjęcie w zamku podwieczorkiem królewskiego baletu angielskiego oraz przyjazd p. Moonsa z Washingtonu, prof. Hodowli Lasu z Międzynarod Komisji dla Kredytów w Polsce. Prócz tego zwiedziła zamek Kórnicki wycieczka czechosłowacka literatów, doc. Wacław Zaczek z Pragi, p. Georges Pillement z żoną, znakomity pisarz i publicysta francuski, który przybył do Polski na zaproszenie R. P., p. L. Cuisinier, delegatka Biblioteki Polskiej w Paryżu i p. J. Prinet kustosz Cabinet des Estampes w Bibliot. Nationale w Paryżu oraz inni przedstawiciele świata kulturalnego.

Ogółem muzeum zwiedziło w r. 1947 — 17.095 osób.

Przy końcu października z powodu gruntownego remontu zamku zwiedzanie muzeum zostało zamknięte i tylko w wyjątkowych wypadkach oprowadzano po salach parterowych, gdyż eksponaty muzealne w przeważnej części zostały usunięte i pochowane.

Dr Józefa Orańska, kustosz

MUZEUM NARODOWE W KRAKOWIE

Pomieszczenia

W r. 1947 zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie mieściły się w szeregu budynków rozrzuconych w różnych punktach miasta, a w szczególności w Sukiennicach, w domu fundacji Szołayskich, w Oddziale im. Hutten Czapskiego, w Wieży Ratuszowej, w Domu Jana Matejki, w Muzeum Przemysłowym, w domu »Pod Krzyżem«, w kamienicy przy ul. Karmelickiej 34 i w domu przy placu Jabłonowskich 19. W budynkach tych dla celów wystawowych służyło tylko 5 sal w Sukiennicach oraz 2 sale w Wieży Ratuszowej. W ciągu roku udało się odnowić jedną jeszcze salę w Sukiennicach, a dużą ulgę przyniósł dom z fundacji Szołayskich, gdzie przygotowano do ekspozycji zrazu siedem pokoi na I p., a w drugiej połowie roku tyleż pokoi na II p.

W ciągu r. 1948, z chwilą prowizorycznego wykończenia magazynów w nowym gmachu przy Alei 3 Maja 1 — zlikwidowano składy w Muzeum

Przemysłowym, w domu »Pod Krzyżem« i przy ul. Karmelickiej 34. Ekspozycję powiększono o trzy dalsze sale w Sukiennicach oraz — tymczasowo jedną salę w Nowym Gmachu. Osiągnięcia te nie rozwiązały ciężkiej nad wyraz sytuacji lokalowej Muzeum, gdyż w dalszym ciągu oczekują na remont kapitalny Oddziały: Dom Jana Matejki, Muzeum Czapskich oraz zdewastowany przez Niemców i w surowym tylko stanie istniejący (w 1/3 części zamierzonej całości) gmach przy Alei 3 Maja 1.

Działalność wystawowa

A. Wystawy stałe czynne w chwili obecnej. Układ ich ulega zmianom w miarę rozrzerzania się przestrzeni dla ekspozycji i napływu obiektów odnowionych oraz świeżego materiału pochodzącego z darów i zakupów:

1. W Sukiennicach:
Galeria malarstwa i rzeźby polskiej od XVIII w. do ostatnich czasów.
2. W domu z fundacji Szołayskich przy pl. Szczepańskim 9:
Wystawa polskiej sztuki cechowej (malarstwo i rzeźba) od XIV—XVII w., reprezentująca prawie wyłącznie okazy z Małopolski ze szczególnym uwzględnieniem środowiska krakowskiego i Podhala.
3. W Wieży Ratuszowej (Rynek Gł.):
Wystawa rzeźby z epoki średniowiecza i renesansu w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych.
4. W Nowym Gmachu, w jedynej sali oddanej tymczasowo do celów ekspozycji:
Wystawa oręża polskiego od Chrobrego do Kościuszki:

B. Wystawy czasowe, które odbyły się w okresie sprawozdawczym:

1. Wystawa historyczna »Tadeusz Kościuszko« (w jednej sali Sukiennic).
2. Wystawa witraży z kościoła Mariackiego (Dom fund. Szoł.).
3. Wystawa witraży z kościoła Dominikanów w Krakowie (tamże).
4. Wystawa dzieł Piotra Michałowskiego (w trzech salach Sukiennic).

Nadto współpracowało Muzeum w urządzaniu wystaw obcych i gościło je we własnych pomieszczeniach, przy czym parokrotnie musiało się z tego powodu zwijać własne pokazy i montować je powtórnie. Były to wystawy:

1. Wystawa 800-lecia Moskwy (dom z fund. Szoł.).
2. Wystawa Muzeum w Oświęcimiu (Nowy Gmach).
3. Wystawa Więźniów Politycznych (dom z fund. Szoł.).
4. Wystawa gobelinów Gałkowskich (Nowy Gmach).

Poza tym Muzeum wypożyczało obiekty na wystawy: C. Norwida, Wystawę hist. r. 1848 w Warszawie, Wystawę »Wiosna Ludów« w Krakowie, Wyst. jubileuszową Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie itp., oraz dla szeregu wystaw Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

C. Wystawy objazdowe: W ramach organizowanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki — Naczelną Dyrekcję Muzeów i Ochrony Zabytków — akcję wystaw objazdowych Muzeum Narodowe wysłało w teren dwie wystawy:

1. Wystawę historyczną »Tadeusz Kościuszko«, która w okresie od dnia 2 VI 1948 do 17 XI 1948 dokonała objazdu 20 miejscowości województwa kieleckiego, rzeszowskiego i krakowskiego i w 136 dniach wystawowych uzyskała frekwencję 76.662 osób.
2. Wystawa »Jan Matejko« odwiedziła od 27 VI do 17 XI 1948 25 miejscowości województwa śląsko-dąbrowskiego, kieleckiego i krakowskiego. Zwiedzających 82.631 osób w 11 dniach wystawowych.

Obydwie wystawy dotarły nie tylko do małych miasteczek, lecz także do wsi i osiedli półwiejskich, wzbudzając żywe zainteresowanie tak wśród inteligencji jak i ludności robotniczej i chłopskiej, a w szczególności młodzieży.

Akcja wydawnicza, odczytowa itp.

Wystawy tak stałe jak czasowe i objazdowe wyposażone były w katalogi:

1. Kątalog Galerii Muzeum Narodowego w Sukiennicach.
2. Katalog wystawy historycznej »Tadeusz Kościuszko«
3. Katalog dzieł Piotra Michałowskiego (inwentaryzacyjny)
4. Katalog wystawy »Jan Matejko«. Wystawa ta miała ponadto teksty do pogadanek i materiał do obrazów świetlnych.

Stałą akcję odczytową w okresie jesienno-zimowym prowadzi Muzeum rok rocznie wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Muzeum Narodowego, urządzając wykłady ilustrowane przeźroczami z zakresu hist. sztuki i kultury w sali »Hołdu pruskiego« w Sukiennicach. Wykładali m. in. Ks. prof. dr Tadeusz Kruszyński (»Dramatyczność w sztuce renesansu«), »Twórczość Wyspiańskiego i Mehoffera«), prof. Henryk Uziembło (»Sztuka tańca w Hiszpanii«, »Twórczość Velasqueza«), doc. dr Jerzy Szablowski (»Nieznane skarby sztuki w Żywiecczyźnie«), dr Kazimierz Buczkowski (»Malarstwo holenderskie XVII w.«), dr Helena Blumówna (»Twórczość Ksawerego Dunikowskiego«) oraz goście zagraniczni. W sali »Hołdu pruskiego« odbywają się również koncerty, uroczyste akademie i imprezy o charakterze kulturalno-oświatowym.

Wystawy oraz wszelkie ważniejsze wydarzenia na terenie Muzeum znajdują żywy oddźwięk w prasie, która zamieszcza artykuły omawiające działalność wystawową Muzeum oraz chętnie ogłasza komunikaty Dyrekcji (często ilustrowane materiałem fotograficznym) na łamach swych pism codziennych i tygodników.

Konserwacja zabytków

W Muzeum Narodowym czynne są obecnie pracownie: konserwacji obrazów, konserwacji metali, ceramiki, pracownia introligatorska itd. W pracowniach tych były poddawane większym lub mniejszym zabiegom konserwatorskim głównie wszystkie obiekty wystawowe, zwłaszcza eksponaty z zakresu sztuki cechowej oraz broni zabytkowej.

Nabytki Muzeum

Drogą zakupów powiększało Muzeum swe zasoby głównie w działach malarstwa, nabywając kilkanaście obrazów, wśród których znalazły się dzieła Dolabelli Wojniakowskiego, Rejchana, Matejki, Kotsisa, Wyspiańskiego, dla galerii najnowszego malarstwa zakupiono 12 obrazów Chwistka, Cybisa, Mackiewicza, Makowskiego, Pronaszki, Waliszewskiego i in. Zbiory graficzne uzyskały 33 obiekty z różnych okresów, (głównie współczesnych). Spośród nabytków do innych działów wymienić należy szyszak z XVI w.

Wśród darów i zapisów pierwsze miejsce zajmuje kolekcja śp. Leona Kostki, który ofiarował do Muzeum duży zbiór z zakresu malarstwa, miniatur, meblarstwa, przemysłu artystycznego itd. Na wyróżnienie zasługują też mniejsze zespoły darów: Bronisławy Rychter Janowskiej (12 obrazów Stanisława Janowskiego), Wlastimila Hofmana (4 obrazy), Joanny Getterowej (rzeźby Stanisława Gettera), ks. prof. dra Józefa Rychlickiego (obrazy współczesnych artystów), Elizy Frenk-

lowej (19 miniatur polskich), Zofii Kamockiej (2 obrazy Stanisława Kamockiego), prof. Julianowej Nowakowej (Dunikowskiego »Głowa Mickiewicza« brąz) itd.

Frekwencja

W r. 1947 frekwencja w oddziałach Muzeum osiągnęła 153.513 zwiedzających, w r. 1948 do grudnia 143.556 zwiedzających, a na wystawach objazdowych 159.293.

Prof. dr Feliks Kopera, Dyrektor Muzeum

MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W KRAKOWIE

I. Zbiory. W okresie sprawozdawczym przeprowadzano konserwację ceramiki egzotycznej oraz wyrobów z metali, następnie przygotowywano sale i materiały do urządzenia »Wystawy Sztuki Ludowej«, którą otwarto w ramach »Dni Krakowa« w dniu 8 VI 1947 r. — Na wystawę tę złożyły się przede wszystkim zbiory Muzeum Przemysłu Artystycznego, okazy Państw. Muzeum Etnograficznego oraz prywatne kolekcje. Z okazji tej wystawy Dyrekcja Muzeum wydała artystyczny afisz, który rozesłano na całą Polskę do wszystkich Muzeów, instytucji kulturalno-oświatowych Zarządów miejskich i Związków zawodowych. Wystawa Sztuki Ludowej, mająca spełnić zadanie dydaktyczne i propagandowe, cieszyła się ogromnym powodzeniem i zwiedzana była nie tylko przez sfery kulturalne krajowe i zagraniczne, ale i tłumnie przez liczne wycieczki szkolne z całego kraju. W IV kwartale 1947 r. urządzono dodatkową wystawę jako uzupełnienie Wystawy Sztuki Ludowej, a mianowicie wystawę świątków z nowootrzymanego depozytu prof. Horbackiego.

Wystawa Sztuki Ludowej trwała do dnia 20 III 1948 r., zwiedziło wystawę 10.824 osób, w tym 206 wycieczek szkolnych.

Zbiory Muzeum w okresie sprawozdawczym wzbogacone zostały 32 okazami sztuki ludowej, otrzymanymi jako dary. Zakupiono 22 okazów z zakresu przemysłu artystycznego i sztuki ludowej.

W związku z przygotowaniami do nowej wystawy, a mianowicie wystawy tkanin, przeprowadzana jest obecnie konserwacja tkanin, znajdujących się w tutejszych zbiorach.

Ze zbiorów wydano 85 sztuk odlewów gipsowych Wydziałowi architektury Politechniki krakowskiej w depozyt.

II. Działalność ogólna: W okresie od 27 IV do 11 V 1947 r. urządzono wystawę prac typograficznych Jana Bukowskiego, wybitnego artysty malarza i grafika. Opracowano i wydano specjalny druk (w formie katalogu o 16 stronach) zawierający wspomnienia, poświęcone bogatej działalności Jana Bukowskiego, jako twórcy nowoczesnej grafiki. W tutejszym Gabinecie Rycin odbyły się 4 lekcje pokazowe (na podstawie materiałów graficznych) dla Pedagogium Akademii Sztuk Pięknych.

Wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych i Towarzystwem Miłośników Książki otwarto w dniu 9 XI 1947 r. wystawę dzieł Stanisława Wyspiańskiego, urządzoną ku uczczeniu 40 rocznicy Jego zgonu. Obok dzieł malarskich zorganizowano w osobnych salach wystawę książki i druku znakomitego artysty i poety.

Przeprowadzono konserwację płyt drzeworytniczych z XVI i XVII w. Współpracowano z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych, Izbą Rzemieślniczą,

Cechami oraz Związkami artystycznymi w zakresie porad artystycznych, projektowania sztandarów, zaproszeń, afiszów i wszelkich prac związanych z rzemiosłem i sztuką stosowaną.

Salę kinową wynajmowano Towarzystwu miłośników książki, Towarzystwu miłośników historii i zabytków Krakowa, Polskiemu Związkowi Zachodniemu, związkom zawodowym i innym instytucjom kulturalno-oświatowym na odczyty, zebrania naukowe, czy też kursy oświatowe.

Wspólnie z Towarzystwem Miłośników Książki urządzono w Muzeum Przemysłu Artystycznego w czasie od 6 do 18 III 1948 r. wystawę dzieł Adama Pilińskiego, zapomnianego artysty grafika, osiadłego we Francji.

W dniu 11 III 1948 r. urządzono odczyt prof. Karola Homolasca na temat: Podstawowe zagadnienia artystycznego rzemiosła. Odczyt ten był bogato ilustrowany okazami ze zbiorów Muzeum.

W dniu 21 marca br. otwartą została w salach wystawowych Muzeum, Wystawa scenografii angielskiej, urządzona przez British Council, przy urządzeniu której pomocni byli pracownicy tutejszego muzeum.

Kazimierz Witkiewicz, Dyrektor Muzeum

MUZEUM CZARTORYSKICH W KRAKOWIE

Prace remontowe. W okresie sprawozdawczym przeprowadzono remont budynku Muzeum, a mianowicie: zgodnie z programem prac na r. 1947 naprawiono dachy, rynny odpływowe i wstawiono szyby w dachach, w sufitach i oknach, dokończono instalację elektryczności i uruchomiono oświetlenie w 5 salach II piętra Muzeum; odremontowano i odmalowano pokoje wynajęte dla Muzeum na I p. gmachu przy ul. Pijarskiej 15 itp. Nad wszystkimi większymi robotami, szczególnie w zabytkowym gmachu arsenału, miał pieczę inż. Swiszczowski z Woj. Wydziału Kultury i Sztuki.

Inwentaryzacja zabytków i katalogowanie. Przeprowadzano dalej komasację inwentarzy działowych i doprowadzono te prace do nr 3739, skatalogowano naukowo dział broni i uzbrojenia, przeprowadzono kontrolę zbioru rysunków w gabinecie graficznym i ulepszono system ich rozmieszczania, rozpoczęto naukowy katalog majolik włoskich, wykonano kartkowy katalog topograficzny wszystkich zabytków I piętra czyli w salach I—VIII i XXI, jako materiał do nowego przewodnika po muzeum oraz rozpoczęto naukowy katalog zabytków egipskich. Poza tym w dziale bibliotecznym prowadzono dalej ewidencję nabytków.

Prace wewnętrzno-porządkowe. Zaopatrzono w kartki objaśniające zabytki greckie i rzymskie, majoliki i porcelanę, jakoteż pewną liczbę obrazów o znaczeniu historycznym w salach I piętra, zinwentaryzowano 1/3 przedmiotów użytkowych oraz zaopatrzono w kartki z podaniem sygnatur szafy z książkami w bibliotece, co przyspiesza znalezienie książek.

Konserwacja zabytków mogła być przeprowadzona tylko w dziale uzbrojenia. Konserwacji obrazów nie przeprowadzono. Inne grupy zabytków są w dobrym stanie.

Kwerendy naukowe. Urzędnicy działu muzealnego i bibliotecznego, szczególnie w dziale rękopisów i gabinecie graficznym, przeprowadzili wiele kwerend dla pracowników naukowych, także z poza Krakowa.

Pracownia fotograficzna. Pod koniec roku uruchomiono nieczynną od r. 1939 własną pracownię fotograficzną. Fotografowano systematycznie zabytki

inwentaryzowane i katalogowane, a ponadto wykonywano fotografie zabytków muzeum dla osób pracujących naukowo.

Udostępnienie zbiorów zwiedzającym i pracującym. W r. 1947 zwiedziło muzeum 18.202 osób. Zbiory muzealne są otwarte co dzień z wyjątkiem poniedziałków. Biblioteka jest czynna codziennie przy bardzo licznej frekwencji.

Wypożyczanie zabytków i rękopisów. Zabytki muzealne były wypożyczane na Wystawę Norwidowską w Warszawie i na Wystawę Kościuszkowską w Krakowie.

Biblioteka wypożyczała książki na prawach wzajemności do następujących instytucji: Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Bibliotek uniwersyteckich: w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i Łodzi, a tylko w wyjątkowych wypadkach do kilku innych instytucji za specjalnym pozwoleniem dyrektora Muzeum.

Udział w pracach Związku Muzeów w Polsce. Dyrektor Muzeum brał czynny udział w pracach Zarządu Związku Muzeów w Polsce. Wygłosił referat o potrzebach muzeów niepaństwowych na konferencji w Zarządzie m. Krakowa w obecności Ministra Kultury i Sztuki i Dyrektorów departamentu tegoż ministerstwa.

Prof. dr Stanisław Gąsiorowski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM HISTORYCZNE m. KRAKOWA

Po długotrwałych zabiegach udało się wreszcie Muzeum Historycznemu m. Krakowa pozyskać w r. 1947 lokal na pomieszczenie swych zbiorów, których główny zrąb spoczywał dotąd w magazynach Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa przy ul. Siennej 16. Muzeum znalazło pomieszczenie w cennej pod względem historycznym i zabytkowym kamienicy przy ul. św. Jana 12, stanowiącej własność Towarzystwa Miłośników hist. i zab. Krakowa. Dzięki życzliwemu stanowisku Wydziału tegoż Towarzystwa Muzeum wynajęło w tej kamienicy dwa górne piętra, obejmujące łącznie 7 sal wystawowych, 2 hole i 1 mniejszy pokój. Po usunięciu instytucji i lokatorów, zajmujących ten budynek, Muzeum objęło przeznaczony dla siebie lokal na wiosnę 1947 i przystąpiło natychmiast do remontu mającego na celu wydobycie licznych zabytkowych cech kamienicy oraz przystosowanie sal do celów ekspozycji. W toku tych prac odkryto w 3 salach I piętra starodawne stropy belkowane, z których jeden zachował niezwykle bogatą polichromię renesansową.

Po ogólnym remoncie okazałej sieni, klatki schodowej i sal otwarto w dniu 25 czerwca interesującą wystawę »Kraków dawny i wczorajszy«, na której zgromadzono m. in. prace tych malarzy krakowskich, którzy zajmują się rekonstruowaniem w swych pracach pierwotnej postaci Krakowa i jego zabytków w oparciu się o źródła archiwalne i współpracę historyków i badaczy naukowych.

Na wystawie tej urządzono również pokaz lalek w strojach historycznych, wykonanych w krakowskich pracowniach artystycznych P. C. K. pod kierunkiem znanej artystki Janiny Petry-Przybylskiej. Wystawa ta trwała 4 miesiące i zamknięta została w dniu 26 października. Osiągnęła ona duży sukces, wyrażający się liczną frekwencją zwiedzających (ok. 23.000 osób).

W związku z wystawą tą zmontowano w jednej z sal muzealnych wielki widok panoramiczny Krakowa od zachodu wedle stanu z XVIII w., pędzla art. mal. prof. Zygmunta Wierciaka. Widok ten stanowi dioramę, oglądaną w oświetleniu sztucznym.

Zbiory Muzeum pomnażano stale w drodze zakupów i przez pozyskiwanie darów. Położono zwłaszcza nacisk na nabywanie dokumentarnych widoków Krakowa i nieistniejących budowli oraz na pamiątki i dokumenty, dotyczące okresu okupacji i walki podziemnej z Niemcami. Wśród darów wysuwa się na czoło wielki komplet 20 lalek w ubiorach wojsk T. Kościuszki, ufundowany przez Główny Komitet Kościuszkowski. Zespół tych lalek wykonany został w pracowniach art. P. C. K. pod kierunkiem naukowym historyka wojskowości doc. dra J. Pachońskiego. Dla pomieszczenia tych lalek Muzeum sprawiło wielką oszkloną gablotę. Lalki te obudziły żywe zainteresowanie, a jedno z muzeów amerykańskich postanowiło wykonać dla siebie wierną ich kopię.

Dyrekcja Muzeum powzięła z wiosną 1947 r. inicjatywę realizacji wielkiej panoramy plastycznej Krakowa w skali 1:200 wedle stanu z XVIII w., w ścisłym oparciu o zachowane materiały ikonograficzne i archiwalne. Prace nad wykonaniem tej panoramy dyrekcja postanowiła przeprowadzić przy pomocy niektórych pracowników zatrudnionych w swoim czasie przy wykonaniu panoramy m. Lwowa (śp. Witwickiego). W grudniu ukończony został pierwszy fragment tej panoramy w postaci modelu dawnych warowni Bramy Floriańskiej i Barbakanu, obecnie zaś jest już na ukończeniu model dawnego zburzonego Ratusza. Prace te wykonał p. Feliks Dańczak, jeden z głównych modelarzy panoramy lwowskiej pod kierunkiem dra J. Dobrzyckiego. Wykonanie całości panoramy z odpowiednim podłożem, obejmującej dawny Kraków z Wawelem, Kazimierz, Kleparz, oraz jurydyki podmiejskie i przedmieścia, będzie w przyszłości poważnym zadaniem Muzeum. Obiekt długości 15 m, z odpowiednimi urządzeniami świetlnymi, peryskopami itp., musi być zbiorowym dziełem zastępu pracowników naukowych i technicznych, a jako pomieszczenie znaleźć musi odpowiednich rozmiarów halę.

Pomieszczenie w domu przy ul. św. Jana 12 jest wystarczające jedynie na pomieszczenie zbiorów Muzeum i to tylko na okres kilku lat. W domu tym brak pomieszczeń na biura muzeum, bibliotekę podręczną, pracownię i magazyny. Wobec tego Dyrekcja Muzeum podjęła usilne starania celem uzyskania na te cele drugiego budynku, a mianowicie starożytnego domu pod Krzyżem przy pl. św. Ducha, który to dom został przyznany dla Muzeum Historycznego uchwałą Rady Miejskiej jeszcze w r. 1936. Dom ten jednakowoż został w czasie wojny zajęty przez różnych lokatorów, a częściowo użyty na magazyny Muzeum Narodowego. Dzięki staraniom dyrekcji przedwojenna uchwała o przyznaniu tego domu na cele Muzeum Historycznego została utrzymana w mocy. Muzeum Narodowe usunęło w lutym br. swe magazyny z dwóch sal, poza tym właściwe organy Zarządu Miejskiego przyrzekły opróżnienie budynku z lokatorów i sklepów oraz przystąpienie do gruntownego remontu budynku kosztem 8—10 milionów złotych. Uzyskanie tego budynku dla Muzeum jest sprawą niezwykle żywotną, tu bowiem poza pomieszczeniem biur, pracowni i magazynów przeniesione być muszą z Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa zbiory Muzeum i stąd dopiero po ich uporządkowaniu, konserwacji itp. będzie je można przenieść do przygotowanych sal w domu przy ul. św. Jana 12.

Wedle planów przejęcie zbiorów z Archiwum, rozmieszczenie ich w salach domu przy ul. św. Jana 12 i ostateczne otwarcie zbiorów dla użytku zwiedzających i badaczy nastąpić miało w lecie br. Tymczasem decyzją Prezydenta m. z 24 stycznia br. zobowiązano Dyrekcję Muzeum do urządzenia w domu przy ul. św. Jana 12 dużej wystawy »Wiosny Ludów«, obejmującej pamiątki i dokumenty, ilustrujące ruchy wolnościowe i rewolucyjne w latach 1846—49. Wystawa ta ma być otwarta w dniu 25 kwietnia br. i trwać będzie do końca roku. Dyrekcja

Muzeum podjęła się tego zadania, jakkolwiek stworzyło ono dla niej poważne trudności ze względu na wielką szczupłość personelu pracowniczego i ze względu na konieczność spiesznego przeprowadzenia remontu budynku, przerwanego zeszłoroczną wystawą. Mimo to zdołano przeprowadzić szereg ważnych prac budowlanych, zwłaszcza zaś przebudowę drugiego piętra, przy czym uzyskano jeszcze jedną jasną salę wystawową, tak że jest ich w tej chwili siedem. W miesiącach lutym i marcu przeprowadzono żmudne kwerendy w zbiorach, bibliotekach i archiwach krakowskich i w kilku miastach na prowincji. Zamówiono 26 gablot płaskich, które po wystawie wejdą do inwentarza sprzętów Muzeum, oraz wykonano szereg czynności, mających na celu wzmożenie dydaktycznych wartości wystawy w odniesieniu do szerokich kół świata pracy i młodzieży.

Z innych czynności Muzeum wspomnieć należy o założeniu naukowej biblioteki podręcznej, obejmującej obecnie ok. 300 tomów dzieł, dotyczących głównie historii i zabytków Krakowa. Poza tym Dyrekcja Muzeum, dopełniając przewidzianego statutem zadania opieki nad dawnymi tradycjami Krakowa, współdziałała wydatnie w organizowaniu części historyczno-tradycjonalnej wznowionego po wojnie w r. 1947 Festiwalu sztuki »Dni Krakowa«, zorganizowała tradycyjny obchód Lajkonika po uprzednim odnowieniu rekwizytów i stroju obrzędowego, projektowanego kiedyś przez Stan. Wyspiańskiego, a ponadto zorganizowała przed Bożym Narodzeniem 1947 r. piąty z kolei konkurs na najpiękniejsze szopki krakowskie na Rynku Gł., nabywając równocześnie kilka najbardziej charakterystycznych okazów dla działu tradycji i obrzędów krakowskich.

Dr Jerzy Dobrzycki, Dyrektor Muzeum

PAŃSTWOWE ZBIORY SZTUKI NA WAWELU

R e o r g a n i z a c j a o r g a n ó w p a ń s t w o w y c h n a W a w e l u. W związku z reorganizacją organów państwowych działających na Wawelu dokonano podziału inwentarzy w tym sensie, że przedmioty użytkowe przejmuje Zarząd Zamku na Wawelu, będący organem Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P., zaś przedmioty zabytkowe pozostają nadal w inwentarzu i pod opieką Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Poza tym w inwentarzu Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu pozostają przedmioty związane z jej pracowniami konserwatorskimi, aparat fotograficzny i maszyna do pisania.

S p r a w y i n w e n t a r z o w e. Ustalono tytuł własności poszczególnych przedmiotów zabytkowych, znajdujących się w Zamku wawelskim i jego składach. Przedmioty będące własnością Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu wpisano do specjalnej księgi inwentarzowej, umieszczając odpowiednie numery na danych przedmiotach. Założono indeks topograficzny, umożliwiający natychmiastowe odnalezienie przedmiotów w danych pomieszczeniach, a zarazem ścisłą ich ewidencję. Przystąpiono również do opracowywania katalogu naukowego zbiorów i w związku z tym sporządzono szereg wzorowych zdjęć fotograficznych formatu 13×18.

Przedmioty należące do innych muzeów przekazano właścicielom w porozumieniu z Naczelną Dyrekcją Muzeów i Ochrony Zabytków, względnie oddano do dyspozycji Naczelnej Dyrekcji.

Przedmioty repatriantów lwowskich, przywiezione staraniem Związku Patriotów, wydawano właścicielom zgłaszającym się w Dyrekcji, resztę zaś nie odebranych przedmiotów przewieziono zgodnie z zarządzeniem Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków do Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sprawa centralnego ogrzewania w Zamku. Nierówna temperatura w poszczególnych salach zamkowych, spowodowana błędami w instalacji centralnego ogrzewania, wywołała w zimie 1946/47 paczenie się desek obrazowych i odpryskiwanie farby. Po zauważeniu tych szkód w samych początkach zagrożone przedmioty wycofano z sal i poddano zabiegom konserwatorskim. W celu zapobieżenia na przyszłość podobnym szkodom Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu zaprosiła prof. dra Eliasza Zielskiego z Politechniki Śląskiej do wydania fachowej opinii o instalacji centralnego ogrzewania i do sporządzenia planu przebudowy instalacji w sposób odpowiadający wymaganiom nowoczesnego muzealnictwa.

Pracownie konserwatorskie. W r. 1947 i pierwszym kwartale 1948 czynne były w ramach Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu pracownie konserwatorskie: 1) malarska, 2) naprawy tkanin ze szczególnym uwzględnieniem gobelinów, 3) metalowo-ceramiczna, 4) stolarska, 5) ramiarsko- pozłotnicza.

Pracownie te wykonały i wykonują, oprócz drobniejszych zabiegów bieżących, niektóre prace na większą skalę, jak konserwacja nowonabytych obrazów i sporządzanie dla nich ram, konserwacja uszkodzonych przez Niemców cynowych sarkofagów Sieniawskich roboty Pfistera i jego warsztatu (przy czym wyszły na jaw wyraziście ślady złoceń i srebrzeń, które są obecnie rekonstruowane). Ponieważ konserwacja wielkiej państwowej chorągwi Zygmunta Augusta przekraczała możliwości Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, skierowano ten cenny zabytek do pracowni konserwacji tkanin w Muzeum Narodowym w Warszawie celem przeprowadzenia tam odpowiednich zabiegów.

Nowe nabytki. Za kwotę 130.000 zł nabyto w jednym z antykwariatów krakowskich obraz prawdopodobnie malarza weneckiego, przedstawiający Elekcję Augusta II na Woli, pochodzący ze zbiorów Franciszka Potockiego.

Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków przekazała do zbiorów wawelskich a) trzy portrety konne królów Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza ze zamku w Suchej, b) portret Stanisława Tenczyńskiego ze zbiorów Potockich w Krzeszowicach, c) portret Maryny Mniszchówny, zakupiony w handlu antykwarskim ze zbiorów Franciszka Potockiego, d) portret Marcina Zborowskiego z końca w. XVI, zakupiony od Aleksandra Zborowskiego, e) kilka portretów Radziwiłłów z w. XVII—XVIII.

Ludwik Hieronim Morstin ofiarował do zbiorów wawelskich portret Zygmunta I, będący kopią z w. XVII portretu współczesnego królowi.

Wszystkie wymienione obrazy zostały zakonserwowane i zaopatrzone w odpowiednie ramy we własnych pracowniach.

Sprawa Muzeum Historii Wawelu. Na zarządzenie Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków rozpoczęto wstępne prace nad zorganizowaniem Muzeum Historii Wawelu, które ma znaleźć pomieszczenie na parterze budynku nr 5. Projekt organizacji Muzeum Historii Wawelu, opracowany przez doc. Uniw. Jag. dra Jerzego Szablowskiego, został wysłany do Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, gdzie jest obecnie przedmiotem studiów, wyprzedzających ostateczną decyzję.

Tuż przed Świętami Wielkanocnymi 1948 r. natrafili robotnicy Kierownictwa Odnowienia Zamku na Wawelu na zakopane w ziemi oryginalne fragmenty renesansowe z zamku, usunięte za czasów Kierownictwa arch. Zygmunta Hendla i prof. Adolfa Szyszko-Bohusza, a zaginione w czasie okupacji niemieckiej. Cenne te fragmenty, przekazane Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wa-

welu, zostaną włączone do Muzeum Historii Wawelu. Dalsze roboty wykopaliskowe są w toku.

Sprawy bieżące. Wśród spraw bieżących, jak utrzymanie porządku w salach zamkowych, wymienić należy gruntowne sprzątanie sal po okresie tłumnych wycieczek wiosennych, przeprowadzone w lipcu 1947 r. i drugie w marcu 1948 po okresie zimowym. Celem łatwiejszego utrzymania czystości w Zamku sprawiono na razie 700 par pantofli dla zwiedzających.

Frekwencja zwiedzających. Zamek wawelski zwiedziło w r. 1947 w miesiącach: styczniu osób 2724, lutym 1829, marcu 5676, kwietniu 6331, maju 12600, czerwcu 36657, lipcu 13952, sierpniu 14670, wrześniu 12256, październiku 7508, listopadzie 4707, grudniu 5170, razem osób 124.080.

Dr Tadeusz Mańkowski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W LESZNIE

Muzeum jest dopiero w stadium organizacji. Zbiory, będące własnością miasta, były w okresie powojennym kilkakrotnie wystawiane, po raz ostatni podczas regionalnej wystawy przemysłowo-rolniczej od 25 VIII do 30 IX 1947 w związku z obchodem 400-lecia istnienia Leszna. Wedle projektu Zarządu Miejskiego Muzeum ma być pomieszczone w zabytkowym ratuszu, który w najbliższym czasie poddany będzie gruntownemu remontowi.

Prezydent Miasta
J. Ziarnkowski

MUZEUM LUBELSKIE W LUBLINIE

Z powodu ograniczonego pomieszczenia wystawowego wielodziałowe Muzeum Lubelskie posiada obecnie tylko jeden dział uporządkowany, zinwentaryzowany, skatalogowany i otwarty dla publiczności. Jest to dział etnograficzny łącznie ze sztuką ludową. Dział ten liczy około tysiąca okazów, z czego więcej niż połowa znalazła się na wystawie. Wystawa mieści się w jednej sali i dwóch pokojach o powierzchni łącznie 174 m². Są to jedyne izby z pomieszczeń własnych przedwojennych muzeum w nowym budynku, zwrócone dotychczas przez Bibliotekę im. H. Łopacińskiego dzięki staraniom dyrekcji Muzeum u ob. wojewody lubelskiego.

Muzeum Lubelskie w skutek bombardowania w dn. 9 VIII 1939 r. straciło część zachodniego starego budynku, (kubatura zniszczonej części wynosiła około 400 m²) a nadto Biblioteka im. H. Łopacińskiego do dnia dzisiejszego użytkuje siedem izb z przedwojennego pomieszczenia muzeum, w czym dwie duże sale oraz jeden większy pokój muzealny w nowym gmachu. Pomieszczenia te zajęte zostały na użytek biblioteczny jeszcze przez okupantów i nie zostały dotychczas Muzeum Lubelskiemu w całości zwrócone. W tej sytuacji Muzeum jest pozbawione pomieszczeń wystawowych i nie może urządzać koniecznych pokazów, gdyż niewielkie izby na I p. w starym budynku są bądź zajęte na magazyny i przepełnione okazami muzealnymi, bądź są użytkowane jako tymczasowe pracownie i pokoje biurowe.

Na brak pomieszczeń wystawowych w nowym budynku, które są własnością Muzeum, dyrekcja zwracała uwagę władz już od r. 1944 kilkakrotnie a m. in. 26 V 1947 r. w piśmie do Wojew. Rady Narodowej w Lublinie. Zaznaczano

wówczas, że usunięcie wszelkich przeszkód, które powstrzymują szybki zwrot wszystkich sal muzealnych w nowym i starym budynku, jest konieczne i pilne, gdyż dzisiejszy stan rzeczy całkowicie hamuje działalność i rozwój Muzeum Lubelskiego, narażając je na bardzo poważne straty. Trzeba zauważyć, że w sprawie zwrotu jednej sali I p. w nowym budynku jest już postanowienie ob. wojewody lubelskiego z dnia 13 VII 1945 r., ale dotychczas niewykonane.

Jak bardzo potrzebny jest lokal większy i suchy Muzeum Lubelskiemu, świadczy fakt, iż do dnia dzisiejszego nie może być należycie uporządkowany i zinwentaryzowany np. dział sztuki (obrazy polskie i obce — także grafika), a wystawa z tego działu, wobec braku miejsca, nie może doczekać się urządzenia.

W tej sytuacji lokalowej trzeba było ograniczyć się do urządzenia i wystawienia tylko jednego działu etnograficznego, chociaż Muzeum posiada sporo materiału, który można by wystawić po uzyskaniu sal i po skompletowaniu, zremontowaniu i zakupieniu potrzebnych sprzętów wystawowych. Dział etnograficzny jest od 9 X 1946 r. dostępny dla publiczności. W miesiącach zimowych, sale wystawowe muzeum były nieogrzewane, gdyż centralne ogrzewanie w całym budynku jest nieczynne. Od dnia 1 XI 1947 r. muzeum jest otwarte jedynie po uprzednim porozumieniu się z dyrekcją.

Przystępując do urządzenia wystawy działu etnograficznego, Muzeum Lubelskie postarało się o współpracę miejscowych etnografów i miłośników sztuki ludowej, jak prof. dr Józef Gajek, dr Giza Frenklowa, Zofia Malewska, Henryk Zwolakiewicz, dyr. Janusz Świeży, Teresa Talarczyk i Antoni Michalik. Wnętrza wystawowe projektował architekt Tadeusz Witkowski. Muzeum nawiązało stosunki z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym; m. in. dyrektor Muzeum wszedł do Zarządu Lubelskiego oddziału tego Towarzystwa oraz do Komitetu Redakcyjnego Monografii Lubelszczyzny. Obecnie Muzeum Lubelskie przygotowało nadbitkę pracy Z. Malewskiej z rys. H. Zwolakiewicza p. n. »Opisy i rysunki piętnastu okazów działu etnograficznego« z artykułem wstępnym W. Ziółkowskiego. Opisy te są opublikowane w VI tomie Prac i Materiałów Etnograficznych P. T. L. W zakresie pracy naukowej, poza wspomnianym opisem piętnastu okazów działu etnograficznego, Z. Malewska opracowuje gorsety biłgorajskich sitarek z XVII—XVIII w. na podstawie przede wszystkim zbiorów Muzeum Lubelskiego, dr Giza Frenklowa opracowuje hafty żydowskie synagogalne przeważnie z XIX w. i późniejsze ze zbiorów M. L., a dyrektor Muzeum opracowuje szopkę lubelską. Kierownictwo Muzeum przygotowało całkowicie materiał do popularnego przewodnika po zbiorach. Również został przygotowany katalog kartkowy działu etnograficznego. Należy tylko przepisać go na kartkach kartonowych.

W związku z wystawą stałą działu etnograficznego prowadzi się księgę notatek etnograficznych czerpanych od zwiedzających — przeważnie od młodzieży szkolnej wiejskiej — w zakresie eksponowanych okazów. Notatki tego rodzaju stanowią niekiedy interesujące przyczynki do badań. Ułatwiają one w wielu przypadkach akcję gromadzenia materiału muzealnego.

Pracując łącznie z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym Oddz. w Lublinie, Muzeum Lubelskie wzięło udział w r. 1947 w organizowaniu wystawy pt. »Lublin i Lubelszczyzna w fotografii« i zredagowało jej rzeczowy katalog z trzema artykułami. Wystawa ta cieszyła się znacznym zainteresowaniem, a katalog został szeroko rozpowszechniony.

Zajmowano się również obszerniej lubelskim przemysłem ludowym. Umieszczono w prasie miejscowej artykuły o tutejszym garncarstwie ludowym, a w De-

partamencie Plastyki Ministerstwa K. i Szt. złożono wyczerpującą charakterystykę obecnego stanu przemysłu garncarskiego w Urzędowie. Dyr. Muzeum został zaproszony przez Wydział Sztuki Ludowej w Depart. Plastyki do udziału w organizacji konkursu na wyroby ceramiczne z lubelskich ośrodków, jak Urzędów, Łążek i Pawłów. W tym zakresie współpracuje Muzeum również z Wojewódzkim Wydziałem Kultury i Sztuki.

Dyrekcja Muzeum zgłosiła w maju 1947 r. do sekcji etnograficznej Związku Muzeów w Polsce wnioski w następujących sprawach: 1) konieczności organizowania i rozwijania działów etnograficznych w muzeach polskich; 2) ujednostajnienia inwentaryzacji zbiorów etnograficznych; 3) inwentaryzacji zabytków sztuki ludowej w Polsce.

Zbiory Muzeum Lubelskiego są stale i w miarę możności systematycznie pomnażane drogą darów, zakupów i depozytów. W czasie od 17 II 1945 do 1 VII 1947 r. wpływ do Muzeum, nie licząc wpływów bibliotecznych i druków, przedstawia się następująco:

W dziale sztuki wpłynęło drogą zakupu: 203, drogą darowizny 23, depozytów 23; w dziale etnografii: zakupiono 48, otrzymano w darze 52, depozytów 26; w dziale historii: darów 22, w innych działach darów 66.

Działalność i rozwój Muzeum Lubelskiego powstrzymuje brak lokalu wystawowego, ciasnota magazynów, brak sprzętów wystawowych, brak odpowiedniej ilości pracowników (brak np. woźnego), brak pracowni fotograficznej, zaopatrzonej w odpowiedni sprzęt do celów muzealnych, podręcznej pracowni konserwatorskiej, biblioteki podręcznej (biblioteka Muzeum Lubelskiego dotychczas znajduje się w lokalu i pod zarządem Biblioteki im. H. Łopacińskiego), brak wreszcie sprawnej administracji budynkami muzealnymi i otaczającym je terenem, wskutek czego dachy zaciekają, a centralne ogrzewanie jest nieczynne. Administracja ta pomimo upomnień ze strony Muzeum oraz instytucji, mieszczących się w lokalach muzealnych, nie znalazła funduszów na wykonanie w porę najniezbędniejszych remontów, chociażby prowizorycznych.

Wiktor Ziółkowski, Dyrektor Muzeum

MIEJSKIE MUZEUM PREHISTORYCZNE W ŁODZI

1. Działalność badawcza. W Gledzianówku w pow. łęczyckim rozkopano olbrzymi kurhan z IV w. po Chr. Stwierdzono, że grób centralny tego kurhanu został obrabowany niemal całkowicie w dawnych czasach, zapewne jeszcze prehistorycznych. Kurhan ten usypany był na cmentarzysku kultury weneckiej z I w. przed Chr., z którego zbadano 50 grobów jamowych. Pod kurhanem znajdował się też starszy znacznie grób z pogranicza II i III okresu epoki brązu (przejście od kultury trzcinieckiej do kultury łużyckiej). Odkopano tu też wtórny grób, wkopany w nasyp, pochodzący z X—XII w. W sąsiednich Krokorczycach w pow. łęczyckim zbadano zagrożoną część cmentarzyska z pogranicza II i III okresu epoki brązu (m. in. oryginalny masowy grób ciałopalny). W Pabianicach w pow. łaskim była przedmiotem badań część osady z pogranicza środkowego i późnego okresu lateńskiego (II w. przed Chr.). W Głowie w pow. brzezińskim zbadano kilka jam odpadkowych, zawierających zabytki pochodzące z najwcześniejszego stadium rozwojowego kultury łużyckiej (pogranicza II i III okresu epoki brązu). Badania przeprowadzone na znanym cmentarzysku kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Sierpowie w pow. łęczyckim miały

m. in. na celu zademonstrowanie uczestnikom kursu prehistorii, urządzonego przez Muzeum dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich, jak wyglądają zabytki *in situ* i jak badania metodyczne.

Tamże odkryto też zabytki starsze z osad kultury trzcinieckiej (II okres epoki brązu) i kultury pucharów lejkowatych (II okres neolitu).

Z pomniejszych prac wykopaliskowych Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi należy wymienić: zbadanie 1 grobu kloszowego z końca okresu halsztackiego w Skłótach w pow. kutnowskim i 1 grobu kultury prapolskiej z II okresu wczesnohistorycznego w Stroniewicach w pow. łowickim. Ponadto przeprowadzono szereg badań powierzchniowych w szeregu innych miejscowości w pow. wieluńskim, konińskim, łaskim, łęczyckim i brzezińskim. Materiały z tych badań, prowadzonych wyłącznie z funduszów Zarządu Miejskiego w Łodzi i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, wzbogaciły znacznie zbiory muzeum łódzkiego.

2. Działalność biblioteki, archiwum i pracowni muzealnych. Biblioteka: Ilość książek i czasopism wzrosła w okresie sprawozdawczym o 503 pozycje, ilość map o 210 egzemplarzy. Cała biblioteka liczy ok. 5000 książek i czasopism z zakresu prehistorii i innych nauk pokrewnych. Muzeum uzyskało od dnia 1 X 1947 r. 1 etat bibliotekarza (dotychczas archiwista spełniał równocześnie funkcje bibliotekarza). Bibliotekarz przepisał wszystkie książki do przepisowej księgi inwentarzowej (1760 pozycji) i rozpoczął katalogowanie czasopism na sporządzonych w Muzeum drukach.

Sporządzono na maszynie poczwórny katalog kartkowy wszystkich posiadanych książek (katalog alfabetyczny, numerowany, regionalny i kulturowo-chronologiczny).

Frekwencja w bibliotece wynosiła w ciągu 1 roku ok. 1400 osób. W drodze zakupu i darów otrzymano także czasopisma z zagranicy (z Czechosłowacji, Z. S. R. R., Bułgarii, Szwecji, Danii i Norwegii).

Archiwum. Zainwentaryzowano i skatalogowano wszystkie nowe nabytki Muzeum z r. 1945, większość zabytków z r. 1946 i znaczną część zabytków z r. 1947.

Zainwentaryzowano wszystkie kupna z r. 1948. Uporządkowano i spolszczono znaczną część niemieckiego katalogu zabytków z przed r. 1945. Skopiowano część akt archiwum powiatowego z Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu (akta odnoszące się do powiatów: Kutno, Łęczyca i Sieradz) oraz akta odnoszące się do zabytków okresu lateńskiego z Polski środkowej. Wypisano z inwentarza Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu większość danych, odnoszących się do zabytków z regionu łódzkiego.

Pracownia rysunkowa. Wykonano około 4000 rysunków do katalogów muzealnych i do publikacji naukowych, kilkadziesiąt ilustracji (rysunków, obrazów, tabel i wykresów) i setki napisów dla części wystawowej muzeum.

Pracownia stolarska. Wykonano 3 duże regały dla magazynu zabytków, 2 duże oszklone szafy biblioteczne, 2 stoły, przerobiono i uzupełniono 10 gablot wystawowych, oszklono i obciągnięto płótnem kilkadziesiąt szaf wystawowych i gablot, wykonano kilkadziesiąt drewnianych pudeł do zabytków, kilkaset kołów i tyczek pomiarowych, kilkadziesiąt ram oraz bardzo liczne drobne naprawy w całym muzeum.

Pracownia preparatorska (ceramiczna). Zrekonstruowano i uzupełniono kilkaset naczyń z badań archeologicznych z lat 1944—1947, częściowo też i lat przedwojennych.

Pracownia preparatorska (metalurgiczna). Zakonserwowano niemal wszystkie zabytki żelazne, znajdujące się w Muzeum. Zaopatrzono ponadto 14 gablot wystawowych w rurkowe żarówki i w instalacje elektryczne. Nadto wykonano wiele prac ślusarskich przy sprzęcie muzealnym i samochodowym i przy sprzęcie do badań terenowych.

Pracownia fotograficzna. Wykonano około 1000 zdjęć fotograficznych zabytków w terenie i w muzeum i odpowiednią ilość odbitek i powiększeń do katalogów, albumów i publikacji naukowych, a nadto ok. 200 przeźroczy.

3. Prace remontowe i drobne inwestycje. Odnowiono (częściowe tynkowanie i całkowite malowanie ścian, sufitów i częściowo podłóg, okien i drzwi, przestawienie i reperacja pieców kaflowych), 13 pomieszczeń wystawowych i biurowych oraz 2 korytarze.

Założono instalacje wodociągowe i gazowe w pracowni preparatorskiej (ceramicznej) i w stolarni.

Założono łazienkę z wanną i piecem dla pracowników Muzeum. Założono instalację elektryczną w Gabinecie Numizmatycznym.

W pracowni stolarskiej wymieniono $^1/_2$ konny motor przy pile tarczowej na 2-konny i wyposażono pracownię w znaczną ilość przyborów i narzędzi stolarskich i ślusarskich.

4. Poważniejsze pomnożenie mienia ruchomego niezabytkowego. Oprócz mebli i sprzętów wykonanych we własnej stolarni powiększył się stan posiadania muzeum jeszcze o następujące ważniejsze przedmioty niezabytkowe: 1 namiot kanadyjski, 1 stół kreślarski, kilka tysięcy pudeł tekturowych dla zabytków oraz ponad 20.000 kart katalogowych metryk itp. druków.

5. Pomnożenie zabytków drogą zakupu lub darów (ważniejsze nabytki). Nabyto 445 monet srebrnych, brązowych, miedzianych i z aliażu srebrno-miedzianego greckich (m. in. ateńskich, syrakuzańskich i liparyjskich), egipskich (ptolomejskich), monarchii Seleucydów, rzymskich, fenickich, bosforańskich, indyjskich, bizantyjskich, arabskich, niemieckich, polskich i czeskich, angielskich, weneckich oraz cypryjskich i palestyńskich (monety krzyżowców) z czasów między w. V przed Chr. a późnym średniowieczem. Część z nich pochodzi z ziem polskich, część z Niemiec, znaczna część z Palestyny, poza tym z Transjordanii, Iraku, Egiptu, Turcji, Italii, Sycylii, z Marokka lub też z miejscowości nieznanych. Otrzymano też w darze kilkaset monet nowożytnych. Poza tym pozyskano jako depozyt Zakładu Prehistorii Uniwersytetu Łódzkiego piękną kolekcję wybranych zabytków z niemal wszystkich okresów starszego i młodszego paleolitu, zapewne z terenu Francji oraz zbiór kilkudziesięciu pięknych okazów broni i narzędzi z neolitu i z epoki brązu, zapewne z terenu Marchii Wkrzańskiej. Oprócz tego zdeponował Zakład Prehistorii U. Ł. materiały zebrane na wycieczce do Ziem Odzyskanych (z terenu Pomorza Gdańskiego i Szczecińskiego, z Ziemi Lubelskiej i ze Śląska Dolnego).

6. Niektóre większe prace. Urządzono w dniach od 5—7 IV 1947 r. w porozumieniu z Kuratorium Okr. Szkol. Łódzkiego kurs prehistorii dla nauczycielstwa łódzkiego. Kurs ten połączony był z lekcją pokazową prehistorii w jednej ze szkół łódzkich i z wycieczką 3-ma autami na teren prac wykopaliskowych w Sierpowie oraz na grodzisko w Tumie pod Łęczycą.

W związku z odnowieniem sal wystawowych uprzątnięto i na nowo urządzono część wystawową.

Przeprowadzono inwentaryzację całego mienia ruchomego muzeum.

Przygotowano pomieszczenie i meble do Gabinetu Numizmatycznego, dla którego podstawę stanowią dość pokaźne zbiory monet starożytnych i średniowiecznych, częściowo też nowożytnych.

Przygotowano wystawę nowych zabytków z lat 1945—47.

Dyrektor Muzeum ogłosił w prasie miejscowej szereg artykułów o działalności badawczej i ciekawszych nowych nabytkach Miejskiego Muzeum Prehistorycznego w Łodzi, kustosz zaś wygłosił w radio szereg prelekcji o tej instytucji i o pradziejach regionu łódzkiego.

Rezultaty badań terenowych i opracowania materiałów znajdujących się w muzeum oraz wiadomości o nim samym ogłaszali pracownicy muzeum w czasopismach »Slavia Antiqua«, »Z otchłani wieków«, »Przegląd Archeologiczny« i »Życie Szkoły«.

7. Frekwencja zwiedzających wynosiła w 1947 r.: 28.644 osoby w I kwartale 1948 r.: 6.197 osób.

Dr Konrad Jażdżewski, Dyrektor Muzeum

MIEJSKIE MUZEUM HISTORII I SZTUKI W ŁODZI

W okresie sprawozdawczym przeprowadziła dyrekcja Muzeum remont nowego gmachu przy ul. Dra Więckowskiego, restaurując parter, I i II piętro oraz oficyny, dokonując adaptacji sal do celów wystawowych i muzealnych, przeprowadzając instalacje elektryczne i częściowo centralnego ogrzewania oraz prace związane z włączeniem gmachu do miejskiej sieci wodociągowej. Prace wewnętrzne rozciągały się na sprawy powiększenia ilości okazów muzealnych przez rewindykację i zakupy, na badanie i określenie przynależności chronologicznej i stylistycznej okazów, konserwację uszkodzonych eksponatów i ich inwentaryzację. Całokształt eksponatów opracowywany jest w związku z otwarciem galerii dzieł sztuki.

Zakupiono następujące dzieła sztuki: P. Michałowskiego »Konie« i »Jeździec« St. Dębickiego »Wnętrze chaty«, obraz olejny włoski z w. XVIII p. n. »Pomona«, Orłowskiego — »Na wiejskiej zagrodzie«, Romualda Witkowskiego »Dynia«, Signaca — »Konstantynopol«, Pechsteina »Monte Carlo«, W. Pruszkowskiego — »Rybak«, Zbign. Pronaszki — »Portret malarki«, Eibischa »Modelka« i »Pejzaż z Kudowy«, 2 obrazy Jawlińskiego, Giżbertowej »Tory kolejowe w Genloux«, Cybulskiego »Martwa natura«, Jana Hrynkowskiego — »Martwa natura«, oraz 8 kompozycji formistycznych rysunkowych i graficznych tegoż artysty, S. Glikmana »Most w Getcie«, Sobela — »Martwa natura«, Slewińskiego — »Morskie Oko«, Cybisa — »Czerwony daszek« i »Truskawki«, Marczyńskiego »Kobieta z klatkami«, Fedkowicza »Martwa natura«, obraz kredkowy Artura Grottgera »Drwale«, 2 drzeworyty Kulisiewicza i 1 Gardowskiej-Krasnodębskiej, płaskorzeźbę konstruktywistyczną w technice — K. Hillera i reprodukcję facsimilową Rembrandta. Zakupiono również projekt urządzenia sali neoplastycznej od prof. Strzemińskiego. Dzięki współpracy z Urzędem Wojew. i O. U. L. w Łodzi, zdołała dyrekcja muzeum pozyskać następujące cenne dzieła sztuki od osób prywatnych i różnych instytucji:

Obraz P. Michałowskiego »Napoleon«, Koniuszki — »Główka dziewczynki«, Orłowskiego — »Kozak«, portret L. Tołstoja pędzla Styki, obraz Nowakowskiego »Jur«, rysunek Wyspiańskiego, 6 obrazów Stefana Wagnera, 2 litografie Lenoira, obraz Jawleńskiego, 1 kompozycję Kleesa, Pankiewicza — »Krajobraz górski«, 2 cenne rzeźby — jedną Renoira a jedną Meuniera »Robotnik«. W formie depo-

zytu otrzymało Muzeum od Min. Kultury i Sztuki 52 eksponaty gotyckie i inne z zakresu rzeźby i malarstwa, również w formie depozytu pozyskało Muzeum obraz St. Witkiewicza »Morze«, akwarelę Michałowskiego i obraz Giżbertowej »Port w Antwerpii«. Przekazane również zostały do muzeum zbiory poniemieckie ze Zgierza, obejmujące okazy z dziedziny przemysłu artystycznego oraz jedną płaskorzeźbę i zbiory z Radomska po Lubomirskich.

Do biblioteki nabyto około 200 tomów poważnych dzieł z zakresu sztuk plastycznych oraz teki z wartościowymi reprodukcjami. Z biblioteki korzystają słuchacze U. Ł., Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, Wyższej Szkoły Teatralnej i inne.

Na terenie muzeum czynna jest znakomicie postawiona i wyposażona pracownia konserwatorska oraz wytwórnia reprodukcji facsilmilowych. Reprodukcje te używane są jako pomoce naukowe do wykładów, szczególnie z zakresu francuskiego impresjonizmu. Znakomicie funkcjonująca pracownia stolarska i ramiarska przez cały okres sprawozdawczy wykonywała sprzęty do sal wystawowych, pomoce naukowe do prac laboratoryjnych oraz większą ilość ram do obrazów.

Muzeum korzysta ze stałych subwencji Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Okazy Muzeum, obejmujące sztukę Polską i zagraniczną od XV do XX w., posiadają wartość około 300,000.000.—

Dr Marian Minich, Dyrektor Muzeum

MUZEUM W ŁOWICZU

Muzeum w Łowiczu jeszcze nie zostało uruchomione Zbiory złożone są w skrzyniach. Zarząd Miejski czyni starania o przekazanie domu zabytkowego na muzeum.

E. Konopacki, burmistrz

PAŃSTWOWE MUZEUM NA MAJDANKU

Najważniejszym zadaniem Muzeum w roku sprawozdawczym było odbudowanie wszystkich przewidzianych planem obiektów muzealnych (baraków, wież strażniczych), zabezpieczenie ich przed wpływami atmosferycznymi oraz wybudowanie części gospodarczej Muzeum, przeniesienie tam lokali służbowych, magazynów i wszelkich innych pomieszczeń użytkowych, izolując w ten sposób właściwy obóz, jako miejsce poświęcone wyłącznie pomordowanym. Pilną rzeczą było również uruchomienie części gospodarczej celem osiągnięcia samowystarczalności w utrzymaniu koni, w zadrzewieniu terenu, założeniu kwietników, trawników, utrzymaniu stołówki, w uporządkowanlu magazynów, a także w zorganizowaniu Muzeum pod względem administracyjnym.

Realizując te zamierzenia, wykonano następujące ważniejsze roboty: 1) odbudowano 6 baraków obozowych i 6 wież strażniczych, zniszczonych w 100 procentach, 2) odbudowano 13 baraków obozowych i 6 wież strażniczych, zniszczonych w 50—100%, 3) zbudowano 26 wież strażniczych oraz wiele lokali służbowych. Przebudowano także szereg baraków w dawnym wachbatalionie na magazyny, stajnie, garaże, wozownie, warsztaty itp. Zbudowano cieplarnię, uruchomiono stolarnię mechaniczną i rozpoczęto budowę dużej sali zebrań, świetlicy i pokojów gościnnych w dawnym baraku kasyna SS. Pokryto 2.278 m² dachów tekturą izolacyjną prasowaną, która okazała się materiałem znacznie trwalszym

i tańszym od papy. O rozmiarze prac, dokonanych na terenie Majdanka, mówią następujące cyfry: pokryto papą 13.123 m² dachów, polepikowano 17.242 m² dachów, nacięto na własnej cyrkularce i przybito do dachów 7.059 mb. listew drewnianych, przybito 787 m² podsufitek drewnianych, przybito do ścian 1.492 m² płyt supremy drzewno-cementowej lub gipsowej, oszalowano deskami na styk lub zakład 1.222 m² ścian, otrzcinowano 149 m² ścian i sufitów, otynkowano wyprawą wapienno-cementową 21.171 m² ścian, postawiono 56 m² nowych murów z cegieł, położono 3.676 m² nowych dachów drewnianych wraz ze zmianą lub uzupełnieniem wiązań. Położono 3.553 m² nowych podłóg drewnianych wraz ze zmianą lub położeniem nowych legarów i podwalin, postawiono 2.729 m² ścian z blatów drewnianych lub drewniano-tekturowych, obito tekturą izolacyjną 968 m² ścian i sufitów, oszklono 530 m² okien, przerobiono i wstawiono 161 szt. drzwi wraz z futrynami, przerobiono i wstawiono 129 szt. okien wraz z futrynami, zrobiono z materiału nowego 7 szt. wrót dużych do magazynów, zrobiono z materiału nowego 88 szt. ram okiennych, 21 szt. drzwi wraz z futrynami, pomalowano klejowo 2.978 m² ścian i sufitów, postawiono 42 nowe piece i kuchnie z kafli lub cegły ogniotrwałej, przeprowadzono 2.309 mb. ogrodzeń z drutów kolczastych na słupach drewnianych lub żelaznych, osadzonych na podstawach cementowych, zreperowano gruzem i szlaką 2.000 m² dróg, w celu uzyskania potrzebnych materiałów budowlanych rozebrano 22 przeznaczone do rozbiórki i będące w kompletnej ruinie baraki. Do tego dodać należy zakupione 104 zamków do drzwi, 1.254 kg rusztów piecowych i drzwiczek, 1859 kg gwoździ, 13.720 kg węgla i koksu, 708 m² szkła, 13.300 m² papy, 5.600 kg cementu, 14.500 kg lepiku, 5.680 kg smoły itp. Obiekty odbudowane i przebudowane dla potrzeb bieżących Muzeum zostały zelektryfikowane i skanalizowane.

Kopiec. Jedną z najważniejszych spraw było uporządkowanie wielkich ilości prochów, pozostałych po zamordowanych więźniach, a zgromadzonych na polach wsi Dziesiąta. Po uzgodnieniu planów z Wydziałem Muzeów i Pomników Martyrologii Polskiej z inicjatywy Towarzystwa Opieki nad Majdankiem w dniu 14 V 1947 r. utworzony został Komitet Sypania Kopca, złożony z przedstawicieli władz, wojska oraz różnych ugrupowań społecznych, politycznych i zawodowych miejscowego społeczeństwa. Po splantowaniu ziemi na powierzchni około 2.000 m², wyłożeniu miejsca na kopiec płytami wapniaka i poświęceniu przystąpiono do zwożenia prochów. Prace trwały od 14 V do 23 VII 1947 i wzięło w nich udział społeczeństwo miasta Lublina i okolic przy wybitnym udziale młodzieży szkolnej, wojska, Związku Cechów Rzemieślniczych oraz różnych instytucji, stowarzyszeń i związków. Wykaz cyfrowy tych prac przedstawia się następująco: przy zwożeniu prochów i sypaniu kopca wzięło udział 5.056 osób oraz 247 samochodów i wozów konnych. Przewieziono 885 samochodów i wozów konnych prochów. Według obliczenia uczyniło to 7.389 samochodo-kilometrów — 1.572 samochodo-godzin oraz 32.227 godzin pracy ludzi. W czasie od 23 VII do 20 IX 1947 przy użyciu płatnych sił fachowych uformowano i udarniowano kopiec. Wycięto z łąk miejskich, przewieziono i ułożono darń na powierzchni 615 m². Wymurowano kryptę na umieszczenie aktu sypania kopca.

Ruch wycieczkowy. Ruch wycieczkowy w r. 1947 (nie licząc masowego udziału w »Tygodniu Majdanka« oraz tych grup zwiedzających, które na skutek obszernego i niecałkowicie zamkniętego terenu Majdanka zwiedziły obóz na własną rękę i nie przeszły przez naszą ewidencję) wyniósł wg. obliczeń 27.679 osób. W zestawieniu szczegółowym z podziałem na narodowości przedstawia się on następująco: Polska — 25.371 osób, Z. S. R. R. — 3.536, U. S. A. — 100,

Dania — 17, Szwajcaria — 18, Szwecja — 117, Italia — 8, Francja — 27, Anglia— 11, Kanada — 14, Unia Połud.-Afrykańska — 6, Holandia — 9, Irlandia — 7, Meksyk — 6, Norwegia — 4, Jugosławia — 7, Finlandia — 3, Egipt — 4, Hiszpania Republikańska — 5, Chiny — 3, Austria — 2, Turcja — 7, Rumunia — 2, Węgry — 1, Czechosłowacja — 24, Palestyna — 6, razem 29.315 osób. W okresie tym sprzedano 3.583 egzemplarzy wydawnictw o Majdanku.

Archiwum, dokumentacja, wykresy, fotografie, wydawnictwa własne itp. Prace nad uporządkowaniem archiwum trwają nieprzerwanie. Zakupiono 111 szt. segregatorów oraz zrobiono 4.825 szt. teczek celofanowych na podkładce tekturowej do przechowywania dokumentów. Opisano, podzielono na działy, zainwentaryzowano 4.800 szt. dokumentów i fotografii. Opracowano i zrobiono wyciągi z 856 szt. dokumentów. Ustalono i wciągnięto do kartoteki 2.964 nazwisk pomordowanych. Zrekonstruowano i włożono do teczek celofanowych 1.100 szt. dokumentów. Założono sześć nowych działów, 1) klisze, fotosy i reprodukcje, 2) wykresy, plany, plansze, napisy itp., 3) prasa i wycinki prasowe, 4) biblioteka i wydawnictwa, 5) rysunki, dzieła sztuki itp., 6) różne.

Założono księgi inwentarzowe dla wszystkich 22 działów. Zrobiono 466 szt. nowych zdjęć z terenu obozu i obiektów obozowych, zrobiono pomiary i wykonano 35 rysunków technicznych, przekrojów, rysunków płaskich, planów itp., obiektów i terenów muzealnych. Zrobiono 207 szt. tablic z napisami wyjaśniającymi, zrekonstruowano szereg napisów niemieckich. Wydrukowano 6.000 szt. formularzy do kartoteki imiennej zamordowanych oraz 2.000 szt. formularzy różnych. Wydano 40.000 szt. kart pocztowych z widokami Majdanka, z objaśnieniami w 4-ech językach. Współpracowano z Główną Komisją do Badania Zbrodni Niemieckich i dostarczono pewnej ilości materiałów dowodowych i informacji do »Biuletynu«, Poza tym gromadzono i porządkowano wycinki prasowe, traktując je jako materiał pomocniczy oraz zakupiono szereg książek o treści związanej z martyrologią Polski ze specjalnym uwzględnieniem Majdanka.

Pluton ochrony Majdanka pełnił służbę wartowniczą przez cały rok w stanie 21 ludzi. Został umundurowany (oprócz butów), uzbrojony w nowe karabiny i przeszkolony przy pomocy instruktora własnego i instruktorów z Komendy Wojew. M. O. W porozumieniu z Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego i Milicją Obywatelską opracowano regulamin służbowy i instrukcje szczegółowe.

Prace gospodarcze. Realizując konsekwentnie plan usamodzielnienia się Muzeum pod względem samowystarczalności stołówki, utrzymania inwentarza żywego oraz dostarczenia własnych nasion i sadzonek, uprawiono w tym roku około 6 ha ziemi, założono hodowlę kwiatów i warzyw, obsiano część ziemi owsem lub zasadzono kartoflami. Zbiory warzyw, kartofli i siana zaspokoiły potrzeby Muzeum w 100%, zbiory owsa nie pokryły zapotrzebowania.

»Tydzień Majdanka«. W czasie od 21—28 IX 1947 r. staraniem Towarzystwa Opieki nad Majdankiem zorganizowane zostały uroczystości pod nazwą »Tydzień Majdanka«. Muzeum wzięło czynny udział w zorganizowaniu tych uroczystości. Poza tym udekorowano i uporządkowano teren obozu, uszyto lub uzupełniono 80 sztuk sztandarów, sprowadzono aparaturę filmową z Łodzi i wyświetlono w sali kinowej na Majdanku 22 seance filmów dokumentarnych, urządzono w nowo wybudowanym baraku nr 45 wystawę przedmiotów znalezionych przy przewożeniu prochów, zbudowano ołtarz polowy, zrobiono dekorację sceniczną do akademii majdankowej w Teatrze Miejskim, dostarczono szereg materiałów do artykułów i artykułów gotowych do prasy codziennej, czasopism oraz

do Polskiego Radia, wygłoszono kilka odczytów przez Radio i na akademii, opracowano i wykonano na pergaminie akt usypania kopca itp.

Ochrona przeciwpożarowa. Ze względu na pewną odległość od miasta koniecznem było zorganizowanie własnej ochrony przeciwpożarowej. W skład jej wchodzą wszyscy mężczyźni zamieszkali na Majdanku oraz pluton wartowniczy. W r. 1947 uruchomiono 8 hydrantów przeciwpożarowych, zakupiono 1 wąż, 6 gaśnic płynowych i proszkowych, 2 hydronetki wodne oraz zrobiono w warsztatach własnych kilka bosaków i trzy drabiny pożarnicze. Zabezpieczono również wszystkie piece i kominy blachą cynkową i tynkiem w celu zmniejszenia niebezpieczeństwa zaprószenia ognia.

W roku sprawozdawczym kompletowano i uzupełniono sprzęt rzemieślniczy, stolarski, ogrodniczy, ciesielski, biurowy itp.

Urząd Pocztowy. »Lublin 2 — Muzeum Majdanek«, prowadzony był przez cały czas i wysłano około 68.700 listów zwykłych i poleconych oraz kart pocztowych.

Roboty różne. Z prac nie wymienionych podać należy kilka ważniejszych:

1. Udział Muzeum w wystawie Książki Ziem Zachodnich w Lublinie.

2. Przygotowanie materiałów do projektowanej publikacji na temat Majdanka.

3. Opracowanie materiałów do reorganizacji Muzeum w r. 1948.

4. Przygotowanie materiałów pomocniczych do wykonania makiety plastycznej całego obozu.

Przychody i rozchody

Wpływy wyniosły:

1. Subwencje Ministerstwa Kultury i Sztuki	zł 6,700.000.—
2. Ofiary na kopiec wpłacone na r-k Muzeum lub za pośrednictwem Tow. Opieki nad Majdankiem	zł 254.329.—
3. Dotacja Ministerstwa Odbudowy na sypanie kopca . . .	zł 350.000.—
4. Dotacja Tow. Opieki nad Majdankiem (nie licząc rachunków opłaconych przez Tow. bezpośrednio)	zł 305.120.—
5. Dotacje Centralnego Urzędu Planowania	zł 2,000.000.—
6. Różne dochody niestałe (bilety wejścia, wydawnictwa, sprzedaż wyselekcjonowanego materiału)	zł 366.565.—
Razem:	zł 9,976.014.—

Wydatki wyniosły:

1. Koszty administracyjne (gaże, wydatki biurowe, środki lokomocji, warta itp.	zł 3,328.043.70
2. Remonty i konserwacja, zakup materiałów budowlanych, sypanie kopca itp.)	zł 6,647.562.65
	zł 9,975.606.33
saldo na dzień 1 I 1948 r.	zł 407.65
Razem:	zł 9,976.014.—

Stanisław Brodziak, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIECHOWSKIE

Z braku lokalu Muzeum nie było czynne w r. 1947 i w I kwartale 1948 r. W czasie okupacji część zbiorów została rozkradziona i zniszczona. Pozostały zbiory są zabezpieczone. Zbiory te składają się z 450 eksponatów geologicznych,

60 przyrodniczych, 30 archeologicznych, 21 numizmatów i 200 historycznych. Latem Muzeum zostanie przeniesione i ulokowane w gmachu Gimnazjum Państwowego w Miechowie.

J. Piwowarski, kustosz

Zbiory Muzealne Juliana Piwowarskiego w Strzeżowie pow. Miechów

Zbiory te mieszczą się w domu własnym we wsi Strzeżów, ferma Sad i Pasieka obok Miechowa. Powstały w r. 1910 i składają się z działów:

1. Przyrodniczego — 210 okazów geologicznych, zebranych z pow. miechowskiego, pinczowskiego i krakowskiego. Okazów przyrody żywej 150.

2. Prehistorycznego — 50 okazów (ceramika, narzędzia kamienne: siekierki, młotki, nożyki, strzałki, wiertniki, wśród których na uwagę zasługuje buława kamienna).

3. Numizmatycznego — 690 okazów (wśród nich monety rzymskie z czasów Nerona, Domicjana, Trajana i innych, znalezione na terenach pow. miechowskiego, pinczowskiego i częstochowskiego).

4. Historycznego — 920 okazów. Na uwagę zasługują tu nadania cechowe z podpisami Królów Jana Kazimierza i Zygmunta III, kule z pola bitwy racławickiej i pieczęć z powstania z r. 1863 (Prokuratura przy Trybunale Rewolucyjnym pow. miechowskiego).

5. Biblioteka książek i czasopism składa się z 1000 tomów, przeważnie poświęconych pszczelnictwu, ogrodnictwu i rolnictwu w językach polskim, rosyjskim, ukraińskim, hiszpańskim, angielskim, francuskim itd.

Zbiory są dostępne dla wszystkich bezpłatnie, w r. 1947 były zwiedzone przez około 350 osób, w tym przez uczniów Gimnazjum i Liceum Handlowego w Miechowie, wycieczkę Koła Krajoznawczego z Krakowa, oddział wojska itd.

J. Piwowarski

POWIATOWE MUZEUM REGIONALNE ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ W MIĘDZYRZECZU

Muzeum uzyskało od Powiatowej Rady Narodowej 2 budynki zabytkowe w bezpośrednim sąsiedztwie Piastowskiego Zamku, w widłach rzek Obry i Patlicy. Dzięki subwencji z Min. Kultury i Sztuki, Urzędu Wojew. i Wydziału Pow. w łącznej kwocie 353.000 zł. przeprowadzono remont w jednym z budynków i udostępniono zbiory dla publiczności. Przy oczyszczaniu wnętrz budynku oraz podwórza przysłużyła się Muzeum międzyrzecka drużyna harcerska. Budynek drugi zabezpieczono przed wpływami atmosferycznymi.

Obecnie Muzeum mieści się w 5 salach zremontowanego budynku Domu Społecznego. Szczupłość miejsca zmusza kierownictwo Muzeum do magazynowania wielu eksponatów. Dzięki poparciu miejscowego społeczeństwa pozyskano dla Muzeum 31 eksponatów do działu prehistorycznego, 1 do etnograficznego, 62 do historycznego, a archiwum wzbogaciło się o 24 rękopisów, 10 starodruków i 8 map. Zakupiono nieodzowny sprzęt, jak gabloty, szafy itp., i przeprowadzono prowizoryczną inwentaryzację eksponatów w 5 działach, a to przyrodniczym. obejmującym 112 eksponaty, prehistorycznym 650 szt, etnograficznym 64 eksp., historycznym 182 eksp. i przemysłu artystycznego 80 eksp.

Kierownictwo Muzeum, starając się o propagandę wartości regionalnych Ziemi Międzyrzeckiej, zorganizowało w mieście i powiecie 6 odczytów na temat zabytków i historii Międzyrzecza oraz urządziło 15 wycieczek do bliższych i dalszych miejscowości w powiecie,

Muzeum wzięło udział w zorganizowanej w Poznaniu wystawie Ziemi Lubuskiej, urządzając dział historyczny.

Kustosz Muzeum w Międzyrzeczu towarzyszył grupie naukowej, zorganizowanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu, która przez okres tygodnia prowadziła prace badawcze na terenie powiatu.

Muzeum zwiedziły w okresie sprawozdawczym 32 wycieczki. Bezpłatnie zwiedzających było 1.742, za opłatą 1191, razem zwiedzających w okresie sprawozdawczym było 2.933.

Z okazji Tygodnia b. więźniów politycznych zorganizowano wystawę, obejmującą dokumenty więźniów, zdjęcia fotograficzne i rysunki, przedstawiające ubiory, narzędzia, naczynia w obozach koncentracyjnych itp. Depozyty biblioteki powiatowej oraz osób prywatnych pozwoliły utworzyć osobny dział książki i prasy, traktujący o życiu w obozach podczas wojny. Wystawę tę, trwającą od 7—14 III 1948 r., zwiedziło około 300 osób.

A. Kowalski, kustosz

MUZEUM MAZURSKIE W OLSZTYNIE

Historia powstania Muzeum. Objęcie i oddanie zamku w Olsztynie na cele muzealne nastąpiło w pierwszych dniach kwietnia 1945 r., przez podpisanego jako delegata Ministerstwa Kultury i Sztuki, obecnie kustosza Muzeum. W ten sposób zabezpieczone zostały resztki niewielkiego byłego »Heimatmuseum«, znajdującego się w części zamku.

Podstawą do rozbudowy tej placówki stał się zachowany zbiór, który uległ stosunkowo niewielkiemu zniszczeniu. Tutaj ściągnięto obiekty z terenowych małych muzeów, których przeważająca część była w stanie mniejszego lub większego zniszczenia. Po oczyszczeniu gmachu i doprowadzeniu sal do używalności, rozpoczęto porządkowanie istniejących obiektów i ich selekcje. Dotyczyło to w szczególności działu etnograficznego, na który położono szczególny nacisk, jako najbardziej stwierdzający nasze prawa do tego odzyskanego obszaru.

Równolegle z tym szła zwózka zabezpieczonego mienia zabytkowego przez Wojew. Wydział Kultury i Sztuki, pochodzącego z rezydencji i pałaców. Obiekty te różnej wartości artystycznej były bardzo zniszczone.

W celu nawiązania kontaktu wystawy ze społeczeństwem, otwarto dnia 25 XI 1945 wystawę zabezpieczonych zabytków. Pokazano wówczas sztukę kościelną i świecką, począwszy od gotyku.

Dnia 9 VI 1946 r. otwarto dział etnograficzny, pomieszczony w południowym skrzydle zamku. Ukazał on fragmentarycznie przejawy kultury i sztuki ludowej na obszarze warmińsko-mazurskim z podkreśleniem polskiego czynnika etnicznego i wykazaniem łączności wytworów tego obszaru z regionami sąsiednimi i resztą Polski (Kaszuby, Kurpie, Mazowsze). Pod względem opracowania ekspozycja ta stanowiła duży krok naprzód.

Równocześnie rozpoczęło Muzeum akcję wystawową celem szerzenia i upowszechnienia wśród szerokich mas społeczeństwa sztuki oraz innych przejawów kultury. Nie stać było wówczas Muzeum na własne wystawy, współdziałało za-

tym z innymi instytucjami lub odstępowało im sale wystawowe. Łącznie więc z Instytutem Mazurskim w dn. 22 V 1946 r., to jest w 432 rocznicę zgonu Mikołaja Kopernika, zorganizowano skromny pokaz, poświęcony wielkiemu uczonemu.

W ślad zatem poszły wystawy Związku Zaw. Polskich Artystów Plastyków. W grudniu 1946 r. i styczniu 1947 urządzono wystawę Okręgu Pomorskiego, w sierpniu i wrześniu 1947 Okręgu Gdańskiego, w listopadzie i grudniu 1947 r., Związku Zaw. Pol. Art. Plastyków w Olsztynie. Dopiero dnia 8 lutego br. została otwarta własna wystawa Muzeum Mazurskiego pt. »Stuka Ludowa Mazur i Warmii«. W skład jej weszły obiekty wypożyczone z Muzeum w Szczytnie od prywatnych kolekcjonerów oraz nabyte przez Muzeum w ostatnich miesiącach. Szczególnie bogato reprezentowana była kolekcja tkanin terenu mazursko- warmińskiego i ceramiki, w szczególności kaflarstwa. Celem wystawy było pokazać w zespole rozszerzonym obiektami z poza Olsztyna różnorodność twórczości ludowej tego terenu. Wystawa trwała do 15 IV br.

Frekwencja wzrastała stopniowo. A więc w r. 1945 od dnia 5 XI—31 XII, zwiedziło Muzeum 859 osób, w ciągu r. 1946 frekwencja wzrosła na 20.839, w ciągu 1947 zwiedziło Muzeum 26.546 osób. Wstęp do muzeum jest bezpłatny, wyjąwszy wystawy Związku Zaw. Pol. Art. Plastyków.

Akcje zabezpieczenia pozostałych zabytków i zwózkę ich z terenu prowadziło Muzeum, któremu Wydział Wojew. przekazał to zadanie. W pracy tej współdziałają z Muzeum również postronne osoby.

Działający początkowo z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego mgr Jerzy Antoniewicz zabezpieczył i uratował materiał z zakresu prehistorii, rozprószony po całym terytorium wojewódzkim. Były to przeważnie resztki inwentarzy muzealnych różnych zbiorów terenowych. Organizacją działu prehistorycznego w Muzeum zajmuje się kustosz-woluntariusz mgr Jerzy Antoniewicz.

Biblioteka muzealna jest w stadium porządkowania i inwentaryzacji. Czynność ta zostanie ukończona w ciągu najbliższych miesięcy. Biblioteka składa się z dzieł zabezpieczonych przez Muzeum, darów otrzymanych od różnych Muzeów i bibliotek i z własnych zakupów. Liczy ono z górą 3 tysiące tomów z zakresu prehistorii, etnografii, sztuki, i kultury. Szczególny nacisk położono region warmińsko-mazurski i materiał porównawczy z innych dzielnic Polski.

Wszystkie eksponaty, wystawione i zmagazynowane, są prowizorycznie zinwentaryzowane. Inwentaryzacji szczegółowej dokonuje się stopniowo. Muzeum wydało »Przewodnik po dziale etnograficznym« i »Sztuka ludowa Mazur i Warmii« — jako wstęp do urządzonej wystawy.

Archiwum. Muzeum położyło duży nacisk na gromadzenie materiału archiwalnego oraz fotograficznego z prehistorii, etnografii i sztuki. Muzeum posiada około 800 klisz. Muzeum Mazurskie jest placówką okręgową. Stanie się ono w niedalekiej przyszłości własnością Samorządu Wojewódzkiego.

Hieronim Skurpski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W OPOLU

Muzeum obejmuje dział prehistoryczny, historyczny, przyrodniczy i etnograficzny. Szczególnie jest uwzględniona etnografia i prehistoria, mianowicie wykopaliska z grodziska Opolskiego. Zbiory wzrosły w dziale etnograficznym drogą kupna o 33 obiekty, w przyrodniczym o 3, a w darze otrzymano 61 eksponatów numizmatycznych, razem objektów 97. Zbiory nie są jeszcze zinwentaryzowane, ale praca w tym kierunku jest w toku.

Muzeum jest czynne codziennie w godz. od 10—13-tej i od 15—18-tej. Opłata wstępu wynosi od osób dorosłych 20 zł, młodzież szkolna, wojsko i wycieczki szkolne po 5 zł od osoby, wycieczki inne po 10 zł. Z końcem marca 1947 zorganizowano w sali muzealnej z ramienia Muzeum Śląskiego w Bytomiu Objazdową Wystawę malarstwa polskiego, na którą złożyło się 45 obrazów malarzy polskich z XIX i XX w. Drugą imprezą w marcu było urządzenie stoiska Muzeum na wystawie »Opole 1945—48«. Wystawa trwała od 31 III do 30 IV 1948 r.

W sali odczytowej Muzeum odbywały się stale w piątki odczyty z ramienia Towarzystwa Nauki i Sztuki przy frekwencji od 70—220 osób.

Frekwencja w Muzeum w okresie sprawozdawczym wynosiła 15.033 osób, w tym 2.274 osób bezpłatnie. Najwięcej zwiedzających było w czerwcu, a najmniej w lutym. Wpływ z opłat wstępu wynosił 91.132 zł.

Józef Obuchowski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W PŁOCKU

Muzeum mieści się w dwóch budynkach przy pl. Narutowicza 2—8. W jednym znajdują się zbiory z zakresu geologii, paleontologii, fauny i flory, prehistorii, etnografii z szczególnym uwzględnieniem Kurpiowszczyzny i sztuki ludowej. W drugim budynku mieszczą się okazy sztuki i przemysłu artystycznego. Rozmieszczeniem okazów archeologicznych kierowała dr K. Musianowicz, delegatka Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, która eksponaty Muzeum Tow. Naukowego zaopatrzyła w odpowiednie objaśnienia oraz rysunki. Pierwsze piętro budynku frontowego zajmują meble i plastyka z XVI i XVII w., ceramika i brązy Dalekiego Wschodu, malarstwo polskie i meble stylowe z XVIII i XIX w. oraz malarstwo obce. Pokój na I p. oficyny mieści eksponaty z epoki rokoko i empire. Na parterze w pokoju sklepionym wystawiona została dawna broń i przedmioty z okresu powstań XIX w. W pokoju sąsiednim znajdują się dawne tkaniny, ceramika obca i polska oraz część medali. W sieni budynku oraz w przedpokoju na I p. rozwieszono portrety z różnych epok. W sali bibliotecznej, ozdobionej obrazami i portretami, mieści się także pracownia humanistyczna.

Zbiory muzealne z działu sztuki i przemysłu artystycznego powiększyły się o kilkanaście przedmiotów znacznej wartości historycznej i artystycznej dzięki ofiarodawcom. Ob. Maria Radziwiłłówna ofiarowała kopię dzieła Matejki, portret Artura Potockiego, portret Potockiej nieznanego pędzla, portret Kamarii, rórki Solimana I z XVI w., na drzewie, wykonany przez nieznanego artystę i portret z XVI w. Laudowicza, starosty żmudzkiego, nieznanego malarza. Ob. Kazimierz Kaczkowski ofiarował dwa obrazy olejne nieznanego pędzla z czasów renesansu niemieckiego, płaskorzeźbę z XVI w., w drzewie polichromowaną, przedstawiającą Marcina Lutra według tradycji wykonaną przez Barnima XI ks. szczecińskiego, nadto część uzbrojenia średniowiecznego, czaprak średniowieczny o motywach wschodnich, zamek z XVIII w. i portret Fryderyka II w fajansie. Ze zbiorów muzealnych użyczono Muzeum Narodowemu w Warszawie na wystawę sztychy Goy'i, tzw. Caprichos. Pozyskano dla Muzeum kilka okazów z dziedziny archeologii z epoki brązu oraz z etnografii — kilkanaście świątków z terenu Mazowsza oraz kapliczkę z figurą Matki Boskiej.

Frekwencja zwiedzających wynosiła w r. 1947 osób 5.513. Tłumnie przybywały grupy młodzieży z bliższych i dalszych powiatów, także polska młodzież z Berlina.

B. Jędrzejewski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM PREHISTORYCZNE W POZNANIU

Frekwencja. W r. 1947 zwiedziło stałą wystawę zabytków w naszym Muzeum ogółem 14.327 osób, w tym 239 wycieczek zbiorowych w liczbie 11.514 uczestników oraz 2.813 osób indywidualnie. Największe nasilenie zwiedzających zaobserwowano w maju i czerwcu, najsłabsze zaś w mies. styczniu i lutym. Wśród gości zagranicznych, zwiedzających nasze Muzeum, wymienić należy kilku korespondentów pism angielskich i amerykańskich, kompozytora amerykańskiego Franco Autori, slawistę angielskiego prof. Rose, korespondenta czasopisma szwedzkiego »Dagbladet« ze Sztokholmu, trzech Norwegów z Oslo, dyr. Enoch Pratt Library w Baltimore — E. Greenaway, delegatkę UNESCO — Girard, dwóch prehistoryków czeskich — dra B. Svobodę i dra J. Poulika i historyka sztuki, również Czecha, dra Denksteina oraz mgr Ole Klindt Jensena z Kopenhagi, interesującego się zagadnieniem prehistorii i ich stosunku do zachodniej i środkowej Polski. Poza tym w ciągu ubiegłego roku Muzeum gościło wielu prehistoryków polskich, którzy zwiedzili nasze zbiory i bibliotekę w celach naukowych.

Frekwencja w bibliotece naukowej Muzeum wynosiła w tym czasie 449 osób.

Pracownie. W okresie sprawozdawczym czynne były w Muzeum 4 pracownie: fotograficzna, rekonstruktorska i konserwatorska, stolarska i ślusarska, oraz techniczna.

Pracownia fotograficzna wykonywała zdjęcia i reprodukcje dla celów publikacyjnych, przeźrocza dla Muzeum i Instytutu Prehistorycznego Uniwersytetu Poznańskiego oraz szereg innych prac, wchodzących w zakres jej działalności. Ponadto pracownia kontynuowała inwentarz klisz i album odbitek fotograficznych.

Pracownia rekonstruktorska i konserwatorska zrekonstruowała i uzupełniła około 642 okazów ceramiki prehistorycznej oraz przeprowadziła konserwację zabytków żelaznych.

Pracownia stolarska i ślusarska naprawiła i uzupełniła sprzęt muzealny, uszkodzony w czasie działań wojennych, wykonała drewniane części karoserii zakupionego przez Muzeum samochodu ciężarowego, zmontowała piłę, frezarkę i tokarkę mechaniczną oraz podjęła prace wstępne, związane z modernizacją wnętrza stałej wystawy zabytków.

Pracownia techniczna wykonała we własnym zakresie naprawę instalacji kanalizacyjnych, wodociągowych i elektrycznych.

Zbiory. W związku z uszczupleniem pomieszczeń muzealnych na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Nauk przeniesiono część zbiorów na IV piętro oraz uporządkowano je według schematu przyjętego w innych magazynach i przystąpiono do ułożenia zabytków w magazynie na III piętrze. Uporządkowano także archiwum i zbiór map. Zbiory muzealne powiększyły się w tym czasie o 589 pozycji inwentarza, na co składają się zabytki przedhistoryczne ze zbiorów poniemieckich oraz pochodzące z darów, depozytów i własnych prac badawczych, przeprowadzanych przez Muzeum w ciągu ubiegłego roku. M. in. znajdują się wśród nich: cenna kolekcja zabytków pochodzących przeważnie z terenu pow. kaliskiego, nabyta od p. Edwarda Dąbrowskiego, słuch. Uniwersytetu Poznańskiego, dalej skarb srebrny z Modlicy w pow. konińskim oraz odlewy czaszki i kości tułowia człowieka neandertalskiego z Le Moustier we Francji, które stanowią jedyny tego rodzaju okaz w Polsce. W okresie tym pozyskało Muzeum 13 skrzyń najcenniejszych okazów ceramicznych, skarbów brązowych i srebrnych oraz innych wartościowych zabytków wywiezionych przez Niemców do Grasleben koło Brun-

świku. W zakresie prac katalogowych wykonano 2.321 pozycji nabytków wojennych, oraz 325 pozycji zabytków przedwojennych z r. 1935, tj. inwentarza cmentarzyska z Czarnkowa. Oprócz tego wykonano 329 rysunków zabytków, 61 rysunków do publikacji naukowych i 2 mapy.

W bibliotece Muzeum zakończono katalog alfabetyczny dzieł, odbitek i czasopism oraz sporządzono katalog rzeczowy dzieł.

Działalność badawczo-naukowa. W r. 1947 Muzeum przeprowadziło blisko trzymiesięczne planowe prace wykopaliskowe na terenie cmentarzyska z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, w pow. gostyńskim oraz współdziałało czynnie w pracach wykopaliskowych w Biskupinie. Poza tym przeprowadzono w tym czasie dorywcze badania wykopaliskowe na zgłoszenia o zagrożonych zabytkach oraz powierzchniowe badania terenowe w kilkudziesięciu miejscowościach województwa poznańskiego, jak w Prośnie w pow. chodzieskim, w Paruchowie w powiecie jarocińskim i w Zagórowie w pow. konińskim. Wyniki tych badań oraz inne prace naukowe publikowane w »Przeglądzie Archeologicznym«, w dwumiesięczniku pt. »Z otchłani wieków«, organie Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu oraz w odrębnych dziełach naukowych.

Działalność wydawnicza. W okresie sprawozdawczym Muzeum kontynuowało wydawnictwo dwumiesięcznika pt. »Z otchłani wieków«, a także współpracowało czynnie z redakcją roczników naukowych Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego pt. »Przegląd Archeologiczny«.

Działalność popularno-naukowa. W ramach działalności popularnonaukowej wygłosili pracownicy naukowi Muzeum 12 wykładów na tematy prehistoryczne w różnych miejscowościach Wielkopolski, a poza tym urządziło Muzeum trzy krótkie kursy prehistoryczne dla O. K. Z. Z., nauczycieli powiatu poznańskiego i dla absolwentów szkoły mierniczej w Poznaniu. Leon Łuka asystent Muzeum wygłosił na rejonowym konkursie Naucz. w Dubinie w pow. rawickim odczyt na temat pradziejów tego powiatu, a mgr B. Kostrzewski wygłosił w Kórniku w porozumieniu z dyrekcją miejscowego gimnazjum odczyt o znaczeniu i ochronie zabytków prehistorycznych. Wspomnieć także należy o dwóch wystawach urządzonych pod hasłem ochrony zabytków przedhistorycznych w powiecie gostyńskim w związku z pracami wykopaliskowymi w Wymysłowie. Na dobro działalności popularno-naukowej zapisać należy cyklb roszurek »Czytelnika«, wydawanych pt. »Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna« z inicjatywy i przy czynnym poparciu pracowników naukowych Muzeum.

Prof. dr Józew Kostrzewski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM WIELKOPOLSKIE W POZNANIU

Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu jest muzeum typu historyczno-artystycznego i obejmuje następujące działy: 1) galerię malarstwa polskiego, 2) galerię malarstwa obcego, 3) galerię rzeźby, 4) dział rzemiosł artystycznych i sztuki wschodniej, 5) dział instrumentów muzycznych, 6) gabinet rycin, 7) gabinet numizmatyczny, 8) gabinet archeologii klasycznej, 9) bibliotekę.

Działalność organizacyjna i naukowa pracowników muzealnych wyrażała się a) w gromadzeniu i zabezpieczaniu dzieł sztuki, b) organizowaniu metodycznych ekspozycji dzieł muzealnych, c) organizowaniu wystaw, d) działalności oświatowo-propagandowej, e) prowadzeniu inwentarza i katalogów naukowych eksponatów muzealnych, f) identyfikowaniu i opracowaniu naukowym ekspo-

natów, g) w korespondencji naukowej, dotyczącej zbiorów i organizacji oraz struktury muzeologicznej instytucji, zarówno wewnętrznej jak i w odniesieniu do ogólnych zadań polityki muzealnej.

Zbiory. Galeria malarstwa polskiego i obcego zawiera 2.392 obiekty zapisane w inwentarzu, księdze depozytów i w spisach tymczasowych. Przekazano, względnie oddano innym instytucjom 120 obrazów, oddano w depozyt 65. Otrzymano jako depozyty 48 obrazów, w darze 10 obrazów, zakupiono 13 obrazów. Poddano zabiegom konserwatorskim 28 obrazów. Galeria rzeźby liczy 472 pozycje. Otrzymano w depozyt 17 rzeźb. Poddano konserwacji i restauracji 41 obiektów. Dział Rzemiosł artystycznych liczy ogółem 2.403 pozycje. Zwrócono wzgl. przekazano innym instytucjom i osobom 34 przedmioty. Otrzymano w darze 15 pozycji. Poddano konserwacji szereg obiektów z działu broni, snycerstwa i tkanin.

Zbiory Gabinetu rycin wynoszą ok. 35.000 pozycji, w tym zinwentaryzowanych 6.858. Oddano w depozyt stały, wzgl. czasowy 82 ryciny. Otrzymano w depozyt 1, w darze 53 pozycje. Zakupiono 12 rycin. Zorganizowano szereg wystaw wewnętrznych. Gabinet numizmatyczny liczy ok. 16.000 pozycji (monety, medale, plakiety). Otrzymano w darze ok. 100. Dział instrumentów muzycznych liczy 179 pozycji. Otrzymano 17 darów, zakupiono 1 obiekt.

Dział Archeologii klasycznej liczy 420 pozycji. Przekazano, wzgl. oddano innym instytucjom 10 pozycji.

Biblioteka liczy ok. 14.000 tomów książek i ok. 17.000 reprodukcji. Zinwentaryzowano 9.472 książek. Zakupiono 93, otrzymano w darze 72, w depozyt 24.

Frekwencja. W okresie sprawozdawczym zwiedziło Muzeum Wlkp 85.025 osób. Zanotowano 703 wycieczek zbiorowych (28.863 osoby). Były to zarówno wycieczki szkolnej młodzieży, jak i Związków Zawodowych z miasta i z prowincji. Pracownicy naukowi Muzeum udzielali objaśnień, oprowadzając po zbiorach. Z biblioteki muzealnej korzystało 3.876 osób.

Pracownie. Na terenie Muzeum czynne są następujące pracownie: 1) Państwowa Pracownia Konserwatorska malarstwa i rzeźby, Oddział w Poznaniu, 2) Pracownia fotograficzna, 3) Pracownia stolarska, 4) Pracownia ślusarska.

Wystawy. W r. 1947 urządzono następujące wystawy specjalne:

28 XI 46 — 15 I 47 »Czechosłowacja 1938—45«

15 II 46 — 15 I 47 »Wystawa Gwiazdkowa Pozn. Oddz. Zw. Zawodowego Artystów Plastyków«

9 VI 47 — 22 VIII »Cyprian Norwid w 125 rocznicę urodzin« (wyst. objazdowa Muzeum Narodowego w Warszawie).

25 X 47 — 6 XI 47 »Wystawa dokumentarna Związku b. Więźniów Politycznych«.

10 XI 47 — 20 XII 47 »Współczesna grafika czechosłowacka « objazdowa.

20 XII 47 — 10 IV 48 »Portret polski XVII i XVIII w.«

7 II — 7 III Wystawa objazdowa »800-lecie Moskwy«.

17 III otwarto wystawę prac malarskich Jana Cybisa, wystawę prac graficznych Aleksandra Orłowskiego i »Drzeworyt japoński«.

27 IV 47 Muzeum zostało otwarte ponownie po przeprowadzeniu gruntownego remontu. Udostępniono wówczas poraz pierwszy salę sztuki kościelnej oraz 3 sale malarstwa europejskiego. Pokaz przemysłu artystycznego, instrumentów muzycznych oraz malarstwa polskiego i obcego uzupełniono i rozszerzono.

W 1947 r. dokonano 11 podróży służbowych celem zwiezienia znajdujących się w terenie obiektów, lub też celem wypożyczenia eksponatów na wystawy specjalne.

Zjazdy, W roku sprawozdawczym Muzeum Wielkopolskie gościło Zjazd Delegatów Związku Muzeów w Polsce (1—3 VI) i Zjazd Związku Zawodowego Historyków Sztuki i Kultury (3—6 VI). Obrady odbywały się w sali wykładowej Muzeum Wlkp. Uczestnicy zapoznali się ze zbiorami muzealnymi W ciągu roku Muzeum zwiedziło wielu gości zagranicznych, a w czasie swego pobytu w Poznaniu Prezydent R. P. i Marszałek Żymierski wraz ze świtą.

Wydawnictwa. Z wydawnictw należy wymienić pocztówki z reprodukcjami rysunków C. Norwida i katalog wystawowy Portret Polski XVII i XVIII w.

Mgr P. Michałowski, wicedyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W POZNANIU

Muzeum jest jeszcze w fazie organizacyjnej. Zarząd Miejski czyni starania o rewindykowanie głównej części eksponatów Muzeum, które zostały przez okupanta wywiezione do Gross-Grabe koło Drezna. Eksponaty, które zdołano zebrać na terenie miasta i w innych miejscowościach Wielkopolski, są zinwentaryzowane i zabezpieczone przy Zarządzie miejskim. Miasto zakupiło wiele nowych eksponatów dla Muzeum na wystawach poznańskich, a mianowicie: obrazy Lama, Łakomskiego, Kępińskiego i Polańskiego. Nadto czynione są przygotowania do odbudowy odwachu i wybudowania nowego Muzeum Miejskiego przy Starym Rynku w miejscu dawnej, nieistniejącej obecnie Wagi Miejskiej.

Stanisław Hebanowski, za Prezydenta Miasta

MUZEUM PRZYRODNICZE W POZNANIU

W okresie sprawozdawczym dokładnie posegregowano duży księgozbiór, umieszczając go w specjalnym oddziale, dostępnym dla korzystających z biblioteki.

Wykonano nowe gabloty i urządzono nową wystawę zbiorów. Ustalono ilość brakujących jeszcze z czasów wojny okazów z poszczególnych dziedzin przyrody. Ilościowo brak ten ocenić można na 1/5 część całości zbioru przedwojennego Muzeum Przyrodniczego.

Większą ilość padłych zwierząt w Ogrodzie Zoologicznym wypchano i sporządzono z nich szkielety. Zwieziono pewną ilość nowych darów ze zbiorów prywatnych. Wysłano dwukrotnie kurendy do poszczególnych starostw w sprawie zbiorów oddanych szkołom przez okupanta.

Zmagazynowano i zakonserwowano zbiory, których chwilowo nie można pomieścić w muzeum, w jednym z zakładów wychowawczych Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego.

Urządzono obszerną pracownię preparatorską. Naukowo opracowano szczątki kostne osady prasłowiańskiej z Biskupina i Wenecji. Obecnie opracowuje się nową metodą dalszy liczny materiał z osady Biskupina. Równocześnie przygotowuje się do opracowania szczątki bydła kopalnego (*brachyceros*), znalezione na terenach Wielkopolski. Specjalną wartość naukową posiadają znaleziska licznych czaszek oraz możdżeni.

Dr Wiesław Dakon, Dyrektor Muzeum

MUZEUM NARODOWE ZIEMI PRZEMYSKIEJ W PRZEMYŚLU

Muzeum otrzymało pomieszczenie w dawnym pałacu biskupów grecko-kat., w którym zajęło 24 pokoi na sale wystawowe, magazyny i pracownie, nie

licząc klatki schodowej zużytkowanej również do celów wystawowych. Przez r. 1947 trwały prace przewożenia eksponatów, porządkowania, konserwowania okazów oraz oczyszczanie i naprawianie budynku, który ucierpiał wiele wskutek działań wojennych.

Rozmieszczenie zbiorów jest następujące: na parterze mieszczą się biura, a obok magazyny na niewystawione eksponaty, łatwo dostępne dla pracowników muzealnych oraz dla zwiedzających. W dwóch dalszych salach parteru znajduje się dział sztuki cechowej o wyraźnych znamionach wpływów bizantyjskich XVII i XVIII w.

Na I p. w jednej z sal mieści się archeologia, podzielona na epoki, objaśniona odpowiednimi tablicami i mapami. W następnej geologia i fauna dyluwialna z odpowiednimi mapami i wykresami. W sali trzeciej i czwartej znajdują się eksponaty z etnografii, stroje regionalne i obrazy olejne, przedstawiające typy ludowe ziemi przemyskiej, ceramika, zabawkarstwo, przemysł chałupniczy, malarstwo i rzeźba ludowa (obrazy na szkle i świątki). W sali piątej na I p. wystawione są przedmioty sztuki kościelnej, obrazy szkoły włoskiej oraz rzeźby z XVIII w., tkaniny ornaty, kapy itp. oraz naczynia liturgiczne. Szósta i siódma sala przeznaczone zostały na wystawy czasowe, organizowane przez Muzeum lub inne instytucje naukowe, miejscowe lub zamiejscowe. Sale te służą także do celów odczytowych. W klatce schodowej na I p. wiszą drzeworyty Stan. Jakubowskiego, przedstawiające galerię bogów słowiańskich.

Na II p. w jednej z sal przechowane są pamiątki miasta Przemyśla, obrazy przedstawiające dawne miasto, akwarele, grafika i fotografie ważniejszych fragmentów architektonicznych, miejsc historycznych oraz krajobrazów Przemyśla. W gablotach oglądać można emblematy i pieczęcie cechowe ślusarsko-kowalskie oraz oprawy i kartki z starych ksiąg miejskich. W czterech dalszych salach znajduje się przemysł artystyczny łącznie z galerią obrazów, tkaniny, szkło, porcelana, meble, fajansy, stroje mieszczańskie, wszystko z XVII, XVIII i XIX w., oraz gabinet numizmatyczny. W trzech dalszych salach mieści się dział wojska polskiego, obrazy i militaria do końca w. XVIII, pamiątki odnoszące się do powstania kościuszkowskiego, listopadowego, wiosny ludów i powstania styczniowego, a wreszcie militaria od 1900 do chwili obecnej. W klatce schodowej na II p. wiszą obrazy współczesne. W oficynach znajdują się magazyny podręczne i konserwatornia, w której każdy eksponat z terenu bywa oczyszczony, naprawiany i poddany zabiegom konserwacyjnym, nim przeniesiony zostanie do sali wystawowej, względnie właściwego magazynu mieszczącego się w głównym budynku.

Do ważniejszych okazów, pozyskanych przez kustosza Muzeum należy zaliczyć 10 obrazów treści religijnej z XVIII w. szkoły włoskiej, 8 obrazów rodzajowych i portretów z XVIII w., a ze współczesnych obrazy batalistyczne Kossaka, Rybkowskiego i Rozwadowskiego.

W roku sprawozdawczym wykonano odpowiednie urządzenia magazynów muzealnych, zaprojektowano i wykonano nowoczesne gabloty do sal wystawowych i wystaw czasowych, ścianki ruchome i postumenty pod rzeźby, a nadto utworzono nowy dział malarstwa cechowego. Dziełem pracy ostatnich trzech miesięcy okresu sprawozdawczego jest wystawienie ikon cechowych z wyraźnymi śladami wpływów grecko-bizantyńskich z XV—XIX w., militaria z pierwszej wojny światowej, dział pamiątek przemyskich, fotografii i sztychów z widokami zabytków przemyskich i zamku w Krasiczynie oraz obrazy kilku malarzy przemyskich, dalej objaśnienia na 16 tablicach do działu prehistorii, sporządzonych przez Jadwigę Przeworską. Z tego też czasu datuje się nabytek

w dziale galerii obrazów, szkice ołówkowe Jana Matejki i Stanisława Wyspiańskiego oraz miniatury z galerii Tillów.

Muzeum jest subwencjonowane przez Min. Kultury i Sztuki, co umożliwia mu stały rozwój. Muzeum utrzymywało kontakt z prasą, czego wyrazem były artykuły o Muzeum Przemyskim umieszczone na łamach Dziennika Polskiego i Echa w Krakowie, Trybuny Robotniczej w Rzeszowie oraz Życia Szkoły w Toruniu. Dyrektor Muzeum wygłaszał odczyty w ratuszu i starostwie dla urzędników komunalnych, w Domu Robotniczym dla Związków Kolejarzy i Turu, a nadto na kursie świetlicowym.

Inż. Kazimierz M. Osiński, Dyrektor Muzeum

MUZEUM DIECEZJALNE W PRZEMYŚLU

Muzeum w r. 1947 było nieczynne, prócz tego że gromadziło nowe zabytki.

Zarząd Muzeum stara się o uzyskanie sal sąsiadujących z dawnym lokalem w dawnym kolegium OO. Jezuitów.

Dopiero po powiększeniu lokalu i po odpowiednim przegrupowaniu zbiorów będzie można rozwinąć właściwą działalność.

Ks. Stefan Momidłowski, Dyrektor Muzeum

PAŃSTWOWY OŚRODEK MUZEALNY W PSZCZYNIE

Państwowy Ośrodek Muzealny ma swoją siedzibę w Pszczynie w woj. śląsko-dąbrowskim. Zbiory mieszczą się w zamku b. X. Pszczyńskich, który otoczony jest zabytkowym parkiem. Pierwotny zamek z XVI w. został w r. 1864 przebudowany przez architektów francuskich w stylu francuskiego rokoko. Szczególnie bogato zostały wyposażone wnętrza I p. o stylowych dekoracjach stiukowych ze złoceniami, plafonami, boazeriami itp.. Zamek łącznie z oficyną zamkową (Zamek 2) i zabytkowym parkiem pozostaje w dyspozycji Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Muzeum mieści się na dwóch piętrach zamku. Na I p. 10 dużych sal w amfiladzie ma charakter pokojów reprezentacyjnych. Na II p. 10 sal jest częściowo przeznaczonych na pracownię konserwatorską, bibliotekę, archiwum, biura i sale wystawowe. Na parterze umieszczono całe archiwum b. XX. Pszczyńskich.

Koszta związane z utrzymaniem Muzeum pokrywa Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków w Polsce.

Muzeum posiada następujące działy: meble, obrazy, rzeźby, dywany, porcelana, szkło, cynę, brązy, fajanse, grafikę itp. Część eksponatów pochodzi z zamku XX. Pszczyńskich, część zwieziono ze zrujnowanych zamków i pałaców.

Muzeum udostępnione dla publiczności we wtorki, czwartki, soboty i niedziele, dla młodzieży i wycieczek zbiorowych codziennie. Zbiory udostępniono od czerwca 1946 r. Frekwencja w muzeum wynosiła w r. 1947 — 2.167 osób dorosłych i 6.550 młodzieży, a w styczniu i lutym 1948 — 276 osób dorosłych i 1.570 młodzieży.

Stan zbiorów w pierwszym kwartale 1948 znacznie się powiększył dzięki zwiezieniu wielu muzealiów z Lublińca, Koszecina i Strzelec. Na uwagę zasługują meble empirowe i złocone z XVIII w. W marcu 1948 gościła w Pszczynie wystawa objazdowa malarstwa polskiego, zorganizowana przez Dyrekcję Muzeum

Śląskiego w Bytomiu. Wystawa trwała 2 tygodnie i zwiedziło ją 5.257 osób. Duża frekwencja dowodzi potrzeby urządzenia częstszych wystaw objazdowych.

Dr Józef Kluss

MUZEUM MIEJSKIE W RADOMIU

Muzeum ma charakter regionalny i ogólny. Statut jego przesłany został do zatwierdzenia do właściwych władz. Przed wojną należało Muzeum do Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które jest właścicielem 80% zbiorów, obecnie należy do Zarządu Miejskiego.

Mieści się ono w domu przy ul. Piłsudskiego 12, który należał przed wojną do Banku Handlowego w Łodzi, a odnowiony został przez Zarząd Miejski. Muzeum zajmuje na parterze 5 sal wystawowych, a na I p. 5 sal większych i 10 mniejszych prócz pokoju kierownika Muzeum, pracowni kustoszów, magazynu i warsztatu stolarsko-ślusarskiego.

Koszty utrzymania instytucji pokrywa Zarząd Miejski, który na r. 1947 wstawił do budżetu na ten cel 1,114.000 zł. Poza tym korzysta Muzeum także z subwencji Min. Kultury i Sztuki. Terytorialny zasięg jego działalności obejmuje powiaty: radomski, kozienicki, iłżecki, konecki i opoczyński.

Muzeum dzieli się na następujące działy: archeologiczny, przyrodniczy, (mineralogia, zoologia, ornitologia, a w organizacji botanika), historyczny, poczynając od XVI w. (numizmatyka, medale, sfragistyka, ceramika, meble, broń), specjalnie zaś uwzględniony jest dział historii miasta Radomia. Nadto jeszcze są działy etnograficzny, malarstwa dewocyjnego i nowoczesnego, sztuki chińskiej i egzotyki.

Muzeum posiada obszerną bibliotekę. Inwentarz jej przedwojenny został spalony przez okupanta, który zresztą dążył do przekształcenia tegoż Muzeum na niemieckie. Dlatego zniszczył dział etnograficzny, wzbogacił dział archeologiczny, a nadto dodał dział egzotyki, którego Muzeum dawniej nie posiadało. Prace nad sporządzeniem inwentarza książkowego i kartotekowego są w toku. Zakończona została tylko ilościowa inwentaryzacja eksponatów i mebli użytkowych. Drukowanego katalogu zbiorów Muzeum nie posiada. Drukowane były tylko katalogi poszczególnych wystaw malarstwa, grafiki i totografii.

W okresie sprawozdawczym urządzono wystawy:

Wystawa obrazów polskich artystów malarzy »Salon Zimowy« od 15 XII 1946 do 21 III 1947.

Wystawa obrazów art. mal. Heleny Kowalskiej-Krysińskiej od 23 III 1947 do 29 IV 1947.

Wystawa »Grafiki, Rysunku i Książki« od 1 V do 20 IX 1947.

Wystawa 200 obrazów (olejne, akwarele i pastel) artysty malarza Wład. Mikosa od 21 IX do 24 X 1947

Wystawa Jesienna dwunastu radomskich artystów plastyków od 26 X do 5 XII 1947.

Wystawa prac art. mal. W. Dobrowolskiego (obrazy olejne i akwarele).

Wystawa »Salon Zimowy«, zbiór prac ogółu polskich plastyków od 20 I do 1 III 1948.

Wystawa »Zniszczenie i Odbudowa państw słowiańskich« od stycznia 1948.

Wystawa »Trzecia Ogólnopolska Wystawa Zimowa«, malarstwa, rzeźby i grafiki od lutego do 23 III 1948.

Wystawa prac art. mal. A. Suchanka »Niezapomniana Warszawa 1945« otwarta w marcu 1948.

Muzeum posiada pracownię konserwatorską, laboratorium fotograficzne i warsztat stolarsko-ślusarski.

Muzeum jest udostępnione dla publiczności od godz. 11—18 codziennie z wyjątkiem czwartków i piątków. Cena biletu wstępu dla dorosłych 20 zł, dla uczącej się młodzieży 10 zł, a dla zbiorowych wycieczek po 5 zł od osoby.

W okresie sprawozdawczym zwiedziło Muzeum 23.191 osób, w tym uczącej się młodzieży z górą 60%.

W. J. Paszkowski, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIASTA RZESZOWA

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono w Muzeum następujące prace:

Urządzono w nowym pomieszczeniu działy paleontologiczny i prehistoryczny, wystawiając wiele nowych eksponatów, uzyskanych w r. 1947 głównie drogą darów.

Urządzono w dwu ubikacjach dział broni, wystawiając szereg nowouzyskanych okazów broni nowoczesnej. Nabyto w okresie sprawozdawczym ciekawe okazy broni palnej krótkiej z przełomu XVIII i XIX w.

Urządzono dział widoków miasta Rzeszowa (obrazy olejne i akwarele), malowanych przez współczesnych malarzy.

Rozszerzono znacznie dział etnograficzny przez nabycie i ekspozycję licznych kompletów strojów ludowych z okolic Rzeszowa oraz okazów nowszej ceramiki ludowej.

Z przedmiotów zabezpieczonych w dworach w Charzewicach i Przecławiu otrzymało Muzeum portrety rodziny Lubomirskich (linii rzeszowskiej) i Mniszków, dużych rozmiarów obraz Hipolita Lipińskiego oraz okazy szaf gdańskich. Zabytki te po odczyszczeniu i naprawieniu mniejszych uszkodzeń zostały już częściowo udostępnione dla zwiedzających, meble gdańskie będą naprawione w najbliższej przyszłości.

Dnia 5 XII 1947 otwarto w osobnym pomieszczeniu (dwie duże sale) Galerię Malarstwa Polskiego XIX i XX w., zawierającą m. in. dzieła Suchodolskiego, Głowackiego, Rejchana, Stachowicza, Lipińskiego, Kossaków, T. Ajdukiewicza, Malczewskiego, Augustynowicza, Kędzierskiego, Masłowskiego itd.

Porządkowano bogaty dział fotografii, odnoszących się do Rzeszowa i regionu rzeszowskiego.

Muzeum zwiedziło 6.639 osób, w tym bardzo wiele wycieczek szkolnych. Wielokrotnie przeprowadzano w Muzeum lekcje z prehistorii z uczniami III klasy szkół podstawowych, tudzież lekcje historii z uczniami klas wyższych.

Niezwykle ciasne pomieszczenie Muzeum nie pozwala na przejrzyste i racjonalne wystawienie eksponatów. Gmach Muzeum, zabytkowa kamienica z w. XVII, wymaga szybkiego remontu.

Franciszek Kotula, kustosz Muzeum

MUZEUM ZIEMI SĄDECKIEJ W NOWYM SĄCZU

Nowy Sącz posiadał przed wojną Muzeum Ziemi Sądeckiej na Zamku Jagiellonów, który sam był dla siebie muzeum. Obecnie Zamek z ówczesnym Muzeum jest tylko wspomnieniem przeszłości. Zamek Jagiellonów, chluba miasta

Nowego Sącza, w dniu 18 XI 1945 r. został zupełnie zniszczony, a wraz z zamkiem także i Muzeum. Wśród ocalałych zbiorów oglądać można model przedwojenny zamku, wykonany przez Adama Grubera i obraz ruin zamkowych, namalowany przez Eugeniusza Miśkowa. Miejska Rada Narodowa uchwałą z dnia 27 II 1946 postanowiła uruchomić Muzeum, a Min. Kultury i Sztuki dnia 10 IX 1946 r. zarządziło reaktywować Muzeum Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu.

W r. 1947 i 1948 mieściło się Muzeum Ziemi Sądeckiej przy ul. Pijarskiej 21 w dawnym klasztorze pofranciszkańskim i zajmowało 2 sale frontowe na parterze, które to sale zostały przez Zarząd Miejski zremontowane i urządzone do celów muzealnych. Programem działalności Muzeum było i jest zbieranie dawnych i współczesnych zabytków kultury materialnej i intelektualnej z obszaru ziemi sądeckiej.

Muzeum posiada dział historyczny, artystyczny, etnograficzny ze szczególnym uwzględnieniem sztuki ludowej i przemysłu ludowego, przyrodniczy (fauna i geologia) oraz archiwum z opisem zwyczajów, obrzędów ludowych, zbiorami pieśni, klechd i podań.

Muzeum Ziemi Sądeckiej liczy obecnie 665 cennych eksponatów.

Biblioteka muzealna liczy 199 dzieł, wśród których znajduje się sławny elzewir: »Danielis Heinsii Panegirycus Gustavo Magno, Suecorum Regi consecratus Lugduni Ratavorum. Ex offcina Bonaventurae et Abrahami Elzevir Academ. Typogr. 1633«.

W okresie sprawozdawczym zwiedziło Muzeum 1864 osób. Muzeum można zwiedzać w każdej chwili po zgłoszeniu się w dyrekcji.

Dr Stanisław Rachwał, Dyrektor Muzeum

MUZEUM DIECEZJALNE SANDOMIERSKIE

Muzeum jest otwarte stale dla zwiedzających. Muzeum zwiedziło w r. 1947 4.984 osób, a wpierwszym kwartale 1948 r. 847 osób. Kustosz Muzeum w okresie sprawozdawczym wygłosił 32 odczyty na temat eksponatów znajdujących się w Muzeum. Często też wyjeżdżał w teren diecezji sandomierskiej celem poszukiwania nowych nabytków dla Muzeum, względnie by służyć informacjami w sprawie zabezpieczenia i konserwowania tkanin i sprzętów liturgicznych, znajdujących się po kościołach.

Zbiory Muzeum powiększyły się o 42 pozycje. Okazy sztuki ludowej, szczególnie obrazy malowane na szkle, były wypożyczone na Wystawę Sztuki Ludowej w Krakowie.

Ks. dr Fdward Górski, kustosz

MUZEUM ZIEMI SANOCKIEJ

Muzeum Ziemi Sanockiej, założone przez Two Przyjaciół Ziemi Sanockiej w r. 1934 do r. 1939 rozwijało się dzięki ofiarności kilku entuzjastów muzealnictwa oraz poparciu miejscowego społeczeństwa. Niemcy, uciekając z Sanoka, wywiezli z Muzeum około 300 najcenniejszych eksponatów, które do tej pory do Muzeum nie powróciły.

W r. 1944 przystąpiono do ponownego zorganizowania Muzeum, które otwarto w dawnej jego siedzibie, tj. w dawnym zamku sanockim.

Frekwencja zwiedzających w r. 1947 wynosiła 2208 osób, w tym młodzieży 1337, pracowników umysłowych i fizycznych 545, wojska 268, innych 58. Wycieczek zbiorowych zanotowano 29. Największe nasilenie zwiedzających przypada na miesiące kwiecień i maj, najmniejsze na miesiące zimowe i na miesiąc sierpień.

W I kwartale 1948 r. zwiedziło Muzeum 193 osób, w czym młodzieży 66, prac. umysłowych i fizycznych 64, wojska 55, innych 8, przy czym zauważa się, że z powodu nieopalania sal muzealnych Muzeum było przeważnie zamknięte. Pod egidą Muzeum odbyły się w r. 1947 — 3 odczyty.

Zbiory muzealne powiększyły się w r. 1947 o 634 poz., w czym darów 615, zakupów 19 poz., na co wydano kwotę 29.070 zł. Ponadto otrzymało Muzeum w r. 1947 cenny depozyt, składający się z 41 dzieł sztuki.

W I kw. 1948 przybytki wynoszą ogółem 92 poz., w czym darów 63, zakupów 29 poz., tych ostatnich kosztem 27.845 zł.

Na nabytki w powyższym okresie składają się przeważnie książki, druki i fotografie, cenne rękopisy z XVIII i I poł. w. XIX, sztuka cerkiewna, etnografia i nieco numizmatyki, zaś na zakupy, prócz dzieł historycznych, dzieła z zakresu sztuki malarskiej, grafiki oraz 2 stroje regionalne.

Wobec zniszczenia w czasie wojny wszystkich inwentarzy i katalogów, wiele czasu poświęcono porządkowaniu zbiorów i ich inwentaryzacji. Ogólny inwentarz biblioteczny doprowadzono obecnie do liczby 4045, dział rękopisów do 349, fotografiki do 1384, etnografii do 321, numizmatyki do 225, dział sfragistyki, odznak, medali, odlewów itp. do 770, wreszcie katalog bibliologii do 42.

Drobną część zbiorów rozproszonych na terenie Sanoka zdołano odzyskać, natomiast wywiezione przez Niemców zbiory, mimo usilnych zabiegów i poszukiwań ze strony Komisji Rewindykacyjnej, do tej pory do Sanoka nie wróciły.

Byt materialny tut. Muzeum opiera się wyłącznie na dotacjach Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, które w r. 1947 wraz z subwencją Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku w kwocie 5.000 zł wyniosły ogółem 374.000 zł.

Stefan Stefański, Dyrektor Muzeum

MUZEUM MORSKIE W SZCZECINIE

Uzyskanie przez Polskę w wyniku II-giej wojny światowej przeszło 500 km wybrzeża morskiego, skłoniło Instytut Bałtycki już w r. 1945 do koncepcji utworzenia na Pomorzu Muzeum Morskiego.

Początkowo rozważano możliwości urządzenia tego Muzeum w Gdańsku, gdzie Instytut Bałtycki poczynił nawet pierwsze kroki organizacyjne. Później jednak zaczęto brać pod uwagę Szczecin. Ostatecznie. zadecydowała o tym opinia ob. v-ministra dr. Petrusewicza, wyrażona w piśmie z Londynu z dnia 15 III 1946 r. L. P. 343 do ob. dr Jędrychowskiego, a wskazująca wyraźnie Szczecin na siedzibę Muzeum Morskiego. Powołaniem do życia tej instytucji kierowała chęć ożywienia i związania kulturalnego Ziem Odzyskanych z resztą Polski i stworzenia przeciwwagi naukowej dla propagandy niemieckiej właśnie tam, gdzie dotychczas posiadała ona swą bazę.

Ministerstwo Żeglugi, konsekwentnie realizując swą koncepcję, przejęło w maju 1946 r. duży, reprezentacyjny gmach nad Odrą i uruchomiło kredyty na zabezpieczenie gmachu przed niszczeniem. Gmach ten bowiem objęty był podczas wojny dwukrotnie pożarem, skutkiem czego wiele ucierpiały dachy, i uległa zniszczeniu znaczna część eksponatów na górnych piętrach dawnego

niemieckiego Muzeum Wiedzy i Sztuki. Pozostała część gmachu dzięki konstrukcji żelbetonowej ocalała.

Prace remontowe rozpoczęło Biuro Odbudowy Portów w Szczecinie, a w rok później przejęła je Szczecińska Dyrekcja Odbudowy. Główne te prace, mające na celu zabezpieczenie gmachu, zostały wykonane przed Świętem Morza w r. 1947 dzięki pokryciu szkłem zbrojonym dachów szklanych nad przeważającą częścią budynku. Wkrótce potem uzupełniono i oszklono wszystkie okna.

We wrześniu 1946 r. była urządzona na parterze tego gmachu wystawa rybacka, a na »Święto Morza« w końcu czerwca 1947 r. pokaz wytwórczości Pomorza Zachodniego.

Muzeum Morskie prowadzone jest przez Instytut Bałtycki.

Pierwszym kustoszem Muzeum do 1 III 1947 był mgr Marian Ludwik Pisarek, następnie do 1 IX 1947 r., ppłk. dypl. Mieczysław Biernacki. Za czasów tego ostatniego został wykonany główny remont gmachu. Od 1 VIII 1947 powołany został przez Instytut Bałtycki na kierownika Muzeum podpisany.

Z dawnych zbiorów ocalał jedyny eksponat, zresztą w stanie znacznego zniszczenia, mianowicie stół plastyczny portu szczecińskiego.

We wrześniu 1947 r. odbył się w gmachu Muzeum III Zjazd przemysłowy Ziem Odzyskanych, a po nim konferencja naukowa Instytutu Bałtyckiego na temat »Stan i potrzeby gospodarcze Pomorza Zachodniego«.

Dzięki Zjazdowi Przemysłowemu remont wewnętrzny gmachu znacznie posunął się naprzód. Wyremontowana bowiem została przez Ministerstwo Przemysłu część środkowa gmachu oraz kilka sal bocznych. Obecnie prowadzi się dalszy remont.

Właściwie Muzeum jeszcze nie istnieje, a dopiero się organizuje.

W październiku 1947 r. zostało opracowane rozplanowanie Muzeum według programu ustalonego przez Instytut Bałtycki.

Wedle tego planu Muzeum Morskie w Szczecinie ma dzielić dwupiętrowy gmach muzealny na trzy piony i tyleż działów, z których każdy rozpada się na 3 poddziały, zajmujące parter, I i II piętro.

I pion lewy przeznaczony jest dla działu: Fizjografia i Geografia, którego trzy poddziały zajmą parter, I i II p., mianowicie:

1. parter zajmuje poddział: Geografia świata, Odkrycia.

2. I p. zajmuje poddział: Oceanografia, Hydrografia Bałtyku, Fauna i Flora morska, Ekologia, Zatoki, Zalewy.

3. II p. zajmie poddział: Krajobraz, Morfologia, Ochrona przyrody, Przelotne ptaki, Hodowla, Gleby, Uprawy, Leśnictwo.

II pion środkowy przeznaczony jest dla działu: Komunikacja, Transport i Handel, którego 3 poddziały, zatytułowane »Polska i Świat«, »Polska i Morze« oraz »Pomorze« zajmą parter, I i II p. mianowicie:

1. Parter zajmie poddział, zatytułowany »Polska i Świat«. w szczególności: Stała Wystawa prób i wzorów, Handel Zamorski (przedmioty eksportu i importu). Powiązanie z światem, Powiązanie transportowe.

2. I p. zajmie poddział zatytułowany »Polska i Morze«, w szczególności trzy wielkie porty polskie, porty wybrzeża, drobne linie żeglugowe.

3. II p. zajmie poddział »Pomorze«, w szczególności Odra, Drogi Wodne, Powiązanie z Krajem.

III pion prawy przeznaczony jest dla działu: Etnografia i Kultura, którego trzy poddziały zajmją parter, I i II p., mianowicie:

1. Parter zajmie poddział: Historia marynarki, Budownictwo Okrętowe, Kultura morska, Marynarze polscy.

2. I p. zajmie poddział: Rybacy przybrzeźni, Rybacy dalekomorscy.

3. II p. zajmie poddział: Kaszubi, Rybacy słodkowodni, miasta i wsie.

Aleksander Kapaon Dyrektor Muzeum

PAŃSTWOWE MUZEUM ZIEMI TARNOWSKIEJ W TARNOWIE

Muzeum Ziemi Tarnowskiej powstało w lutym 1945 r. Terytorialny zacięg jego działania obejmuje powiaty: tarnowski, brzeski, dąbrowski, dębicki i mielecki. Muzeum prowadzi inwentarz działowy, którego stan ilościowy w r. 1947 przedstawiał się następująco: 1 IV 1948 malarstwo — 778 szt., 2) ceramika — 403 szt., 3) meble — 361 szt., 4) wyroby metalowe i przemysł artystyczny — 595, 5) tkaniny — 31, Gabinet rycin — 1900, Biblioteka podręczna — 179, dział gospodarczy — 623.

Szczupłość pomieszczenia nie pozwala na urządzenie stałego pokazu zbiorów. W ciągu r. 1947 zorganizowano wystawę czasową, »Portret Polski XVI—XVIII w.«, która trwała od 16 III do 17 V 1947, oraz wystawę »Obrazy malarzy polskich XIX w. i wnętrze stylu cesarstwa«, która trwała od 11 VI do 30 XI 1947. Powyższe wystawy zwiedziło 3.067 osób. Wystawa »Portret Polski XVI—XVIII w.« na prośbę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych została wysłana do Krakowa. Ze względu na rozpoczęty remont domu podsieniowego Rynek 20, przeznaczonego na Muzeum i połączone z tym koszta, wstrzymano zakup okazów muzealnych.

Mgr Chrzanowska Paulina, kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W TARNOWIE

Zbiory miejskie mieściły się razem ze zbiorami diecezjalnymi w starym ratuszu miejskim.

Jesienią r. 1943 nakazali Niemcy ratusz bezwłocznie opuścić.

Po odzyskaniu niepodległości ratusz przeznaczono na pomieszczenie zbiorów Muzeum Ziemi Tarnowskiej, zaś zbiory miejskie oczekują na decyzję Zarządu Miejskiego co do swego dalszego losu.

Ks. St. Bulanda, kustosz

MUZEUM DIECEZJALNE W TARNOWIE

Z chwilą wybuchu wojny w r. 1939 zabezpieczono zbiory Muzeum Diecezjalnego w schronach. Po ustaleniu się władz okupacyjnych rozmieszczono je z powrotem w starym ratuszu w Rynku.

Choć przeszły one pod bezpośredni nadzór władz gubernialnych, pozwolono jednak dotychczasowemu zarządowi nadal wykonywać opiekę nad muzeum. W r. 1942 zabrali Niemcy 8 najcenniejszych z całego Muzeum obiektów sztuki średniowiecznej. Jesienią w r. 1943 zostały zbiory usunięte z ratusza i zmagazynowane we własnym budynku obok katedry w dawnej szkole katedralnej, gdzie dotychczas się mieszczą.

Dzięki akcji rewindykacyjnej odzyskało Muzeum 6 zagrabionych obiektów.

Ks. St. Bulanda, kustosz

MUZEUM REGIONALNE W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

Muzeum Regionalne w Tomaszowie powstało dzięki inicjatywie prywatnej i poparciu miejscowego społeczeństwa. Z pierwszą pomocą finansową przyszło tej instytucji kulturalnej Zjednoczenie Przemysłu Włókienniczego w Tomaszowie, które ofiarowało jeszcze w czerwcu 1945 r. na potrzeby tworzącego się Muzeum Regionalnego sumę w wysokości 2.300 zł z życzeniem, »aby placówka ta mogła jak najpomyślniej kontynuować swoje prace i być jednym z ogniw odradzającej się nauki i twórczości polskiej«.

Odtąd datują się coraz liczniejsze dary, subwencje i wkłady. W »Złotej Księdze« Muzeum zapisano — Ministerstwo Kultury i Sztuki, Wojew. Wydział Kultury i Sztuki w Łodzi, Wojew. Rada Narodowa, Powiat. Rada Narodowa w Opocznie, Zarząd m. Tomaszowa Maz., Spółka Akcyjna Tomaszowskiej Fabryki dywanów, chodników i wyrobów kokosowych, Rada Pedagogiczna Lic. Pedagogicznego w Tomaszowie Maz., wreszcie teatr »Gong«. Pomoc ta umożliwiła rychłe zorganizowanie działu etnograficznego, na którego pomieszczenie przeznaczono 5 pokoi.

Jedna sala Muzeum obejmuje okazy sztuki ludowej, a więc świątki rzeźbione, pisanki, w różnej technice wykonane pająki, przemyślne wycinanki oraz ceramikę z Dąbrowy nad rzeczką Czarną. W sąsiedniej sali urządzono wnętrze izby z galerią wycinanek i obrazów. Jest tu kredensik pełen talerzy i salaterek, szeroka duża ława z poręczą, stół na »biegunach« z ołtarzykiem wykonanym przez chłopskiego rzeźbiarza Karola Szczepaniaka z Dziewicy, skrzynia malowana, »wereczko« zasłane pościelą i przyozdobione piramidą haftowanych poduszek i wreszcie długa, wisząca listwa, czyli półeczka z naczyniami. W izbie tej ciekawie przedstawia się także »komin« z okapem i sabatnikiem, na którego blachach stoi żeleźniak i trójnogi tygielek, a obok moździeż dłubany w pniu dębowym.

W trzeciej sali wystawione są dzieła stolarza-snycerza, Antoniego Kaczmarka, które ilustrują najznamienniejsze formy budownictwa ludowego. Na ścianach, na wielkich tablicach zestawiono imitację śparogów tj. zakończeń szczytów, imitację wycięć w deskach szczytowych i nadproży. Na kontuarze przy pomocy modeli pokazano rozwój węgłów i wiązań w chacie polskiej. Uzupełnieniem modeli są rozmieszczone na ścianach rysunki, akwarele i fotografie, wykonane przez art. malarza Stefana Justę i architekta powiatowego, Jana Polubca. Wśród rysunków tych zasługuje na szczególną uwagę szkic starej ławy z przed dwustu laty, pochodzącej ze wsi Sitowej w pow. opoczyńskim. Jest to właściwie połówka przepiłowanego kloca z dwiema parami odnóg.

W czwartej sali zebrano eksponaty z zakresu tkactwa, hafciarstwa i strojów ludowych. Materiały zostały opracowane i udostępnione w formie poglądowych tablic, uwzględniających technikę, tworzywo, zastosowanie i układ barw. Tablice te mogą mieć duże znaczenie dla przemysłu ludowego, organizującego się w okolicach Tomaszowa. Wielkie zainteresowanie budzą tu również misterne hafty krzyżykowe z Ogonowic, Kraśnicy i Radzic.

W piątej sali mieszczą się w dużych witrynach oryginalne stroje ludowe z różnych okolic ziemi opoczyńskiej. Jest tu panna młoda w białej usztywnionej, perkalowej sukni i grubym welonie. Obok kobieta w barwnym wełniaku, za-

pasce i w pięknym tiulowym czepcu na głowie. Dalej wieśniaczka ze Smardzewic, młoda gospodyni z Radzic w czerwonym kaftanie i »modraczkowej« zapasce, a także dwóch mężczyzn — jeden w białej sukmanie z siatkowym pasem, drugi w lejbiku. Na ścianach zaś wiszą obrazy i szkice, przedstawiające typy ludowe z Radzic.

Do ważnych osiągnięć Muzeum w r. ub. należy urządzenie konferencji regionalnej dla nauczycielstwa i oświatowców, a w kilka miesięcy później otwarcie Muzeum (26 X 1947) z udziałem wicem. dr Leszczyckiego, przedstawicieli świata nauki i pracy. Łącznie z pierwszą jak i drugą imprezą zostały zorganizowane specjalne widowiska ludowe, zespoły muzyczne i chóralne. Szczególnie wielkim uznaniem cieszyła się sztuka, osnuta na tle obrzędów wielkanocnych »Z żywym kurkiem po dyngusie«. Przy tym zostały wygłoszone referaty: Jana Dekowskiego »Z aktualnych zagadnień regionalnych« oraz Mieczysława Kazimierowskiego »Jak poznawać środowisko«.

Muzeum utrzymywało współpracę na odcinku naukowym z Pol. Towarz. Ludoznawczym w Lublinie, z Centralnym Instytutem Kultury w Warszawie, z Panstw. Muzeum Etnograficznym w Krakowie, tudzież z Pol. Towarzystwem Krajoznawczym.

Muzeum przeprowadziło systematyczne badania w zakresie stroju ludu opoczyńskiego oraz okupin na pograniczu Mazowsza i dawnej Małopolski. Ostatnie zagadnienie zostało przepracowane w 70 wsiach, położonych w środkowym dorzeczu Pilicy. Zbadano dawne zwyczaje: siemieniec, podkoziołek, okupiny fryca i comber. W związku z tymi badaniami ustalono, że linia Pilicy na odcinku Sulejów-Smardzewice jest linią rozdzielającą geograficznie zasięg pięknej zabawy ludowej, zwanej siemieńcem od zasięgu zwyczaju, zwanego »przetargiem dziewcząt«. W zadaniach powyższych brali udział poza pracownikami Muzeum: harcerze, członkowie Kół Krajoznawczych Młodzieży oraz młodzież szkół średnich.

Z kolei zajęto się techniką wyrobu pasów i troków do zapasek, zbiorem próbek tkanin oraz haftów ludowych w powiecie opoczyńskim. Zbierano teksty i melodie pieśni weselnych i fotografowano obrzędy ludowe np. chłopców chodzących »po turoniu«. Dla Atlasu Etnograficznego, przygotowanego przez Pol. Tow. Ludoznawcze, wypełniono w Zarzęcinie i Glinniku kwestionariusze nr 1 i 2, dotyczące zbieractwa roślin dziko rosnących.

Muzeum wzięło udział w organizowaniu imprez na konkurs świetlic fabrycznych lokalnych. Przygotowany przez kustosza Muzeum Jana P. Dekowskiego wyjątek z »Wesela Opoczyńskiego«, noszący tytuł »Pożegnanie wianka«, został wyróżniony i zajął pierwsze miejsce. Fragment ten został później wystawiony przez świetlicę wilanowską na Wojew. Konkursie Związków Zawodowych w Łodzi.

Celem spopularyzowania zagadnień regionalnych kustosz Muzeum opracował następujące artykuły, które pomieszczone zostały w »Życiu Piotrkowa i Tomaszowa«: 1) Pierwsze wiadomości o Tomaszowie Maz., 2) Tomaszów Maz. w latach 1823—30, 3) Muzeum Regionalne w Tomaszowie Mazow.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje czynna przy Muzeum stolarnia, w której w r. ub. wykonano 4 wielkie witryny na stroje ludowe, 2 wielkie gabloty na figury regionalne, 5 podstaw pod modele chat i zabudowań gospodarczych, 1 kontuar, 7 modeli budynków, 3 tablice ciesielskich ozdób chat, 8 modeli różnych węgłów, 50 ramek do wycinanek i 12 tymczasowych manekinów do strojów ludowych.

Stan zbiorów od 31 XII 1946 do 31 XII 1947 przedstawia się następująco:

Dział	r. 1946	r. 1947	w r. 1947 Przybyło
1. Etnograficzny	786	994	208
2. Historyczny	139	155	16
3. Przyrodniczy	364	446	82
4. Archeologiczny	50	50	—
5. Przemysłowy	175	196	21
Razem:	1514	1841	327

W pierwszym kwartale 1948 r., przybyło ogółem okazów 40.

W r. 1947 zwiedziło Muzeum 10.502 osób, z czego 89% przypada na młodzież szkolną. Największa frekwencja była w październiku, najsłabsze w styczniu.

Jan Piotr Dekowski, kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W TORUNIU

Muzeum Miejskie w Toruniu jest wielodziałowe. Składa się ono z Działu Artystycznego, Etnograficznego, Numizmatycznego i Prehistorycznego.

Po 6 latach okupacji Muzeum znajdowało się w stanie całkowitej dezorganizacji. Zbiory Muzeum były w dniu 1 II 1945 r. rozrzucone w kilku punktach miasta, a najcenniejsze eksponaty okupant wywiózł w niewiadomym kierunku. Zaginęły inwentarze, co utrudniało stwierdzenie dokładne braków wśród zbiorów.

W pierwszym stadium pracy personel Muzeum zabezpieczył wszystkie eksponaty muzealne, znajdujące się na terenie miasta Torunia, magazynując je w gmachu Urzędu Skarbowego przy ul. Stary Rynek 7.

Po zwinięciu szpitala Wojsk Radzieckich w końcu r. 1945 w gmachu Ratusza staromiejskiego Zarząd Miejski uzyskał z powrotem tenże gmach i w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim przeznaczył Ratusz na Muzeum Miejskie oraz na tymczasowe pomieszczenie Archiwum Miejskiego.

Stan zbiorów. Dział sztuki obejmuje rzeźbę od XIV—XVIII w. włącznie, malarstwo od XVI—XIX w. włącznie ze specjalnym uwzględnieniem malarstwa cechowego toruńskiego, rzemiosło artystyczne z wyrobami cechów toruńskich XVII—XIX w.; broń XIV—XIX w., gabinet rycin XV—XX w. z dużym zbiorem rycin D. Chodowieckiego.

Dział ten składa się z około 5.000 eksponatów. Do r. 1939 zbiory te składały się z dawnych zbiorów miejskich i z depozytu Towarzystwa Naukowego w Toruniu, liczącego około 440 eksponatów. Po wojnie powiększyły sia one o zbiory pochodzenia podworskiego — około 180 szt., zbiory poniemieckie — około 140 szt., zbiory zakupione w latach 1939—44 około 700 szt., nowo zakupione eksponaty 18 szt., dary 204 szt, nowe depozyty 45 szt.

W okresie sprawozdawczym wydano z Muzeum w Toruniu na polecenie Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki w Bydgoszczy 150 szt. depozytów, a mianowicie: Wydziałowi Sztuk Pięknych U. M. K. zbiór odlewów gipsowych, Wydziałowi Mat.-przyrodniczemu U. M. K. — kolekcje motyli i kolekcję minerałów oraz egzotyczne trofea myśliwskie, I. Państwowemu Gimn. i Lic. im. M. Kopernika — zbiór odlewów gipsowych, pojedyncze okazy zoologiczne i 4 kopie obrazów, Muzeum Wojska Polskiego — 8 szt. broni polskiej i wschodniej oraz 4 portrety.

W okresie okupacji Niemcy wywieźli wiele najcenniejszych eksponatów muzealnych. Część eksponatów, dzięki pomocy Wojew. Wydziału Kult. i Sztuki w Bydgoszczy, odnaleziono w Wyrzysku, inne w Górsku. W dziale sztuki od 1 VIII 1945 rewindykowano: 90 obrazów, 8 rzeźb, 11 tek zawierających ryciny z gabinetu grafiki, łącznie 923 szt., 127 form piernikarskich, 131 szt. wyrobów metalowych rzemiosła artystycznego, szereg innych eksponatów jak drzwi intarsjowane, skrzynki cechowe itd.

W maju 1947 r. odebrano 6 skrzyń zbiorów Muzeum Miejskiego w Toruniu, rewindykowanych z Niemiec. Z Działu Sztuki otrzymano: 48 cynowych i miedzianych naczyń należących do cechów toruńskich, 1 kielich gotycki, 5 tabliczek miedzianych fundacyjnych, znalezionych pod pomnikiem M. Kopernika i jedną wywieszkę cechową z r. 1719.

Nie odnaleziono jedynie rzeźby gotyckiej »Madonny Brzemiennej« oraz kilkudziesięciu obrazów, przeważnie niemieckich malarzy z XIX w. W okresie sprawozdawczym sporządzono prowizoryczny spis eksponatów. W r. 1947 rozpoczęto nową inwentaryzację. Dotąd zapisano 954 numery inwentarza, głównie z grafiki. Opracowano system katalogowy i kartę katalogową grafiki oraz wykończono 50 pozycji katalogu. Określono materiał zabytkowy w sumie kilkuset eksponatów, znajdujących się na salach wystawowych.

W okresie sprawozdawczym zakonserwowano i odnowiono 41 obrazów, przekazano do Państw. Pracowni konserwatorskiej w Warszawie 1 obraz (portret M. Kopernika), przełożono w nowy ołów 5 witraży, naprawiono 4 drzwi intarsjowane, 6 skrzyń cechowych intarsjowanych oraz 3 szt. mebli.

Pomoce naukowe. Biblioteka podręczna Działu Sztuki po okupacji niemieckiej prawie całkowicie zaginęła. Z relacji personelu technicznego wynika, że Muzeum Miejskie w Toruniu posiadało dość pokaźną bibliotekę podręczną. W chwili obecnej liczy ona 127 dzieł. Z dawnych zbiorów pozostało 50 dzieł, w darze otrzymano 59 dzieł, zakupiono 17 dzieł, otrzymano w depozyt 1 dzieło.

Muzeum Miejskie w Toruniu posiadało przed wojną archiwum fotograficzne. Inwentarz fotografii liczy obecnie 633 poz., a mianowicie: z dawnych zbiorów pozostało 359 poz., zakupiono w latach 1939—44 217 poz., nowe nabytki 57 poz.

Stan ekspozycji. Dział Sztuki po raz pierwszy udostępniono zwiedzającym 22 IX 1946. Otwarto wówczas 3 sale. Dnia 22 VI 1947 r., oddano do użytku publiczności dalszych 7 sal. W ten sposób ukończono urządzanie sal wystaw stałych. W chwili obecnej wyczerpano cały materiał Działu, nadający się do ekspozycji. Zbiory Sztuki mieszczą się w salach: rzeźby gotyckiej, ceramiki średniowiecznej, rzemiosła artystycznego XVI—XVII w., królewskiej, malarstwa XVII w., rzemiosła artystycznego XVIII—XIX w., malarstwa XVIII w. XIX w. i broni. Do celów wystawy wyzyskany jest również hall. Gabinet rycin jest na ukończeniu.

Frekwencja zwiedzających wynosiła od 22 IX—31 XII 1946 — 4.656 osób od 1 I—31 XII 1947 r. — 20.182 osób, od 1 I—31 III 1948 r. — 1.164 osób.

Działalność zewnętrzna. W dziale Sztuki zorganizowano 2 wystawy przechodnie. W Związku Polskich Artystów Plastyków otwarto wystawę pt. »Stary Portret«. Wystawa dała pogląd na malarstwo portretowe na przestrzeni 3 wieków, od końca XVI do XIX w. włącznie. Wszystkie obrazy pochodziły z Muzeum Miejskiego w Toruniu. Wystawiono ogółem 62 portrety. Katalog opracowała kustosz Muzeum Miejskiego w Toruniu, mgr Halina Załęska. Wystawa była otwarta przez lipiec i sierpień. Dnia 26 X 1947 r. otwarto w Muzeum Miejskim

w Toruniu wystawę objazdową Muzeum Narodowego w Warszawie cyklu obrazów Jana Matejki »Dzieje Cywilizacji w Polsce«. Wystawę umieszczono w trzech salach specjalnie zarezerwowanych na wystawy przechodnie. Wystawę zwiedziło od 26 X do 9 XI 1947 r. ogółem 7.402 osób. Sprzedano 299 katalogów, opracowanych i dostarczonych przez Muzeum Narodowe w Warszawie.

W ramach akcji popularyzatorskiej kustosz Muzeum Miejskiego w Toruniu, mgr H. Załęska, wygłosiła dnia 29 IX 1946 r., wykład pt. »Dzieje i zadania Muzeum Miejskiego w Toruniu«.

W miesiącu wrześniu i październiku 1946 r. mgr H. Załęska ogłosiła w miejscowej prasie 2 artykuły pt. »Muzeum Miejskie w Toruniu« oraz »Zadania muzealnictwa pomorskiego«. Dnia 26 IX 1947 r. nadano w Polskim Radio na fali ogólnopolskiej audycję z cyklu »Z mikrofonem po kraju« pt. »Muzeum, które warto odwiedzić«. Na łamach prasy miejscowej ukazało się wiele artykułów, notatek oraz zdjęć fotograficznych z Muzeum Miejskiego. Materiału oraz fotografii dostarczała kustosz muzeum. Dział Sztuki nawiązał kontakty z odnośnymi działami innych muzeów, jak Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Warszawie, oraz Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Dyrekcja Muzeum Narodowego w Warszawie obiecała oddać Muzeum Toruńskiemu w formie depozytu kilka rzeźb gotyckich.

Remonty. Muzeum Miejskie w Toruniu zajmuje chwilowo większą część gmachu Ratusza, a dzięki wydatnej pomocy Min. Kult. i Sztuki przeprowadzono następujące remonty: pomalowano 25 sal oraz korytarzy i klatek schodowych, oszklono okna, uzupełniono i odnowiono drzwi, naprawiono instalację elektryczną i wodociągową itp.

Oprócz tego Zarząd Miejski w Toruniu z kredytów Ministerstwa Odbudowy (plan inwestycyjny) przeprowadził kapitalny remont: założono instalacje centralnego ogrzewania i pokryto dach.

Dział Etnograficzny. Na wiosnę 1946 r. dr Maria Znamierowska-Prüferowa, adiunkt U. M. K., przy poparciu konserwatora prof. J. Remera, wystąpiła do Zarządu Miejskiego w Toruniu z propozycją zorganizowania odrębnego Działu Etnograficznego w Muzeum Miejskim. Uzyskawszy aprobatę wniosku oraz 2 etaty, dr M. Prüferowa wraz z asys. Marią Polakiewiczową rozpoczęła gromadzenie zabytków etnograficznych podczas licznych wypraw terenowych. Dział Etnograficzny Muzeum Miejskiego w Toruniu, którego zbiory z dziedziny kultury materialnej wybiły się na zaszczytne miejsce wśród wszystkich muzeów etnograficznych w Polsce, powstał dzięki stałym wysiłkom przede wszystkim: 1) Zarządu Miejskiego, który daje lokal, opał, światło i częściowo pokrywa obsługę, 2) Uniwersytetu M. Kopernika, który daje kierownictwo w osobie adiunkta dr Marii Znamierowskiej-Prüferowej, honorowego kustosza działu, 3) Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Kultury i Sztuki, która udziela stałej dotacji na opłacenie asystentki i woźnego od września 1947 oraz zakup obiektów i pomocy naukowych.

Dr Maria Znamierowska-Prüfferowa zrobiła 11 wycieczek etnograficznych, a w okresie organizacji Działu odbyła sama lub w towarzystwie asystentki działu oraz kolejno 5 studentów Wydz. Sztuk Pięknych i Wydz. Humanistycznego oraz 6 członków Tow. Ludoznawczego 32 wycieczki terenowe po woj. pomorskim, gdańskim i szczecińskim.

Do zadań Działu Etnograficznego należy gromadzenie zabytków kultury ludowej, ich konserwacja, naukowe opracowywanie, udostępnianie szerokim warstwom społeczeństwa kultury ludowej Pomorza oraz działalność społeczno-dydak-

tyczna. Gromadzenie zabytków, wobec ich ciągłego zagrożenia i niszczenia, jest sprawą bardzo pilną. Ze względów naukowych (historycznych, a w szczególności etnograficznych) sztucznym byłoby ograniczanie badanego obszaru do zasięgu terenu woj. pomorskiego. Zasięg pracy badawczo-muzealnej Działu Etnograficznego ma objąć teren szeroko pojętego Pomorza, zaś meteriały porównawcze przede wszystkim północną Polskę, aby dać przekrój zjawisk zachodzących w perspektywie historycznej i w oparciu o tereny sąsiednie, które wywierały i wywierają swój wpływ na teren samego Pomorza.

W celu uchwycenia współcześnie zachodzących procesów etno-socjologicznych, Dział ten gromadzi planowo przedmioty z zakresu kultury ludowej przesiedleńców.

Za tak szerokim zasięgiem działalności przemawia również to, że Toruń jest jedynym w północnej Polsce miastem, w którym istnieje uniwersytet z katedrą etnografii i etnologii oraz w którym, w oparciu o Muzeum, prowadzone są wykłady i ćwiczenia z muzeologii.

Planowo urządzone wycieczki terenowe, które objęły wojew. pomorskie i gdańskie, a częściowo szczecińskie i olsztyńskie, pozwoliły na zgromadzenie w ciągu roku obiektów ze wszystkich dziedzin kultury ludowej. Najsłabiej reprezentowana jest sztuka ludowa, strój i obrzędowość, które na danym terenie prawie nie występują lub są w zaniku. Bogaciej przedstawia się rybacki dział sprzętów jeziernych, rzecznych i morskich, których liczba przekracza 300 przedmiotów.

W chwili rozpoczęcia organizacji Działu Etnografii w jesieni 1946 r., zawierał on poza kolekcją egzotyczną, liczącą 342 przedmioty, 162 przedmioty z terenu woj. pomorskiego niezawsze pewnego pochodzenia. Dziś po półtorarocznej pracy Dział ten posiada z woj. gdańskiego, pomorskiego, szczecińskiego, olsztyńskiego, białostockiego i innych razem ponad 1.650 przedmiotów oraz okazy pozaeuropejskie w liczbie 388. W czasie wstępnej organizacji biblioteka Muzeum liczyła 3 książki i 10 fotografii — obecnie posiada książek 561, map 198, fotografii i reprodukcji 802, rysunków 150 itp. Dział Etnograficzny Muzeum Miejskiego prowadzi działalność naukowo-badawczą (prace naukowe, poradniki, ankiety) i współpracuje z Uniwersytetem, z Instytutem Bałtyckim, Instytutem Mazurskim, Centralnym Instytutem Kultury, Tow. Ludoznawczym, Tow. Krajoznawczym itp. Dział ten gromadzi również materiały do archiwum folklorystycznego. Organizuje badania terenowe-muzealne (odbyto 46 wycieczek), utrzymuje kontakty wymienne ze wszystkimi muzeami polskimi oraz prowadzi liczną korespondencję z terenem, W trakcie wycieczek kustosz Działu zbiera materiały naukowe z zakresu rybołówstwa, pszczelarstwa, transportu i komunikacji oraz sztuki ludowej i folkloru.

W związku z akcją ochrony kultury ludowej kustosz Działu wygłosiła w r. 1947/48 10 odczytów w Toruniu i na prowincji, napisała kilka artykułów oraz wezwań do prasy, w radio wygłosiła 3 odczyty etnograficzne, wydrukowała przy pomocy Centralnego Instytutu Kultury oraz zasiłku Kuratorium Okr. Szkolnego Pomorskiego »Poradnik Terenowy« i pomagała w urządzaniu wystaw sztuki ludowej etc.

Ze zbiorów biblioteki oraz archiwum muzealnego korzystają uczniowie szkół średnich studenci U. M. K., nauczycielstwo, artyści etc. Została nawiązana bliska współpraca z Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

Miesięczną praktykę muzealną w zakresie etnografii odbyła w sierpniu 1947 r. ob. Irena Voisé, stud. Wydz. Sztuk Pięknych U. K. M. Dział Etnograficzny udziela instrukcji mniejszym muzeom prowincjonalnym w woj. pomorskim,

gdyńskim, olsztyńskim, szczecińskim, rozsyła poradniki, ankiety, wzory kart muzealnych, udziela pomocy i materiałów do pracy uczniom pedagogium etc. Ma też zgłoszenia na odbywanie tu praktyki w zakresie pracy terenowo-muzealnej z innych ośrodków uniwersyteckich.

W lokalu Działu Etnograficznego mieści się Towarzystwo Ludoznawcze, które rozwija działalność wspierającą wysiłki Muzeum w zakresie zbierania zabytków kultury ludowej.

Organizacja wewnętrzna Działu przedstawia się następująco: założono następujące tymczasowe inwentarze: Zbiory własne polskie, Depozyty, Meble, Pomoce naukowe, Mapy, Rysunki, Fotografie i klisze, Księgę materiałów itp.

Wydrukowano kartki do metryk terenowo-magazynowych. Założono kartotekę informatorów w/g powiatów, kartotekę przedmiotów w terenie w/g powiatów oraz dziennik pracy. Dział Etnograficzny uzyskał następujące zasiłki: z Centralnego Instytutu Kultury na pokrycie znacznej części kosztów wydania ilustrowanego poradnika terenowego, z Kuratorium Okr. Szkolnego Pom. na wydanie poradnika w zamian za 2.000 egzemplarzy:

zasiłek	zł 40.000.—
ze Związku Org. Rybackich, na zakup sprzętów i narzędzi rybackich	zł 35.000.—
z Naczelnej Dyr. Muzeów i Ochrony Zabytków (Komisja Zakupu Muzealiów dla muzeów pozawarszawskich)	zł 50.000.—
z Tow U. M. K. na zakup muzealiów	zł 1.000.—
z Pom. Wojew. Rady Kultury Artystycznej i Sztuki w Bydgoszczy przyznane na r. 1948	zł 100.000.—

Pomieszczenie. Obecnie Dział Etnograficzny posiada 8 pokoi i korytarz, w tym dwie większe sale. Sale wystawowe zajmują 6 pokoi. Dwa pokoje stanowią równocześnie pracownie kustosza, asystenta, dorywczo pracującego pomocnika i rysownika oraz magazyny i pracownie dla uczniów, studentów, nauczycieli etc. Dział potrzebuje jeszcze 9 sal na wystawienie sprzętów z łowiectwa i hodowli zwierząt, przechowywanie żywności i przygotowywanie pokarmu, transportu i komunikacji, odzieży, przedmiotów obrzędowych, miar, znaków, godeł, przedmiotów magicznych i lecznictwa ludowego, sztuki ludowej przesiedleńców, wnętrz chaty oraz pracowni wiejskiego kowala, bednarza, rymarza, garncarza, etc., oraz 5 pokoi na bibliotekę, pracownie dla studiujących, małą salę do ćwiczeń, na pracownię konserwatorską i stolarską oraz na ciemnię.

Dział Numizmatyczny. Bogaty zbiór medaliersko-numizmatyczny obejmował przed wojną około 15.000 szt. Zbiór składał się w części z dawnych zbiorów miejskich, resztę stanowił depozyt Towarzystwa Naukowego w Toruniu wraz z darem W. Amrogowicza. W czasie okupacji cały zbiór wraz z inwentarzami został wywieziony w głąb Niemiec. W maju 1947 r. rewindykowano z Niemiec: cały zbiór medalierski 834 szt., część zbioru numizmatycznego 9.200 szt., wszystkie brakujące tłoki pieczętne 44 szt. Nie odnaleziono jeszcze reszty zbiorów numizmatycznych.

Po wojnie Dział Numizmatyczny otrzymał w formie depozytu 10 szt., w formie daru 7 szt. Z Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki w Bydgoszczy przekazano 40 szt. monet, odnalezionych w Wyrzysku, a pochodzących przypuszczalnie ze zbiorów toruńskich.

Dział Prehistoryczny. Zbiory składające się mniej więcej z 6.000 zabytków, pochodzących z wszystkich epok, znajdują się obecnie w magazynie

Działu, który składa się z trzech sal piwnicznych, wyposażonych w regały. Umieszczanie zabytków w magazynach zostało zakończone w ciągu marca 1948 r. Na zbiory Działu złożyły się zabytki, zgromadzone przez Toruńskie Towarzystwo Naukowe w ilości kilku tysięcy, oddane jako depozyt, zabytki gromadzone przez kustoszów w okresie międzywojennym oraz kilkadziesiąt okazów ze zbiorów poniemieckich, dostarczonych przez Woj. Urząd Konserwatorski w Bydgoszczy. W r. 1945 powróciło do Torunia 13 skrzyń z zabytkami, wywiezionymi przez Niemców oraz 2 srebrne branzolety. Przepadły narzędzia mikrolityczne, radło, żagiel z plecionki, bożek dwugłowy oraz skarby srebrne.

Dział prehistoryczny nie posiada do tej pory lokalu wystawowego. Urządzenie wystaw uzależnia się przede wszystkim od odremontowania i oddania do dyspozycji Działu piwnic Ratusza od strony ul. Chełmińskiej, które są przewidziane na sale wystawowe Działu. Po segregacji zabytków w magazynach Działu rozpoczną się w kwietniu br. prace inwentaryzacyjne.

Prace preparatorskie. Dział nie posiada do tej pory specjalnego pomieszczenia na preparatornie. Większość zabytków, które Dział obejmuje, musi być sklejona i zrekonstruowana (naczynia) lub zakonserwowana (metale).

Prof. Jerzy Remer, Dyrektor Muzeum

MUZEUM PRZEMYSŁU I ROLNICTWA W WARSZAWIE

Prace Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w ciągu przeszło 70-letniej działalności prowadzone są w trzech kierunkach:

1. Muzeologii technicznej, mającej na celu podniesienie kultury technicznej szerokich warstw ludności. Na tym odcinku instytucja prowadzi prace nad restytucją spalonego przez Niemców w r. 1939 Muzeum Rolnictwa, przemianowanego obecnie na Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego oraz nad odbudową gmachu własnego przy ul. Krak. Przedm. 66.

Czynione są również starania o pozyskanie terenu podmiejskiego dla Muzeum Gospodarstwa Wiejskiego.

Zapoczątkowano gromadzenie i rejestrację eksponatów zbieranych i składanych na razie w kilku miejscowościach kraju. W roku sprawozdawczym przy Muzeum Gospod. Wiejskiego utworzoną została Rada pod przewodnictwem prof. dr Fr. Staffa i Komisja Programowa z przewodniczącym prof. dr Wojtysiakiem A. na czele oraz trzy sekcje specjalne: gleboznawcza, meteorologiczna i ochrony przyrody.

Sekcja gleboznawcza zorganizowała przy zbiorach gleboznawczych — pracownię gleboznawczą, której kierownikiem jest prof. Sławomir Miklaszewski. Jesienią r. ub. prof. Sł. Miklaszewski przeprowadził badania gleboznawcze na Ziemiach Odzyskanych i zebrał do zbiorów 10 monolitów gleboznawczych z okręgu Nysy, które zostały opracowane i umieszczone w zbiorach.

Sekcja ochrony roślin zebrała kolekcję ornitologiczną — 60 okazów pożytecznych i szkodliwych ptaków oraz szereg innych eksponatów z tego działu.

2. Od wielu lat Muzeum prowadziło szereg instytutów i zakładów naukowo-badawczych, z których niektóre przekazane zostały Państwu Polskiemu, jak Pracownia Geologiczna, Stacja Meteorologiczna i inne. Obecnie Muzeum prowadzi: a) Instytut Fizyczny, w którym pierwsze prace prowadziła M. Curie-Skłodowska, b) Obserwatorium Geofizyczne w Świdrze pod Warszawą im. St. Kalinowskiego,

c) Pracownię Gleboznawczą, d) Instytut Przemysłu Fermentacyjnego i Bakteriologii Rolnej.

3. Trzecim działem prac, któremu Muzeum od początku swego istnienia, tj. od r. 1875, poświęciło wiele starań i środków, jest działalność oświatowa. W czasach okupacji carskiej Muzeum zorganizowało i prowadziło przez 8 lat, do czasu powstania Państwa Polskiego, Kursy Przemysłowo-Rolnicze — obecna Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Pierwsze szkoły zawodowe w języku polskim w stolicy znane pod nazwą »Klas rzemieślniczych« przez szereg lat prowadzone były przez Muzeum w gmachu własnym przy ul. Składowej nr 3 — obecnie Pankiewicza nr 3. Z klas tych następnie wyodrębnił się szereg szkół zawodowych i kursów, jak: szkoła monterów-elektryków, szkoła cukiernicza, kursy gorzelnicze, kursy wodno-melioracyjne, kursy korespondencyjne, rolnicze im. St. Staszica z 12-tu specjalnymi działami i inne.

W czasie okupacji niemieckiej, w latach 1941—44, prowadzone były konspiracyjne trzy Wydziały Politechniki (architektura, mechanika i inżynieria) i szkoła monterów-elektryków. Kursy rolnicze korespondencyjne Niemcy zamknęli.

Obecnie od r. 1945 Muzeum wznowiło:

1. Kursy Rolnicze Korespondencyjne im. St. Staszica z działami następującymi: a) Kurs Popularny Rolniczy, b) Wyższy Kurs Rolniczy na poziomie licealnym, c) Kurs społeczno-Pedagogiczny dla nauczycieli szkół rolniczych i pracowników agronomii społecznej, d) Kurs dla konserwatorów urządzeń wodno-melioracyjnych, e) Kurs mleczarski.

W r. 1948 rozpocznie się: a) Kurs dla gospodyń wiejskich, b) Kurs ogrodnictwa.

Obecnie z Kursów tych korzysta indywidualnie około trzech tysięcy uczestników, a z zespołami przeszło dziesięć tysięcy.

Kursy te prowadzone są przy poparciu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — Departamentu Oświaty Rolniczej i Departamentu Wodno-Melioracyjnego.

Przed wojną mieściły się one w gmachu własnym, przy ul. Pankiewicza 3, obecnie mieszczą się przy ul. Bagatela 11 m. 4.

2. Szkoła zawodowa dokształcająca dla elektryków mieści się w gmachu Nauk. Instytutu Rzemieślniczego przy ul. Złotej 58.

3. Kursy dwuletnie zimowe Wodno-Melioracyjne dla pomocników techników mieszczą się w gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak. Przedmieście 66.

Muzeum liczyło w r. 1947 — 150 członków.

St. Leśniowski, Dyrektor Muzeum Przemysłu i Rolnictwa

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO W WARSZAWIE

W styczniu 1947 r. Muzeum Wojska Polskiego rozpoczęło swój trzeci rok działalności po wypędzeniu Niemców, a drugi po uroczystym otwarciu i udostępnieniu wszystkich działów dla publiczności. Składają się nań: Dział uzbrojenia zabytkowego (od czasów najdawniejszych do XVIII w. 2) Dział umundurowania i pamiątek (od w. XVIII do 1921 r.), 3) Dział nowoczesny (od r. 1922), 4) Biblioteka i archiwum ikonograficzne.

Ponadto istnieją dwa oddziały Muzeum na Ziemiach Odzyskanych w Malborku i Wrocławiu.

Pomimo znacznych strat wojennych, wynoszących w niektórych pododdziałach 20—30%, ilość eksponatów nie zmniejszyła się. Wpłynęły na to zakupy, dary i depozyty, tak że w chwili obecnej przekroczono liczbę 50.000 inwentarza. Biblioteka liczy 6.500 tomów.

I. Dział Uzbrojenia Zabytkowego. W drugiej połowie 1947 r. nastąpiła zupełna zmiana ekspozycji działu uzbrojenia zabytkowego (8 sal przyziemia). Powyższa zmiana dokonana została celem osiągnięcia bardziej przejrzystej i usystematyzowanej ekspozycji oraz lepszego zabezpieczenia eksponatów przez umieszczenie ich w wyremontowanych szafach i gablotach przedwojennych (przeważnie żelaznych) lub drewnianych, wykonanych w stolarni Muzeum, ogółem 34 szaf i gablot. Podobnie przedstawiała się sprawa z manekinami pod zbroję i kolczugi. Wszystkie naprawy oraz sprzęt nowy wykonane zostały na miejscu we własnym zakresie.

Ilość eksponatów wzrosła znacznie przez zużytkowanie zapasów magazynowych, rewindykacje oraz dary, wśród których na pierwsze miejsce wybija się zbiór ks. dr Tadeusza Kruszyńskiego z Krakowa. Malarstwo, skromnie dotychczas reprezentowane, wzbogaciło się 6 portretami ze zbiorów Potockich, Kircholmem i Grunwaldem W. Kossaka oraz Chocimem A. Batowskiego.

Wśród pamiątek najcenniejszy relikwiarz krzyżacki, zdobyty pod Grunwaldem, został umieszczony w specjalnej gablocie w sali średniowiecza. Cenny jest również zakupiony polski miecz z XIII w.

Urządzono zupełnie 2 nowe sale wschodu muzułmańskiego oraz Dalekiego Wschodu i egzotyki.

Zarówno ta ostatnia broń, jak i większość innych eksponatów metalowych, wymagała przeważnie starannej naprawy i gruntownego oczyszczenia. Konserwację i restaurację tych okazów przeprowadzili konserwatorowie zatrudnieni w Muzeum.

II. Dział nowożytny. Dział ten (5 sal I-go piętra), obejmujący mundury, pamiątki po zasłużonych osobach oraz częściowo uzbrojenie, powiększył się również znacznie ilościowo i jakościowo. Otrzymano jako dar gen. Mariana Spychalskiego portret gen. Karola Kniaziewicza z około 1830 r., ciekawą blachę grenadiera regimentu I, im. Królowej Jadwigi z 1770 r. (dar ks. Kruszyńskiego), 2 tłoki pieczętne po T. Kościuszce z 1791—94 r., pistolet gen. Skrzyneckiego z r. 1831 i wiele innych przedmiotów. Ze zbiorów Potockich przybył obraz Steubena »Waterloo« oraz liczne pamiątki po gen. Józefie Chłopickim. Spośród przedmiotów zakupionych wymienić należy dołman kuzarów Kościuszki z r. 1794.

Zabiegowi konserwatorskiemu poddano 21 obrazów, m. in. wielkie płótno J. Łukaszewicza »Rewia pod Parysowem« 1823 r.

W dziale nowoczesnym. (5 sal na I p.) Przerobiono gruntownie salę przeznaczoną na zobrazowanie walki podziemnej i partyzanckiej. Na uroczyste otwarcie wystawy tego działu, w drugą rocznicę zakończenia wojny, dnia 9 maja przybył Prezydent Rzeczypospolitej, Rząd, Marszałek Sejmu, Marszałek Żymierski z generalicją.

Ilość eksponatów tego działu wzrasta stale. Odnoszą się one głównie do powstania warszawskiego 1944 r.

Szczególną troską kierownictwa Muzeum jest gromadzenie zdjęć fotograficznych, ilustrujących walki Odrodzonego Wojska Polskiego oraz pracę konspiracyjną z czasów okupacji.

W tzw. Sali Zwycięstwa ustawiono dużą gablotę z pamiątkami po poległym na posterunku od kuli faszystów ukraińskich gen. Karolu Świerczewskim.

Wystawy czasowe. Celem upamiętnienia 130 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki, przypadającej na dzień 15 X 1947, urządziło Muzeum w 2 salach na pierwszym piętrze wystawę pamiątek, na które złożyły się oprócz własnych zbiorów eksponaty wypożyczone z Muzeum Narodowego w Warszawie, z Muzeum Fundacji Kórnickiej, od prywatnych zbieraczy oraz dary. Został też wybity na powielaczu katalog (342 pozycji) w ilości 400 egzemplarzy, który całkowicie został rozsprzedany w ciągu 2 tygodni. Wystawa trwała do końca grudnia 1947 r.

W setną rocznicę »Wiosny Ludów« 1848 r., w porozumieniu z Komitetem Obchodu została otwarta wystawa w 3 salach na I piętrze, obejmująca obrazy, ryciny, mundury, broń, drobiazgi pamiątkowe, rękopisy i książki, dotyczące walk wolnościowych w Polsce i Europie w okresie 1846—48 r. Oprócz zbiorów M. W. P. dostarczyły eksponatów Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Fundacji w Kórniku, Akademia Umiejętności w Krakowie, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Biblioteka Narodowa w Warszawie i szereg osób prywatnych. Na wystawę złożył się nie tylko różnorodny materiał archiwalny, biblioteczny, ikonograficzny oraz pamiątki, chorągwie, broń, umundurowanie, ale i stroje ludu wielkopolskiego, czynnego w walkach zbrojnych powstania poznańskiego.

Wydany został katalog, obejmujący 122 stron druku, 749 pozycji i 10 reprodukcji.

Większość zbiorów tej wystawy przewieziona została do Poznania.

W marcu ukazał się w druku opracowany przez kustoszów M. W. P. przewodnik popularny po Muzeum, obejmujący 87 stron druku oraz 48 ilustracji.

Oddziały w Muzeum W. P. W oddziale M. W. P. w Malborku, w dawnym zamku W. mistrzów krzyżackich, w 490-tą rocznicę objęcia miasta podczas wojny 13-to letniej przez władze polskie, odbyła się uroczystość, połączenia z tzw. tygodniem malborskim (7—17 VI 1947 r.) pod protektoratem Marszałka Polski, Michała Roli-Żymierskiego.

Dnia 1 IX 1947 r. został otwarty oddział Muzeum Wojska Polskiego we Wrocławiu w 4-ch salach Ratusza, zawierający oprócz działu retrospektywnego dział nowoczesny. Oddział wrocławski ma obrazować przede wszystkim walkę z Niemcami o Śląsk. Na otwarciu tego oddziału byli obecni dow. O. K. gen. Popławski i liczni przedstawiciele władz wojskowych, naukowych, świata artystycznego i społeczeństwa miejscowego, które żywo interesuje się tą placówką kulturalno-oświatową na Ziemiach Zachodnich.

Muzeum Wojska Polskiego opracowało o owych zbiorach 4 audycje radiowe. Ponadto zorganizowano odczyty: O Kościuszce, o darach i nabytkach powojennych dla Muzeum, a ofiarodawca Muzeum ks. prof. Kruszycki wygłosił referat »Wyspiański i Mehoffer jako budziciele ducha polskiego«.

Muzeum otwarte jest codzień (oprócz poniedziałków) od 11—16, wyjątkowo tylko do godz. 18-tej.

Frekwencja zwiedzających Muzeum wynosiła w r. 1947 — 189.000 osób, w styczniu, lutym i marcu 1948 — 25.000. Liczby te kilkakrotnie przewyższają przedwojenne, pomimo iż stolica liczyła wówczas prawie trzy razy więcej mieszkańców. Opłata za bilet wstępu wynosi 20 zł, przy czym są stosowane szeroko liczne ulgi lub wstęp bezpłatny dla wojska, wycieczek, młodzieży i organizacji społecznych. Licznie zwłaszcza w niedzielę i święta napływająca publiczność ma możność nie tylko zwiedzania sal wystawowych, ale również obejrzenia licznych okazów sprzętu (działa, czołgi, samoloty, pociski) z ostatniej wojny. Okazy po-

wyższe rozmieszczone są bądź na dziedzińcu, bądź na przylegających do Muzeum terenach, pokrytych roślinnością, Uporządkowane i starannie utrzymane stanowią one w porze letniej oazę zieleni tej przeważnie zburzonej części miasta.

Dr Mieczysław Chojnacki, kustosz

MUZEUM NARODOWE W WARSZAWIE

Wystawy stałe. Galeria Malarstwa Polskiego, otwarta 22 VII 1946 r., była pierwszym po ukończeniu działań wojennych pokazem zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Dzięki komasacji zbiorów publicznych i państwowych, rewindykacjom, darom i zakupom — mimo strat poniesionych na skutek wojny (w pozycjach poszczególnych artystów wyniosły one 30—80%), Galeria Malarstwa Polskiego daje obraz twórczości prawie wszystkich wybitniejszych malarzy polskich w okresie od XVIII w. do chwili obecnej. W r. 1947, w miesiącach od sierpnia do grudnia oraz w pierwszym kwartale 1948 r. wystawa była zamknięta skutkiem przeprowadzania remontu gmachu, poważnie uszkodzonego w czasie działań wojennych. Korzystając z przerwy w ekspozycji, poczyniono szereg zmian w układzie obrazów. Główną przyczyną tych zmian było stałe powiększanie się liczby dzieł malarstwa polskiego, które Muzeum Narodowe bądź zakupuje, bądź otrzymuje w drodze rewindykacji i jako dary. Celem pomieszczenia nowych obrazów zainstalowano na galerii ekrany. Wykonano również prace związane z konserwacją i oprawą obrazów.

Galeria Malarstwa Obcego, otwarta 12 V 1947 r., reprezentuje malarstwo najwybitniejszych mistrzów flamandzkich, hiszpańskich, holenderskich i włoskich — dzieła Rembrandta, Rubensa, Tiepola, Jordaensa, Zurbarana i innych. Galeria Sztuki Obcej poniosła szczęśliwie niewielkie straty skutkiem działań wojennych. Uuzupełniły Galerię wyłącznie obrazy z innych zbiorów polskich uzyskane, podobnie jak zbiory Muzeum, przede wszystkim na drodze rewindykacji.

Dział Sztuki Gotyckiej, otwarty 8 XII 1947 r., zawiera szereg wybitnych dzieł z zakresu malarstwa i rzeźby gotyckiej, głównie ze Śląska i Pomorza oraz z Mazowsza, Wielkopolski, Małopolski i Kujaw. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują następujące dzieła: Poliptyk Grudziądzki (malowany, Pomorze XIV w.), Zdjęcie z Krzyża (malowidło, Pomorze XV w.), Piękna Madonna (rzeźba w kamieniu, Śląsk XV w.), Krucyfiks (rzeźba w drzewie, Śląsk XV w.), Wielki Tryptyk — Zwiastowanie (mal. i rzeźb., Śląsk XV w.).

Wystawy czasowe. Pokaz zbiorów Potockich (zabezpieczonych przed wywozem zagranicę), Cyprian Norwid w 125-tą rocznicę urodzin (szkice ołówkowe, akwarele oraz materiały dokumentacyjne, dotyczące życia i twórczości artysty), Caprichos Goyi (cykl oryginalnych akwafort).

Ponadto wobec braku w zburzonej Warszawie odpowiednich lokali wystawowych Muzeum Narodowe udzieliło gościny wielu wystawom współczesnym, organizowanym łącznie z innymi instytucjami oraz związkami. Rozszerzyło to w stosunku do okresu przedwojennego zakres działania Muzeum Narodowego, czyniąc z niego jednocześnie instytucję skupiającą niemal całe życie kulturalne i artystyczne stolicy. Do wystaw tych należały:

Warszawa 1945 r. w rysunkach Tadeusza Kulisiewicza — zorganizowana przy współudziale Spółdzielni Wydawniczej »Czytelnik«.

Pierwszy warszawski salon wiosenny 1947 r. — przy współudziale Z. R. A. P. Okręgu Warszawskiego.

50 lat Filmu Francuskiego — przy współudziale Państw. Przed. »Film Polski«, Biura współpracy z Zagran. i Ambasady Francuskiej,

Współczesna Grafika Czechosłowacka — przy współudziale Biura Współpracy z Zagran. Min. Kul. i Szt. i Ambasady Czechosłowackiej,

800-lecie Moskwy — Stolica Z. S. R. R. w fotografii — przy współudziale Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,

Urbanistyka i Architektura Szwajcarska — przy współudziale Biura Współpracy z Zagranicą Min. Kul. i Szt., Min. Odbudowy i Poselstwa Szwajcarskiego,

30-lecie Związku Radzieckiego — przy współudziale Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej,

Współczesna Grafika Angielska — przy współudziale Biura Współpracy z Zagran. Min. Kul. i Sztuki i British Council,

Wystawa Przemysłu Artystycznego — przy współudziale Biura Estetyki Produkcji Ministerstwa Kultury i Sztuki,

Wystawa Przemysłu Artystycznego — urządzona łącznie z Biurem Estetyki Produkcji Min. Kul. i Szt.,

Wystawa Czechosłowackiej Urbanistyki i Budowli Osiedli, zorganizowana przy współudziale Biura Współpracy z Zagran. Min. Kul. i Szt., Ministerstwa Odbudowy oraz Ambasady Czechosłowackiej,

Wystawa Sztuki Narodów Jugosławii, w. XIX—XX, zorganizowana przy współudziale Biura Współpracy z Zagranicą Min. Kult. i Szt. oraz Ambasady Jugosłowiańskiej.

Wystawy objazdowe. W ramach akcji upowszechniania sztuki Muzeum Narodowe w Warszawie przystąpiło w r. 1947 do organizacji wystaw objazdowych.

Z wiosną 1947 r. dwie wystawy prawie jednocześnie wyruszyły w teren: »Cyprian Norwid w 125-tą rocznicę urodzin« i cykl obrazów Jana Matejki »Dzieje Cywilizacji w Polsce«. W miesiącach zaś sierpień-wrzesień na zaproszenie Wystawy Społeczno-Gospodarczej i Jarmarków Częstochowskich urządzona została przez Muzeum Narodowe z własnych zbiorów wystawa »Motyw religijny w sztuce polskiej«.

Wystawa Norwidowska, otwarta najpierw w Muzeum Narodowym w Warszawie, wymagająca od widza pewnych ogólnych wiadomości z dziedziny literatury i sztuki, mogła być urządzona raczej w większych miastach. Przemawiała za tym również potrzeba skomplikowanego i licznego sprzętu wystawowego.

Wystawa »Cyprian Norwid w 125-tą rocznicę urodzin« urządzona była w Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych w Łodzi i trwała od 11 V do 2 VI. W okresie od 9 VI—20 VIII wystawa odwiedziła Poznań, gdzie mieściła się w Muzeum Wielkopolskim. Od 28 IX—26 X urządzona była w Krakowie w Gmachu Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Ilość osób, które ją zwiedziły w 3 wyżej wspomnianych miastach, wynosiła ogółem 20.808.

Zorganizowanie wystawy norwidowskiej w 4-rech łącznie z Warszawą dużych ośrodkach naszego życia kulturalnego i artystycznego wzmogło bezsprzecznie zainteresowanie twórczością i osobą poety. Dowodem tego była nie tylko znaczna frekwencja, ale również bogate pokłosie, jakie wystawa pozostawiła w literaturze.

Wystawa »Cykl obrazów Jana Matejki —„Dzieje cywilizacji w Polsce“ której ekspozycja nie nastręczyła specjalnych trudności, nie pominęła w swoich wędrówkach małych miasteczek, a nawet wsi. Umożliwiło to spełnienie zamie-

rzenia wystawy, aby poprzez czytelność formy, sugestię talentu i nazwiska Matejki zainteresować masy zagadnieniami sztuki oraz poprzez treść wystawionych obrazów rozszerzyć zakres ich wiadomości z dziejów Polski porozbiorowej. Wybór obrazów nie był przypadkowy. Cykl Matejkowski składa się z 12 szkiców olejnych, których technika lepiej wyraża niż w obrazach wykończonych »samą robotę malarską«. Wystawie towarzyszył katalog dokładnie informujący o treści poszczególnych obrazów. Zawiera on ponadto życiorys i omówienie twórczości Matejki.

Wystawa Matejkowska w okresie sprawozdawczym odwiedziła następujące miejscowości: Łowicz od 22 VI—7 VII, Tomaszów Mazowiecki od 11 VIII—17 VIII, Sulejów 20 VII (na przeciąg jednego dnia), Piotrków Trybunalski od 22 VII—27 VII, Bełchatów od 29—30 VII, Częstochowę od 10 VIII—9 IX, Kielce od 14 IX—5 X, Bydgoszcz od 8 X—21 X, Toruń od 26 X—9 XI, Włocławek od 16 XI—30 XI, od 7 XII wystawa pozostawała w Olsztynie, gdzie przebyła okres zimowy. Zwiedziło ją 78.558 osób.

Z wiosną 1948 r. Muzeum Narodowe w Warszawie, opierając się na doświadczeniach roku ubiegłego, przystąpiło ponownie do akcji wystaw objazdowych. Została opracowana dalsza trasa wystawy cyklu obrazów Jana Matejki »Dzieje Cywilizacji w Polsce«. Trasa ta objęła następujące miejscowości: Brodnica, Starogard, Gdynia, Chojnice, Koronowo, Żnin, Kruszwica, Gniezno, Konin, Łęczyca, Kalisz, Wrocław, Wieluń, Radomsko. Sandomierz, Tarnów, Jasło, Sanok, Łańcut, Zamość, Puławy. Dnia 3 III 1948 r. ukazało się trzecie uzupełnione i poprawione wydanie katalogu wystawy »Dzieje Cywilizacji w Polsce«. Poprzednie wydania: pierwsze w ilości 1.500 egzemplarzy, drugie w ilości 3.000 egz. zostały całkowicie wyczerpane. Obecny nakład katalogu wynosi 10.000 egz. Od 21—29 marca wystawa urządzona była w Brodnicy, gdzie zwiedziło ją 1.834 osoby, wśród których przeważała młodzież szkolna.

Przygotowano również w początkach roku bieżącego wystawę objazdową Sztuki Starożytnej dla szkół średnich. Na pokaz złożyły się autentyczne zabytki z zakresu sztuki zdobniczej, kopia rzeźb z brązu i plansze fotograficzne. W związku z wystawą wydany został katalog, który pokrótce zapoznaje czytelnika z historią i najważniejszymi zagadnieniami sztuki starożytnej. Pokaz ten, przeznaczony dla szkół Warszawy i Pragi, w okresie pierwszego kwartału 1948 (od 14—23 marca) odwiedził gimnazjum im. Tadeusza Rejtana, osiągając frekwencję 2.500 osób.

Wystawa »Motyw Religijny w Sztuce Polskiej«, zorganizowana na zaproszenie Wystawy Społeczno-Gospodarczej i Jarmarków Częstochowskich, otwarta była w Częstochowie od 9 VIII—30 IX 1947. Zadaniem wystawy, urządzonej w okresie jak największego napływu wycieczek i pielgrzymek, było — przez spopularyzowanie dobrej rodzimej sztuki o motywie religijnym — wpłynąć na podniesienie poziomu sztuki dewocyjnej. Dewocjonalia nasze produkowane masowo przy zastosowaniu obcych wzorów, przeważnie niemieckich, szpetotą swą przyczyniły się niemało do zatracenia poczucia estetycznego — głównie wśród ludności wiejskiej. Wystawę zwiedziło 35.000 osób.

W związku z rozwijającą się akcją wystaw objazdowych zostało sporządzonych w warsztatach stolarskich Muzeum Narodowego 10 skrzyń, służących do transportu obrazów. Skrzynie te, wykonane według projektu inż. Marksena, dzięki swej konstrukcji zabezpieczają całkowicie obrazy przed możliwością uszkodzeń, na jakie mogłyby je narażać długotrwałe podróże.

Muzeum Narodowe w Warszawie podjęło również współpracę z Zarządem Miejskim w jego akcji wystaw objazdowych, organizowanych dla Warszawy, w związku z czym wypożyczyło ze swych zbiorów cały szereg obrazów olejnych,

akwarel i rysunków (wykonanych przez Vogla, Zaleskiego, Seydlitza, Cieślewskiego i Kopczyńskiego) — na wystawę »Warszawa w sztuce« — zorganizowaną przez Zarząd miasta stoł. Warszawy w rocznicę oswobodzenia stolicy.

Odczyty, Artykuły, Wydawnictwa, Imprezy. Muzeum Narodowe usiłuje powiązać akcję wystaw z akcją odczytów i propagandy sztuki poprzez słowo pisane. Każdej wystawie towarzyszy konferencja prasowa, a niemal każdej odczyt lub prelekcja przez radio.

Z wystawą »Cyprian Norwid w 125-tą rocznicę urodzin« związany był cykl odczytów o twórczości artysty. W akcji odczytowej wzięli udział Wiliam Horzyca, Kazimierz Wyka, Tadeusz Makowiecki, Julian Krzyżanowski, Juliusz Gomulicki, Bogdan Suchodolski, Jerzy Sienkiewicz. Wystawa zaś »Pierwszy Warszawski Salon wiosenny« 1947 dała podnietę do cyklu odczytów o sztuce współczesnej. Również w związku z wystawami sztuki obcej odbył się szereg prelekcji wygłaszanych przez cudzoziemców. O sztuce angielskiej mówił dr John Rothenstein — Dyrektor Tate Gallery i Sir Eric Maclagan — Dyrektor Victoria and Albert Museum. O sztuce włoskiej informował dr Antonio del Guercia, architekturę szwajcarską omówił inż. Max Kopp. O filmie francuskim mówili — Jean Gremillon i Georg Sadoul (w czasie trwania wystawy filmu francuskiego wyświetlane były również w Muzeum filmy ilustrujące historię rozwoju kinematografiki francuskiej).

Każdej wystawie Muzeum Narodowego towarzyszy wyczerpujący, naukowo opracowany katalog. Do ważniejszych osiągnięć Muzeum Narodowego w tej dziedzinie należą wydawnictwa związane z pokazem »Cyprian Norwid w 125-tą rocznicę urodzin«. Są to: przewodnik, zapoznający czytelnika z najnowszymi materiałami naukowymi, dotyczącymi twórczości artysty i książka pt. »Pamięci Cypriana Norwida«, omawiająca twórczość literacką, plastyczną i filozoficzną poety. Cennym wkładem naukowym książki jest, poza samą jej treścią, zebranie po raz pierwszy wyczerpującej bibliografii, która dotyczy twórczości i życia Norwida. Wyszedł ponadto katalog wystawy.

Poza tym Muzeum Narodowe współuczestniczyło w organizowaniu wielu imprez artystycznych, jak koncerty, wieczory autorskie itp. Wymienić tu należy: Koncert Współczesnej Muzyki Francuskiej, zorganizowany przez Związek Kompozytorów Polskich (15 IV 47), Wieczór Muzyki i Poezji Polskiej, zorganizowany z okazji pobytu w Polsce pisarzy czechosłowackich (19 V 47), Wieczór Jana Kasprowicza, zorganizowany przez Tow. Literackie im. Adama Mickiewicza (10 VI 47), Wieczór autorski Ilii Erenburga (3 XI 47), Koncert pianistki francuskiej — Moniki de la Bruchollerie (26 XI 47).

Zakupy. Prócz zakupionych w 1948 r. 97 obrazów do działu malarstwa polskiego nabyto w pierwszym kwartale r. 1948 do tego samego działu pewną ilość obrazów, między innymi: dwa widoki Wiśniowca, pędzla nieznanego malarza z XVIII w., »Krajobraz z wiatrakiem« J. Stanisławskiego, »Martwą naturę« T. Makowskiego, Bacciarollego portret Albertrandi'ego, Franciszka Lampiego »Ratowanie rozbitków«, Wojniakowskiego portret kobiecy, Simmlera »Portret p. Sobańskiej«, Boznańskiej »Portret Konopnickiej«, Wojtkiewicza »Porwanie królewny«.

Do działu malarstwa obcego prócz nabytych 29 obrazów w r. 1947 zakupiono między innymi: »Scenę rodzajową« A. Palamedesa, »Laban i Rebeka« Bazzano (szkoła mantuańska), »Gra w karty« Grabetha, »Portret mężczyzny« Hoppnera, »Hołd Pasterzy« Matthia Preti, »Port wschodni« Jana Weenixa.

Do działu Sztuki Zdobniczej zakupiono między innymi: dwa gobeliny polskie z czasów króla Stanisława Augusta. Jeden z nich ze sceną figuralną na tle krajobrazu (zapewne z warsztatu Opanasa), drugi ze sceną historyczną, której treścią jest potwierdzenie przez Zygmunta Augusta tytułu nadanego Radziwiłłom przez Karola V. Ponadto zegar srebrny, karetowy z czasów Stanisława Augusta (roboty Jana Sebastiana Heckla, znanego zegarmistrza stołecznego). parę brązowych świeczników stojących (wykonanych przez Guillaume Deniére), makatę z herbem Rzeczypospolitej i herbem Janina Jana III Sobieskiego, (makata pochodzi z II połowy XVII w., ozdobiona jest haftem jedwabnym i aplikacją z aksamitu).

Do działu grafiki zakupiono 8 rysunków Kossaka, 5 drzeworytów Skoczylasa oraz 53 drzeworyty i 6 szkiców ołówkowych Weissa, prócz nabytych 70 rycin i 101 rysunków.

Do działu biblioteki zakupiono 234 książek. Ponadto dzięki zakupom wzbogacone zostało archiwum ikonograficzne.

Dary. Z dotacji Banku Narodowego zakupiono dwa cenne obrazy do działu sztuki obcej: Diaza »Krajobraz z ruinami« i Calverta »Noli me tangere«. Ponadto Muzeum Narodowe otrzymało 39 obiektów, głównie z zakresu malarstwa polskiego. Do działu malarstwa polskiego (z daru Izabeli i Karola Krystall) wpłynęły też następujące obrazy: »Czwórka« J. Rosena, »Wspomnienie« J. Malczewskiego, »Pejzaż różowy« Pankiewicza.

Do działu sztuki zdobniczej z daru im. Izabeli i Karola Krystall wpłynął szereg przedmiotów porcelanowych, malowanych przez Wacława Wąsowicza. Ponadto 2 talerze głębokie i salaterka z serwisu »Łabędziego«, wykonanego w I połowie XVIII w. (dar firmy »Arkady«), talerz cynowy z herbem Polskim i monogramem Augusta III, (dar Komitetu Centralnego Stronnictwa Demokratycznego). Na specjalną uwagę zasługuje olbrzymia waza dekoracyjna, porcelanowa, wysokości około 1.5 m, powyżej metra średnicy, wyrobu cesarskiej fabryki porcelany w Petersburgu, (dar Spółdzielni »Pracy« i użytkowników »Spólnota«). Waza ozdobiona jest bogatym złoceniem oraz wielką kolorową sceną, (przedstawiającą wyższych oficerów Gard de Corps i kirasjerów pruskich) malowaną miniaturowo przez Korniłowa. Waz tej wielkości i wspaniałości wykonała fabryka cesarska w latach 1830—40 tylko kilka sztuk. Waza Muzeum Narodowego wykonana została dla króla pruskiego Fryderyka Wilhelma, którego monogram łącznie z sygnaturą artysty i datą widnieje na wazie.

Biblioteka Muzeum Narodowego otrzymała 10 książek od Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wśród nich dzieło — Krestowskij o technice rzeźby — w marmurze.

Rewindykacje. Rewindykowano z zakresu malarstwa i grafiki 295 pozycji, z rzeźby 89, ze sztuki zdobniczej 454, z archeologii klasycznej 360, rękopisów 17. Ogółem 1.215 pozycji.

W zakresie malarstwa polskiego do ciekawszych pozycji należą obrazy Jacka Malczewskiego, z malarstwa obcego na szczególne wyróżnienie zasługują: Kulmbacha »Pokłon Trzech Króli«, Teniersa »Sprzedawca wódki«, ze sztuki zdobniczej — popiersia brązowe: Ossolińskiego, Paca, Wiśniowieckiego i Małachowskiego oraz szereg świeczników i zegarów. Do ciekawszych rękopisów należą księgi cechów: rękawiczników, bednarzy, introligatorów, oraz graduał z r. 1528.

Na drodze rewindykacji otrzymano też 107 skrzyń zawierających 3.530 przedmiotów. Jedenaście skrzyń, zawierających militaria, zostało przekazanych do Muzeum Wojska. Wśród przedmiotów rewindykowanych znalazły się wyroby

porcelanowe, pochodzące ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie kolekcji R. St. Ryszarda i daru Stanisława Ursyn-Rusieckiego oraz ubiory polskie z czasów króla Stanisława Augusta. Otrzymano również cenną majolikę włoską z w. od XVI—XVIII. Pozycję o specjalnej wartości stanowią odzyskane wazony fajansowe fabryki króla Stanisława Augusta w Belwederze oraz drugiej warszawskiej fabryki — Wolfa i Bernadiego, jakoteż zespół fajansow Ćmielowskich, glinek Lubartowskich i innych. Kilka skrzyń zawierało szkła polskie i obce z w. XVIII i XIX, stanowiące własność Muzeum Narodowego w Warszawie. Wśród przedmiotów rewindykowanych znalazły się także brązy z XVIII w., pochodzące z Zamku Królewskiego.

Dział Sztuki Starożytnej. Ze Szczecina przywieziono — przekazany przez tamtejsze Muzeum — zbiór dzieł sztuki starożytnej w oryginałach i kopiach. Składa się on z 34 wykonanych w XIX w. odlewów brązowych z kopii rzymskich rzeźb Fidiasa, Myrona, Polikleta i innych, fragmentu nagrobkowej steli greckiej z końca IV w. przed Chr. i 5 skrzyń pobitej ceramiki greckiej. Przystąpiono do segregacji tego zbioru, jak również innych dzieł sztuki starożytnej, pochodzących z rewindykacji ze Śląska i Pomorza.

Pracownie konserwatorskie. Pracownia konserwatorska malarstwa oprócz odrestaurowanych i odnowionych 50 obrazów, w tym 34 z zakresu sztuki polskiej i 16 z zakresu sztuki obcej, odrestaurowała ponadto z malarstwa polskiego następujące obrazy: »Elekcja króla Stanisława Augusta« B. Bellotta (Canaletta), »Portret Prymasa Hołowczyca« A. Brodowskiego i autoportret tegoż artysty, »Scena w parku« J. P. Norblina, Autoportret H. Pilattiego, »Grajek uliczny« Aleksandra Gierymskiego, również tego artysty »Wnętrze kościoła św. Marka«, »Katastrofa dyliżansu« Wierusz Kowalskiego, »Kuropatwy« Chełmońskiego, »Czarniecki pod Goldyngą« i »Kobieta u studni« Brandta, »Sąd Parysa« Siemiradzkiego i dwa obrazy Malczewskiego: »Dziewczyna u studni« i Kobieta u studni«.

Z malarstwa obcego odrestaurowano następujące obrazy: »Jeźdźcy przed domem« i »Wóz pod lasem« Knytenbacha, »Scena u studni« Wycka i portret mężczyzny — dzieło nieznanego malarza XVII w.

Pracownia konserwatorska sztuki zdobniczej. Odnowiono 33 meble zabytkowe, 40 ram, 15 obiektów metalowych, odnowiono i uzupełniono rzeźbę polichromowaną św. Jerzego, pochodzącą z Gdańska. Prace konserwatorskie objęły przede wszystkim wyroby z metalu (trójnóg rzymski z I w. po Chr.), meble zabytkowe i ramy oraz tkaniny (dywan polski z r. 1721 r., gobelin flamandzki z XVI w., obrus lniany, ofiarowany Janowi II przez gdańszczan, serwetę haftowaną, dar pań warszawskich dla króla Stanisława Augusta). Ponadto zabezpieczono i poddano konserwacji eksponaty stałej wystawy zbiorów sztuki gotyckiej. Wiele czasu pochłonęło sklejanie rozbitych przedmiotów z porcelany i szkła.

Konserwacja sztuki starożytnej. Pracom konserwatorskim zostały poddane przede wszystkim drewniane sarkofagi egipskie, pochodzące z Edfu.

Oddziały Muzeum Narodowego znajdują się: 1) w Nieborowie w pałacu który udostępniony został zwiedzającym od 1945 r. Frekwencja w 1947 r. wynosiła tu 45.450 osób (przeważnie wycieczki). a frekwencja za cały okres sprawozdawczy 46.520 osôb.

2) w Wilanowie, w pałacu Sobieskiego, udostępnionym dla zwiedzających od r. 1945, frekwencja w 1947 wynosiła 27.552 osoby, za cały okres sprawozdawczy 30.244 osoby.

Frekwencja. W r. 1947 zwiedziło Muzeum Narodowe w Warszawie 1114 grup, liczących 52.052 osób, a jednostkowa frekwencja wynosiła 349.170 osób, razem zwiedzających w r. 1947 osób 401.222. W pierwszym kwartale r. 1948 byłu grup 335, liczących 15.408 osób, a jednostkowa frekwencja wynosiła 101.594 osób, czyli razem 117.002. Ogółem zwiedzających Muzeum Narodowe w Warszawie w okresie sprawozdawczym było 518.224.

Prof. dr Kazimierz Michałowski, wicedyrektor Muzeum

MUZEUM TECHNIKI I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

Muzeum Techniki i Przemysłu w Warszawie (ul. Tamka 1) podlega organizacyjnie Wydziałowi Oświaty i Kultury dorosłych Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Mieści się w dwu salach ocalonej oficyny b. Muzeum, spalonego niemal całkowicie przez Niemców w czasie powstania warszawskiego w r. 1944. Budynek w obecnym stanie nie umożliwia należytego rozwoju Muzeum. Większość wysiłków zarówno kierownictwa, jak i Zarządu Muzeum (który działa na zasadzie wznowionego w grudniu 1947 r. przedwojennego statutu) szła w kierunku maksymalnego wyzyskania pomieszczeń oraz starań o pomoc i współpracę państwowych resortów gospodarczych w odbudowie gmachu.

Dyrekcja Muzeum wystąpiła do Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych Min. Przemysłu z obszernym wykazem strat i żądaniem odszkodowania ze strony okupanta niemieckiego, (sierpień 1945).

Dyrekcja Muzeum wniosła do Depart. Przemysłu Miejscowego i Rzemiosł Min. Przemysłu odpowiedni memoriał, wskazujący konieczność rozbudowy Muzeum (kwiecień 1946).

Kierownictwo Muzeum łącznie z przedstawicielem Zarządu wystąpiło z odpowiednimi wnioskami na Kongresie Inżynierów i Techników Polskich (grudzień 1946), oraz przedłożyło odpowiedni memoriał.

Dyrekcja Muzeum w porozumieniu z Zarządem opracowała odpowiedni memoriał, obejmujący historię, osiągnięcia, stan obecny oraz zamierzenia na przyszłość Muzeum Techniki i Przemysłu, który za pośrednictwem Sekcji Technicznej Związku Muzeum w Polsce przesłano do wybitnego działacza technicznego w U. S. A. inż. Witolda Kosickiego w Detroit celem uzyskania pomocy dla naszych Muzeów ze strony Polonii amerykańskiej.

Nawiązano kontakt z Muzeum Przemysłowym w Pradze czeskiej, Muzeum Przemysłowym w Wiedniu oraz »Science Museum« w Londynie i otrzymano odpowiedzi zapewniające życzliwą pomoc i współpracę.

Wszystkie powyższe starania dały dotychczas pewne wyniki natury raczej moralnej w postaci życzliwego ustosunkowania się resortów gospodarczych do ewentualnej pomocy przy rozbudowie Muzeum. Natomiast realną pomoc otrzymano od Ministerstwa Odbudowy, które sfinansowało rozbudowę i przeorganizowanie Działu Techniki Budowlanej Muzeum w dostosowaniu do szkolenia kadr budowlanych. Ten dział Muzeum uratowany i odnowiony stał się podstawą wyjściową do opracowania planów prac przez inż. Cz. Ługowskiego pod kierunkiem Komisji Fachowej Muzeum (Przewodniczący Komisji prof. inż. W. Żeńczykowski), Całkowity koszt tego działu wyniesie około 3 milj. zł, z czego blisko 1/3 została już wpłacona przez Ministerstwo.

Dysponentem powyższych kwot jest specjalnie do tego celu powołana przez Prezydenta m. st. Warszawy Komisja Gospodarcza pod przewodnictwem Naczelnego Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, ob. E. Gadzińskiej. Niezależnie od wyżej wymienionych prac Dyrekcja

Muzeum przeprowadziła systematycznie remont dawnych eksponatów mniej lub więcej uszkodzonych, a wydobytych w r. 1947 z gruzów głównego gmachu w liczbie ogólnej ok. 65.

Muzeum uruchomiło własną pracownię w suterenach budynku, w której przeprowadzano wszelkie remonty.

W dniu 17 V 1947 r. odbyło się uroczyste otwarcie dwóch sal Muzeum w obecności Szefa Resortu Oświaty, Kultury i Propagandy m. st. Warszawy, Nacz. Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych, Członków Zarządu Muzeum oraz innych zaproszonych gości. Otwarcie odbyło się w atmosferze serdecznej, przy czym zarówno przedstawiciele władz, jak i goście dali wyraz swemu uznaniu dla kierownictwa i pracowników Muzeum.

Sale pokazowe Muzeum zajmują obecnie powierzchnię ok. 260 m^2. Ze względu na małe pomieszczenie poczyniono starania o adaptację poddasza, celem przerobienia go na salę pokazową. Poza tym wyzyskano ok. 50 m^2 w suterenie na pracownię techniczną. Na tym kończą się całkowicie możliwości rozbudowy Muzeum w obecnym pomieszczeniu.

Sale pokazowe Muzeum z całkowicie odnowionymi eksponatami obejmują: 1) dział samochodowy — jeden z piękniejszych w Europie, 2) zimnej obróbki metali, 3) energetyki (częściowy), 4) hutnictwa szklanego (kompletny), 5) techniki budowlanej (obecnie rozszerzanej i reorganizowanej), 6) ceramiki i cementownictwa razem (około 1000 eksp. w/g pozycji inwentarzowej).

Dnia 15 czerwca odbyło się pierwsze powojenne walne zebranie członków Muzeum, w liczbie ok. 60 osób. Na walnym zgromadzeniu złożyli szczegółowe sprawozdania: 1) Dyr. Muzeum inż. A. Mazurkiewicz za okres od 24 X 39 do 28 II 40 r., oraz za okres od 1 XII 44 do 15 VI 47 r., 2) ob. Bronisław Rudnik za okres od 6 IX 39 do 23 X 39 oraz od 1 III 40 do 31 VII 44 r. Walne zebranie wyraziło obu wymienionym uznanie za pracę w trudnych warunkach, jako też Zarządowi m. st. Warszawy oraz przeprowadziło wybory nowych władz Stowarzyszenia.

Z wielką pomocą Muzeum przyszło ostatnio Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, które przejęło na siebie dawny oddział Muzeum »Wzorcownia Urządzeń Ochronnych i Poradnia Bezpieczeństwa Pracy«, mieszczący się w tym samym gmachu, w związku z czym pokryło koszta instalacji elektrycznych i wodociągowych, które przekroczyły 1/2 milj. zł.

W okresie sprawozdawczym zwiedziły Muzeum różne szkoły zawodowe, jak Kurs Bezpieczeństwa Pracy dla Mistrzów, Brygadierzy Centralnego Przemysłu, Gimnazja żeńskie, Liceum Drogistów, Kurs Oficerów Min. Obrony Narodowej, Czeski Ochotniczy Batalion Odbudowy W-wy. Liceum Elektryczne, Koło studenckie Politechniki Warszawskiej (Koło Mechaników) oraz wiele innych szkół w liczbie ogólnej ok. 2.500.

Zarys prac remontowych byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o ukończeniu murów i dachów oraz wywiezieniu ok. 100 ton gruzu, który zalegał podwórze, utrudniając dostęp do budynku.

inż. A. Mazurkiewicz, Dyrektor Muzeum

MUZEUM PREHISTORYCZNE WE WROCŁAWIU

W okresie sprawozdawczym muzealnictwo prehistoryczne na obszarze Śląska nie było zorganizowane. Ustalono jednak plany reorganizacji muzeów śląskich i rozpoczęto je wykonywać. Na terenie Śląska utworzone będzie wielo-

działowe Państwowe Muzeum we Wrocławiu, w skład którego wejdzie Muzeum Prehistoryczne jako dział prehistoryczny z bardzo szeroką autonomią.

Remont. Praca w Muzeum Prehistorycznym była ściśle związana z postępem remontu gmachu, który jeszcze w okresie działań wojennych r. 1945 został poważnie uszkodzony pociskiem artyleryjskim. Przy końcu r. 1946 zbudowano ściany wewnętrzne, naprawiono dachy, które pokryto papą. Wprawiono nowe rynny, ramy do okien i drzwi itp. Zniszczone piece zastąpiono nowymi. W ten sposób wewnętrzny remont gmachu został ukończony. Budynek ten okazał się za ciasny na pomieszczenie zbiorów Muzeum. Rozpoczęto więc starania o przyznanie gmachu większego, który uzyskano wreszcie przy ul. Kotlarskiej.

Porządkowanie eksponatów. Praca w Muzeum była bardzo utrudniona skutkiem braku personelu odpowiednio wykwalifikowanego. Dopiero na wiosnę roku sprawozdawczego po przyjęciu nowych pracowników praca w Muzeum wydatnie posunęła się naprzód. Wypakowano około 500 skrzyń. Ułożono naczynia oraz materiał brązowy i żelazny na półkach według nazw miejscowości w obrębie powiatów. Materiał w ten sposób ułożony pozwolił na szybkie wydzielenie przedmiotów nadających się do wystawy i będzie mógł być wykorzystany. Brak miejsca w Muzeum nie pozwolił na wypakowanie około 200 skrzyń, w których przechowane są przeważnie skorupy naczyń glinianych oraz wyroby kamienne. Poczyniono natomiast niektóre rekonstrukcje topograficzne do wystawy »Wrocław wczesnopolski«.

Dział archiwalny — z czasów przedwojennych uległ w okresie działań wojennych prawie całkowitemu zniszczeniu podczas transportowania go z Jeleniej Góry do Kłodzka.

Zachowały się tylko nieliczne plany stanowisk, na których przeprowadzano prace wykopaliskowe, plany niektórych grodzisk, rysunki zabytków przeważnie publikowanych, inwentarze z lat 1925—33 oraz mapy Dolnego Śląska w podziałce 1:25000 z dokładnym rozmieszczeniem poszczególnych stanowisk. Niektóre mapy zachowane są w złym stanie, bo znajdowały się w pokojach zniszczonych wybuchem pocisków artyleryjskich. Zachowany materiał stał się podstawą archiwum Muzeum Prehistorycznego. Wymaga jednak dokładnego uporządkowania. Uzupełni go archiwum polskie. Dotychczas zdołano dokładnie wykonać zestawienie zabytków paleolitycznych ze Śląska oraz wyczerpujący materiał ilustracyjny. Praca ta trwać będzie kilka lat. Do celów ochrony zabytków prehistorycznych na Śląsku wykonywać zaczęto kartotekę nazw miejscowości, które dostarczyły materiału prehistorycznego. Wynotowano stanowiska z »Altschlesien« oraz częściowo z »Altschlesische Blätter«. Do tego zestawienia dołączono stanowiska, wciągnięte do zachowanych inwentarzy z lat 1925—33. W ten sposób zgromadzona kartoteka obejmuje 3522 miejscowości, zanotowanych na 8—9 tyś. kartkach. Zaznaczyć należy, że do poszczególnych roczników inwentarzy wykonano skorowidz miejscowości, bo Niemcy tego rodzaju zestawień nie robili. Posługiwanie się inwentarzem bez skorowidza było nadzwyczaj utrudnione.

Biblioteka. Uporządkowano bibliotekę i udostępniono ją dla pracowników naukowych. Jeden pokój przy bibliotece przeznaczono na czytelnię, z której korzystać mogą studenci prehistorii, piszący prace magisterskie. Zaznaczyć trzeba, że tutejsza biblioteka należy do największych bibliotek prehistorycznych w Polsce. W roku bieżącym zdołano uzyskać partię książek, które Niemcy wywieźli z tutejszej biblioteki do Sycowa. Jak wielkie są braki w tut. bibliotece w porównaniu ze stanem przedwojennym, nie można określić. Zdołano tylko sprawdzić stan biblioteki na podstawie zachowanych katalogów niemieckich.

Sprawdzono również stan zachowanych i zniszczonych klisz fotograficznych. Przedstawia się on następująco:

Format	Zachowane:	Zniszczone:
9×12	11,667	7,712
10×15	8	—
12,5×18	2,306	6,767
18×24	309	55
30×24	269	6
	14,559	14,050

Konserwacja. Pracownie konserwatorskie nie zostały uruchomione w całości. Zabytki, zwłaszcza żelazne, niekonserwowane od czasów przedwojennych, przechowane w miejscach nieodpowiednich, jak piwnicach, ulegają niszczeniu. Przejściowo zdołano uruchomić tylko klejarnię do naczyń glinianych.

Publikacje. Z publikacji, wydanych przez Muzeum Prehistoryczne w czasach przedwojennych, uratowano nakłady »Altschlesien« oraz »Altschlesische Blätter«. Z pierwszej publikacji zachowały się tylko dwa ostatnie roczniki, natomiast z drugiej kilkanaście, zwłaszcza po r. 1930.

Na uwagę jeszcze zasługują klisze siatkowe i kreskowe w »Alteschlesische Blätter«. Zachowało się ich powyżej 500 szt. Klisze te będzie można wyzyskać w publikacjach.

Z czasów przedwojennych zachowała się wielka ilość form odlewniczych do wykonywania kopii zabytków prehistorycznych. Częściowo są one zniszczone. Czy reprezentują wszystkie okazy na Śląsku, nie można było stwierdzić z powodu braku odpowiedniego miejsca, potrzebnego do ich uporządkowania. Z form tych będzie można wykonać odlewy do użytku szkolnego.

W okresie sprawozdawczym zwrócono uwagę na głębokie wykopy przeprowadzone na obszarze miasta. W szeregu miejsc znaleziono tylko skorupy i fragmenty naczyń średniowiecznych. Materiału prehistorycznego, ani wczesnohistorycznego nie znaleziono. W grudniu znaleziono naczynia z różnych okresów prehistorycznych na terenie piwnic zamku. Wiele naczyń było wtórnie przepalonych z powodu pożaru zamku. Naczynia te pochodziły z tut. Muzeum i zostały tutaj ukryte przez Niemców.

Muzeum Prehistoryczne współpracuje z Instytutem Śląskim od czasu prowadzenia badań wykopaliskowych na Ostrowie Tumskim we Wrosławiu. Obecnie razem z tymże Instytutem oraz z Komitetem Badań Prehistorycznych w Opolu współpracuje Muzeum w organizacji prac wykopaliskowych w Opolu.

Z Polskim Związkiem Zachodnim współpracowało Muzeum w organizacji działu prehistorycznego wystawy pt. »Tysiącletni napór germański na ziemiach polskich«.

Odczyty. W akcji uświadamiania mas o znaczeniu ochrony zabytków prehistorycznych i ich wartości w naszej przeszłości wygłoszono szereg odczytów w różnych miejscowościach, jak we Wrocławiu, Kłodzku, Legnicy, Szklarskiej Porębie i w Katowicach. Odczyty te były zorganizowane z ramienia różnych instytucji: Instytutu Śląskiego, Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, Kuratorium Szkolnego oraz Towarzystwa Przyrodniczego im. Kopernika.

Rudolf Jamka, kierownik działu prehistorycznego

MUZEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ WE WŁOCŁAWKU

Powojenna pełna działalność Muzeum datuje się od grudnia 1947 r., gdyż do tego czasu, poczynając od 1945 r., zajmowany był gmach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, w którym mieści się Muzeum, przez Pow. Radę Związ. Zawodowych. Po długotrwałych zabiegach odzyskało Muzeum swój lokal w grudniu 1947 r. i natychmiast przeprowadziło w nim remont.

W r. 1947 zbiory umieszczone były tylko w 2 pokojach i udostępnione dla zwiedzających 4 razy w tygodniu przez 3 godziny. W 1947 r. zwiedzających było 3.298 osób, w tym 80% młodzieży szkolnej. Nadto w tym okresie sprawozdawczym urządzono przy pomocy Zw. Art. Pl. dwie wystawy, a to — Wystawę Plastyków Pomorskich oraz wystawę obrazów Matejki pt. »Dzieje Cywilizacji w Polsce«.

W pierwszym kwartale 1948 r. budynek, w którym się mieści Muzeum, objęty został już całkowicie przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, dzięki czemu Muzeum zajęło dalszych 8 ubikacji, zaś 4 ubikacje zajęły takie instytucje, jak Związek Plastyków, Związek Muzyków i Klub Art. Literacki, z którymi kierownictwo Muzeum żywo współpracowało. Obecnie uprzystępniono zbiory w 5 salach, mieszczących przyrodę żywą, prehistorię, etnografię, zbiory historyczno-artystyczne, stare druki, dokumenty i bibliotekę. W magazynach zgromadzone są uszkodzone eksponaty ceramiki prehistorycznej, ceramika współczesna kujawska, kolekcja starych zamków i obrazy zebrane z terenu. W magazynach brak jest wszelkich urządzeń, jak stoły, szafy, gabloty lub skrzynie. W I kwartale prace inwentarzowe nie były jeszcze prowadzone, ponieważ starano się pośpiesznie urządzić odnowione sale dla zwiedzających. Muzeum jest otwarte dla zwiedzających w środy, czwartki, piątki i w niedzielę od godz. 12-tej lub 15-tej.

H. Królikowska, kierownik-kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W ZABRZU

Muzeum Miejskie w Zabrzu mieści się w dwupiętrowym gmachu. Za czasów niemieckich zajmowało ono tylko parter tj. siedem sal wystawowych Z zabytków poniemieckich pozostała jedynie drobna część (346 szt.) i to przeważnie zniszczonych w czasie działań wojennych. Cenniejsze eksponaty zostały przez Niemców wywiezione, a obecnie miejsce przechowania ich nie jest znane. Żadne inwentarze się nie zachowały. Po wyzwoleniu Zabrza Muzeum było prowadzone jako wielodziałowe, lokalne i obejmowało następujące działy: 1) prehistoryczny, 2) etnograficzny, 3) sztuk plastycznych, 4) przemysłu artystycznego, 5) historyczny i 6) górniczy.

W r. 1947 główny nacisk położono na inwentaryzację i konserwację zabytków oraz prowadzenie katalogu kartkowego. Poza tym w miarę możliwości prowadzono akcję terenową celem gromadzenia nowych eksponatów. W rezultacie zakończono inwentaryzację i w 90% konserwację zabytków, następnie wpisano je na drukowanych kartkach do kartoteki zabytków. W I kwartale 1948 r. rozpoczęto uzupełniać kartotekę rysunkami zabytków. Wykonano 212 ilustracji.

Akcja penetracji terenowej umożliwiła nabycie drogą kupna lub darowizny 673 eksponatów. Do końca I kwartału 1947 r. gromadzono zabytki z różnych działów z uwagi na to, że Muzeum było wielodziałowe. Dnia 21 III 1947 odbyła się w Katowicach konferencja dyrektorów muzeów okręgu śląsko-dąbrow-

skiego, na której ustalono kierunki rozwojowe dla poszczególnych muzeów naszego okręgu. Odnośnie naszej placówki zadecydowano, że ma się przekształcić na Muzeum Przemysłu i Techniki. Od tej pory akcja nasza zmierza tylko w tym kierunku.

Z uwagi na to, że liczba eksponatów Muzeum stale wzrasta, zaszła konieczność powiększenia powierzchni wystawowej. Przystąpiono przeto do przeróbki wnętrz na I p., przez co uzyska się 7 dalszych sal wystawowych o łącznej powierzchni 227 m^2. Prace te są obecnie w toku, ale tempo ich hamowane jest brakiem odpowiednich funduszów.

Muzeum nasze utrzymuje się z funduszów otrzymywanych z Zarządu Miejskiego i z dotacji z Ministerstwa Kultury i Sztuki. W r. 1947 uzyskano: Z Zarządu Miejskiego zł 456.909 — Z Minist. Kult. i Szt. zł 347.572 — Razem: zł 804.481. — W I kwartale 1948 r. uzyskano: Z Zarządu Miejskiego zł 191.293 — z Minist. Kul. i Szt. zł 100.000 — Razem: zł 291.293.

Uzyskiwane fundusze są niewystarczające na rozwinięcie należytej działalności Muzeum.

W r. 1947 zwiedziło Muzeum 1.205 osób, w tym młodzieży 786, starszych 419. W pierwszym kwartale 1948 r. zwiedziło 704 osób w tym młodzieży 577, starszych 127. Od zwiedzających pobiera się opłaty, która wynoszą dla młodzieży po 5 zł, dla starszych po 10 zł.

mgr Kazimierz Żurowski Dyrektor Muzeum

MUZEUM MIEJSKIE W ZAMOŚCIU

Muzeum Miejskie w Zamościu jest wielodziałowe. Obejmuje następujące działy: archeologiczny, historyczny, przemysłu artystycznego, etnograficzny, a nadto dział sztuki i przyrody. Atrakcją dla zwiedzających jest model plastyczny miasta i twierdzy zamojskiej, umieszczony w budynku pofortecznym, w tak zwanym »Kojcu« w parku oraz wystawa dokumentów i pamiątek z czasów okupacji 1939—44. Wystawa ta wywołała duże zainteresowanie miejscowego społeczeństwa.

W okresie sprawozdawczym zwiedziło Muzeum 22.004 osób, w tym uczącej się młodzieży 16.069.

Do zbiorów zakupiono: barokową komodę inkrustowaną, żyrandol z rogów jelenich, klawikord zabytkowy, obraz »Kamienice Ormiańskie« i 80 szt. monet polskich z czasów przedrozbiorowych. Drogą darowizny pozyskano dla Muzeum 60 szt. minerałów z Zamojszczyzny i Śląska.

Budżet Muzeum wynosił w r. 1947 około 700.000 zł. Na dochody Muzeum złożyła się pozostałość kasowa z r. ub. ok. 60.000 zł, dochody z opłat wstępu do Muzeum i za sprzedaż wydawnictw oraz subwencje Min. Kul. i Szt. Z dochodów Muzeum pokryto koszta remontu budynku Muzeum, zakupu eksponatów, wykonanie modelu plastycznego twierdzy Zamościa z XVII w. (179.955 zł) oraz koszty administracji.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono prace związane z konserwacją okazów oraz rozpoczęto spis inwentarza.

Wł. Kabat, kustosz

MUZEUM MIEJSKIE W ZIELONEJ GÓRZE

W okresie sprawozdawczym zostały przeprowadzone dalsze prace nad ustawianiem i przegrupowywaniem przedmiotów w poszczególnych salach. Zebrano różne cechowe zabytki cynowe i ustawiono je razem w jednej witrynie, znajdu-

jącej się w sali cechów. Opróżniona przestrzeń umożliwiła odpowiedniejsze rozmieszczenie książek w szafach. Po przystosowaniu frontowego pokoju parterowego do celów muzealnych, pomieszczono w nim książki, akty, obrazy, ramy itp. Chwilowo przerwana praca katalogowania znajdujących się w Muzeum przedmiotów rozpoczęła się w czerwcu na nowo. Objęła ona głównie około 6.000 książek, które ostatnio zbogaciły zbiory Muzeum. Poza tym przeprowadzono inwentaryzację przedmiotów z poszczególnych działów. Muzeum było zwiedzane przez poszczególne osoby oraz grupy, jak szkoła Przysposobienia Przemysłowego, Harcerstwo, Gimn. i Liceum Ogólnokształcące, Szkoły Powszechne, Związki Zawodowe i liczne wycieczki pozamiejscowe. Zwiedzających oprowadzała kierowniczka Muzeum.

W dniach od 22 VI—2 VII urządzona była w lokalu Muzeum wystawa rzeźby art. rzeźb. Wandy Sokołowskiej. Wystawa cieszyła się dużą frekwencją.

Eugenia Łychowska, kierownik-kustorz



IV

WYDAWNICTWA I WYSTAWY

Tyrowicz Marian, KATALOG WYSTAWY HISTORYCZNEJ WIOSNA LUDÓW 1846—1849

Kraków 1948. Nakładem Zarządu Miejskiego m. Krakowa, str. 250 i 32 nl. (15 ilustracji)

W związku z jubileuszową wystawą 1848 r. w Muzeum Historycznym m. Krakowa ukazał się obszerny i estetycznie wydany katalog tej wystawy. Autor jego, znany historyk ruchów rewolucyjnych XIX w. w Polsce, a przy tym archiwista, był głównym — jak się dowiadujemy ze wstępu — współtwórcą wystawy pod względem selekcji eksponatów, ich opisu, rozmieszczenia i uzupełnienia pod względem dydaktyczno-muzealnym. Toteż katalog nosi na sobie piętno bardzo fachowego i naukowo skrupulatnego opracowania, które stanowić będzie nie tylko znakomity przewodnik po wystawie, ale i informator naukowy dla bibliografów i badaczy epoki w przyszłości.

Katalog zawiera przedmowę pióra dr Jerzego Dobrzyckiego, dyrektora Muzeum Historycznego m. Krakowa, informację wstępną pt. Układ i zawartość wystawy, wykaz właścicieli eksponatów, właściwą część katalogową w 924 pozycjach, indeks nazwiskowy i rzeczowy, wreszcie 15 tablic, ilustrujących bądź to ciekawsze i nieznane ryciny i druki, bądź samą wystawę. Część katalogowa w ścisłym znaczeniu podzielona jest na sale, które noszą nazwy zależnie od treści mieszczących się w nich gablot i eksponatów. Opis każdego eksponatu składa się z następujących elementów: nr bież., określenie treści eksponatu (z tym, że portrety działaczy zaopatrzone są w daty życiorysowe a ryciny i druki tytułowane cytowane są według oryginalnego brzmienia odnośnych napisów), bliższy opis historyczny, biograficzny, topograficzny itp. zależnie od treści eksponatu, opis techniczny tej treści (np. popiersie, twarz z profilu, pika kawaler., fasada budynku itp.), określenie techniki wykonania (litogr., fotogr., druk współcz. lub późniejszy, medal itp.), autor eksponatu, wielkość w milimetrach, właściciel.

Przy tak szczegółowym opisie identyfikacja zabytku muzealnego czy archiwalnego, jak również odszukanie go w zbiorach przez zainteresowane osoby będą zawsze możliwe i nie będą nastręczały zbyt wielkich trudności. Określania technik graficznych dokonała dr Helena Blumówna, historyk sztuki i kustosz Muzeum Narod. Odszukanie w katalogu jakichkolwiek portretów czy omówień osób, których rolę ilustruje wystawa — znakomicie ułatwia szczegółowy i skrupulatny indeks, w którym odróżniono kursywą nazwiska osób czynnych w epoce od artystów-malarzy, grafików, fotografów i organizatorów samej wystawy. Za-

warte w katalogu daty i dane życiorysowe ułatwią pracę niejednemu biografowi, szczególnie przy opracowywaniu takich osób, które nie posiadają dotąd miejsca w literaturze historycznej, czy nawet leksykografii polskiej. Jest to walor praktyczny katalogu bardzo doniosły, szczególnie wobec braku lokalnych leksykonów biograficznych, nawet tak ważnych ośrodków, jak Kraków.

Rzecz jasna, że niewątpliwie w wielkim pośpiechu, jak każdy katalog redagowana praca dr Tyrowicza — posiada pewne usterki, na które przykładowo zwrócimy uwagę. Poz. 37 nie posiada określenia techniki, poz. 136 i 230 nie posiadają dat biograficznych (zapewne autor miał nie dopokonania trudności z ich ustaleniem), poz. 594 ma nieskorygowaną postać nazwiska Macieja Palacza. Niektóre tytuły druków ujęte są w cudzysłowy, inne nie, co w pewnych (coprawda nielicznych) przypadkach może budzić wątpliwość, czy się ma do czynienia z przedrukiem oryginalnych tytułów, czy z redakcją autora katalogu. Opis sprzętu wojskowego odbiega znacznie od opisu innych eksponatów. W indeksie zauważyliśmy pomyłki: zamiast Grzegorzecki powinno być Grzegorzewski, zamiast Kubicki Karol powinno być Hubicki Karol, Rusinek Kazimierz figuruje w skorowidzu, choć go nie ma w tekście. Nazwy pism i dzienników, podane jako hasła samodzielne, powinny wszystkie być ujęte w cudzysłowy (jak np. »Rok« poznański) i być zaopatrzone w informację, gdzie wychodziły. Hasła rzeczowe mogłyby być bardziej rozbudowane (np. brak hasła »mapy«, »plany miast«, choć wprowadzone są takie, jak »herby«, »widoki miasta« (np. pod »Kraków«). Odsyłacze pod niektórymi hasłami nie są pełne. Dobrze byłoby również, gdyby hasła geograficzne wyróżniały się od innych pod względem graficznym.

Są to tylko drobne uwagi na marginesie ogólnej bardzo pozytywnej opinii o tym wydawnictwie, które można nazwać jednym z najpiękniejszych katalogów muzealno-wystawowych z wydanych po wojnie.

dr Witold Grzybek

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO

Katalog specjalny nr 2 — Wystawa 1848 r. Warszawa, 1948. Wydawnictwo »Prasa Wojskowa«. Str. 104 i 18 nl. (10 ilustracji)

MUZEUM WIELKOPOLSKIE W POZNANIU

Wystawa Wiosna Ludów 1848 r. Wystawa objazdowa Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Kwiecień—Maj 1948. Str. 8.

Katalog warszawskiej wystawy 1848 r., otwarty w lutym br. i następnie przewieziony do Poznania — uzupełniony został kilkustronicowym dodatkiem, obejmującym eksponaty poznańskie (poz. 750—846). W ten sposób te dwa druki katalogowe stanowią całość, która wyszła spod różnych rąk i — jeżeli chodzi o ewidencję indeksową — nie została ujednolicona. Autorami katalogu warszawskiego są dr Miecz. Chojnacki, kustosz M. W. P., Zofia Stefańska, kustosz M. W. P. i Stan. Kalabiński, asystent M. W. P. Autorów poznańskiego Katalogu nie podano, wymieniając jako organizatorów wystawy: Muzeum Wielkopolskie, Zakład Historii Literatury i Zakład Historii Un. Pozn. Ocena niniejsza dotyczyć będzie głównie katalogu warszawskiego, ponieważ dodatek Muzeum Wielkopolskiego jest tylko drobną cząstką tego katalogu i wzoruje się na nim w zupełności co do układu eksponatów i ich opisu.

Katalog M. W. P. zawiera wstęp pióra pułk. Z. Szacherskiego, dyr. Muzeum, 3-stronicowe objaśnienie historyczne dr Stefana Kieniewicza, prof. U. W., właściwą część katalogową i skorowidz osób i miejscowości. Część katalogowa rozpada się na następujące działy: Obrazy olejne (poz. 1—11), Akwarele, rysunki (poz. 12—25), Ryciny, ułożone w grupy tematyczne: Emigracja, Wyprawa Zaliwskiego do Polski 1833 i emisariusze, Galicja 1846 i 1848, Poznańskie 1846—1848, Legion Polski na Węgrzech, Obce, Austria, Badenia, Belgia, Dania, Francja, Prusy, Rosja, Watykan, Węgry (poz. 26—217). Fotografie w układzie podobnym do poprzedniego bez zagranicy (poz. 218—290), Medale (poz. 291—300), Pieczęcie (poz. 301—302), Rękopisy (poz. 303—419), Druki, rozpadające się na: Prasę, Druki ulotne, Książki (poz. 420—544), Ubiory i oporządzenia (poz. 545—606), Broń sieczną i kłującą (poz. 607—640), Broń drzewcową (poz. 641—647), Broń palną (poz. 648—725), Chorągwie (poz. 726—735), Ordery (poz. 736—740), Pamiątki (poz. 741—749). Jak wynika z treści katalogu — wystawa urządzona została na zasadzie kategorii muzealnych, nie układu ekspozycyjno-skombinowanego. Autorowie katalogu stosując się do tego układu — mieli trudność w jednolitym opisie eksponatów wszystkich działów, co odbiło się szczególnie na wyjaśnieniach nazwisk w dziale rękopisów (wyjaśnienia biograf. zupełnie pominięto) oraz na bardzo różnej skali opisu medali i umundurowania.

Mimo to katalog stanowić może pomoc dla historyka, muzeologa i archiwisty — bibliotekarza w zakresie eksponatów dotyczących nie tylko wydarzeń ściśle rewolucyjnych (1848/9), ale i szerzej pojętych pod względem chronologiczno-tematycznym (emigracja od r. 1832, ruchy wolnościowe, r. 1846). Przeciągnięcie granicy czasowej poza r. 1849 (jak np. z ryciną przedstawiającą spotkanie Mierosławskiego z Garibaldim na wyspie Caprera, 1854) wydaje się niepotrzebnym i dezorientującym widza.

Pod względem typograficznym znać na katalogu piętno pośpiechu i daleko idących uproszczeń. Brak tu jakiegokolwiek zróżnicowania graficznego tak ważnego w drukach o charakterze katalogowym. Złożenie jednym krojem czcionek tak różnych elementów opisu, jak określenie osoby lub przedmiotu, dat, bliższych wyjaśnień historycznych, wielkości eksponatu, autora i właściciela — stwarza wzrokową trudność dla czytającego, częste znowu oddzielanie poszczególnych części opisu tylko przecinkiem, razi nieraz (np. poz. 5—6). W opisie eksponatów nie widać metody jednolitej; niektóre napisy rycin cytowane są w brzmieniu oryginalnym, obcojęzycznym, kiedy indziej w tłumaczeniu, wyjaśnienia zaś biograficzne często pomijają rolę danych osób w 1848, co razi szczególnie przy działaczach francuskich (również określenia roli Mazziniego i Garibaldiego bądź są błędne bądź nieścisłe). W zakresie wyjaśnień historycznych niestety spora jest ilość błędów rzeczowych: Dwernicki nigdy nie był »dowódcą Gwardii Narod. w Małopolsce« (poz. 10), Lelewel zaś »organizatorem powstań na terenie Polski w r. 1846 i 1848« (poz. 26), Stowarzyszenie Ludu Polskiego ma w Katalogu aż trzy nazwy, z tego 2 niewłaściwe (Związek L. P. i Towarzystwo Przyjaciół Ludu, poz. 40, 222), Goszczyński wedł. katalogu był Towiańczykiem już w 1832 (poz. 222), dr Placer miał imię Józef, nie Jan i nie był ani przez chwilę prezesem zjazdu wrocławskiego (poz. 229). Są to omyłki cytowane tylko przykładowo, na wyrywkę. Korekta nazwisk zawodna: Szefranek zam. Szafranek (str. 11), Kieliesiński zam. Kielisiński (str. 13), Źwierkowski zam. Zwierkowski (str. 57) itp.

Trzeba stwierdzić na pochwałę organizatorów wystaw 1848 r. w Warszawie, Poznaniu i Krakowie, że każda z nich — mimo straszliwego zniszczenia zbiorów ikonograficznych i bibliotecznych w Polsce przynosi prawie w całości

odmienny zespół eksponatów. Dlatego katalogi tych wystaw mieć mogą znaczenie dla badaczy — muzeologów i historyków epoki. Ilustracje katalogu warszawskiego przynoszą kilka nieznanych rycin. Wielką zasługą autorów katalogu jest to, że ukazał się w samą porę, tj. z otwarciem wystawy.

M. Tyrowicz

SZTUKA LUDOWA W POLSCE. MALARSTWO — RZEŹBA — GRAFIKA

Katalog wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie opracował Tadeusz Seweryn. Kraków 1948. Nakł. Centr. Instytutu Kultury, str. 95%1 nlb%tabl. 32.

Pięknie i starannie wydany katalog ze wstępem Tadeusza Seweryna jest utrwaleniem słynnej już wystawy sztuki ludowej w Krakowie i przynosi naukowe opracowanie jej eksponatów. Wstęp zawiera przede wszystkim sformułowanie założeń, które zostały pod względem naukowym i dydaktycznym w pełni zrealizowane. Wystawa ukazała bowiem po raz pierwszy — nie tylko w Polsce — sztukę ludową w jej wartościach czysto plastycznych, rezygnując z dotychczasowego oficjalnego stanowiska nauki, która dopatrywała się w sztuce ludowej folkloru, co najwyżej zdobniczego charakteru. Osiągnięcia wystawy przeszły wszelkie oczekiwania, wszczynając nowy rozdział w badaniach nad sztuką ludową, które wysuwają ją w ośrodek zainteresowań. Tadeusz Seweryn z dużą wrażliwością na wymowę czysto plastyczną ustala podstawy stylu ludowego w sztuce oraz doszukuje się analogii do nowoczesnej sztuki. Bezwątpienia zachodzą związki głębsze, które sprawiają, że człowiek dzisiejszy, ukształtowany na nowoczesnych dążeniach w sztuce, mógł wreszcie ujrzeć piękno plastyczne dzieła anonimowego artysty z ludu, tak długo niedostrzegane przez poprzednie pokolenia.

Katalog wylicza wszystkie osoby, które pracą swą przyczyniły się do zorganizowania wystawy, a więc podaje protektora wystawy, komitet honorowy i wykonawczy, komisarza wystawy i jury, podaje też nazwiska architektów i artystów, którzy zorganizowali wnętrza sal wystawowych. Zawiera też dokładny wykaz muzeów, zbiorów publicznych i prywatnych, z których pochodzą dzieła wystawione. Organizatorowie wystawy uwzględnili bowiem obszar Polski dzisiejszej wraz z Ziemiami Odzyskanymi, dlatego też Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków zgodziła się na współudział wszystkich muzeów etnograficznych i regionalnych w pracach Komitetu wystawy. Specjalnie zaś podkreślić trzeba nazwiska tak zasłużonych zbieraczy jak np. prof. Stanisława Fischera z Bochni, z którego zbiorów pochodzą bardzo cenne okazy.

Szczęśliwe dobranie eksponatów. doskonale odpowiadające założeniom wystawy, pozostanie zasługą jej naukowych organizatorów Tadeusza Seweryna i Tadeusza Dobrowolskiego, którzy potrafili z ogromu zachowanego materiału wybrać odpowiednie przykłady i w rzeźbie, nieraz uszkodzonej i połamanej, zobaczyć jej istotne wartości.

Wystawa, a z nią i katalog, przynosi wiele nieznanego dotychczas materiału, przede wszystkim ustala przodującą rolę rzeźby w twórczości ludowej. W przeciwieństwie do rzeźby dorobek malarski na terenie całej Polski można łatwiej związać w grupy zabytkowe o znamiennych cechach. Najważniejsze z nich to kurpiowska, lubelska, sandomierska, spisko-podhalańska, orawska, żywiecka, dolnośląska, górnosląska, a wreszcie kaszubska. Historycznie niestety nie zawsze można je w pełni wyjaśnić, jak np. podhalańskie obrazy ludowe na szkle, które

Seweryn słusznie uważa za najpiękniejsze w Europie, toną w mgle przeszłości. Wiele natomiast da się powiedzieć o ośrodku dolnośląskim, gdzie niegdyś produkowano obrazy na eksport do Węgier, Siedmiogrodu, Rumunii, Rosji, na Bałkany, do Włoch i Francji. Jelenia Góra i Kłodzko już w XVI w. były ważnymi centrami malarstwa emaliowego i olejnego na szkle. W XVII w. uzupełniano malowidła na odwrociu szkła złoceniem płatkowym i eglomizowaniem, różne te odmiany techniki malowania na szkle przetrwały do XVIII w. i dłużej.

W sztuce ludowej śląskiej zaznacza się również i jej przynależność do narodu polskiego. W grafice, jeszcze w XIX w. powstają na Śląsku podobizny świętych, popularnych w Polsce z polskimi podpisami i polskimi modlitwami. Dokument to niezbity istnienia żywiołu polskiego na Śląsku, dla którego produkcja masowa wizerunków polskich świętych była niezbędna.

Osobny rozdział w wywodach Seweryna stanowi twórczość współczesnych artystów ludowych. Powstaje bowiem pytanie, czy sztuka ludowa, którą dziś tak podziwiamy, jest już zamkniętym rozwojem, czy też raczej zawiera dalsze możliwości rozwoju. Odpowiedź Seweryna jest pozytywną, dostrzega on nawet w dziełach kilku artystów ludowych odrębne i nowe elementy. Zasadniczo jednak tkwi ich twórczość w tych samych podstawach. Zebranie materiału do poznania życia i twórczości współczesnych artystów ludowych stanowi zamknięcie naukowego wstępu katalogu. Tadeusz Seweryn odpowiedział w nim na te wszystkie problemy, które sztuka ludowa postawiła nauce.

Druga część katalogu zawiera inwentaryzację przedmiotów, którą wzorowo przeprowadziła Maria Woleńska. Inwentaryzacja ta wyczerpuje wszystkie dane, tak że ułatwi dalszym badaczom rozpoznawanie zabytków. M. Woleńska uwzględniała też w miarę możności proweniencję zabytków, co jest niezbędnym dla uszeregowania zabytków i związania z pewnym ośrodkiem, dla wyjaśnienia genezy artystycznej zabytku. Niestety, nie zawsze mogła autorka spełnić to zadanie, zwłaszcza w dziale rzeźby. Ale jest to wynik działalności okupanta niemieckiego, który »zabezpieczając« zbiory polskie, zarządził ich pośpieszne pakowanie. a często wywiezienie do innej miejscowości, przy czym karty inwentarzowe oraz księgi ze spisem inwentarza uległy całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu«. Oto jeszcze jeden dokument kultury niemieckiej. Niemcy grabiąc lub niszcząc dobytek kultury polskiej, nie czynili nigdy nic bezmyślnie, gdy rabowali to metodycznie. Okazując zabytkom sztuki ludowej polskiej lekceważenie, skompromitowali się podwójnie, niszczyli dokumenty, a zarazem nie docenili zabytku, który dziś stanowi przedmiot ogólnego zainteresowania i zachwytu w świecie.

Helena Blumówna

BIBLIOTEKA WIEDZY MUZEALNEJ

Z zasiłku Ministerstwa Kultury i Sztuki (Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków) rozpoczął Związek Muzeów w Polsce wydawanie Biblioteki Wiedzy Muzealnej w trzech działach: I Etnografia — pod redakcją prof. dr Eugeniusza Frankowskiego, II Archeologia — pod redakcją prof. dr Stanisława J. Gąsiorowskiego, III Przyroda — pod redakcją doc. dr Józefa Fudakowskiego.

Dotychczas wyszły w dziale Etnografia:

1. Tadeusza Seweryna, Konserwacja okazów etnograficznych,

2. Tadeusza Seweryna, Restauracja okazów etnograficznych.

W druku są:

3. Kazimierza Simma, Szkodniki zwierzęce w muzeach
4. Romana Reinfussa, Organizacja etnograficznych badań terenowych.

W przygotowaniu:

5. Marii Frankowskiej, Naukowa i techniczna organizacja muzeum etnograficznego,
6. Antoniego Dębnickiego, Prawo muzealne i konserwatorskie,
7. Eugeniusza Frankowskiego, Cele i zadania naukowe, społeczne i wychowawcze Muzeum Etnograficznego.
8. Eugeniusza Frankowskiego, Organizacja wystawy stałej i czasowej w muzeum etnograficznym.
9. Tadeusza Dobrowolskiego, Sprzęt muzealny,
10. Gerarda Ciołka, Modele budownictwa ludowego w muzeach etnograficznych,
11. Marii Frankowskiej, Biblioteka muzeum etnograficznego,
12. Romana Reinfussa, Film 16 mm na usługach etnografii,
13. Eugeniusza Frankowskiego, Fotografia na usługach muzeum etnograficznego.
14. Kazimierza Michałowskiego, Muzea etnograficzne w Stanach Zjednoczonych i Meksyku.

OCHRONA ZABYTKÓW

Kwartalnik, wydawany przez Zarząd Główny Związku Historyków Sztuki i Kultury w Warszawie pod redakcją dr Józefa Dutkiewicza, w czterech numerach za r. 1948 zawiera następujące artykuły:

Inż.-arch. Marian Bukowski, Odbudowa Katedry Wrocławskiej,
Doc. dr Kazimierz Bulas, Zniszczenie i odbudowa zabytków we Włoszech,
Doc. dr Kazimierz Bulas, Konserwacja zabytków malarstwa we Włoszech,
Gerard Ciołek, Budowa zapory wodnej w Czorsztynie,
Doc. dr Tadeusz Dobrowolski, Problem kształcenia w dziedzinie konserwacji malarstwa,
Dr Józef Dutkiewicz, Nowoodkryte dekoracje malarskie,
Dr Józef Dutkiewicz, Elementy planowania w zakresie ochrony zabytków,
Doc. dr Rudolf Jamka, Badania wykopaliskowe w Opolu,
Inż.-arch. Henryk Jasieński, Ochrona drewnianego budownictwa małomiasteczkowego w woj. krakowskim,
Inż.-arch. Mieczysław Kuźma, Z problemów odbudowy elementów dawnego miasta w Warszawie,
Dr Gabriel Leńczyk, Prace wykopaliskowe na Wawelu,
Prof. dr Stanisław Lorentz, Słowo wstępne,
Prof. dr Stanisław Lorentz, Natolin,
Inż.-arch. Alfred Majewski, Architektura i rzeźba renesansowa Zamku w Pieskowej Skale,
Doc. dr Tadeusz Mańkowski, Sarkofagi Sieniawskich w Zbiorach wawelskich,
Prof. Bohdan Marconi, Estetyka i etyka w konserwacji,
Inż. Karol Olszowski, Zastosowanie fal radiowych ultrakrótkich do zwalczania szkodników w drzewie,

Inż.-arch. Wacław Podlewski, Zagadnienia odbudowy miast zabytkowych Pomorza Zachodniego,
Prof. Jerzy Remer, Trzydziestolecie konserwatorstwa Polskiego,
Doc. dr Tadeusz Reyman, Zabezpieczenie odkrywek w Igołomii,
Dr Jan Zygmunt Robel, Zwalczanie czerwotoku w Ołtarzu Mariackim.
Doc. dr Tadeusz Seweryn, Muzea czy rezerwaty?
S. L., Pierwsza Konferencja Międzynarodowej Rady Muzeów,
Mgr Janina Starzyńska, Odkrycia architektury gotyckiej w Warszawie,
Dr Stanisław Szymański, Zjazd konserwatorów w Łańcucie,
Prof. dr Michał Walicki, Stracone skarby sztuki,
Prof. dr Jan Zachwatowicz, Udział państwa w opiece nad pomnikami kultury,
Prof. dr Jan Zachwatowicz, Nowe odkrycia w dziedzinie architektury romańskiej w Polsce,
Prof. Wiesław Zarzycki i Wł. Cholewiński, Utrwalenie polichromii Jana Matejki w kościele Mariackim w Krakowie,

Ponadto każdy numer Ochrony Zabytków, obok wielu ilustracji, zawiera dział kroniki i przegląd literatury z dziedziny konserwatorstwa a nadto streszczenie w języku francuskim.

WYSTAWA »WIOSNA LUDÓW, 1846—49« W MUZEUM HISTOR. m. KRAKOWA

Dnia 25 kwietnia br. w ramach krakowskich uroczystości stulecia 1848 r. — odbyło się w salach Muzeum Historycznego m. Krakowa w pięknej kamienicy śp. Klemensa Bąkowskiego — uroczyste otwarcie wystawy historycznej, poświęconej ruchom rewolucyjnym w Polsce i innych krajach Europy w latach 1846—49.

Wystawa została urządzona jako ekspozycja muzealno-dydaktyczna, obrazująca zawartość krakowskich (częściowo i pozakrakowskich) zbiorów publicznych i prywatnych w zakresie dzieł sztuki (obrazów, grafiki, medalierstwa), dokumentów, archiwaliów, pamiątek rzeczowych, druków i map, broni i umundurowania, odnoszących się do epoki Wiosny Ludów i ilustrujących jej dzieje. Poza eksponatami o charakterze biblioteczno-archiwalnym i muzealnym — zostały tu prowadzone specjalnie wykonane eksponaty dydaktyczne w postaci modeli mundurowych, ściennej mapy świetlnej, powiększeń fotograficznych z rzadkich portretów, wielkiej dioramy malarskiej i rysunków węglem z pamiątkowych zabytków architektonicznych.

Wystawa jest dziełem ścisłego komitetu organizacyjnego, którym kierował dr Jerzy Dobrzycki jako dyrektor Muzeum Historycznego. W jego ręku spoczęła cała praca organizacyjna, techniczno-muzealna i kierownicza w zakresie zdobycia i opisu pamiątek szczególnie związanych z Krakowem (dzięki jego wskazówkom naukowym wykonał art. mal. Z. Wierciak dioramę pt. Rynek krakowski 26 IV 1848 r). Zdobyciem materiałów muzealnych z kolekcji prywatnych i opisem militariów, jak również opracowaniem kostiumologicznym modeli wojskowych i powstańczych krakowskich z 1846 i 1848 (wykonanych przez J. Petry-Przybylską) zajął się dr Jan Pachoński, doc. U. J. Druki i ryciny współczesne wydobyła z Bibl. Jag. dr Janina Bieniarzówna. Układ i podział całego materiału wystawowego według treści i przynależności terytorialnej, opis i rozmieszczenie go w siedmiu salach wystawowych przypadły w udziale dr Marianowi Tyrowiczowi, doc. K. U. L. i historykowi epoki Wiosny Ludów. On również opracował

na naukowych podstawach treść wielkiej mapy świetlnej, wykonanej przez art.-mal. H. Starzyńskiego pt. »Wiosna Ludów w Europie«. Opracowanie artyst.-dekoracyjne wystawy spoczęło w rękach prof. Witolda Chomicza.

Wystawę podzielono na dwa działy: pierwszy ilustrujący rewolucję 1846, ruchy chłopskie (od 1842) i Wielką Emigrację oraz na dział drugi: wydarzeń 1848/9 r. Materiały I działu pomieszczono na I p., działu II na II p. i w hallu II p.

Sala I ilustrowała przygotowania i wybuch rewolucji 1846 r. w samym Krakowie oraz rolę J. Kapuścińskiego i Teof. Wiśniowskiego. Tu pomieszczono prawie wszystkie druki dyktatora Tyssowskiego, jak również dekrety i zarządzenia rękopiśmienne poszczególnych organów rewolucyjnych, bardzo rzadkie podobizny w gwaszach, olejach, rysunkach i powiększeniach fotograficznych (w wykonaniu St. Kolowcy) oraz nieznane dotąd ryciny z współczesnych wypadków. W sali II znalazły pomieszczenie następujące gabloty: Ruchy chłopskie (spisek ks. Ściegiennego, powstanie chochołowskie, rabacja Jakuba Szeli, Wielkopolska, Proces Moabitczyków w Berlinie, Królestwo Polskie, Galicja, Ruch wszechsłowiański i Kongres Praski. W ostatniej grupie tematycznej zebrano małą galerię najwybitniejszych uczestników zjazdu słowiańskiego głównie w reprodukcjach drzeworytowych i fotograficznych. Gablota ruchów chłopskich ściąga tu szczególną uwagę. Salę III wypełniły nieznane przeważnie w polskich publikacjach współczesne litografie francuskie i polskie, dające portrety i sceny z dziejów zarówno Towarzystwa Demokratycznego Polskiego na wychodźtwie, jak i obozu ks. Adama Czartoryskiego (Hotelu Lambert). Ścianę główną tej sali i gabloty wypełniły: broń biała i palna kosynierów i powstańców 1846—48, zabytkowe szable z kampanii węgierskiej (dar dla dow. Legionu polsko-węgierskiego gen. Wysockiego i Dembińskiego), części umundurowania Gwardii Narodowych, pociski armatnie (także raca kongrewska) wyrzucone na Kraków przez Austriaków w r. 1848, szereg pieczęci itp.

Piętro II podzielone jest na oddział polski i ogólnie europejski. Największą salę zajęły tu wypadki krakowskie 1848, ilustrowane wieloma nieznanymi lub prawie nieznanymi litografiami, planami miasta, rozporządzeniami władz a przede wszystkim prasą i portretami działaczy tutejszych. Tu osobną ścianę i gablotę wypełniły dokumenty i ryciny do sprawy uwłaszczenia chłopów. Następny pokój przeznaczony został na Wielkopolskę, Śląsk Górny i Dolny (z Cieszyna nie dostarczono niestety na czas materiałów do Śląska austr.), Galicję i zagadnienia mniejszościowe (pruskie i żydowskie). W poszczególnych gablotach rozmieszczono materiały do powstania L. Mierosławskiego, »Polenfreundschaft«, Ligi Polskiej, zjazdu polityków spod trzech zaborów w Wrocławiu, wypadków lwowskich i stanisławowskich, Centr. Rady Narodowej w Galicji. Bardzo starannie przygotowany i dobrany dział węgierski z bogatą kolekcją podobizn J. Bema i H. Dembińskiego stanowi przejście do państw europejskich w okresie Wiosny Ludów. Niezwykle interesujące eksponaty sali III rozbito na następujące tematy: Włochy, Francja, Anglia, Marks i Engels, Austria, Państwa niemieckie, Karykatura polityczna na politykę europejską. Osobliwością tego oddziału jest rękopiśmienna odezwa socjalistów francuskich z A. Blanqui'm na czele, zawierająca protest przeciw polityce II Republiki w sprawie Polski i kilkanaście podpisów oryginalnych.

Podkreślić należy, że eksponaty pochodzą nie tylko z zasobów publicznych zbiorów, jak Muzeum Czapskich, Czartoryskich, Archiwum A. D., Biblioteki Jagiell., Muz. Przemysłowego i Muz. Histor. m. Krakowa, ale również z kolekcji prywatnych w Krakowie i poza Krakowem, z których na pierwsze miejsce wybijają się teki Ludwika Gocla.

Marian Tyrowicz

V

SPIS PERSONELU NAUKOWEGO, KONSERWATORSKIEGO I ADMINISTRACYJNEGO W MUZEACH

1. BIAŁOGARD — MUZEUM POWIATOWE

(Plac Wolności 4/5)

Sawilski Wojciech, kustosz

2. BRZEG n/ODRĄ — MUZEUM PIASTOWSKIE

(pl. Zamkowy 1)

dr Połczyński Leon, kustosz

BYDGOSZCZ — MUZEUM MIEJSKIE

(Aleja 1 Maja 4)

Borucki Kazimierz, dyrektor
Borucka Aurelia, praktykantka

BYTOM — MUZEUM ŚLĄSKIE

(pl. Sobieskiego 2)

mgr Malicki Longin, dyrektor i kierownik działu etnograficznego
mgr Matuszczak Józef, kustosz działu sztuki (sztuka kościelna, średniowieczna, malarstwo polskie i przemysł artystyczny)
mgr Matuszczakowa Janina, kustosz działu historycznego
Bielewicz Marian, asystent, p. z. kustosza działu przyrodniczego
Niesiołowski Witold, entomolog, pracownik kontraktowy w dziale przyrodniczym.

5. CIEPLICE ŚL. — MUZEUM ORNITOLOGICZNE

Zarząd Państwowego Uzdrowiska

Langdo Maria, kierowniczka
Szczuka Józef, administrator muzeum
Martini Kurt, preparator

6. CIESZYN — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Regera 6)

Brożek Ludwik, kustosz muzeum i biblioteki.

7. CZĘSTOCHOWA — MIEJSKIE MUZEUM REGIONALNE
(Park Staszica)

inż. Kühn Kazimierz, dyrektor
mgr Ciszewska-Hohensee Helena, kustosz
Cieślińska Jadwiga, sekretarz i kasjer

8. FROMBORK — MUZEUM MIKOŁAJA KOPERNIKA
(Wzgórze Katedralne)

Ślizień Otto, kustosz

9. GDAŃSK — MUZEUM PAŃSTWOWE
(ul. Rzeźnicka 25)

mgr Chranicki Jan, dyrektor
mgr Bieniecki Tytus, kustosz
mgr Chranicka Bożena, kustosz
mgr Gosieniecka Anna, kustosz
Kucharska Irma, kustosz
Czeczot Edward, kierownik pracowni konserwatorskiej
Stachowska Wanda, sekretarka
Bogucka Leonia, buchalterka
Walendziak Mieczysław, referent gospodarczy
Łukawski Teofil, intendent

10. GLIWICE — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Dolnych Wałów 8 a)

dr Gładysz Mieczysław, dyrektor
Hayder Fryderyk Antoni, kustosz działu sztuki
Ukleja Władysław, konserwator
inż. Franke Stanisław, p. o. kustosza działu przyrodniczego
Borchardt Waldemar, asystent działu przyrodniczego
Hawliczkowa Stefania, sekretarka
Foryś Ewa, bibliotekarka prowadząca archiwum i katalogi

11. GORZÓW WLKP. — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Warszawska 31)

Szuman Ziemowit, kustosz

12. GRUDZIĄDZ — MUZEUM MIEJSKIE

Błachnio Józef, kustosz

13. JAROSŁAW — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Trybunalska 1)

dr Gottfried Kazimierz, kustosz
Bachurski Romuald, kierownik techniczny
Młynarkiewicz Marian, urzędnik administracyjny.

14. JELENIA GÓRA — MUZEUM REGIONALNE
(ul. Matejki 28)

15. KALISZ — MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ
(Ratusz, Pl. 11 Listopada)

Hieropolitańska Zofia, kustosz
Hieropolitańska Helena, asystentka — pomocnica.

16. KAMIENNA GÓRA — REGIONALNE MUZEUM MIEJSKIE
(Dolny Śl.)

Sabak Stanisław, kustosz

17. KARTUZY — MUZEUM KASZUBSKIE
(ul. Kościerska 1)

Treder Franciszek, kustosz
Majkowska Franciszka, urzędniczka kancelaryjna

18. KIELCE — MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE
(Pl. Partyzantów 2—3—4)

Massalski Edmund, dyrektor
dr Oleś Andrzej, kustosz
Borkiewicz Seweryn, kustosz
inż. Limanowski Kazimierz, asystent
Ciechanowicz Władysław, intendent
Augustynowa-Poniewierska Joanna, sekretarka.

19. KOSZALIN — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Armii Czerwonej 53)

Rokicki Jakub, kustosz

20. KÓRNIK woj. POZNAŃSKIE — ZBIORY Z FUNDACJI KÓRNICKIEJ
(Pałac)

dr Orańska Józefa, kustosz działu muzealnego.

21. KRAKÓW — MUZEUM NARODOWE

(ul. Manifestu Lipcowego 12)

prof. dr Kopera Feliks, dyrektor
dr Buczkowski Kazimierz, v-dyrektor
dr Boniecka Maria, st. kustosz
dr Bocheński Zbigniew, st. kustosz
dr Łepkowski Edward, st. kustosz
Prajer Władysław, st. kustosz
dr Blum Helena, kustosz
mgr Bobrowska Irena, kustosz
Dutczyńska Anna, kustosz
mgr Meyro Anna, kustosz
Tobiaszowa Zofia, kustosz
Wojciechowska Maria, adiunkt
mgr Bujański Tadeusz, st. asystent
Sumowska Marta, bibliotekarka
Bogucki Janusz, kierownik techniczny i artystyczny wystaw objazdowych
Lauda Stanisław, intendent
Uleniecki Aleksander, urzędnik administracyjny
Warmuz Maria, siła rachunkowa

22. KRAKÓW — PAŃSTWOWE ZBIORY SZTUKI

(Wawel)

doc. dr Mańkowski Tadeusz, dyrektor
prof. dr Bochnak Adam, zastępca dyrektora
dr Bocheńska Anna, referendarz
Gostwicka Janina, intendent
Grodzicka Maria, inwentaryzator
Miketta Zofia, bibliotekarka
Załuski Andrzej, przewodnik
Neyman Stefania, przewodnik
Plater Janina, przewodnik
Rybińska Maria, przewodnik
Samborska Jadwiga, przewodnik
Skrzyński Seweryn, przewodnik
Załęski Jan, przewodnik
Kozłowski Rudolf, konserwator obrazów
Janiszewski Józef, zegarmistrz
Wiśniewska Anna, kierowniczka pracowni naprawy tkanin
Witkowski Adam, pomocnik konserwatora obrazów
Mrozińska Maria, artystyczna tkaczka
Bryjak Wanda, artystyczna tkaczka
Rzepka Anna, kierownik kancelarii
Skraszyna Jadwiga, buchalter.

23. KRAKÓW — MUZEUM XX CZARTORYSKICH
(ul. Pijarska 15)

prof. dr Gąsiorowski Stanisław, dyrektor
dr Daszyńska Bożena, adiunkt
dr Turkowski Tadeusz, adiunkt
Boczkowska Zofia, adiunkt
Rostworowski Marek, asystent
Axentowicz Jadwiga, asystent
Śląska Maria, asystent
Axentowicz Kazimiera, sekretarz.

24. KRAKÓW — MUZEUM PRZYRODNICZE PAU
(ul. Sławkowska 17)

dr h. c. Stach Jan, dyrektor
doc. dr Fudakowski Józef, kustosz działu zoologicznego
prof. dr Wojtusiak Roman, kustosz działu entomologicznego i morskiego
mgr Wojtusiakówna Karolina, asystentka działu zoologicznego
Sagan Jan, asystent działu zoologicznego
mgr Bochenkówna Stefania, bibliotekarka
Szymczakowski Wacław, stypendysta PAU — pracownik działu zoologicznego
Franckiewicz Hipolit, stypendysta Min. Ośw. — pracownik działu zoologicznego
Ferens Bronisław, stypendysta Min. Ośw. — pracownik działu zoologicznego
Błeszyński Stanisław, stypendysta Min. Ośw. — pracownik działu zoologicznego
Świecimski Jerzy, stypendysta Min. Ośw. — pracownik działu zoologicznego
dr Krach Wilhelm, kustosz działu geologicznego
dr Janczyk Jan, stypendysta PAU — pracownik działu geologicznego
mgr Kucowa Irena, kustosz działu botanicznego
mgr Sobolewska Maria, asystentka działu botanicznego
Gostyńska Danuta, dekoratorka.

25. KRAKÓW — MUZEUM ARCHEOLOGICZNE PAU
(ul. Sławkowska 18)

doc. dr Reyman Tadeusz, kierownik
mgr Buratyński Stanisław, pracownik naukowy
Jakubowski Stanisław, pracownik naukowy
mgr Kowalska Anna, pracownik naukowy
dr Leńczyk Gabriel, pracownik naukowy
Reymanowa Olga, pracownik naukowy
mgr Trzepacz Maria, pracownik naukowy
mgr Żaki Andrzej, pracownik naukowy
Burchard Helena, stypendystka
Kretkowska Teresa, stypendystka
Żmudziński Stanisław, laborant.

26. KRAKÓW — MUZEUM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
(ul. św. Anny 8)

prof. dr Bochnak Adam, dyrektor
doc. dr Estreicher Karol, zastępca dyrektora
dr Dobrzyniecka Janina, kustosz-wolontariusz
Kalinowski Lech, asystent-wolontariusz.

27. KRAKÓW — MUZEUM ZOOLOGICZNE U. J.
(ul. św. Anny 6)

prof. dr Smreczyński Stanisław, kierownik
dr Kawecki Zbigniew, adiunkt
Franckiewicz Hipolit, asystent
Węglarska Barbara, asystentka

28. KRAKÓW — ZBIORY ZAKŁADU ARCHEOLOGII PREHISTORYCZNEJ U. J.
(ul. św. Jana 22)

prof. dr Gąsiorowski Stanisław, kierownik Zakładu
mgr Trzepacz Maria, st. asystent
mgr Buratyński Stanisław, mł. asystent.

29. KRAKÓW — MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO
(ul. Smoleńsk 9)

Witkiewicz Kazimierz, dyrektor
Bojarska Irena, kustosz
Lisowska Julia, kustosz
Strojek Ludwik, kustosz gabinetu rycin
Dyląg Mieczysław, adiunkt
dr Strach Julia, kustosz biblioteki
mgr Witek Elżbieta, bibliotekarz
Godyń Stanisław, referent oświatowo-propagandowy
Zasadni Władysław, sekretarz
Moser Erna, kasjer-urzędnik rachunkowy
Grębska Stefania, kancelista.

30. KRAKÓW — PAŃSTWOWE MUZEUM ETNOGRAFICZNE
(Pl. Wolnica 1.)

doc. dr Seweryn Tadeusz, dyrektor
dr Reinfuss Roman, kustosz
Hajówna Lutosława, bibliotekarka
Rudomina Janina, sekretarka i buchalterka
Szewczyk Zbigniew, asystent
mgr Woleńska Maria, asystentka

31. KRAKÓW — MUZEUM HISTORYCZNE m. KRAKOWA
(ul. św. Jana 12)

dr Dobrzycki Jerzy, dyrektor
doc. dr Pachoński Jan, v-dyrektor, kustosz działu historii zarządu i administracji Krakowa, militariów, dziejów okupacji i martyrologii w l. 1939—45
Kucharska Maria, referent rachunkowo-budżetowy
Olszewska Alicja, urzędniczka kancelaryjna
Roman Kazimierz, intendent.

32. KRAKÓW — MUZEUM METROPOLITALNE
(Wawel)

ks. prof. dr Kruszyński Tadeusz, dyrektor
ks. dr Figlewicz Kazimierz, podkustosz katedralny.

33. LESZNO — MUZEUM SAMORZĄDOWE (ZIEMI LESZCZYŃSKIEJ)
(Ratusz, Rynek)

Nawrocki Wacław, kierownik i organizator Muzeum.

34. LUBLIN — MUZEUM LUBELSKIE
(ul. Narutowicza 4)

mgr Powidzki Janusz, kierownik
Woydygowska Irena, pracownik naukowy
Dziewulska Eugenia, kasjerka
Wilgosowa Józefina, sekretarka.
Łosiówna Elżbieta, praktykantka.

35. ŁAŃCUT — PAŃSTWOWY OŚRODEK MUZEALNY
(Pałac)

Gepner Stanisław, dyrektor
Janiewiczowa Łucja, sekretarz
Miliński Franciszek, bibliotekarz
Kowalczykówna Zofia, buchalter
Hukówna Janina, kasjer.

36. ŁĘCZYCA — MUZEUM ZIEMI ŁĘCZYCKIEJ
(Zamek)

mgr Grodzka Jadwiga, kustosz.

37. ŁOMŻA — MUZEUM PÓŁNOCNO-MAZOWIECKIE TOW. NAUK. PŁOCKIEGO
(Al. Legionów 18, II p.)

doc. dr Chętnik Adam, kierownik
Bonarowska B., pracownik umysłowy

Deptuła Józef, pracownik Stacji Naukowej
Chętnik Jerzy, pracownik Stacji Naukowej.

38. ŁOWICZ — MUZEUM MIEJSKIE
(w stadium organizacji)

(sprawami Muzeum zajmuje się referent Wydziału Kultury i Sztuki Zarz., Miejskiego w Łowiczu).

39. ŁÓDŹ — MIEJSKIE MUZEUM HISTORII I SZTUKI
(ul. dr Więckowskiego 36)

dr Minich Marian, dyrektor
Zrębowicz Roman, kustosz działu sztuki nowoczesnej
Bohdziewicz Michał, zastępca kustosza działu sztuki dawnej
Nowakowska Janina, zastępca kustosza biblioteki i archiwum
Popławska Irena, asystentka
Marksen Jan, konserwator i restaurator dzieł sztuki
Wiercińska Ewa, praktykantka
Kotlicka Helena, sekretarka
Kotliński Franciszek, intendent.
Postołow Zofia, referentka.

40. ŁÓDŹ — MIEJSKIE MUZEUM ETNOGRAFICZNE
(Plac Wolności 14)

dr Krajewska Janina, dyrektor
Biernacka Maria, praktykantka
Wierzchoń Aurelia, praktykantka
Cywiński Bohdan, praktykant
Wroński Stanisław, starszy laborant
Golczyńska Jania, rysowniczka
Wesel Kazimierz, fotograf
Felczak Helena, sekretarka.

41. ŁÓDŹ — MIEJSKIE MUZEUM PREHISTORYCZNE
(Pl. Wolności 14)

prof. dr Jażdżewski Konrad, dyrektor
Koszalińska Halina Anna, kustosz
Głupieniec Anatol, kustosz gabinetu numizmatycznego
Rutkowska Maria, asystentka
Gardawski Aleksander, asystent
Nadolski Andrzej, asystent wolontariusz
Chmielewski Waldemar, praktykant (bezpłatny)
Bigoszewska Lucyna, archiwistka
mgr Kuropatwa Tadeusz, bibliotekarz
Kozłowska Jadwiga, rysowniczka

Ulawska Irena, rysowniczka-praktykantka
Piaskowska Maria, sekretarka
Madajski Stanisław, starszy laborant.

42. ŁÓDŹ — MIEJSKIE MUZEUM PRZYRODNICZE
(Park Sienkiewicza)

Potęga Edward, dyrektor
Kucharska Janina, asystent
Śliwiński Zygmunt, asystent
Podniesiński Tadeusz, asystent.

43. MAJDANEK k/LUBLINA — MUZEUM PAŃSTWOWE

Brodziak Stanisław, dyrektor
Twardzicka Maria, kierownik działu ogólnego
Jaskowiak Janina, kierownik wydziału dokumentacji
Gałdzicki Władysław, kierownik wydziału propagandy wewnętrznej
Wigura Izabella, kierownik wydziału gospodarczego
Hora Marian, kasjer
Hora Zofia, propagandzistka
Gałdzicka Irena, przewodnik.
Adamiak Walazia, księgowa

44. MIECHÓW — MUZEUM MIECHOWSKIE
(ul. Skorupki 2)

Piwowarski Julian, kustosz

45. MIĘDZYRZECZ WLKP. — POWIATOWE MUZEUM REGIONALNE ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ
(Podzamcze)

Kowalski Alfons, kustosz

46. NOWY SĄCZ — MUZEUM ZIEMI SĄDECKIEJ
(ul. Pijarska 21)

dr Rachwał Stanisław, dyrektor.

47. OLSZTYN — MUZEUM MAZURSKIE
(Zamek)

Skurpski Hieronim, kustosz — kierownik
Antoniewicz Jerzy, kustosz działu prehistorycznego
Vetulani Cecylia, inwentaryzator
Chomin Michał, bibliotekarz
Modzelewska Teodora, wolontariusz w dziale tkactwa ludowego
Drzewicki Zygmunt, fotograf-wolontariusz
Linkiewicz Maciej, konserwator.

48. OPOLE — MUZEUM MIEJSKIE

(ul. św. Wojciecha)

Obuchowski Józef, dyrektor
Kozubowski Jerzy, kustosz
Wykowska Maria, sekretarka
Wojciechowska Anna, pracowniczka administracyjna.

49. OŚWIĘCIM — MUZEUM PAŃSTWOWE

Oświęcim/Brzezinka

Wąsowicz Tadeusz, dyrektor
Targosz Franciszek, v-dyrektor, kierownik wydziału gospodarczego
Pozimski Jerzy, naczelnik wydz. organizacyjno-administracyjnego
Szymański Tadeusz, skarbnik, kierownik propagandy wewnętrznej
Rydecki Karol, komendant ochrony muzeum
Myszkowski Franciszek, kierownik wydz. plastycznego
Brandhuber Jerzy, artysta malarz
Woycicki Alfred, urzędnik wydz. propagandy wewnętrznej
Hein Wincenty, doradca prawny
Porębski Henryk, urzędnik wydz. gospodarczego
Nosal Eugeniusz, kierownik techniczny
Wróbel Halina, sekretarka-księgowa.
Hertik Halina, pomocnica biurowa

50. PIOTRKÓW TRYBUNALSKI — MUZEUM ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ POL. TOW. KRAJ. PLAC ZAMKOWY

(Zamek)

Badek Antoni, kustosz.

51. PŁOCK — MUZEUM MAZOWSZA PŁOCKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

(Pl. Narutowicza 8)

mgr Jędrzejowski Bolesław, kierownik, prezes Towarzystwa
dr Grabski Feliks, kustosz działu przyrodniczo-etnograficznego
Ludwigowa Ludwika, kustosz działu zabytkowego.

52. POZNAŃ — MUZEUM WIELKOPOLSKIE

(Al. Marcinkowskiego 9)

mgr Kępiński Zdzisław, dyrektor
mgr Michałowski Przemysław, v-dyrektor
dr Chmarzyński Gwidon, kustosz
dr Erkhardt Joanna, kustosz
dr Orańska Józefa, kustosz
mgr Sławska Aniela, asystent naukowy
mgr Ruszczyńska Teresa, asystent naukowy
mgr Dobrzycka Anna, asystent naukowy

Szulc Zdzisław, kustosz
Szymańska Romana, asystent naukowy
Kutzner Zofia, bibliotekarka
Kosiński Ignacy, mł. asystent naukowy
Białłowiczówna Zofia, mł. asystent naukowy
Szczerkowski Jan, technik-konserwator
Sikorski Marian, technik-konserwator
Schmyt Feliks, technik konserwator
Woźniak Andrzej, inspektor
Paczkowska Felicja, księgowa
Goldberck Władysława, kasjerka.

53. POZNAŃ — MUZEUM PREHISTORYCZNE
(ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27)

prof. dr Kostrzewski Józef, dyrektor
mgr Kostrzewski Bohdan, v-dyrektor — kustosz
Łuka Leon Jan, asystent naukowy
Jasnosz Stanisław,
Dąbrowski Edmund.

54. POZNAŃ — MUZEUM PRZYRODNICZE
(ul. Zwierzyniecka 19)

mgr Flakowa Janina, asystentka
Madejski Mieczysław, sekretarz-księgowy
Skonieczna Gertruda, kancelistka
Rogalska Julia, kasjerka
Bogusz Józef, preparator.

55. POZNAŃ — MUZEUM INSTYTUTU ETNOLOGII UNIW. POZN.
(ul. Fredry 10)

prof. dr Frankowski Eugeniusz, dyrektor
dr Frankowska Maria, kustosz.

56. PRZEMYŚL — MUZEUM NARODOWE ZIEMI PRZEMYSKIEJ
(Pl. Czackiego 3)

inż. Osiński Kazimierz M., dyrektor
Leśniak Roman, kustosz
Pelc Stanisław, kustosz.

57. PRZEMYŚL — MUZEUM DIECEZJALNE
(Kuria Biskupia)

ks. dr. Momidłowski Stefan, dyrektor
ks. Lutecki Władysław, kustosz
ks. dr Bialic Dominik, kustosz.

58. PSZCZYNA — PAŃSTWOWY OŚRODEK MUZEALNY
(Zamek)

Lachman Ryszard, kustosz
Różnicka Maria, sekretarka.

59. RABKA ZDRÓJ — MUZEUM REGIONALNE IM. WŁADYSŁAWA ORKANA

ks. Bulanda Justyn, dyrektor
dr Holejko Włodzimierz, kustosz działu etnograficznego.

60. RACIBÓRZ ŚL. — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Gimnazjalna 1)

Urbanowicz Helena, dyrektor
Wójcik Ignacy, pracownik muzealny.

61. RADOM — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Piłsudskiego 12)

inż. Paszkowski Wiktor Jan, kierownik
inż. Pinno Alfons, kustosz, kierownik działu historycznego
Sznuro Henryk, kierownik działu archeologicznego
Gibaszewska Janina, sekretarka
Trzebińska Janina, bibliotekarka.

62. RZESZÓW — MUZEUM MIASTA RZESZOWA
(Rynek 8)

Kotula Franciszek, kustosz
mgr Bielecki Emil, kierownik archiwum i pracownik muzealny.

63. SANDOMIERZ — MUZEUM DIECEZJALNE
(ul. Długosza 9)

ks. dr Górski Edward, kustosz.

64. SANOK — MUZEUM ZIEMI SANOCKIEJ
(ul. Zamkowa 4 — Zamek)

Stefański Stefan, dyrektor
Czajkowski Stanisław, bibliotekarz
mgr Misiewicz Jan, sekretarz i archiwariusz.

65. SZCZECIN — MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO
(ul. Janisławy 27/28)

Krzekotowski Lech, dyrektor
dr Majerska Aleksandra, kustosz działu sztuki i historycznego

mgr Wieczorowski Tadeusz, kustosz działu prehistorycznego
Haska Kazimierz, kierownik administracyjny
Prosowicz Emanuel, preparator
Sobański Konstanty, asystent
Sieja Stefan, laborant
Urbaniak Tadeusz, młodszy laborant
Kara Georgij Alicja, laborant
Twardo Ewa, bibliotekarz

66. SZCZECIN — MUZEUM MORSKIE INSTYTUTU BAŁTYCKIEGO
(ul. Wały Chrobrego 3)

Kapaon Aleksander, kierownik
mgr Delimat Tadeusz, kustosz działu etnologicznego
Kowalska Krystyna, asystent działu biologicznego.

67. SZCZYTNO — MUZEUM MAZURSKIE WYDZIAŁU POWIATOW.
(Zamek)

Kozikowska Halina, kustosz

68. TARNÓW — PAŃSTWOWE MUZEUM ZIEMI TARNOWSKIEJ
(Rynek 1)

dr Dutkiewicz Józef, dyrektor
mgr Chrzanowska Paulina, kustosz
Krzyżanowski Bolesław, sekretarz.

69. TARNÓW — MUZEUM DIECEZJALNE
(ul. Kapitulna 6)

ks. dr. Bulanda Stanisław, dyrektor
inż. Ścigalski Wincenty, intendent

70. TARNÓW — MUZEUM MIEJSKIE

71. TOMASZÓW MAZOWIECKI — MUZEUM REGIONALNE
(ul. św. Antoniego 24)

Dekowski Jan Piotr, kustosz.

72. TORUŃ — MUZEUM MIEJSKIE
(Rynek Staromiejski, Ratusz)

prof. Remer Jerzy, dyrektor
dr Hołubowicz Helena, kustosz hon. działu prehistorycznego
dr Znamierowska-Prüfferowa Maria, kustosz działu etnograficznego
mgr Załęska Halina, kustosz działu artystycznego
Makowiecka Hanna, kierownik gabinetu grafiki

Polakiewiczówna Maria, asystent działu etnograficznego
Stamirowski Karol, administrator
Czekałówna Elwira, sekretarka
Winiarski Czesław, laborant
Głowacki Antoni, laborant.

73. WAŁBRZYCH — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. 1 Maja 9)

Sagan Marek, kierownik
Sagan Eufrozyn, geolog.

74. WARSZAWA — MUZEUM NARODOWE Z ODDZIAŁAMI W NIEBOROWIE I WILANOWIE
(Al. Gen. Sikorskiego 3)

prof. dr Lorentz Stanisław, dyrektor
prof. dr Michałowski Kazimierz, v-dyrektor
dr Bernhard Maria, kustosz
dr Chojecki Tadeusz, kustosz
mgr Gebethner Stanisław, kustosz
Jodkowski Józef, kustosz
Mrozińska Maria, kustosz
dr Sienkiewicz Jerzy, kustosz
Szemiothowa Anna, kustosz
mgr Tyszkiewicz Benedykt, kustosz
prof. dr Walicki Michał, kustosz
dr Wegner Jan, kustosz
dypl. art. mal. Kwiatkowski Kazimierz, konserwator
Pawłowski Stanisław, konserwator
Kaniewski Władysław, konserwator
mgr Gebethnerowa Janina, adiunkt
mgr Halicki Jerzy, adiunkt
mgr Lipiński Józef, adiunkt
mgr Markiewiczówna Maria, adiunkt
dr Rotherowa Zofia, kierownik biblioteki
mgr Suchodolska Maria, adiunkt
Zawanowski Kazimierz, adiunkt
Charytańska Maria, asystent
mgr Chojnacka Halina, asystent
Dobrzeniecki Tadeusz, asystent
Drecka Wanda, asystent
Dyjeciński Jerzy, asystent
mgr Filarska Barbara, asystent
Filarski Zbigniew, asystent
Grzymska Zofia, asystent
Jakimowicz Andrzej, asystent
Jaskulska Krystyna, asystent
mgr Kaczmarzyk Dariusz, asystent
Kopydłowski Bogusław, asystent

mgr Lasocka Irena, asystent
Lewakowska Janina, asystent
Piasecka Alina, asystent
Rogoyska Maria, asystent
Ruszczycówna Maria, asystent
Neugebauerowa Jadwiga, rysownik
Wierzbicka Anna, rysownik
Mierzecka Janina, kierownik pracowni fotograficznej
Bielecki Lucjan, laborant
Hyckowski Franciszek, laborant
Miszczakowa Leokadia, laborant
Romanowski Henryk, laborant.

75. WARSZAWA — MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO Z ODDZIAŁAMI W MALBORKU I WROCŁAWIU

(Al. Gen. Sikorskiego 3)

płk. Szacherski Zbigniew, dyrektor
ppłk. Pruszyński Feliks, zastępca dyrektora
dr Chojnacki Mieczysław, kustosz działu mundurów i uzbrojenia zabytkowego
Stefańska Zofia, kustosz działu bibliotekarskiego, archiwum i ikonografii
Wodnicki Mieczysław, kustosz działu współczesnego W. P.
Ostrowska Maria, bibliotekarka i archiwariuszka
Zieliński Marian, asystent działu współczesnego W. P.
dr Przewalski Stefan, kierownik-kustosz Oddziału Nr 2 Muzeum W. P. w Wrocławiu
Hendzel Zofia, kierownik-kustosz Oddziału Nr 1 Muzeum W. P. w Malborku.

76. WARSZAWA — PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE

(Al. Gen. Sikorskiego 3)

Sawicki Ludwik, dyrektor
dr Podkowińska Zofia, kierownik wydz. młodszej epoki kamienia
Drewko Michał, kierownik wydz. konserwacji i badań zabytków w terenie
dr Musiałowicz Krystyna, kustosz wydz. wczesnohistorycznego
dr Wartołowska Zofia, adiunkt
dr Sarnowska Wanda, adiunkt
mgr Kietlińska Alina, adiunkt
mgr Antoniewicz Jerzy, adiunkt
mgr Kowalski Kazimierz, asystent wydz. konserwacji
mgr Goyski Jan, kierownik biblioteki
Gądzikiewicz Maria, asystent wydz. mł. epoki kamienia
Manturzewski Stanisław, praktykant naukowy
Trzetrzewińska Maria, bibliotekarz
Kmita Stanisław, p. o. kierownika archiwum
Berowa Eugenia, kierownik biura
Kuc Kazimierz, intendent
Bagińska Helena, sekretarz administracyjny

Karolak Krystyna, sekretarz rachunkowy
dr Leńczyk Gabriel, delegat terenowy P. M. A. na województwo krakowskie i rzeszowskie
mgr Wieczorowski Tadeusz, delegat terenowy P. M. A. na województwo szczecińskie
mgr Kowalczyk Jan, delegat terenowy P. M. A. na województwo lubelskie oraz część pd. województwa białostockiego
Gozdowski Marian, delegat terenowy P. M. A. na województwo łódzkie.

77. WARSZAWA — PAŃSTWOWE MUZEUM ZOOLOGICZNE
(ul. Wilcza 64)

doc. dr Feliksiak Stanisław, dyrektor
mgr Adamczewski Stanisław, kustosz
doc. dr Bowkiewicz Jan, kustosz
dr Dehnel August, kustosz
inż. Makólski Józef, kustosz
mgr Nast Janusz, kustosz
dr Żabiński Jan, kustosz
mgr Feliksiakowa Janina, bibliotekarka
mgr Niesiołowska Janina, bibliotekarz
Posselt Irena, bibliotekarz
Mroczkowski Maciej, asystent
mgr Otto Anna, asystent
Szczepski Jan, asystent
mgr Wierzbicka Anna, asystent
Goljan Antoni, preparator
Greülich Stefan, preparator
Klotz Danuta, preparator
Kostrowicki Andrzej, preparator
Niewiarowski Józef, preparator
Wierzbicki Zbigniew, preparator
Dubiński Kazimierz, laborant
Zakrocka Maria, laborant
Pelikańska Stanisława, urzędnik administracyjny
Stankiewicz Aleksandra, urzędnik administracyjny
Szczepska Maria, urzędnik administracyjny.

78. WARSZAWA — MUZEUM POCZTY I TELEKOMUNIKACJI
(ul. św. Barbary 2)

Schöpp Adolf, kustosz
Bartoszewska Paulina, kierownik działu
Pepko Stanisława, starszy asystent
Szczepkowski Kazimierz, starszy asystent
Urzykowska Ludmiła, starszy asystent.

79. WARSZAWA — MUZEUM KOMUNIKACJI
(ul. Chałubińskiego 4)

Woydyno Władysław, dyrektor
Ruszkowski Stanisław, kierownik administracyjny
Czeczot Henryk, kustosz-konserwator
Celmer Henryk, kustosz.

80. WARSZAWA — GABINET RYCIN BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ
(Krakowskie Przedmieście 26/28)

dr Sawicka Stanisława, kustosz
Szpilrajnowa Anna, asystent
Trenklerówna Jadwiga, asystent.

81. WARSZAWA — MUZEUM ARCHEOLOGICZNE IM. E. MAJEWSKIEGO TOW. NAUK. WARSZ.
(Al. Gen. Sikorskiego 3)

prof. dr Antoniewicz Włodzimierz, dyrektor.

82. WARSZAWA — MUZEUM ZIEMI
(ul. Rakowiecka 4)

prof. Małkowski Stanisław, dyrektor
dr Halicka Antonina, v-dyrektor
doc. dr Halicki Bronisław, p. o. kierownika czwartorzędu i geomorfologii
prof. Karczewski Stanisław, kierownik wydziału popularyzacji
prof. Kulczycka Zinaida, kierowniczka prac. paleozoologicznej
Czeczotowa Hanna, kierowniczka prac. paleobotanicznej
inż. Gąsiorowska Zofia, kierowniczka archiwum
Małkowska Joanna, kierowniczka działu wydawniczego
Porayska Jolanta, pracownik działu wydawniczego
Peterjatkowicz Janina, kierowniczka biblioteki
inż. Stypina Maria, bibliotekarka
Czarnocka Maria, preparatorka
Guzek Marian, preparator
Kaleta Czesław, preparator
Bukraba Stanisław, p. o. kierownika administracyjno-gospodarczego
Korulska Stanisława, buchalterka
Skokowska Helena, p. o. kierowniczki kancelarii
Wagner Ryszard, laborant
Woźniak Szczepan, laborant

83. WARSZAWA — MUZEUM TECHNIKI i PRZEMYSŁU
(ul. Tamka 1)

inż. Mazurkiewicz A., dyrektor
Sempruch Janina, sekretarka

Jaworski Stanisław, kierownik działu modelarsko-artystycznego
Krawczykowski Stefan, mechanik.

84. WARSZAWA — MUZEUM PRZEMYSŁU I ROLNICTWA

(Krakowskie Przedmieście 66)

prof. Ponikowski Antoni, prezes
Leśniowski Stanisław, dyrektor
Skotnicki Jan, dyrektor
prof. Miklaszewski Jan, kierownik działu gleboznawczego
Gumiński Leonard, kierownik kursu wodno-melioracyjnego
Topór Terlecki Bolesław, kierownik działu administracyjnego
Topór Terlecka Helena, kierownik biura
Leśniowska Wacława, sekretarka
Michalska Aleksandra, urzędniczka
Członkowska Irena, urzędniczka.

85. WARSZAWA — ZAKŁAD SZKOLENIA RZEMIOSŁA

86. WARSZAWA — MUZEUM KULTUR LUDOWYCH

mgr Żołna-Manugiewicz Jan, dyrektor.

87. WŁOCŁAWEK — MUZEUM ZIEMI KUJAWSKIEJ

(ul. Słowackiego 1 a)

Królikowska Henryka, kierownik-kustosz.

88. WROCŁAW — MUZEUM PAŃSTWOWE

(Plac St. Piaskowskiego)

dr Güttler Jerzy, dyrektor
doc. dr Jamka Rudolf, kierownik działu prehistorycznego
dr Koczka Wojciech, adiunkt
dr Sarnowska Wanda, pracownik naukowy
mgr Wójciak Marian, pracownik naukowy
dr Haising Marian, asystent
mgr Gębczak Józef, asystent
mgr Starzewska Maria, asystent
Smutek Kazimierz, asystent
mgr Cieński Tadeusz, mł. asystent
Giecewicz Halina, mł. asystent
Zlat Mieczysław, mł. asystent
Burek Renata, mł. asystent
Gałuszka Andrzej, mł. asystent
Markiewicz Helena, mł. asystent
Ostrowska Elżbieta, nł. asystent
Różycka Maria, mł. asystent
mgr Banaś Józef, kierownik administracyjny

Lech Julian, buchalter
Białecka Aleksandra, maszynistka
Pręczkowska Aniela, pracownik kancelaryjny.

89. WROCŁAW — MUZEUM HISTORYCZNE MIASTA WROCŁAWIA
(Rynek, Stary Ratusz)

dr Cieślak Tadeusz, dyrektor
Piątek Józef, pracownik naukowy
Bońkowski Stanisław, pracownik naukowy.

90. WROCŁAW — MUZEUM ARCHIDIECEZJALNE
(ul. Kanonia 12)

ks. dr Śledziewski Piotr, dyrektor.

91. ZABRZE — MUZEUM MIEJSKIE
(Pl. Krakowski 9)

Adamczyk Arnold Michał, dyrektor
Łukaszek Henryk, laborant.

92. ZAKOPANE — MUZEUM TATRZAŃSKIE IM. DRA TYTUSA CHAŁUBIŃSKIEGO
(Krupówki 1079)

Zborowski Juliusz, dyrektor
dr Radwańska-Paryska Zofia, kierowniczka działu przyrodniczego.

93. ZAMOŚĆ — MUZEUM ZIEMI ZAMOJSKIEJ
(ul. Ormiańska 26)

Kabat Władysław, kustosz
Kalinowski Leopold. zastępca kustosza.

94. ZIELONA GÓRA — MUZEUM MIEJSKIE
(ul. Szkolna 2)

Łychowska Eugenia, kierownik-kustosz.

95. ŻYWIEC — MUZEUM ZIEMI ŻYWIECKIEJ
(Pałac)

Studencki J., kustosz



RÉSUMÉ

La Revue Trimestrielle des Musées, organe de l'Association des Musées en Pologne, publication, subventionnée par le Ministère de la Culture et des Arts: Direction Supérieure des Musées et de la Réservation des oeuvres d'art. L'Annuaire I. informe sur l'état d'après guerre des Musées Polonais et présente la destruction immense des collections d'oeuvres d'art accomplie par la guerre. Les Allemands avaient commencé par détruire la culture polonaise avant de procéder à l'extermination biologique des Polonais. Les coups furent portés aux universités, aux écoles, aux bibliothèques, aux musées. Furent mis à sac les musées d'état, les Musées Municipaux, et les objets d'art réunis dans les églises et les maisons privées.

Voici les noms des savants allemands qui directement ou indirectement se rendirent coupables de ce méfait au détriment de la nation polonaise: *Dr Abb* — *dr. Gustave Barthel*, directeur des collections d'art à Wroclaw et chef du groupe de savants; groupe du Sud. Cracovie — *dr Ewald Behrens* — *prof. K. H. Clasen* — *prof. dr Dagobert Frey*, de Wroclaw — *prof. dr Hans v. Demel*, de Vienne, chef de la Section Egyptienne du Musée d'Histoire d'Art — *dr Kurt Dittmer*, directeur du Musée Volkloristique à Berlin — président *dr Eichholtz* — *directeur Joseph Ernst*, Chef de troupe d'assaut et directeur du Bureau du Chargé d'Affaires — *K. Mühlmann*, résidant à l'Academie des Misses à Cracovie — prof. de l'Université de Vienne *dr Arthur Haberlandt*, ethnographe — *Reinefahrt*, chef de groupe d'assaut à Poznań — *dr Edouard Holzmair*, de Vienne — *architecte Horstmann* — *Edouard Kneisel*, artiste peintre restaurateur des oeuvres d'art faisant partie du groupe du Chargé d'Affaires Mühlmann — *dr Antoine Krauss* de Vienne — *dr Kraut*, Membre du Parti, Chef de troupe d'assaut, administrateur Général pour la Préservation des oeuvres d'art allemandes Berlin-Dahlen — *inspecteur Krüger* de Grasleben — *dr Werner Kudlich*, directeur du Reichsgau Musée à Opawa — *Guillaume Loh* (Metz, Bibliothekstrasse 2) qui évaluait pour la SS. les oeuvres d'art d'abord en Lorraine et ensuite en Pologne *Lucas*, employé du Musée de Empereur Frédéric à Poznań — *dr. Joseph Mader*, direrteur de la manufacture des tapisseries à Vienne — *Franz May*, employé du Musée de Empereur Frédéric à Poznań — *dr Eric Meyer-Heisig*, directeur artistiue des collections du Musée à Wrocław — *dr. Ioseph Mühlmann*, historien d'art et Chef du groupe de Savants appelée Groupe Nord Varsovie — *Charles Mühlmann*, Chargé d'Affaires Spécial pour la saisie et la préservaton des oeuvres d'art du Gouvernement Général — *Günther Otto*, directeur des collections d'art municipales à Wrocław — *W. E. von Palezieux*, directeur du Château du Wawel — *dr. Charles Pollhammer*, employé du Musée d'Histoire d'Art à Vienne — *prof. dr. Posse*, Dresde A. 1, Galerie d'État — *dr. Rodolphe Přihoda* d'Opawa — *dr. Leopold Ruprecht*, de Vienne Conseiller, administratif d'Arrondissement, directeur des collections d'armes du Musée d'Art à Vienne — *dr. Rühle*, directeur du Musée de Empereur Frédéric à Poznań — *prof. dr. Schleit*, Chargé d'Affaires pour la préservation des oeuvres d'art de la Wartegau — *Franz Sochor*, réstaurateur des oeuvres d'art, Vienne II, Ferdinand str. 2. — *prof. dr. H. Voss*, Dresde Chargé d'Affaires et directeur du Musée a Linz — *Wächter*, Gouverneur de Cracovie avec son épouse et son secrétaire *Witajnowski* — et pour finir *prof. dr. Winkler* de Berlin.

Une place importante est prise par les savants polonais qui ont péri. Leur nombre atteint le chiffre de 63 muséologues mis à mort dans les camps de concentration allemands, tués pendant l'insurrection à Varsovie, ou morts d'épuise-

ment pendant la guerre. Les pertes sont irréparables. On écrit beaucoup sur les musées des Provinces Restituées. Louis Sawicki Directeur du Musée Archéologique à Varsovie dit ce qui suit dans son article: »Lignes Directrices de l'Organisation des Musées dans les Provinces Nord-Ouest de la République«.

L'auteur constate qu'il y a divergence quant au but et aux tâches de l'organisation des musées dans les Provinces Rendues et dans la Pologne Centrale.

La population polonaise autochtone de ces provinces a été en majeure partie exterminée et dénationalisée par les Allemands. La dernière guerre apporta un surcroît de désastres sous ce rapport. La population actuelle provient de diverses parties de la Pologne.

La question d'un plan d'organisation de musées éthnographiques dans les Provinces Rendues acquiert ainsi une importance capitale. Outre les buts d'instruction générale, il est certain que les musées de ce type concourraient sensiblement à populariser largement dans les couches sociales et parmi la jeunesse, l'histoire de ces provinces, leurs richesses naturelles et leur rôle dans l'économie du pays, dans la vie culturelle et sociale de l'Etat.

L'auteur marque les principes et le plan de l'organisation des musées éthnographiques dans les Provinces Rendues.

Il profite de cette occasion pour soulever une quantité de problèmes se rattachant principalement à l'organisation des Musées en Pologne.

H. Skurpski dans son article »Passé et présent des Musées dans les Provinces de Massovie et de Varmie« décrit 31 musées éxistants avant la guerre et constate qu'aujourdhui il n'en reste plus que deux à Olsztyn at à Szczytno, qui du reste ont été réorganisés.

Le Dr. Thaddée Seweryn Directeur du Musée Ethnografique d'Etat à Cracovie, passe en revue dans son article »Les Musées de Plein Air« les travaux accomplis en Pologne dans ce domaine·

On voit apparaître en Pologne trois types de Musées de Plein Air:

1. Les objets uniques tels que l'ancienne maison de montagnard en bois à Szklarska Poręba Średnia — en Basse Silésie.
2. Le groupe de constructions caractéristiques d'une région déterminée, par exemple l'installation du Musée à Olsztynek dans la Voyévodie (Palatinat) d'Olsztyn.
3. Le groupe des constructions rustiques caractéristiques dans toutes les provinces polonaises.

On projète un musée de ce genre dans les environs de Varsovie.

Le Docteur Gostyńska écrit dans son article: »Problèmes des Expositions Zoologiques«.

Etant donné qu'il y a deux genres de problèmes plastiques quand il s'agit d'exposition de musées dans le but:

1. De présenter un certain résidu scientifique au moyen d'une série d'objets exposés et
2. de marquer la valeur scientifique de l'objet lui-même, l'auteur examine le double rôle que joue l'objet animal dans les exposition du type zoologique.

Dans le premier cas, les méthodes d'exposer doivent souligner le rôle inférieur de l'objet exposé, présentant un caractère plus symbolique que réel.

Dans le second cas, l'exposition a pour but de montrer la valeur scientifique de l'objet zoologique.

Ensuite vient le compte-rendu du I-er Cours de Muséologie inauguré en Pologne par l'Union de l'Association des Musées et organisé par le Dr. Thaddée Seweryn.

C'est une série de 31 cours traitant différents problèmes de Muséologie mais principalement celui de la conservation des spécimens.

Quarante — trois personnes participèrent à ce cours. Le procès verbal du XIX Congrès des Délegués de l'Association des Musées en Pologne réuni à Bydgoszcz, Toruń, Frambork, dans les journées du 3—5 IX 1948 et le compte-rendu du Professeur S. J. Gąsiorowski de la première conférence Internationale du Conseil Muséal à Paris du 28 VI—3 VII 1948 sont suivis du compte-rendu des travaux accomplis par les Directions des Musées du matériel. Il est toujours question ici de construction, de construction et de réconstruction, de magasins et de déménagement dans de nouveaux bâtiments. Les photographies placées à la fin, montrent les moyens de résoudre les problèmes d'exposition adoptés par les Muséologues Polonais modernes.

Une preuve manifeste du grand progrès accompli par la Muséologie Polonaise.

TABLE DES MATIÈRES

I

Partie des Articles

Page

II

Chronique

III

Compte-rendu de l'activité des Musées

IV

Publications et Expositions

V

VI



SPIS RZECZY

I

Część artykułowa

II

Kronika

III

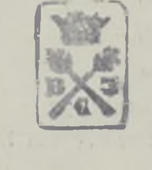
Sprawozdania z działalności muzeów za r. 1947 i I kwartał 1948

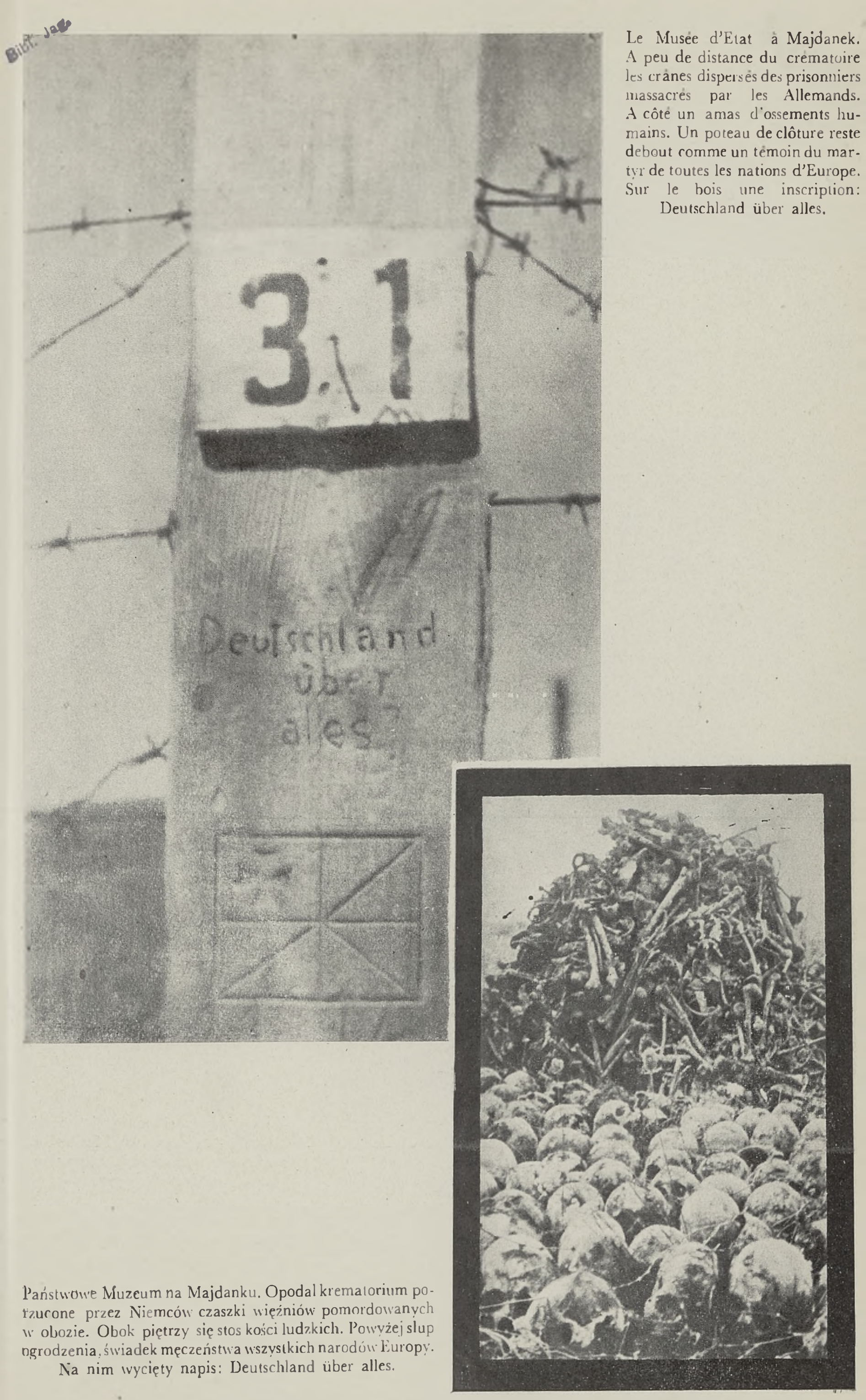
IV

Wydawnictwa i Wystawy

ERRATA

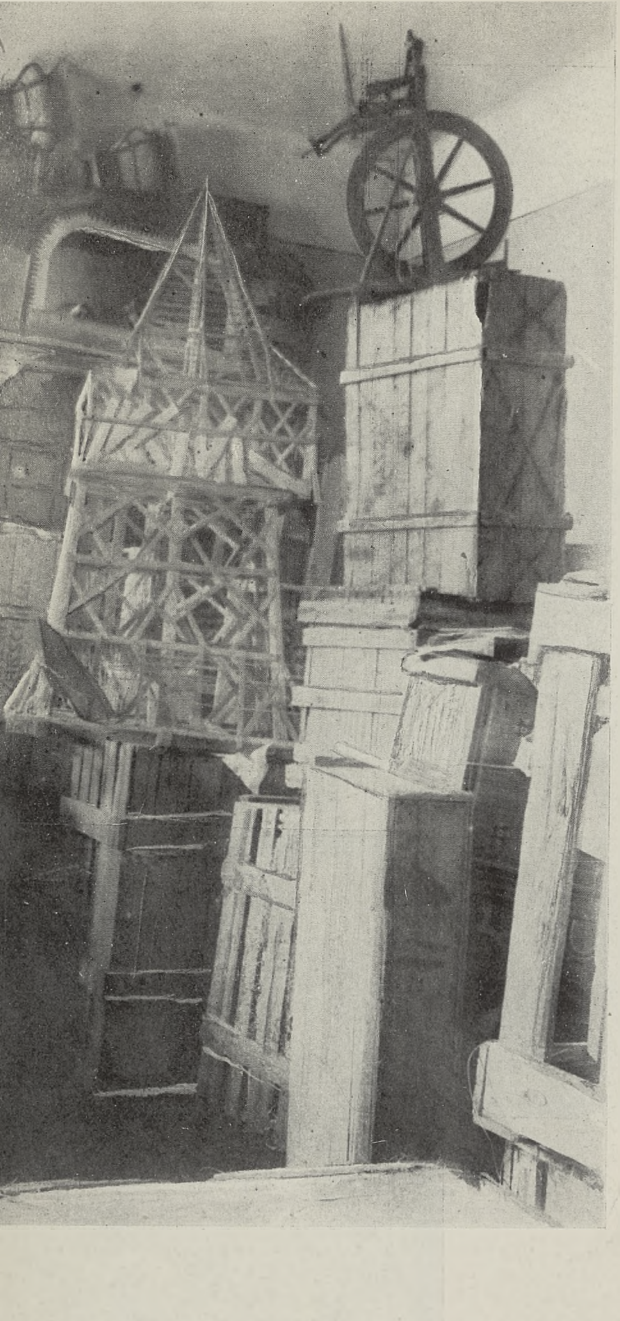
str.	9	w.	1	od dołu	ma być: Bibliografia obejmuje jedynie wydawnictwa			
,,	44	,,	18	od góry	zam.	prpagandowe	ma być	propagandowe
,,	61	,,	1	od góry	,,	tać	,, ,,	stać
,,	62	,,	17	od dołu	,,	Naczelny Dyrektor	,, ,,	v-dyrektor
,,	67	,,	12	,, ,,	,,	dyr.	,, ,,	v-dyr.
,,	76	,,	16	,, ,,	,,	sprawi	,, ,,	sprawie
,,	78	,,	3	,, ,,	,,	Zjazdu	,, ,,	Zjazd
,,	81	,,	9	,, ,,	,,	prawie	,, ,,	sprawie
,,	86	,,	22	od góry	,,	1.3000	,, ,,	1.300
,,	116	,,	10	,, dołu	,,	region	,, ,,	na region
,,	119	,,	12	,, dołu	,,	Józew	,, ,,	Józef
,,	129	,,	20	,, góry	,,	podsieniowego	,, ,,	podcieniowego
,,	147	,,	3	,, dołu	,,	Naczelnego	,, ,,	naczelnika
,,	153	,,	1	,, ,,	,,	kustorz	,, ,,	kustosz
,,	157	,,	9	od góry	ma być 95, tabl. 32			
,,	176	,,	19	od dołu	zam.	Państowowe	ma być	Państwowe





Le Musée d'Etat à Majdanek. A peu de distance du crématoire les crânes dispersés des prisonniers massacrés par les Allemands. A côté un amas d'ossements humains. Un poteau de clôture reste debout comme un témoin du martyr de toutes les nations d'Europe. Sur le bois une inscription: Deutschland über alles.

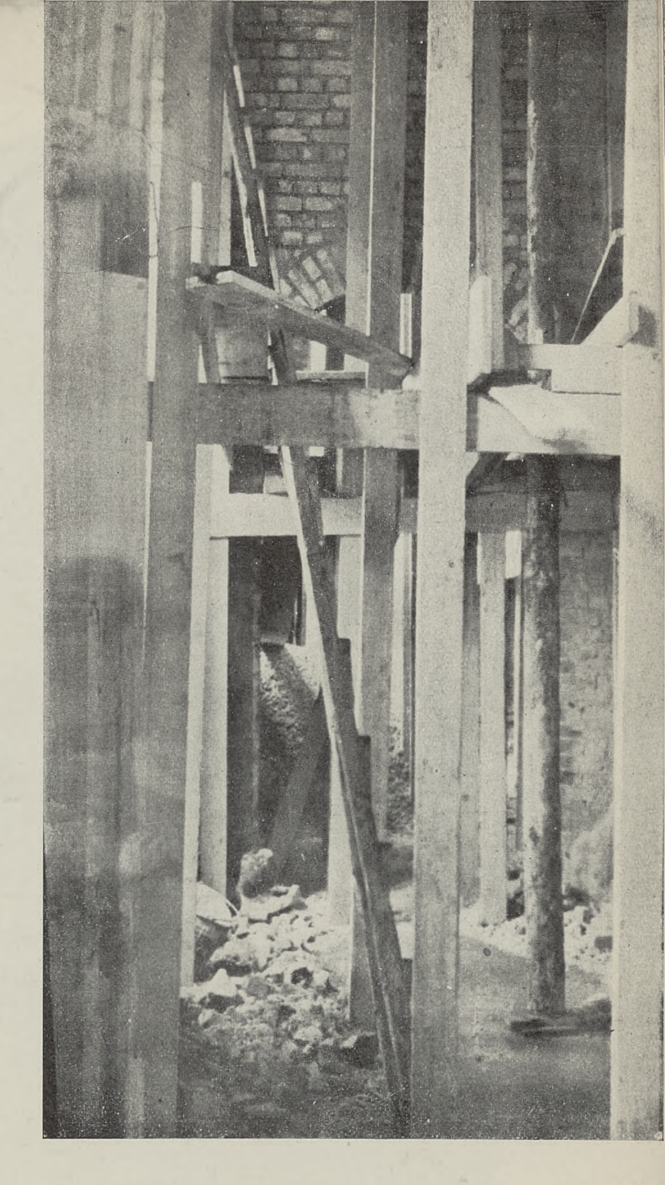
Państwowe Muzeum na Majdanku. Opodal krematorium porzucone przez Niemców czaszki więźniów pomordowanych w obozie. Obok piętrzy się stos kości ludzkich. Powyżej słup ogrodzenia, świadek męczeństwa wszystkich narodów Europy. Na nim wycięty napis: Deutschland über alles.



Zdewastowane eksponaty i skrzynie ze zbiorami Państwowego Muzeum Etnograficznego w Krakowie »zabezpieczonymi« przez Niemców, a przeznaczone do wywozu (fot. dr R. Reinfuss)
Na prawo: Splądrowane sale wystawowe Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu (fot. L. Perz).

Des objets d'exposition abimés et des caisses avec les collections du Musée Ethnographique de Cracovie »transportés pour cause de sûreté« par les Allemands et destinés à passer en Allemagne (phot. dr. R. Reinfuss)
A droite: Les salles d'exposition saccagées du Musée de Grande Pologne à Poznań





Państwowe Muzeum w Gdańsku w organizacji. Na lewo u góry: pogruchotane przez Niemców rzeźby w wirydarzu Muzeum. Na dwóch dalszych fotografiach widać już początek polskiego wkładu pracy w odbudowę zrujnowanego budynku (zakładanie stropów i remont sal przyziemia (fot. E. Czeczot).

Le Musée d'Etat à Gdańsk en voie d'organisation. A gauche en haut: les sculptures brisées par les Allemands dans la galerie du Musée. Deux autres photographies montrent le commencement du travail polonais entrepris pour la restauration de l'édifice ruiné (plafonds et restauration des salles attenantes au vestibule (phot. A. Czeczot).



To samo Muzeum odbudowane w nowej Polsce. W gotyckim refektarzu klasztornym mieści się wystawa sztuki nowoczesnej. Na prawo: Jeden z krużganków Państwowego Muzeum w organizacji — fragment ekspozycji metali. (fot. E. Zdanowski).

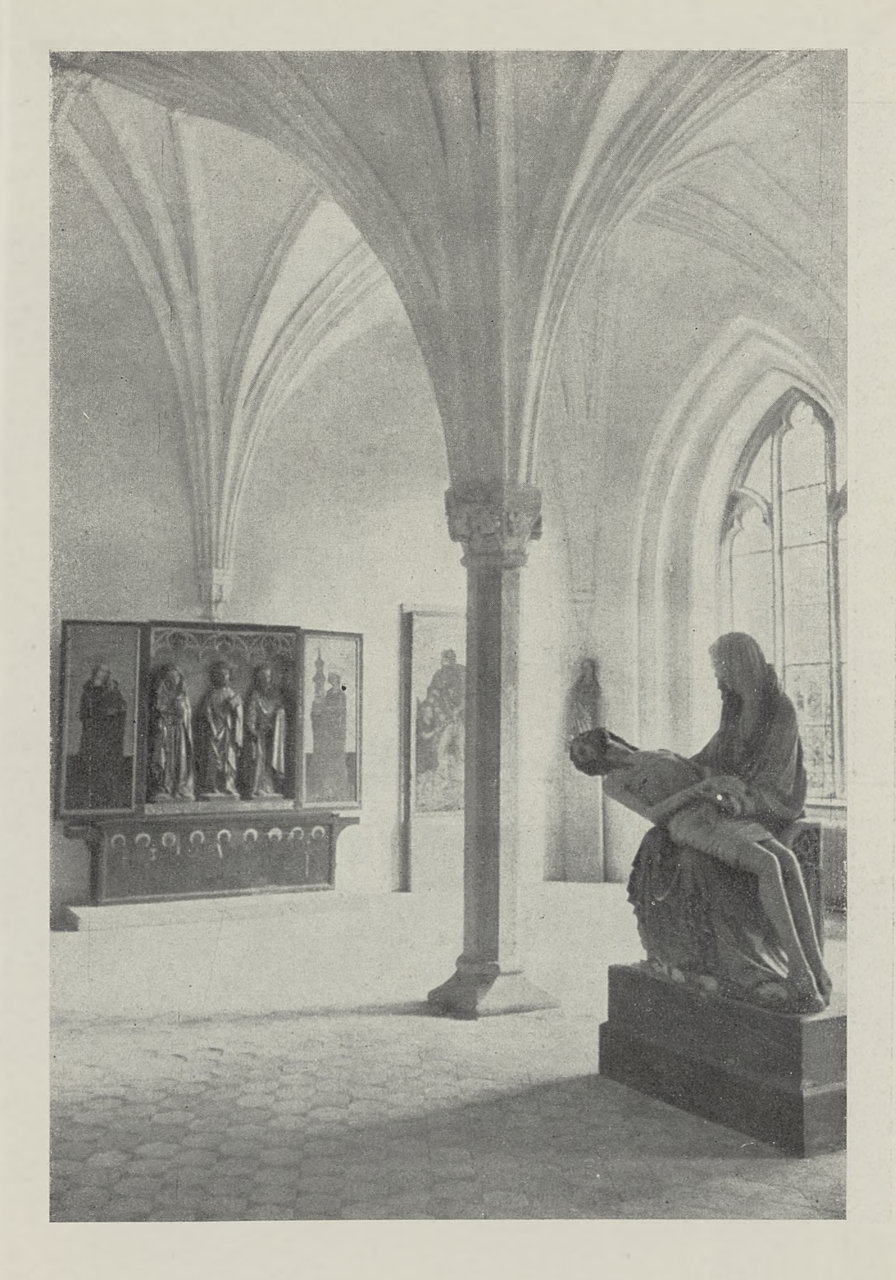
Le même Musée reconstruit au début de Nouvelle Pologne. Dans le réfectoire gothique du couvent se trouve l'exposition de l'art moderne. A droite: une de galeries du Musée d'Etat en voie d'organisation. Fragment de l'exposition des métaux (phot. E. Zdanowski).





Państwowe Muzeum w Gdańsku w organizacji. Krużganki: fragment ekspozycji metali (fot. E. Zdanowski).

Le Musée d'Etat à Gdańsk en train d'organisation. Dans le réfectoire gothique: Fragment de l'exposition des métaux (phot. E. Zdanowski)



Państwowe Muzeum w Gdańsku w organizacji. Sala kolumnowa: fragment ekspozycji plastyki gotyckiej (fot. E. Zdanowski).

Le musée d'Etat à Gdańsk en voie d'organisation. Salle à colonnade. Fragment de l'exposition de la plastique gothique (phot. E. Zdanowski).



Gmach Muzeum Śląskiego w Bytomiu, część wystawowa.

Edifice du Musee Silesien à Bytom. Partie de l'exposition.



Muzeum Śląskie w Bytomiu. Dział etnograficzny: pokaz sprzętów ludowych z pow. raciborskiego.

Musée Silésien à Bytom. Section ethnographique: exposition des meubles rustiques du district de Raciborz.



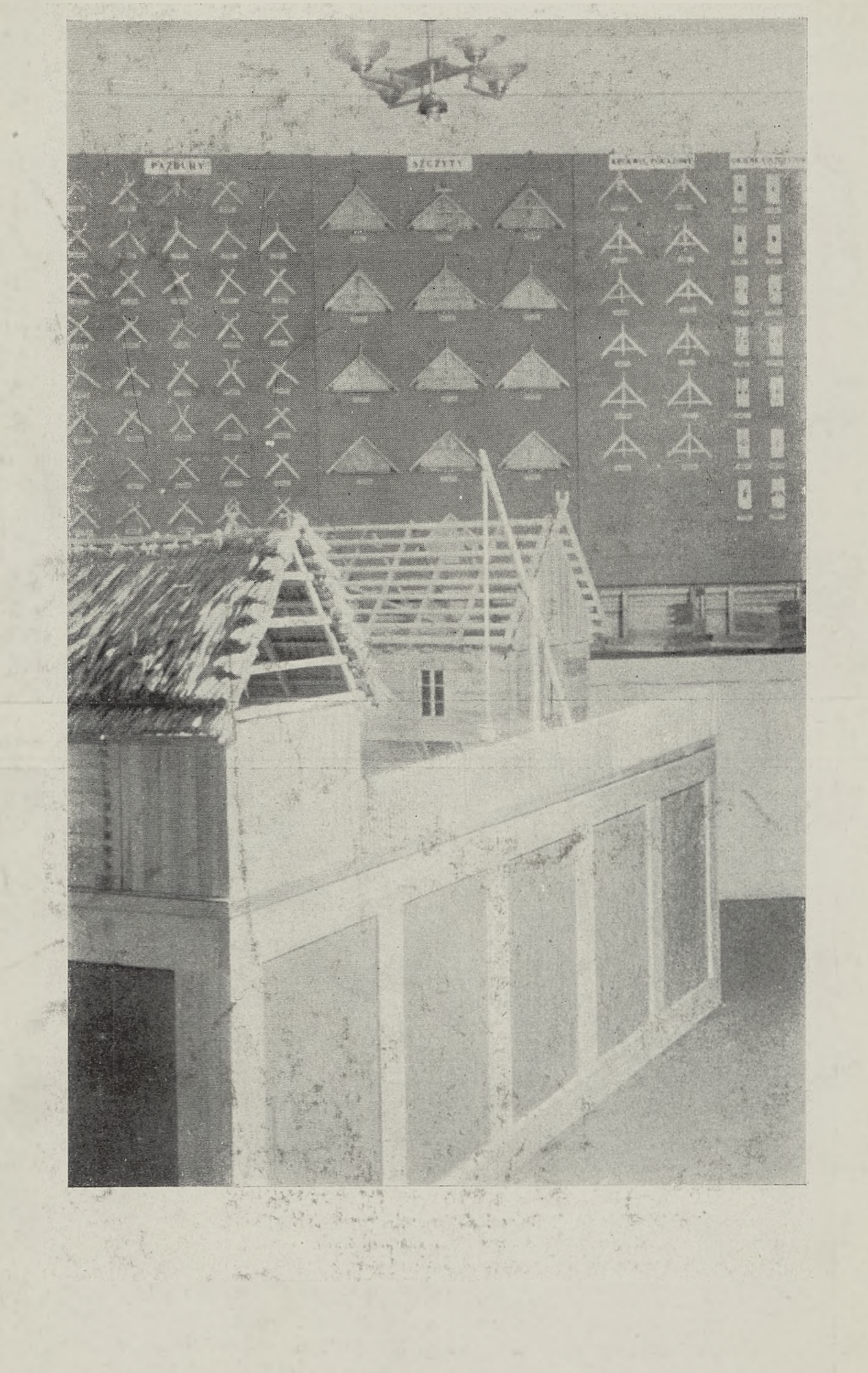
Miejskie Muzeum Sztuki w Łodzi. Fragment sali neoplastycznej (fot. Leon Olejniczak).
Na lewo: Budynek Muzeum Ziemi Kujawskiej we Włocławku, wybudowany przez Polskie Tow. Krajoznawcze.
Muzeum Sztuki w Łodzi (fot. L. Olejniczak).

Musée Municipal d'Art à Łódź. Fragment de la salle néo-plastique (phot. Leon Olejniczak).
A gauche: L'édifice du Musée de la Province de Cuiavie à Włocławek élevé par la Société Ethnographique Polonaise.
L'édifice du Musée Municipal d'Art à Łódź (phot. L. Olejniczak).



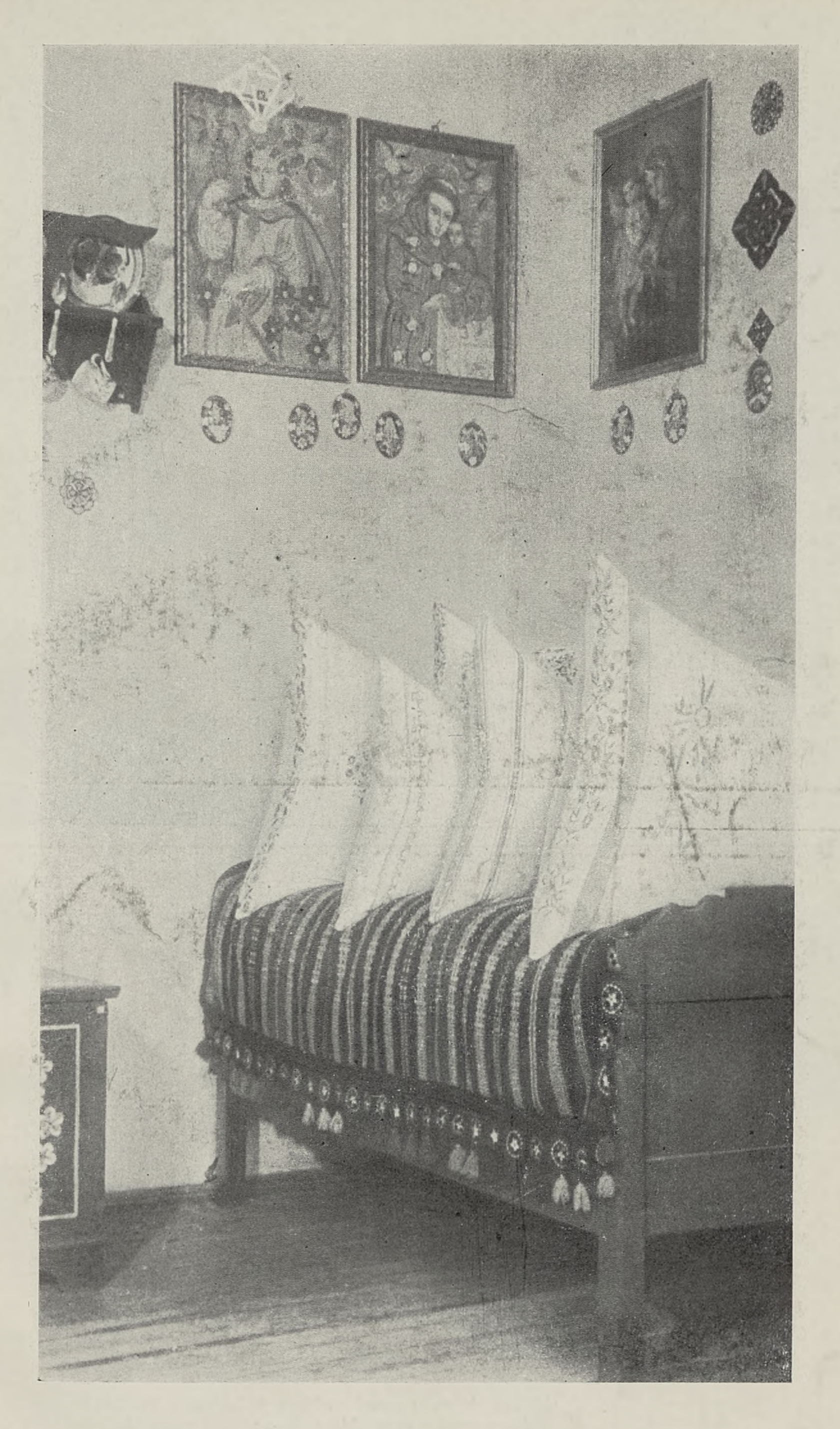
Miejskie Muzeum Sztuki w Łodzi. Fragment sali Rodakowskiego i Michałowskiego (fot. L. Olejniczak). Na prawo u góry: jedna sal wystawy sztuki polskiej cechowej w Muzeum Narodowym w Krakowie (Oddział w domu z fund. Szołayskich (fot. St. Kolowca). Na dole: Muzeum Miejskie w Toruniu Dział Etnograficzny, sala rybacka (fot. A. Czarnecki).

Musée Municipal d'Art à Łódź. Fragment de la salle des Rodakowski et des Michałowski (phot. L. Olejniczak). En haut à droite une des salles de l'exposition d'art polonais des guildes au Musée National de Cracovie. (Section se trouvant dans la maison de Fondation Szołayski (phot. St. Kolowca).
En bas: Le Musée Municipal à Toruń, Section Ethnographique, salle des pêcheries (phot. A. Czarnecki).



Muzeum Regionalne w Tomaszowie Mazowieckim. Pokaz budownictwa.

Musée Régional à Tomaszów de Massovie. Exposition des constructions en bois.



Muzeum Regionalne w Tomaszowie Mazowieckim. Fragment izby Opoczyńskiej.

Musée Régional à Tomaszów de Massovie. Fragment d'une isba (pièce) d'Opoczno.



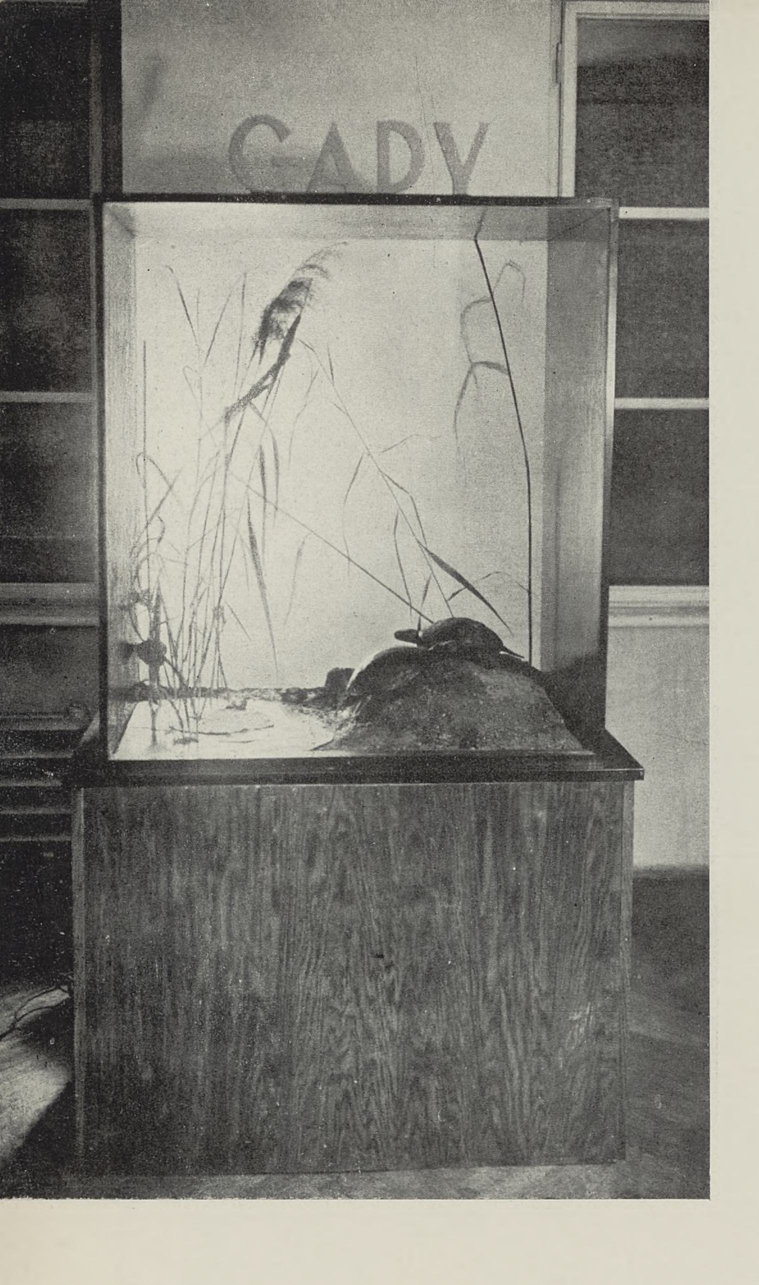
Zabytkowy dom góralski w Szklarskiej Porębie Średniej na Dolnym Śląsku odrestaurowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki (Departament Koordynacji Ruchu Amatorskiego).

Maison de montagnard ancienne à Szklarska Poręba Średnia en Basse Silésie transformée en Musée de plein air par le Ministère de la Culture et des Arts (Départemant de la Coordination des Activités d'Amateurs).



Muzeum Przyrodnicze Polskiej Akademii Umiejętności, stoisko »Szczerbaki« z cyklu »Fauna Ameryki«, proj. J. Gostyńska.

Musée d'Histoire Naturelle de l'Académie des Sciences Polonaise (Cycle de la Faune Américaine) projet de D. Gostyńska.



Z Muzeum Przyrodniczego Polskiej Akademii Umiejętności. Stoisko z cyklu »Życie wód Słodkich«. Proj. D. Gostyńskiej, wyk. J. Swiecimski.

Musée d'Histoire Naturelle de l'Academie des Sciences Polonaise. Partie de l'exposition du cycle: »Vie des eaux douces« (Projet de D. Gostyńska execute par J. Swiecimski).



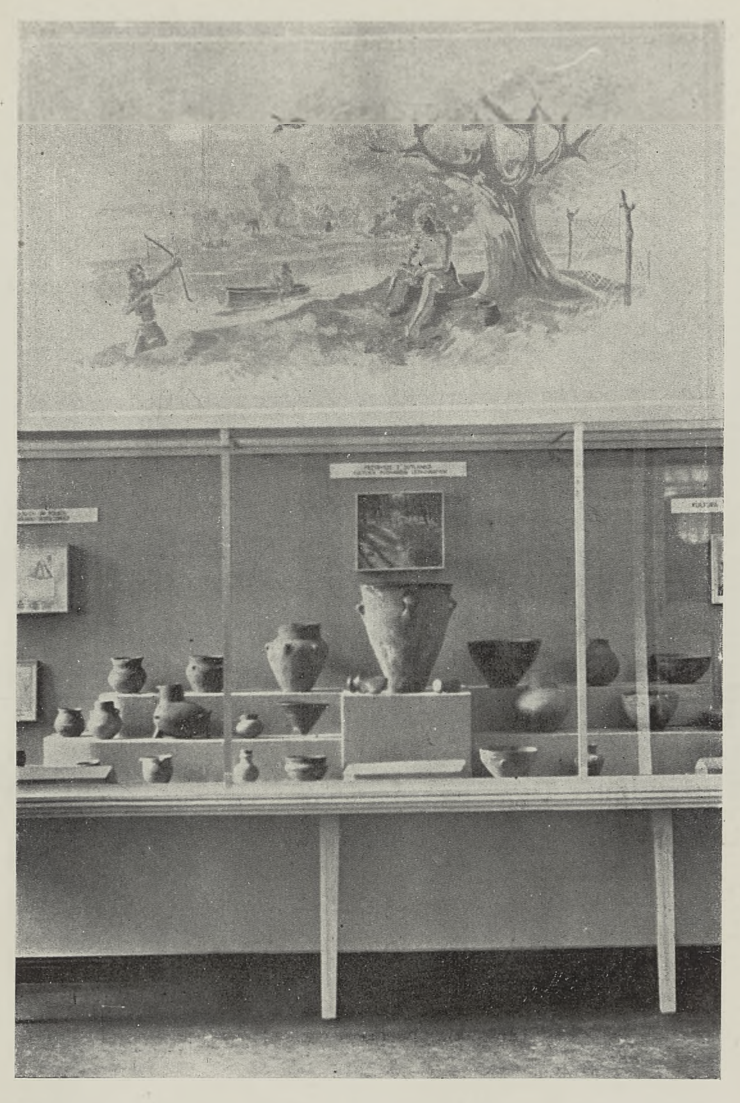
Muzeum Przyrodnicze Polskiej Akademii Umiejętności. Stoisko »Mikroorganizmy wody«. Konstrukcja D. Gostyńskiej, wykonanie J. Świecimskiego.

Musée d'Histoire Naturelle de l'Académie des Sciences Polonaise. Étalage, Microorganismes de l'eau (Composition de D. Gostyńska, executée par Swiecimski).



Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu. Magazyn zabytków kultury »łużyckiej«, przystosowany do potrzeb naukowych.

Musée Préhistorique de Poznań. Magasin des monuments de la culture Lusacienne adapté aux besoins de la science.



Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu. Fragment stałej wystawy zabytków młodszej epoki kamiennej. Powyżej malowidło L. Kopczyńskiego obrazujące zajęcie ludności neolitycznej.

Musée Préhistorique de Poznań. Fragment de l'exposition permanente de l'époque néolitique. En haut une peinture de L. Kopczyński représentant les occupations de la population néolitique.



Fragment regionalnego osiedla zabytkowego w Olsztynku w wojew. olsztyńskim (fot. Z. Drzewicki).

Fragment d'une colonie régionale, ancienne (Musée de plein air) à Olsztynek Voyévodie d'Olsztyn (phot. Z. Drzewicki).


D
V